

Kampania negatywna?

Sztab Mariana Krzaklewskiego zaprezentował film wyborczy, w którym pada m.in. pytanie „czy Aleksander Kwaśniewski, człowiek, który publicznie obraża Ojca Świętego, zasługuje na to, by reprezentować nasz kraj?”. Wczoraj na konferencji prasowej dziennikarze zobaczyli krótki film, zawierający m.in. sceny, w których szef BBN Marek Siwiec wysiadając wraz z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim z helikoptera naśladuje Jana Pawła II.

str. 3

W Krynicy wrze

Najpierw Rada Nadzorcza odwołała prezesa Andrzeja Ziębę. Potem minister skarbu odwołał Radę Nadzorczą. Zaś pod koniec sierpnia nowa rada wręczyła wypowiedzenia wszystkim zatrudnionym w „Uzdrowisku” lekarzom. Zrobił się szum.

str. 9

Z Rzymu do Tuchowa



Niezwykłą pielgrzymkę odbył Ryszard Krzos z Łętowic, wsi położonej pomiędzy Wojniczem a Wierchosławicami, który od 9 lat mieszka i pracuje w Rzymie. Pieszo doszedł z Wiecznego Miasta do Tuchowa.

str. 15

Dla kogo derby



Fot. Jacek KOZIOL

Dzisiaj na Suchych Stawach w walce o III-ligowe punkty spotka się Hutnik z Cracovią. Więcej szans daje się gospodarzom.

str. 29

Cztery osoby zginęły, trzy są ranne

Masakra na zakopiance



Takiej masakry zakopianka nie pamięta od dawna. Cztery osoby nie żyją, trzy są ranne, wśród nich jedna ciężko. — To najtragiczniejszy w tym roku wypadek na naszym terenie — mówi zastępca komendanta powiatowego policji w Nowym Targu, Tadeusz Łukaszka. Tragedia wydarzyła się wczoraj, tuż po godzinie 11, na wiadukcie w Chabówce.

Jadący od strony Zakopanego ciężarowy renault, wyladowany pustakami, zjechał nagle na przeciwny pas jezdni, dosłownie miażdżąc nadjeżdżającego z przeciwka hyundaia, następnie uderzając w volkswagena golfa kombi i wlokąc go około 160 metrów.

— Na wiadukcie prowadzony jest remont, jeden pas wyłączony jest z ruchu — opowiada komendant Łukaszka. — Na razie nie jesteśmy w stanie powiedzieć, co było przyczyną tra-

gedii, dlaczego tir zjechał ze swojego pasa.

W zmiażdżonym hyundaiu, na włoskich numerach rejestracyjnych, jechał mężczyzna i trzy kobiety. Zginęli wszyscy. Wczoraj policji udało się ustalić personalia tylko dwóch ofiar — 60-letniego Włocha, Giuseppe K. i 41-letniej Lucji B., mieszkanki Dębicy. W volkswagenie, w stronę Zakopanego podróżowało trzech mieszkańców Krakowa, wszyscy trafili do rabczańskiego szpitala, obrażenia jednego z nich są bardzo ciężkie.

Kierowca tira, Walenty K. z Muchówki koło Bochni był trzeźwy. Nie odniósł żadnych



Fot. Jan CIEPLIŃSKI

obrażeń, został zatrzymany do dyspozycji prokuratora.

Do późnego popołudnia wiadukt w Chabówce był nieprzejezdny. Na miejscu tragedii pracowali policjanci, prokurator i czterestu nowotarskich strażaków, obecni byli przedstawiciele Zarządu Dróg Krajowych. Samochody w kierunku Zakopanego kierowane były na objazdy przez Jablonkę i Czarny Dunajec, do Krakowa — przez Rabkę i Mszanę.

(pit)

Przez trzy miesiące ludzie byli pozbawieni oświetlenia ulic

Ciemności okryły Zator

— Poszedłem wieczorem do sklepu, bo żonie czegoś brakowało. I gdy byłem na drodze, wjechał we mnie rowerzysta. Tak było ciemno — opowiada mieszkaniec Smolic, jednego z dziewięciu sołectw wchodzących w skład gminy Zator.

Od 1 czerwca, z przerwą w sierpniu, mieszkańcy gminy byli pozbawieni oświetlenia ulicznego. Świeciły się tylko latarnie na zatorskim rynku. To skutek budżetowych oszczędności w urzędowej kasie.

Gmina Zator jest nieproporcjonalnie słabo zaludniona w stosunku do zajmowanego obszaru. Często pojedyncze obejścia czy grupy kilku zabudowań znajdują się tam, przedzielone szczerymi polami, w odległości dziesiątek metrów od siebie. Nic więc dziwnego, że mieszkańcy szczególnie dotkliwie odczu-



Fot. Piotr TARCZYŃSKI

wają wyłączanie oświetlenia ulicznego. Zapadają wtedy egipskie ciemności.

(Dokończenie na str. 4)

Złoto-srebrna powtórka

Złoty Korzeniowski



(Red. Janusz Kozioł z Sydney)

Plus



Czy medal zdobyty przez Roberta Korzeniowskiego może być niespodzianką? W żadnym wypadku, o ile pan Robert pokonuje dystans 50 km. W tej konkurencji chodu sportowego zawodnik Wawelu Kraków jest bowiem mistrzem absolutnym: olimpijskim z Atlanty, światowym z Aten i Europy z Budapesztu.

Ale zupełnie inaczej wygląda sprawa na sprinterskim dystansie 20 km. Korzeniowski biorąc udział w tym wyścigu zawsze powtarzał, że jest to dla niego trening przed „pięćdziesiątką”. I wczoraj w Sydney, w ramach tego treningu, krakowianin został mistrzem olimpijskim! Wprawdzie do mety doszedł jako drugi, ale szybszy od niego o sekundę Meksykanin Bernardo Segura tylko przez chwilę cieszył się ze złotego medalu. Tuż po zakończeniu konkurencji okazało się bowiem, że Segura, by wyprzedzić Polaka, zamienił się w biegacza, za co został zdyskwalifikowany.

O ile ten medal Korzeniowskiego jest niespodzianką, to



Zdjęcia. PAP/EPA

na krążek Agaty Wróbel w podnoszeniu ciężarów bardzo liczyliśmy. Wróbel pobiła wczoraj dwa rekordy świata, dźwigała ciężary niewyobrażalne, ale jeszcze większym kolosem w spódnicę od Polki okazała się Chinka Meiyan Ding. Jej wynik 300 kg w dwuboju mógłby zawstydzić niejednego mistrza sprzed lat wśród mężczyzn!

(Więcej w Gazecie Olimpijskiej str. 29 - 32)

Krótko

Blokada granicy

O szóstej rano austriacy przeciwnicy energetyki jądrowej zablokowali wczoraj niemal wszystkie czesko-austriackie przejścia graniczne protestując przeciwko uruchomieniu nowej czeskiej elektrowni jądrowej w Temelinie. W większości przypadków przejazdy zablokowały ciągniki, maszyny rolnicze i samochody osobowe.

Strzał z rosyjskiej wyrzutni

Broń, z której strzelano w środę wieczorem do siedziby brytyjskiego wywiadu MI-6 w Londynie, to przenośna przeciwpancerna wyrzutnia raketowa produkcji rosyjskiej — poinformował wczoraj Scotland Yard. Wyrzutnię znalazła policja w czwartek po południu w małym parku Spring Gardens, w pobliżu budynku MI6. Policja wcześniej sugerowała, że atak mógł być zorganizowany przez terrorystów irlandzkich. Do tej pory nikt nie przyznał się do przeprowadzenia akcji.

Woleli wyjechać

W większości praskich biur podróży oferujących wczasy zagraniczne na ostatni tydzień września nie ma już ani jednego miejsca. „Sprzedaliśmy wszystko” — wyjaśniają ich pracownicy. Bardzo wielu mieszkańców stolicy Czech — chcąc uniknąć zamieszania, korków ulicznych i rozruchów — postanowiło wyjechać z miasta na czas jesiennej sesji Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego, która rozpoczyna się we wtorek. Powód alarmu: przeciwnicy globalizacji zapowiedzieli, że podczas sesji „uczynią z Pragi drugie Seattle”. Słowo „Seattle” brzmi groźnie, bo w tym amerykańskim mieście podczas sesji Światowej Organizacji Handlu (WTO) na początku grudnia zeszłego roku przeciwnicy globalizacji opanowali główne ulice, zmusili policję do odwrotu i w ciągu dwóch dni gwałtownych rozruchów niszczyli samochody i plądrowali sklepy.

To nie ETA

Separatystyczna terrorystyczna organizacja baskijska ETA przyznała się wczoraj do ośmiu zamachów, w tym zabójstwa radnego z rządzącej w Hiszpanii Partii Ludowej pod koniec sierpnia. ETA nie przyznała się natomiast do ostatniego, czwartkowego zamachu na radnego z Partii Ludowej w Katalonii. (PAP)

Dzień bez samochodu w Europie

Walka o czyste powietrze Wyrok zapadł



Z inicjatywy Komisji Europejskiej 822 miasta w Europie — i poza nią — wzięły wczoraj udział w akcji „dzień bez samochodu”. Zamiast aut na ulicach pojawiły się rowery, wrotki, lyżworolki, deskorolki, hulajnogi oraz piesi.

Fot. PAP/EPA

We wszystkich uczestniczących w akcji miastach działały środki transportu publicznego, a właściciele samo-

chodów zachęcano do korzystania z nich tańszymi lub darmowymi biletami.

W akcji uczestniczą miasta z UE i spoza niej, m.in. Buenos Aires, Genewa i Tel Awiw, Warszawa i Kraków. Wyłamały się natomiast takie wielkie ośrodki, jak Bruksela czy Mediolan w obawie przed paraliżem miasta.

Organizując już po raz drugi doroczny „dzień bez samochodu” Komisja Europejska chciała podkreślić znaczenie, jakie przywiązuje do poprawy jakości powietrza w miastach, uzmysłowić obywatelom szkodliwość nieograniczonego korzystania z pojazdów w centrach metropolii i promować ideę tzw. zrównoważonego rozwoju. (PAP)

Kto zakładnikiem, kto terrorystą

Wszyscy przetrzymywani od czwartku w Soczi nad Morzem Czarnym zakładnicy zostali uwolnieni przez porywaczy, którzy oddali się w ręce władz. Jednak milicja podejrzewa, że cała historia została wyreżyserowana.

„Operacja jest zakończona. Terrorysty się poddali i zakładnicy są wolni” — poinformował agencję AFP jeden z milicjantów odpowiedzialnych za akcję uwolnienia zakładników.

Wczoraj rano porywacze uwolnili najpierw jednego mężczyznę, a następnie — kobietę, która zdaniem obecnych na miejscu przedstawicieli służb specjalnych miała być współpracowniczką terrorystów. Po zakończeniu incydentu służby specjalne

(FSB) poinformowały, że później podały liczbę „zakładników” i „porywaczy”, gdyż nie wykluczają, że cała historia została ukartowana i wymyślona po „spędzonej na pijanistwie nocy”.

Cała sprawa rozpoczęła się w czwartek przed południem, gdy dwaj pochodzący z Włókawki (Północna Osetia) bracia Soslan i Aslan Chugajewowie oraz Igor Sawczenko wzięli zakładników. Soslan Chugajew w przeszłości leczył się w szpitalu psychiatrycz-

nym, a Sawczenko jest narkomanem.

Porywacze zażądali 30 mln dolarów i uwolnienia Czeczenów z rosyjskich więzień. Potem zażądali również śmigłowca. Domagali się też spotkania z prezydentem Rosji Władimirem Putinem. Z uwagi na wątek czeczeński afery z porywaczami pojawiła się we wszystkich kanałach rosyjskiej telewizji.

Po negocjacjach z rosyjskimi siłami specjalnymi porywacze zrezygnowali z żądania uwolnienia z więzień bojowników i wypłacenia okupu, domagając się broni i helikoptera, którym mieli uciec. (PAP)

Gościenna Italia?

Żle się dzieje w zalanym przez lawę na początku naszej ery mieście Pompeja. W słynnym włoskim parku archeologicznym u podnóża Wezuwiusza notorycznie strajkują niezadowoleni z kierownictwa pracownicy. Do akcji musiała wkroczyć włoska minister ochrony zabytków, aby przywrócić spokój i ułatwić turystom zwiedzanie.

Podczas weekendów, zdezorientowani turyści zastali zamknięte bramy parku archeologicznego, z powodu strajku służb ochronnych. Niezadowoleni pracownicy w ten sposób okazali swe podejrzenie wobec nielegalnie dorabiającego się ich kosztów kierownictwa. Wprowadzony na początku roku nowoczesny system elektronicznych kas, sprawił, iż dochody ze sprzedawanych biletów zwiększyły się o kilka miliardów lirów. Ochrona parku polemizuje

z kierownictwem, kto je inkasuje, jeśli place pozostają niezmienione. Włoska minister ochrony zabytków Giovanna Melandri skierowała sprawę do prokuratury, aczkolwiek zaapelowała do sumień strajkujących, iż miasto Pompeje jest dziełem ludzkości, a nie Italii, zatem winno być szanowane bez względu na gry polityczne, czy prywatne. Warto przypomnieć, iż wciąż pozostaje do odkopania 7 hektarów zasypanej przez lawę powierzchni, a od-

Korespondent „GK”
pisze z Włoch

tworzono 25 z 50 oryginalnych ogrodów prywatnych willi, znajdujących się na terytorium parku.

Tymczasem zwiedzający Wenecję turyści (ok. 13 milionów rocznie) skarżą się na całkowity brak ochrony ich interesów. Jeśn dzień w słynnym mieście na wodzie może kosztować nawet 450 dolarów. Przejazdka gondolą przestaje być romantyczną przygodą, jeśli zamiast 50 tys. lirów zgodnie z wiadomościami w informatorach turystycznych, zapłacić należy 250 tys. Wobec sezonu i trwającego Wielkiego Jubileuszu powyższe sytuacje nie do końca świadczą o gościnności Italii.

Anna Kurdziel-Facente

Jedna z siostr musi umrzeć

Wyrok zapadł

Sąd apelacyjny w Londynie w składzie trzech sędziów odrzucił wczoraj odwołanie rodziców sióstr syjamskich znanych jako Mary i Jody, którzy sprzeciwili się ich rozdzielaniu. Sąd podtrzymał tym samym wcześniejsze orzeczenie sądu w Manchesterze, gdzie urodziły się dziewczynki. Orzeczenie to zaskarżyli rodzice bliźniaczek.

Sędzia prowadzący Lord Justice Alan Ward uznał, że silniejszej z dziewczynek, Jody, należy dać szansę przeżycia, a jej słabsza siostra, Mary, „żyła w pożyczonym czasie”. „Mary jest skazana na śmierć, a Jodie z pomocą lekarzy ma prawo bronić swego życia” — głosi orzeczenie sądu.

Pełnomocnik prawny wyznaczony z urzędu do reprezentowania interesów dzieci, John Kitchingham, zapowiedział odwołanie do Izby Lordów — najwyższego organu odwoławczego. Izba Lordów rozpatrzy sprawę w terminie 2-3 tygodni.

Rodzice dziewczynek, które są związane brzuszkami i mają wspólne serce, wątrobę i płuca, nie godzą się na sugerowaną przez lekarzy operację roz-

dzielenia sióstr, która oznaczałaby śmierć słabszej z nich. Wskazują przy tym na swą przekonywanie religijne. Rodzina pochodzi z wyspy Gozo na Morzu Śródziemnym, która wchodzi w skład Malty.

Większość lekarzy sądzi, że rezygnacja z rozłączenia sióstr będzie oznaczać śmierć obu dziewczynek w ciągu kilku miesięcy.

Arcybiskup Westminsteru, zwierzchnik kościoła katolickiego Anglii i Walii Cormac Murphy-O'Connor, w pisemnym stanowisku przedłożonym sądowi wypowiedział się przeciwko rozdzielaniu dziewczynek, argumentując, że zło (zabicie jednej z nich) nie może usprawiedliwiać potencjalnego dobra (przeżycia siostry). (PAP)



Przed niedzielnymi jugosłowiańskimi wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi prawie nikt nie wierzy, aby skazywana przez sondaże na klęskę ekipa prezydenta Slobodana Miloszevića pokojowo przekazała władzę. Miloszević, będący niepodzielnie u władzy od 1987 roku, przegrywa w sondażach z kandydatem opozycji Vojislavem Kostunicą różnicą od 6 do 20 punktów. Niewielkie szanse na pokonanie zjednoczonej Demokratycznej Opozycji Serbii ma też popierający Miloszevića postkomunistyczny blok. Na opozycję głosować chce około 40 proc. ankietowanych, prawie dwa razy więcej niż na rządzącą lewicę. Prezydent Chorwacji Stipe Mesić zapowiedział postawienie armii w stan gotowości bojowej po wyborach w sąsiedniej Jugosławii, gdyż jest zdania, że prezydent Slobodan Miloszević nie potrafi przegrywać.

Fot. PAP/EPA

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Będą kleić Davida

Iluzjonista David Copperfield, za którego przyczyną znikła Statua Wolności, pojawi się — i wygląda na to, że nie jest to już jego kolejna magiczna sztuczka — na serii znaczków. W ten sposób uhonorują go niewielkie państwka rejonu karaibskiego — St.Vincent i Grenadyny, Grenada, Nevis i Dominika. Będzie pierwszym żyjącym magikiem, którego podobizna pojawi się na legalnym środku płatniczym — poinformował wydawca serii. Każdy z czterech znaczków będzie przedstawiał jedną ze sztukcek wykonanych przez Copperfielda w jego słynnym serialu telewizyjnym, takich jak latanie, przejście przez Wielki Mur chiński czy zniknięcie amerykańskiego symbolu wolności.

Grenada wydaje ponadto znaczki z podobiznami wielkich magików przeszłości takich jak Harry Houdini, Harry Kellar i Howard Thurston.

Wydawanie ekscentrycznych niekiedy znaczków pocztowych jest istotnym źródłem dochodów dla małych państw, bowiem znaczki te są kupowane przez filatelistów na całym świecie. (d)



Jeden z trójki rodzeństwa należących do najmniejszych ssaków świata, jakie urodziło się w ogrodzie zoologicznym w Madrycie. Należy on do żyjącego w puszczy amazońskiej gatunku *Callitrix jachus* Sp. Ich popularna nazwa to gremlinsy. Żywią się dzikimi owocami, bananami i insektami. Cała trójka przyszła na świat dzięki sztucznemu zapłodnieniu.

Fot. PAP/EPA

Hałas w głębinach

Kolonie oceanicznych skorupiaków, zwanych alfeuszami, powodują pod wodą wiele hałasu. Wytwarzana przez nie „kafonia” zakłóca pracę sonarów łodzi podwodnych. Dopiero teraz udało się wyjaśnić naturę tego zjawiska — podaje najnowszy numer „Science”. Bardzo gęste kolonie alfeuszy tworzą w głębi oceanu hałas, przypominający trzask pływających, suchych gałązek. Do tej pory uczeni byli przekonani, że te dźwięki powstają przy zatrząskiwaniu się większej z dwóch par szczypiec alfeuszy. Szczypce pomagają ogłuszać ofiary, bronić terytorium i komunikować się z „kolegami” z ławicy.

Jednak ostatnio fizycy z Uniwersytetu Twente i biolodzy z Uniwersytetu w Munchen, na podstawie obserwacji i rozważań teoretycznych, wyjaśnili podwodne hałasy zjawiskiem zwanym kawitacją: bardzo szybkiemu ruchowi w płynie towarzyszą zmiany ciśnienia i tworzenie się próżniowych bąbelków. Bąbelki te pękają jak baloniki, przy czym powstaje specyficzny dźwięk.

Gdy alfeusze „klapią” z olbrzymią szybkością większymi szczypczykami, zachodzi wówczas zjawisko kawitacji. Powstałe przy tym drgania wody ogłuszają znajdujące się w pobliżu potencjalne ofiary — małe krabiki lub robaki.

Wielbłąd na festiwalu

Maria Malatyńska z Gdyni

Pogoda jest piękna, jest słonecznie, a przed Teatrem Muzycznym, czyli naszym Pałacem Festiwalowym, w specjalnym ogrodzeniu stoi... wielbłąd. Prawdziwy, najprawdziwszy, wypożyczony specjalnie, aby dla potrzeb promocji i reklamy filmu Jerzego Stuhra „Duże zwierzę”, „zagrać” Rufio. Rufio zaś, jak każda prawdziwa gwiazda jest akurat „w trasie”. Choć film Stuhra będzie pokazywany dopiero dzisiaj wieczorem, już w tej chwili stoi przed wielbłądem tłum dzieci, a więc pewnie i prognozy dla naszego, krakowskiego filmu są dobre.

Festiwal już bardzo się rozkręcił. Jest sporo gwiazd, a największe powodzenie

byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że nie bardzo wiedział, o czym w ogóle ma



Janusz Gajos oraz autor zdjęć Witold Adamk przed projekcją festiwalową filmu Jacka Bromskiego „To ja złodziej”. Fot. PAP Stefan KRASZEWSKI

miał wczoraj wieczorem wspaniały Janusz Gajos. Zagrał w znanym już z ekranu, poprawnym i sympatycznie-sensacyjnym filmie Jacka Bromskiego „To ja złodziej”.

To dobrze zresztą, że można napisać o jakimś filmie, że jest sympatyczny. Bo jak dotąd — wrażenie jest zupełnie inne. Filmy są raczej tak miłąkłe tematycznie i tak średnio warsztatowo, że budzą zaskoczenie. Wszystkie kręcą się w rejonach agresywnej sensacji i knajacko-bandycyjnej tradycji. Język, jakim posługują się bohaterowie, jest prymitywny i ordynarny i to nawet niezależnie od tego, czy rzecz dzieje się w biznesowskiej willi, czy w slumsach. W każdym filmie jednym z ważnych miejsc akcji jest męska toaleta, albo przynajmniej scena załatwiania potrzeb fizjologicznych „pod płotem” lub przy ulicy. Brud, turpizm, głupota, agresja, pijactwo, narkotyki i seks — to są cechy sporej ilości polskich filmów. Aż nie chce się wymienić tytułów. Wymienię tu tylko jeden: „Egoistów” Mariusza Trelińskiego. Znakomity przed laty twórca „Pożegnania z jesienią” i niezwyklej „Łagodnej” — zbyt długo chyba nie robił filmów. Tym razem dekadencję zobaczył we współczesnej Warszawie i nie

być cała opowieść. Czy to wspomnienia z Witkacego, czy rzecz o polskiej anarchii, czy po prostu chodzi o klimaty homoseksualne? Wybrał ogólny bełkot i pijacką czkawkę. I tak poprowadził sprawę przez całe 100 minut. Ale, nie martwmy się — będzie lepiej. Już jest lepiej. Program nawet tak został ułożony, że im dalej w Festiwal — tym filmy są coraz ciekawsze.

Z tego co już było — też warto kilka tytułów wspomnieć: „Istotę” Andrzeja Czarneckiego, dawnego autora dokumentalnego „Szczurolapa”, tym razem pokazującego w sposób przejmujący ludzi Rosji postradzieckiej, w ich rozpacz, brudzie, w braku najmniejszych nawet perspektyw.

Był także jeden film, wzruszający, ciepły i bezpretensjonalny. To utwór Janusza Kondratiuka — „Noc świętego miokołaja”.

A obok filmów — odbywają się „co chwilę” różne imprezy towarzyszące. Ostatnio odbyła się promocja nowej książki naszego, krakowskiego aktora, Jana Nowickiego, która to książka powstała z zestawienia znanych już z „Przekroju”, „Listów do Piotra Skrzyneckiego”, wysyłanych w Niebo. Było rzeczywiście — niebiańsko!

Swoją reklamówkę Krzaklewski poświęcił Kwaśniewskiemu

Kampania negatywna?

Sztab Mariana Krzaklewskiego zaprezentował film wyborczy, w którym pada m.in. pytanie „czy Aleksander Kwaśniewski, człowiek, który publicznie obraża Ojca Świętego, zasługuje na to, by reprezentować nasz kraj?”.

Wczoraj na konferencji prasowej dziennikarze zobaczyli krótki film, zawierający m.in. sceny, w których szef BBN Marek Siwiec wysiadając z helikoptera z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim z helikoptera naśladuje Jana Pawła II. Do zdarzenia miało dojść 17 września 1997 w Kaliszu.

Siwiec najpierw „błogosławi zebranych” kreśląc w powietrzu znak krzyża, a następnie wychodzący z nim z helikoptera prezydent Kwaśniewski pyta: „Czy minister Siwiec całował już ziemię kaliską?”. Na to szef BBN klęka i całuje ziemię.

„Czy Aleksander Kwaśniewski, człowiek, który publicznie obraża Ojca Świętego, zasługuje na to, by reprezentować nasz kraj?” — pyta towarzyszący zdjęciom głos lektora w wyborczym filmie Krzaklewskiego.

Szef sztabu Krzaklewskiego Wiesław Walendziak przekonywał, że „nie jest negatywną kampanią mówienie o faktach”, a „kampanie miłe są tylko w satrapiach”. W demokracji, przekonywał, kampanie „opierają się na dyskusji o faktach”.



W filmie pokazano też materiały z ubiegłorocznych uroczystości w Charkowie z udziałem prezydenta. Na zdjęciach widać, że prezydent podczas uroczystości jest wyraźnie niedysponowany.

„To są wydarzenia publiczne z udziałem prezydenta RP, można więc to pokazywać” — mówił Walendziak. Zapewnił, że nikt nie upomni się o prawa autorskie do materiału, bo sztab kasę z nagraniem otrzymał od prywatnej osoby.

Walendziak podkreślał, że na początku kampanii sztab Krzaklewskiego zamówił badania elektoratu. Wynikło z nich m.in., iż „większość Po-

laków nie wie, że Aleksander Kwaśniewski był działaczem PZPR”, a także postrzega prezydenta jako „przystojnego” i lepiej wyedukowanego niż np. Marian Krzaklewski. Zdaniem Walendziaka, to dowód na „wypieranie faktów z opinii publicznej”. „Dlatego chcieliśmy, by ta kampania była oparta na faktach” — mówił.

Klip ma być wyemitowany w telewizji publicznej w pierwszym bloku wyborczym dziś rano. Rzecznik sztabu Kajus Augustyniak zastrzegł, że zostanie pokazany, „gdy nic złego nie stanie się w telewizji”.

(PAP)

Prokuratura sprawdzi ZUS

Warszawska prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie domniemanego niedopełnienia obowiązków i przekroczenia kompetencji przez pracowników centrali ZUS przy komputeryzacji Zakładu.

„Badany będzie cały proces komputeryzacji ZUS od 1996 roku” — powiedziała wczoraj Julita Sobczyk, rzeczniczka warszawskiej Prokuratury Okręgowej. W czasie postępowania, prokuratura ustalać będzie, wobec których z „pracowników centrali ZUS w Warszawie” można domniemywać przekroczenie kompetencji i niedopełnienie obowiązków.

Sobczyk przypomniała jednocześnie, że cały czas toczy się kontrola NIK w sprawie komputeryzacji ZUS. „Wynik tej kontroli niewątpliwie będzie miał wpływ na wynik naszego postępowania” — podkreśliła.

Koncepcja dotycząca informatyzacji ZUS powstała wiosną 1996 r. We wrześniu odbył się konkurs ofert. W lutym 1997 r. rozpoczęły się negocjacje z trzema firmami. W październiku 1997 r. ZUS podpisał umowę z firmą Prokom.

Pierwszą kontrolę kontraktu ZUS-Prokom NIK rozpoczęła jesienią 1998 r., a zakończyła na przełomie 1998-1999. Wystąpienie pokontrolne zostało jednak opracowane dopiero w listopadzie minionego roku. Prezes NIK uznał jednak wyniki kontroli za niepełne i zlecił przeprowadzenie kontroli doraźnej, która uzupełniłaby materiał dowodowy, zebrany przez kontrolerów

podczas inspekcji w ZUS. Kontrola została wznowiona. W tym czasie ponownie skontrolowano ZUS, a od poniedziałku rozpocznie się kontrola NIK w Ministerstwie Pracy w zakresie dotyczącym komputeryzacji Zakładu.

Pod koniec lipca „Rzeczpospolita” ujawniła treść wstępnego protokołu kontrolnego NIK w sprawie komputeryzacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i jego umowy z firmą Prokom. Gazeta podała, że kontrolerzy mają zastrzeżenia do działania komisji przetargowej powołanej przez byłą prezes ZUS Annę Bańkowską (z SLD) i do udziału kancelarii prawnej „Interlex” w pracach nad aneksem do umowy z Prokomem w 1998 r. (czyli za czasów prezesury Stanisława Alota z AWS).

(PAP)

Krótko

Może w tym roku

Minister transportu Jerzy Widzyk, który negocjował w sprawie odszkodowań dla robotników III Rzeszy, powiedział wczoraj w Warszawie, iż ma nadzieję, że otrzymają oni pierwszą ratę odszkodowań jeszcze w tym roku. Zdaniem Bartosza Jąłowickiego szefa Fundacji Polsko-Niemieckie pojednanie „w zależności od postawy strony niemieckiej pierwsza rata będzie wynosić 50 lub nawet 70 proc. całej sumy”.

Umorzone śledztwo

Z braku dowodów na zaistnienie przestępstwa gdańska prokuratura umorzyła wczoraj postępowanie w sprawie katastrofy statku „Leros Strenght”. Do tragedii doszło 8 lutego 1997 r. Podczas sztormu na Morzu Północnym, 30 mil od norweskiego miasta Stavanger, kiedy masowiec z ładunkiem apatytów płynął z Murmańska do Szwecji. Stamtąd o kłopotach jednostki norweską stację brzegową informował jej kapitan. Rozmowa przerwana została po trzech minutach. Jednostka zatonała, a żaden z 20 polskich marynarzy nie uratował się.

Pięćsetne urodziny

Jeden z najstarszych i największych dzwonów w Polsce — Tuba Dei (Trąba Boża) z wieży katedry świętych Janów Chrzciela i Ewangelisty w Toruniu — skończył wczoraj 500 lat. Swoje urodziny obwieścił głębokim i dostojnym głosem. „Roku Pańskiego 1500, 22 dnia września, ja Trąba Boża ku chwale Boga i świętych Janów Chrzciela i Ewangelisty, patronów tej świątyni, zostałam odlana” — głosi łacińska metryka umieszczona pod koroną dzwonu. Tuba Dei waży 7238 kg, w tym serce — 200 kg. Jego wysokość z koroną, to 2,76 m (bez korony — 2,46 m), a średnica dołu kielicha — 2,17 m.

Protest zbrojeniówki

Około 500 pracowników zakładów zbrojeniowych przy huku petard i wyciu syren protestowało wczoraj w Warszawie przed Sejmem, Kancelarią Premiera i MON. Domagali się zwiększenia środków w budżecie na ich sektor oraz zwiększenia zamówień. Protest zorganizował należący do OPZZ Związek Zawodowy Przemysłu Elektromaszynowego (ZZPE).

(PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Nie było ochotników do płacenia

Policjanci ze Zgierza w Łódzkiem zatrzymali dwóch młodych mężczyzn, którzy usiłowali wymusić haracz od komendanta Ochotniczej Straży Pożarnej za ochronę imprez, organizowanych w remizie.

„Bandyci zażądali od komendanta OSP w jednej z miejscowości powiatu zgierskiego po 250 zł za każdą imprezę, bez względu na to, czy będzie to dyskoteka czy wesele. Zagrozili, że w przypadku odmowy, pobiją strażaków i spalą remizę. Kilka dni później, w czasie jednej z dyskotek poturbowano dwóch strażaków” — powiedział nadkomisarz Tomasz Klimczak z Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi.

O groźbach, komendant poinformował policję w czerwcu tego roku. W wyniku śledztwa zatrzymano ostatnio dwóch mieszkańców Główna koło Łodzi: 20-letniego bezrobotnego Dominika L. i jego rówieśnika Pawła W., ucznia liceum wieczorowego. Obaj byli już karani za pobicia.

Decyzją Sądu Rejonowego w Zgierzu obaj zostali aresztowani na trzy miesiące. Za czyny, o które są podejrzewani, grozi kara do 10 lat więzienia.



Rodzinna firma zajmowała się piractwem

Ojciec i syn, mieszkańcy woj. łódzkiego, zostali zatrzymani pod zarzutem nielegalnego kopiowania programów komputerowych i sprzedawania ich za pomocą Internetu.

W ich mieszkaniu w Łasku koło Łodzi znaleziono niemal 300 kopii programów wartych 10 tys. zł oraz profesjonalny sprzęt kopiujący o wartości 6 tys. zł.

Jak ustaliła policja, 51-letni Piotr M. prowadzący firmę zajmującą się odzyskiwaniem długów i poszukiwaniem osób zaginionych wraz z 18-letnim synem Krzysztofem, uczniem klasy maturalnej o profilu elektrycznym od maja tego roku zajmowali się piractwem komputerowym. Kopiowali m.in. programy LEX, edukacyjne i graficzne. Swoją ofertę zamieścili w Internecie.

„Z ich usług skorzystały osoby z całego kraju, o czym świadczyły znalezione u panów M. pokwitowania otrzymania przekazów pocztowych” — poinformował Tomasz Klimczak z biura prasowego łódzkiej policji. Policja wpadła na ślad rodzinnego interesu podczas rutynowej analizy ofert internetowych. Mężczyznom grozi do 8 lat więzienia.

Policyjna kontrola znajduje nieprawidłowości we współpracy komendy z policyjnymi związkami zawodowymi

Czy policjant ma pozwolenie na broń?

Małopolska Komenda Wojewódzka Policji sprzedawała amunicję organizacji, która nie miała pozwolenia na broń — stwierdza policyjna kontrola. Tą organizacją jest związek zawodowy policjantów. Związkowcy twierdzą, że są dobrymi gospodarzami, bo wystrzelali nieprzydatną już amunicję. Komenda, że nieprawidłowości były jej znane, bo sama je wcześniej stwierdziła.

— Co będzie, gdy na przeciwko siebie staną przestępcy wyszkoleni przez policyjnych związkowców i policjanci? Kto lepiej użyje broni? — pytał wczoraj Witold Gadowski, krakowski dziennikarz „Gazety Polskiej”, który ujawnił wyniki kontroli, jaką Komenda Główna Policji przeprowadziła w sprawie działalności gospodarczej policyjnych związków zawodowych. Opublikowanie dokumentu było pierwszą inicjatywą powstającego Instytutu Bezpieczeństwa Publicznego.

Wnioski z kontroli opatrzone są datą 28 czerwca 2000. — Do tej pory nie słyshałem, aby ktokolwiek zareagował na ten dokument — powiedział Gadowski, który ujawnił jego treść. Według policyjnych kontrolerów, KWP wynajęła nieodpłatnie Niezależnemu Samorządnemu Związkowi Zawodowemu Policjantów, województwa małopolskiego salę wykładową i gimnastyczną oraz strzelnicę. Wg kontrolerów, wynajęcie było nielegalne, bo zrobiły to osoby do tego nie uprawnione. Na dodatek związkowcy wykorzystywali pomieszczenie niezgodnie z umową i nieregularnie za-

to płacili. Jako niezgodne z prawem i naruszające ustawę o broni uznali kontrolerzy wypożyczenie przez komendę broni palnej i sprzedaż amunicji. Kontrolerzy uważają, że broń wydano przed formalną zgodą, która i tak była nielegalna, bo wydano ją instytucji, która nie miała pozwolenia na broń. Pistolety i amunicja służyć miały związkowcom do prowadzenia Ośrodka Szkolenia Pracowników Ochrony. Dostał on później z KWP pozwolenie na broń, ale kontrolerzy uważają, że nie było podstaw do wydania takiego pozwolenia. Dokument kontrolny uznaje, że naruszono tym nie tylko ustawę o broni, ale także wewnętrzne przepisy Policji.

— Jest jeszcze pewien aspekt moralny funkcjonowania Ośrodka Szkolenia Pracowników Ochrony — mówi Gadowski. Jego zdaniem szkoleni tam przyszli funkcjonariusze agencji ochrony mogą mieć później związek z przestępczością. — Przynajmniej jedna, duża działająca w Krakowie agencja ochrony ma powiązania z grupami przestępczymi — twierdzi Gadowski.

— Nie znam treści tego dokumentu. To nie związek był przedmiotem kontroli — mówi nadkomisarz Janusz Łabuz, szef małopolskich, policyjnych związkowców. Tłumaczy jednak, że NSZZ Policjantów miał pozwolenia na broń, a wykorzystywanie amunicji ze składów policyjnych było korzystne. Była to amunicja z nieprzydatnych już zapasów, która miała być zniszczona. — Działalność związku była zgodna z prawem, a wpływy z tego służyły na dofinansowanie działalności socjalnej wśród policjantów — mówi nadkomisarz Łabuz.

Przedstawiciel KWP stwierdził, że kontrola nie wykazała popełnienia przestępstwa. — Była to już druga kontrola, a pierwsza zarządzona przez komendanta odbyła się na początku roku i wykazała to samo — powiedział nam w biurze prasowym małopolskiej komendy wojewódzkiej. Wszystkie zarzuty określa się tu jako „uchybień formalno-prawne”, a wiele z nich powstało, ponieważ w czasie, kiedy zaistniały, nie było odpowiednich przepisów. Zdaniem KWP, wszyscy policjanci mieli zgodę na dodatkowe zatrudnienie. — Wszystkie wnioski kontrolne zostały zrealizowane — stwierdza pracownik biura prasowego przyznając jednocześnie, że nikt został ukarany w związku z kontrolami. (mk)

Najwięksi truciiele z szansą na uniewinnienie Ścigani za ścieki

Trzy wnioski do organów ścigania złożył na małopolskich trucieli od początku roku Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Krakowie. Jedną z tych spraw, dotyczącą zatrucia potoku w Zakopanem już umorzono. Dwa postępowania, również za nielegalny zrzut ścieków nad Jeziołem Rożnowskim i w Brzesku, są nadal w toku.

— Porównując wyniki tego rocznych kontroli z rokiem ubiegłym, liczba wymierzonych kar jest podobna — poinformowała Monika Janik, naczelnik wydziału inspekcji Woj. Inspektoratu Ochrony Środowiska w Krakowie.

W pierwszym półroczu skontrolowano 517 zakładów. Oprócz zarządzeń pokontrolnych (wobec 279 zakładów), 96 kontrolowanym nałożono mandaty karne na kwotę ok. 12 tys. zł. Do kolegium skierowano 6 wniosków, do organów ścigania — 3.

Dużo kosztuje zatrzymywanie i potoków. Kary łączące z długotrwałym wylewaniem ścieków wymierzono w pierwszym półroczu 100 firmom. W sumie wyniosły one blisko 3,3 mln zł, z czego 66 proc. przypadało Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w Krakowie za odprowadzanie ścieków do Drwiny Dugiej.

Kary za notoryczne zatrzymywanie powierza (34 zakłady) wyniosły 761,5 tys., za hałasowanie (9 firm) — 262 tys. zł., za nieprawidłowe składowanie odpadów (8 winowajców) — 4, 6 mln zł. Jednak w przypadku realizowania inwestycji, która zlikwiduje powód karania, można skorzystać z odroczenia terminu zapłaty. Korzysta z tego wielu, zwłaszcza gminy budujące lub modernizujące własne wysypiska śmieci i zakłady produkcyjne starające się wyciszyć własną działalność.

Niestety, niektórzy truciiele ani nie płacą, ani nie inwestują w ochronę środowiska. To przede wszystkim firmy, które postawiono w stan upadłości.

W Małopolsce mamy siedem zakładów z tzw. „Listy 80” — listy największych polskich trucieli. Inspektorzy WIOŚ odwiedzają każdy z nich przynajmniej raz w roku.

— Dwa z nich, Elektrownia „Siersza” w Trzebini oraz Rafineria „Trzebinia” zrobiły najwięcej, być może zostaną warunkowo skreślone z tej niechlubnej listy — poinformował ostatnio Konrad Turzański, Woj. Inspektor Ochrony Środowiska. (JGH)

KRÓTKO

Śmierć we fiacie

Na ul. Węgierskiej w Nowym Sączu wczoraj wczesnym rankiem bmw zderzyło się z fiatem 126 p. Strażacy, by z wraku małego fiata wydobyć zwłoki kierowcy i uwolnić ciężko rannego pasażera, rozcinali blachy nadwozia. Ofiary, dwóch młodych mieszkańców pobliskiego Gabonina, jechały z rodzinnej miejscowości do pracy w Nowym Sączu. Zginął 21-letni chłopak. (m) (woko)

Posel Stanisław Kracik powinien zrzec się immunitetu — twierdzi Komisja Etyki

Jestem do dyspozycji

Wczoraj sejmowa Komisja Etyki Poselskiej wezwała posła Stanisława Kracika (UW, Kraków) do zrzeczenia się immunitetu poselskiego. Wnioskowała o to krakowska Prokuratura Okręgowa, prowadząca postępowanie w sprawie domniemanego podpisania przez posła i burmistrza weksla in blanco na rzecz firmy, która wkrótce zbankrutowała. Za uchwałą głosowała większość komisji z wyjątkiem jednego posła, który wstrzymał się od głosowania.

— Komisja Etyki Poselskiej na posiedzeniach w dniach 16 i 26 lipca, oraz 20 września rozpatrywała wniosek dotyczący postępowania posła Stanisława Kracika jako burmistrza miasta i gminy Niepołomice. W sprawie tej jest prowadzone postępowanie przygotowawcze w Prokuraturze Okręgowej w Krakowie. Komisja, po zapoznaniu się z dostępnymi w tej sprawie dokumentami, przekazanymi przez posła Stanisława Kracika, posła Tomasza Karwowskiego oraz NIK, a także po wysłuchaniu z-cy Prokuratora Generalnego p. Stefana Śnieżko i posła Stanisława Kracika postanowiła zwrócić się do p. posła Stanisława Kracika, aby zrzekł się immunitetu poselskiego w obecnym stadium postępowania przygotowawczego celem ułatwienia prokuraturze zakończenia postępowania — tak brzmi pełna uchwała komisji.

Przypomnimy, że sprawa ciągnie się od 20 grudnia, kiedy poseł Tomasz Karwowski (KPN — Ojczyzna) ogłosił, iż z jego inicjatywy Prokuratura Okręgowa w Krakowie wszczęła postępowanie w sprawie udzielenia przez posła Kracika weksla in blanco dla firmy „Robinson”, która wkrótce zbankrutowała. Spowodowało to stratę dla budżetu Niepołomic w wysokości około 800 tys.

zł. Badająca tą sprawę NIK orzekła naruszenie zasad gospodarności.

W istocie gmina straty w tej wysokości nie poniosła, bowiem z kwoty 800 tys. zł, Górnośląski Bank Gospodarczy, główny udziałowiec „Robinsona”, wpłacił 460 tys. zł, a 340 tys. zł należenie Niepołomicom jako udziałowcowi w 49 proc. w tej firmie zostało zdeponowane w depozycie sądowym. Sam weksel in blanco podpisany tylko przez burmistrza nie miał żadnej mocy prawnej. Wedle jednej z hipotez został wyłudzony przez osoby z otoczenia burmistrza. Burmistrz i poseł Kracik oprotestowali też raport NIK, zarzucając kontrolerom nierzetelność.

— 14 stycznia wystąpiłem z gotowością rezygnacji z immunitetu poselskiego, jeśli by się pojawiła taka potrzeba. Sugestia komisji jest o tyle dla mnie cenna, że sprawa wreszcie będzie mogła się wyjaśnić i zakończyć. Wyniku jestem pewien. Żałuję, że prokuratura krakowska nie wystąpiła do mnie z taką sugestią, bowiem dawno bym już stawiał się do jej dyspozycji, aby sprawę załatwić raz na zawsze. W poniedziałek wysyłam do marszałka Sejmu prośbę o zwolnienie z immunitetu — powiedział nam poseł Stanisław Kracik. (jp)

Przez trzy miesiące ludzie byli pozbawieni oświetlenia ulicznego

Ciemności okryły Zator

(Dokończenie ze str. 1)

Złośliwi twierdzą, że w ten sposób urząd chce doprowadzić do zwiększenia ilości urodzin dzieci. Niewielka liczba kilkulatków jest przyczyną kryzysu w zatorskiej oświacie — co i rusz pojawiają się kolejne koncepcje zamykania gminnych podstawówek.

Poważnie jednak traktując temat, brak oświetlenia jest dotkliwym utrudnieniem codziennego życia, zwłaszcza dla mieszkających w oddalonych od skupisk ludzkich przysiółkach.

— Poszedłem wieczorem do sklepu, bo żonie czegoś brakowało. Na drodze wjechał we mnie rowerzysta. Tak było ciemno — opowiada jeden z mieszkańców Smolic.

Pani A.Z. ze Smolic Lipowej (inicjały fikcyjne, mieszkanka chciała zachować dane do wiadomości redakcji) zastanawia się jaki był cel wymiany wyłącznika i zmiany opraw na energooszczędne, skoro i tak ludzie żyją w ciemnościach? — Koleżanka wychodzi późno do pracy i po prostu się boi — dodaje.

Pozostali moi rozmówcy w Smolicach i Łowickach nie chcieli powiedzieć, jak się nazywają. — Od razu będzie wiadomo, gdzie pracujemy, a po co nam kłopoty?

I zaczynają litanie żalów: — Przecież to skandal, żeby lampy tak długo były wyłą-

czone. Poza tym, skoro u nas jest ciemno, to dlaczego w Rynku się świeci? Jedni są lepsi, a inni gorsi? Dlaczego na nas oszczędzają, a sobie podnoszą pensje i diety? Po zmierzchu strach wyjść na ulicę.

Motyw strachu pojawił się również w innych wypowiedziach. Mężowie boją się o swoje żony, rodzice o dzieci. Wszyscy o bezpieczeństwo swojego majątku.

Mieszkanka Łowiczek sprawę braku oświetlenia podsumowuje krótko: — To niewłaściwy sposób oszczędzania.

160 złotych dziennie

Wiceburmistrz Zatora Mariusz Makuch: — Co roku w gminie się nie przelewa. W tym roku deficyt budżetowy dał się szczególnie we znaki. Pogłębił się po decyzjach związanych z podwyżkami dla nauczycieli. Co roku na okres wakacyjny były wyłączenia, ale nie na tak długo jak teraz — mówi i zarazem przyznaje: — Nie jest to najlepszy pomysł. Chodzi o to, by nie przekroczyć 140 tys. zł — kwoty założonej w tegorocznym budżecie na oświetlenie uliczne.

Dziennie gmina oszczędzała na wyłączeniach około 160 złotych. W skali miesiąca jest to już prawie pięć tysięcy. — Kierunek jest taki, żeby oszczędności w wyłączaniu

światła były przeznaczane na rzecz zakupu wyłączników astronomicznych, włączających się o zaplanowanej porze — tłumaczy Makuch. I przytacza dane: po wymianie opraw oraz wymianie wyłączników zmierzchowych na astronomiczne z ustawieniem 4,5-godzinnej przerwy nocnej, tylko w Smolicach Lipowej oszczędności wyniosły ok. 70 procent w porównaniu z okresem minionych trzech lat.

Zdaniem wiceburmistrza wymiana wyłączników powinna pozwolić w przyszłym roku na przeznaczenie w budżecie mniejszej kwoty pieniędzy na oświetlenie i niczego już nie wyłączać. — Wiem, że to problem dla ludzi. Tłumaczę im, że budżet nie jest workiem bez dna, on to dno ma i osiągnął je jakiś czas temu. Zakup wyłączników astronomicznych pozwoli się w sprawie oświetlenia od dna odbić. Liczę na to, że to ostatni rok takiego kryzysu w oświetleniu — mówi Mariusz Makuch.

Początkowo lampy miały nie świecić do końca września. Jak się dowiedzieliśmy, do zatorskiej energetyki wpłynęło już pismo z urzędu w sprawie ich załączenia. Od wczoraj latarnie, jak przed 1 czerwca, miały oświetlać drogi w mieście i najdalszych zakątkach sołectw.

Piotr TARCZYŃSKI



Fot. Maria ZIKMIANIN

— **Wszyscy wampirujemy. W tramwaju, w koleje, nawet w kościele. Można się jednak zabezpieczyć przeciw temu, aby ktoś stojący blisko czerpał z nas energię i sprawiał, że opadamy z sił. Kto nie potrafi sam zawiązać się w ochronny energetyczny kokon, powinien skorzystać z pomocy bioterapeuty — radzi Nina Dul, wieloletni prezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Bioenergoterapeutów i Parapsychologów.**

Okazją do tego, jak i do skorzystania z usług najszerzej pojętej medycyny naturalnej są rozpoczęte wczoraj w Koronie przy ul. Kalwaryjskiej Krakowskie Spotkania Zdrowia i Niezwykłości. Do blisko stu stoisk i na wykłady organizator Stanisław Kielkowski zaprasza także dziś i w niedzielę w godz. od 10 do 19. Wstęp — 6 zł.

Targi nastawione są głównie na promowanie metod medycyny naturalnej: homeopatii, ziołolecznictwa, akupresury i akupunktury, medycyny hinduskiej i chińskiej, metod staroindiańskich. Także miłośnicy ezoteryki, amatorzy wróżbiarstwa i mrocznego Tarota znajdą coś dla siebie.

— Czujemy się jak nowo narodzone — śmieją się licealistki, które skorzystały z usług Stefana Wrony. Jego fotografię, z przylegającymi do torsu żelazkami, obiegiły niedługo wszystkie pisma, a naukowcy badali nadzwyczajny magnetyzm jego ciała. Masaż w jego wykonaniu przywraca siły vitalne i wzmacnia kręgosłup.

Wczoraj stoiska w Koronie odwiedziło kilkaset osób. Dziś kolejna porcja wykładów i wędrowek od stoiska do stoiska. (mar)

8 października wybory

Nie zmarnować głosu

W niedzielę kończy się czas sporządzenia przez gminy list wyborców. Osoby, które nie mogą głosować w miejscu swego zamieszkania mogą do 28 września dopisać się do list lub do 6 października zdobyć zaświadczenie o prawie do głosowania.

Od poniedziałku gminy wyłożą spisy wyborców i każdy będzie mógł sprawdzić, czy znajduje się na nich i czy jego dane zostały prawidłowo zapisane. Przypomnijmy, że na spisie w danej gminie powinny się znaleźć zameldowane tam na stałe osoby, które: • najpóźniej 8 października skończą 18 lat (w przypadku drugiej tury są pełnoletnie 22 października) • nie są pozbawione praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu ani Trybunału Stanu • nie są ubezwłasnowolnione prawomocnym orzeczeniem sądu.

Do listy można się dopisać. Do 28 września mogą to zrobić osoby, które tymczasowo przebywają w danej gminie oraz osoby, które nie mają żadnego zameldowania. Dla tych, którzy podróżują czy zmieniają miejsce zamieszkania (np. studenci), najbezpieczniej będzie użyć w gminie, w której jest się zameldowanym, zaświadczenie o prawie do głosowania (w pierwszej i drugiej turze). Upoważnienie takie można odebrać najpóźniej do 6 października. Uprawnia ono do głosowania w dowolnym obwodzie w całym kraju. (mk)

Kto utrudniał śledztwo w sprawie śmierci studenta?

Odtajniony proces i teczki Fijaka

Krakowski sąd odtajnił wczoraj częściowo proces dwóch byłych wysokich funkcjonariuszy MSW, którym zarzuca się utrudnianie i kierowanie na niewłaściwe tory śledztwa w sprawie śmierci krakowskiego studenta UJ i działacza opozycji, Stanisława Pyjasa. Procesowy świadek, dyrektor krakowskiego magistratu, Zbigniew Fijak, nieoczekiwanie ujawnił, że jest w posiadaniu ukrytych dokumentów i notatek, związanymi z weryfikacją byłych funkcjonariuszy SB.

Przed sądem miało stanąć pierwotnie dużo więcej oficerów aparatu bezpieczeństwa z lat 70., ale niektórzy z nich już nie żyją, a inni, ze względu na stan zdrowia, nie mogą uczestniczyć w procesie. Obecnie na ławie oskarżonych zasiada: inspektor Biura Śledczego MSW, 67-letni Zbigniew K. oraz naczelnik Wydziału III krakowskiej SB, odpowiedzialny za inwigilację opozycji, 70-letni Jan B.

Zeznający wczoraj przed sądem świadek, były szef krakowskiej komisji weryfikującej funkcjonariuszy SB, Zbigniew Fijak, stwierdził, że nie posiada żadnych udokumentowanych informacji na temat okoliczności śmierci Pyjasa. Potwierdził swe wcześniejsze zeznania, z których wynikało, że w połowie lat 90. zgłosił się do niego człowiek, który dwa dni po znalezieniu ciała studenta w bramie kamienicy przy ul. Szewskiej, wszedł

tam do nieużywanej piwnicy. Była ona zdemolowana, wszechobecny kurz był wzburzony, a na ziemi leżały niezakurzone okulary. Mogłoby to świadczyć, że tam właśnie śmiertelnie pobito studenta.

Zbigniew Fijak ujawnił wczoraj, że przechowywał cenne dokumenty i notatki sprzed dziesięciu lat, z czasów weryfikacji funkcjonariuszy SB. Za kilka dni przekaże je do Instytutu Pamięci Narodowej. Na razie są ukryte.

W 1977 roku śledztwo w sprawie śmierci Pyjasa szybko umorzono, uznając, że zabił się spadając po pijanemu ze schodów kamienicy przy ul. Szewskiej. W latach 90. dwukrotnie wznowiano śledztwo, by w końcu w ub. roku po raz kolejny je umorzyć w związku z niemożnością wykrycia sprawcy lub sprawców.

Oskarżonym grozi do pięciu lat więzienia. (woko)

W areszcie rozważają, który prowadził Trzej kierowcy jednego autobusu

W izbie zatrzymań Miejskiej Komendy Policji w Nowym Sączu przebywa obecnie trzech młodych mężczyzn, z których każdy wyznaje, że kierował autobusem, który uczestniczył w nader fatalnym w skutkach wypadku drogowym.

We wtorek około godz. 18 w Niskowej koło Nowego Sącza prywatny autobus potrafił 21-letniego mężczyznę. Jak informowała „Gazeta Krakowska” kierowca starego, małego jelcza, nazywanego popularnie pszczołką, przesiadł się do auta osobowego i spieszenie odjechał z miejsca wypadku. Ofiara doznała tak ciężkich urazów głowy oraz mózgu, że znalazła się w stanie śmierci klinicznej.

Policja podaje jedynie, że śledztwo w sprawie tragedii na drodze w Niskowej prowadzone jest z wielką intensywnością, a zaangażowani w nie oficerowie policji są z najlepszymi specjalistami. (ss)

Wypadek na dworcu w Oświęcimiu

Wtargnął pod pociąg

43-letni Stanisław B. zginął wczoraj o godzinie 4.45 na dworcu kolejowym w Oświęcimiu. Mężczyzna został potrącony przez pociąg relacji Wiedeń — Kraków wjeżdżający na oświęcimską stację.

Z relacji świadków wynika, że Stanisław B. wtargnął nagle na przejście pomiędzy peronami wprost pod jadący skład. Maszynista pociągu był trzeźwy. Zwłoki denata prokurator nakazał zabezpieczyć do sekcji. Śledztwo w tej sprawie prowadzi pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Wydział Kryminalny Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu. (pw)

Sprawca zatrzymany po 10 dniach

Z nożem na kobietę

12 bm. mieszkanka krakowskiego osiedla wracająca do domu została zaatakowana w windzie przez dwóch młodych mężczyzn. Sprawcy przyłożyli jej nóż do gardła i zerwali z szyi złoty łańcuszek wartości 700 zł.

Po 10 dniach od zdarzenia policjanci z Komisariatu Prokocim — Bieżanów zatrzymali jednego ze sprawców napadu. Okazał się nim 18-letni uczeń zasadniczej szkoły zawodowej, mieszkaniec Krakowa. Młodzieniec był już kilkakrotnie zatrzymywany za podobne napady ale zawsze udawało mu się uciec sprawiedliwości. Albo ofiary nie były pewne jego tożsamości albo też brakowało dowodów. Tym razem dowody są. Młodzieniec decydując się na przestępstwo, zajął sądowi został aresztowany na trzy miesiące. Policja zna personalia drugiego uczestnika napadu. Jego zatrzymanie jest kwestią czasu. (m) (mik)

Kalatówki 2000 w gościnie u Witkacego

Jazz wspomnień

Od standardów, po najnowsze kompozycje jazzowe, od tanecznych po balladowe nastroje N wieczór z jazzem w Teatrze im. Witkacego, z pewnością długo zostanie w pamięci wszystkich uczestników i miłośników Jazz Campignu Kalatówki 2000. Blisko trzygodziny koncert z udziałem gwiazd: Zbigniewa Namysłowskiego i Janusza Muniaka, a także wielu artystów starszego i młodego pokolenia zgromadził nadkomplet żywiołowo reagującej publiczności.

Dawno, dawno temu Janek Zylber wymyślił i zorganizował Camping na Kalatówkach — rozpoczął niebanalną konferansjerkę piątkowego wieczoru Marek Karewicz, który jak się okazuje nie tylko fotografią potrafi doskonale podgrzewać jazzowe emocje. We fraku do sportowych spodni i T-shirta, przybierał coraz to eleganśniejsze nakrycia głowy, od napoleońskiego, przez romańskiego kalibru cylindry i helmy.

Od słynnych lat 60., stale obecnych we wspomnieniach na Kalatówkach minęło sporo czasu, lecz, jak twierdzą goście festiwalu atmosfera wciąż jest równie doskonała, a polski jazz nie ma sobie równych.

Koncert rozpoczęli młodzi uczestnicy Kalatówek aranża-

cjami w rytmach tanecznych, do których dołączył Jerzy Bartz na bębnach. Po nich na scenę wkroczyli laureaci Jesieni jazzowej, pod wodzą Jacka Namysłowskiego by przedstawić program powstały na kalatówkowych jam sessions.

Jak twierdzą znawcy młodzież jest szalenie zdolna, a poziom kalatówkowych spotkań rośnie z roku na rok. Świetnym tego dowodem popis Tria Majewskich w aranżacji kompozycji Grechuty, czy występy dwóch młodych wokalistek Ingi Lewandowskiej z towarzyszeniem bandu, pod wodzą Kubę Stankiewicza, czy Agnieszki Wilczyńskiej.

Janusz Muniak przedstawił nastrojową balladę pt. „Beautiful friendship” (Piękna

przyjaźń) czym po raz kolejny dał dowód oddaniu kalatówkowej imprezie. Był też wspólny duet ojciec-syn, czyli Zbigniew i Jacek Namysłowscy, oraz zespół powstały na cześć „Dziewczyn Kalatówek”, czyli Marty Łukaszczyk i Małgorzaty Namysłowskiej, nie zastąpionych organizatorek kalatówkowych spotkań. Prowadził go z wrodzonym wdziękiem Janusz Muniak.

Nie brakło i wspomnień. Zmarłego dwa lata temu wspaiałego muzyka Andrzeja Trzaskowskiego wspomniano jego wzruszającą balladą, którą wyszukała na koncercie u Witkacego żona artysty Teresa Trzaskowska.

Ale wraz ze zmianą kapelusza u Karewicza przyszła kolej na wielki finał i tradycyjny Mack the Knife, brawurowo wykonany przez wszystkich (prawie 40!) kalatówkowych jazzmanów, pod wodzą Namysłowskiego. Późnym wieczorem goście udali się do „Sieckowej Sopy”, by z górami pójść w improwizacyjne zawody...

Adrianna GINAŁ

Związkowcy z Huty Katowice stawiają warunki

Ultimatum

Trzy największe związki zawodowe Huty Katowice wystosowały wczoraj oświadczenie żądające zatwierdzenia przez ministra skarbu uzgodnień prywatyzacyjnych, podpisanych przez Zarząd Huty z concernami: Corus (angielski British Steel i holenderski Hoogovens) i włoskiego Daniela. Sugestie konsolidacyjne resortu gospodarki określają mianem „mglistych projektów”. Krakowscy związkowcy wstrzymują się na razie od komentarzy.

— Porozumienie z zagranicznymi inwestorami jest jedyną szansą na rozwój Huty. Oczekujemy, że w ciągu trzech tygodni Minister Skarbu Państwa zaakceptuje uzgodnienia poczynione z concernami Danieli i Corus Group. Nie pozwolimy na realizację wydumanych koncepcji funkcjonowania branży, która miałaby się odbyć kosztem Huty Katowice SA. Konsolidacja jest możliwa pod warunkiem, że będą jej podlegać zdrowe organizmy.

Mgliste projekty wiceministra gospodarki Edwarda Nowaka nie mogą opóźniać uzdrowienia sytuacji Huty Katowice SA, od której losu zależy kondycja całego polskiego hutnictwa — czytamy w oświadczeniu podpisanym przez liderów „Solidarności”, OPZZ i ZZ Pracowników Ruchu Ciągłego.

Krakowscy związkowcy wstrzymują się na razie od komentarzy. Dla Sendzimira najważniejsze jest w tej chwili uzyskanie gwarancji kredyto-

wych na remont walcowni gorącej, od którego także zależy „kondycja polskiego hutnictwa”.

...

Trudno nie zrozumieć związkowców z Huty Katowice, którzy bronią interesów swego miejsca pracy. Czy pojmują go prawidłowo — to temat na osobną rozmowę. Jednak z doświadczeń Sendzimira wynika, iż per saldo nie opłaca się stawiać ministrów pod ścianą i dyktować im warunki i terminy, a już całkiem nie kalkuluje się ich obrażanie. Nie ma dnia, aby po Warszawie nie chodziły demonstracje w mniej lub bardziej słusznych sprawach. Jedna mniej, jedna więcej — to już na nikim nie robi wrażenia.

Jerzy PAŁOSZ

Uwaga kierowcy ! Smołowata emulsja na Przysłopie

Z żółtego czarne

— Przecież ja ich podam do sądu! Całe auto do przemalowania! — płakał do słuchawki pan Stanisław spod Mysłenicy. Miał pecha, że wczoraj wypadła mu podróż z Lubnia przez Mszanę Dolną do Zabrzeży i dalej. W drogę wybrał się swoim nowiutkim volkswagenem koloru żółtego. Wrócił do domu czarnym autem...

Na podjeździe do przełęczy Przysłop (granica gmin: Mszana Dolna i Kamienica) pan Stanisław natknął się na drogowców kładących nową nawierzchnię na sporym odcinku szosy. Przed masą bitumicznej, drogę pokrywano czarną, jak smoła emulsją. I po tej świeżej, niezaschniętej, czarnej jak smoła mazi puszczano wahadłowo auta, m.in. VW naszego Czytelnika za „czterysta baniek”. — Zanim się zorientowa-

łem, że ta emulsja pod kołami rozpryskuje się na boki, to już całą maskę miałem czarną, a była przecież żółta — biada kierowcy. — Próbowałem, nie da się tego świństwa zmyć rozpuszczalnikami, schodzi lakier. Po prostu całe auto nadaje się do przemalowania.

Pan Stanisław uznał, że to skandal, rozbój i okropna beztroska wykonawcy!

Na gorąco dzwonił z komórki do Powiatowego Zarzą-

du Dróg w Limanowej i pewnej limanowskiej firmy, która - jak ustalił - roboty pod Przysłopem wykonuje. Odsyłano go do Annasza, do Kajfasza, a w końcu się dowiedział, że to piątek i zaczął się weekend.

- Napiszcie jak najszybciej, żeby ludzi ostrzec, szczególnie dużo Krakusów tamtędy jeździ na weekend, oni na pewno będą robić w sobotę.

Więc „Krakowska” ostrzega kierowców. Można ominąć ten szlak do Zabrzeży (968 według starej numeracji), jadąc zakopianką, albo przedzierając się bocznymi drogami przez Limanowszczyznę. (HSZ)

REKLAMA

PPUH „AGROMEX” Sp. z o.o.
z siedzibą w Dębnie
ogłasza przetarg
na budowę Zakładu Bioprodukcji Humusu i Podłoży Organicznych w miejscowości Mokrzyska-Bucze.
Składanie ofert w siedzibie zamawiającego do dnia 2 października 2000 r. do godz. 11.00.
Specyfikacja warunków przetargowych do nabycia w siedzibie zamawiającego.

T/V/ 2583

Giełda Papierów Wartościowych

Sesja z 22.09. 2000 r.

papier	kurs (zł)	ns/sk	zmiana	obrót (tys. zł)	P/E
AGO(Agora)	93,00		-9,7	6.055,4	34,5
AGRI(Agros)	37,50	nk	0,0	80,1	
AMB(Amerba)	26,00	nk	0,4	10,4	22,3
AMC(Amica)	34,50		-4,2	301,4	4,9
AMS	46,00		-3,2	552,9	
ANX(Animex)	3,60	nk	-7,7	8,8	
ATS(ATlantis)	3,78	rs	-10,0	55,9	
BUD(Budimex)	23,00		0,0	518,0	30,6
BHT(Belchat.)	16,75		-1,2	5,0	17,6
BHW(BHAndla)	47,80		-8,1	329,8	9,1
BIG	6,85		-2,8	248,4	13,5
BKG	17,20		22,9	2.819,2	10,5
BOŚ	69,50		0,7	2,0	10,2
BPH	201,00		-4,3	294,6	31,2
BRE	138,00	ns	-1,4	2.950,1	4,4
BRS(Boryszew)	6,90		-1,4	224,4	7,1
BSK(B.Słaski)	206,50	nk	-4,2	816,9	10,7
BST(Best)	11,75		-1,3	17,3	1,5
BTM(Bytom)	5,25		-9,5	10,1	
BWR	2,20	ns	2,3	20,8	
CMR(ComArch)	67,50		-10,0	6.905,5	24,0
CPL(Compland)	108,00		-8,5	4.075,0	29,8
CSA(Compen.)	17,65	rs	-9,9	7,0	
CST(Cersanit)	30,70	ns	-4,1	166,2	19,2
CZPI(Centroz.)	10,20		-3,3	14,6	
DBC(Dębica)	37,50		-3,4	1.014,0	7,1
DSO(Drosed)	37,90	ns	2,4	7,5	9,6
ECHO	123,00		-0,8	169,2	9,4
EFL	135,00		-5,6	1.089,7	11,3
ELBudowa	20,00		-6,5	3.853,1	6,5
ELEktrim	45,50		-7,1	10.207,0	
ELK(Kablehold)	5,30		-4,5	651,5	17,2
ELW(Elmontw.)	2,27		-0,9	7,4	6,7
ELX(Elektorex)	3,05		-3,2	45,1	
ELZab	26,00	ns	-4,1	39,0	41,1
EPD(EnergoPd)	34,10		-3,1	5,4	10,5
EPN(EnergoPn)	24,90		2,5	10,5	15,6
ESP(Espebepe)	8,95		-1,1	130,6	
EXbud	25,60		-6,2	28,5	42,0
FCL(Farmacol)	17,80	0,0	0,0	327,5	6,0
FER(Ferrum)	22,90	ns	-0,4	22,9	
FSG(Swiecie)	20,80		-2,8	2.853,6	5,8
FTE(Forte)	4,75		-5,0	6,7	
FTS(Fortispl)	26,00		-3,7	0,0	10,4
GPDR	8,00	0,0	105,1	15,8	
GRJ(Grajewo)	44,00		-1,1	211,7	18,4
HGD(Hydrobu)	21,10	nk	-4,1	4,2	18,3
HTM(Hutmen)	11,45		-1,3	29,9	
IND(Indykpol)	24,20	0,0	0,0	47,2	
IPX(impexmet)	29,70		-2,6	114,4	15,7
IREna	9,20		-1,6	416,4	10,6
IZL(Izolacja)	345,00	ns	0,0	0,6	26,8
JLF(Jelfa)	33,30		-3,5	984,6	17,3
JTZ(Jutrzenka)	16,40		-1,2	293,3	30,3
KBL(Kable)	21,30		-0,9	97,9	
KGHM	29,10		-3,6	4.162,1	30,3
KGN(Kogener.)	48,00		-1,0	176,5	7,3
KPB(Pbick)	11,20	0,0	60,0	24,7	
KRB(KredytBa)	14,80		-2,6	131,9	9,2
KRS(Krosno)	34,80	nk	-0,6	59,0	10,7
KSW(Kruszów)	6,80		0,0	83,4	
KTY(Kęty)	38,30		-3,0	1.362,9	15,1
LG Petro	14,95	0,3	119,0	12,5	
LTX(Lentex)	22,00		3,8	441,1	11,7
MNC(Mennica)	25,00		-1,6	336,0	5,8
MPW(MPECWr)	9,00	ns	-1,1	116,7	10,8
MRL(Morliny)	12,80	4,1	2,6	12,3	
MSG(MostalG)	14,90		-2,0	131,2	19,4
MSK(MostalK)	10,65		9,8	223,6	14,4
MSP(MostalP)	13,75		0,7	79,3	10,4
MSS(MostalS)	11,40	ns	3,6	34,2	18,7
MSW(MostalW)	14,10	nk	-2,1	107,1	
MSX(MostalX)	4,82		-3,6	1.103,9	3,9
MSZ(MostalZ)	11,60		0,0	633,7	13,7
MTX(Mitex)	13,60		-0,7	87,1	10,3
NETIA	69,70	rs	-9,9	1.934,1	
NoMI	7,50	0,0	40,4		
NVT(Novita)	8,55		-1,7	94,0	10,8
OBRO(Oborniki)	3,40		-6,6	56,1	
OCN(Ocean)	0,86	rs	-9,5	127,8	11,5
OKM(Okocim)	15,70		-4,3	1.074,7	17,6
OLW(Olawa)	13,80	ns	0,0	5,5	7,3
OPT(Optimus)	152,50		-9,8	10.423,6	
ORBIS	25,00		-4,9	2.741,2	15,7
ORFe	18,80		-3,6	18,8	5,7
PBK	90,50		-2,5	2.932,0	7,8
PEO(Pekao)	55,00		-0,5	6.554,2	32,0
PKF(PolfaKut)	54,50		-6,7	69,8	26,4
PGD(Paged)	4,90	nk	-2,0	35,4	
PGF	32,20	nk	-7,5	291,5	19,0
PKL(Pekpol)	18,30		1,7	3,6	5,6
PKM(Prokom)	195,50		-9,9	13.081,2	28,7
PKN	18,30		-6,2	12.174,0	12,2
PLC(PoliCW)	6,20		-4,6	624,8	10,5
PLR(Polar)	19,00		2,7	56,5	18,5
PPS(Pepees)	32,80	ns	-0,6	5,9	325,2
PRC(Prochnik)	2,26		-10,0	57,7	
PRM(Prochem)	5,60		-0,9	21,7	4,5
PSP(Prosper)	13,20		-5,7	132,1	6,4
RFK(Rafako)	6,40		-2,3	193,7	5,8
RLP(Relpol)	33,00	ns	-3,5	36,9	14,8
RMK(Remak)	4,29		-2,7	137,9	5,2
RMX(Rolimpex)	3,78		-3,1	275,0	
RPC(Ropezcyce)	13,40		0,0	93,4	5,4
SFT(Softbank)	67,50		-8,8	6.575,5	31,1
SKW(Sokołów)	2,27		-0,9	328,7	
SNK(Sanok)	36,00		-1,4	23,0	17,6
STOmil	27,10		-4,6	512,7	8,5
STP(Stalprod.)	15,05		-5,3	724,6	7,1
STR(SterProj.)	21,00		-3,2	315,7	
STX(Stalexp.)	18,50		-4,6	1.411,5	0,8
SWZ(Swarze.)	3,00	nk	-6,3	48,9	2,4
TNL(Tonsil)	2,86		-1,7	13,6	
TPSA	24,20		-5,1	5.911,9	24,6
VST(Vistula)	9,10	ns	-1,1	36,4	16,7
WAR(Warta)	130,00	nk	-5,1	1,3	7,8

Waluty

NBP
USD – 4,5857 (-0,49); DEM – 2,0221 (0,72); FRF – 0,6029 (0,72); GBP – 6,6395 (1,73); CHF – 2,6045 (-0,01); EUR – 3,9548 (0,71).
KANTORY
KRAKÓW, ul. Wielopole 3: USD(100) 452,00 – 457,00, DEM (100) 201,00 – 206,00, ATS (100) 28,50 – 28,20, FRF (100) 59,80 – 61,50, GBP (100) 658,00 – 670,00, CHF (100) 258,00 – 264,00. (Eca)
NOWY SĄCZ, „Borys” ul. Gorzkowska 32, ul. Walewa 6: USD 4,58 – 4,66, DEM 1,985 – 2,045, FRF (100) 59,20 – 61,00, ATS (100) 28,20 – 28,80, CHF (100) 257,00 – 262,00 GBP (100) 645,50 – 658,00, SKK (100) 8,70 – 9,20. (MZ)
TARNÓW, ul. Krakowska 32: USD 4,45 – 4,55, DEM 1,985 – 2,000, FRF (100) 58,80 – 60,00, ATS (100) 28,20 – 28,50, GBP 6,40 – 6,45, CHF 2,55 – 2,60. (ta)

Po straconej dekadzie — do Europy środkowej

Japońskim, ostrożnym, okiem

Lata dziewięćdziesiąte to, zdaniem japońskich biznesmenów, stracona dekada. Dopiero od niedawna gospodarka, uważana kiedyś za pierwszą na świecie, zaczyna myśleć o poważniejszych inwestycjach poza granicami. Inaczej niż w latach ubiegłych, polem „nowego otwarcia” będą kraje Europy Środkowej.

W Krakowie gościła japońska delegacja na 16. sesję komitetów współpracy gospodarczej — japońsko-polskiego i polsko-japońskiego, które po długim zastoiu wznowiają swoją działalność. Na czele delegacji stoi Akira Watari z korporacji Nichimen. Reprezentowane są najbardziej znane firmy, jak Mitsui, Mitsubishi, Toshiba czy Toyota, a także japońskie ministerstwa handlu zagranicznego i spraw zagranicznych. Reprezentowane były też banki, a wśród nich utworzony w roku ubiegłym Japoński Bank Współpracy Międzynarodowej.

W myśl zaleceń specjalnej komisji z udziałem biznesu i najwyższych przedstawicieli rządu, japońskie firmy zamierzają podjąć nową ofensywę inwestycyjną. Wyspiarskie społeczeństwo starsze się

i jeśli kraj chce utrzymać wysokie tempo wzrostu gospodarczego, alternatywą mogłoby być tylko importowanie cudzoziemskich robotników. Z wielu powodów inwestycje zagraniczne wydają się lepszym rozwiązaniem. Widać w tym również dążenie Japonii do zachowania wysokiego miejsca w światowym rankingu mocarstw technologicznych, a funkcje wykonawcze koncerny mogą lokalizować poza granicami kraju.

— Japończykowi Polska kojarzy się wyłącznie z Szopenem — powiedział „Gazecie Krakowskiej” wiceprzewodniczący delegacji Kazuo Sato z korporacji Mitsui. — Ktoś bardziej wykształcony mógł słyszeć o Krakowie — polskim Kioto i mieszczącym się pod Wawelem ośrodku Manggha. Te wartości kulturalne nie muszą jednak od ra-

zu przełożyć się na japońskie inwestycje. W Europie Zachodniej Japonia inwestowała dotąd głównie w Wielkiej Brytanii, gdzie znajduje się blisko 250 firm z japońskim kapitałem, we Francji (125), Niemczech (115) i Hiszpanii (65). Obecnie wyraźnie zmierzamy ku Europie Środkowej, ale nasi przedsiębiorcy są, po doświadczeniach kryzysu azjatyckiego, bardzo ostrożni i uważnie przyglądają się realiom gospodarczym i Polski, i Czech, i Węgier...

Do inwestowania w Krakowie i Małopolsce przekonywał Japończyków Adam Pawłowicz, prezes Polskiej Agencji Inwestycji Zagranicznych. Przywoływał przykład Motoroli, sukcesy firmy Goodyear w dębickim Stomilu, wspominał o Uniwersytecie Jagiellońskim. Cytował nawet opinie zagranicznych instytutów badawczych, z których wynika, że Polska jest po USA, Hiszpanii, Brazylii i Chinach piątym najatrakcyjniejszym miejscem dla zagranicznych inwestycji... (rtk)

Kredyty z Fortis Banku

Budowa za pożyczzone

Komu brakuje pieniędzy na kupno działki, domu czy mieszkania albo na dokończenie rozpoczętej inwestycji, ten oczywiście może wziąć kredyt. Pożyczek na mieszkaniowe inwestycje zaczął właśnie udzielać Fortis Bank Polska SA (dawniej: PPABank).

Klienci Fortis Bank Polska mają do wyboru cztery rodzaje kredytów: hipoteczny i budowlano-hipoteczny udzielany jest maksymalnie na 15 lat, przy minimalnym 25-procentowym udziale własnym zaciągającego pożyczkę. Można ją wykorzystać na zakup domu czy mieszkania zarówno na rynku pierwotnym, jak i z drugiej ręki. Kredyt na zakup działki budowlanej także wymaga 25-proc. wkładu własnego, tyle że w tym przypadku pożyczone pieniądze

należy zwrócić bankowie najpóźniej w ciągu pięciu lat. Natomiast kredyt budowlany ma przede wszystkim pomóc w dokończeniu budowy domu jednorodzinnego, remontu lub modernizacji mieszkania itp. Wziętą z banku pożyczką budowlaną można również refinansować udookumentowane koszty poniesione w minionym roku. W tym przypadku bank oczekuje od klienta udziału własnego w wysokości przynajmniej 40 proc. oraz spłaty kredytu najdalej w ciągu 10 lat.

— Każdy z tych kredytów można zaciągnąć w złotych, dolarach lub euro oczywiście z możliwością przeliczenia jednej waluty na drugą podczas spłacania pożyczki. Do uzgodnienia jest też sposób jej spłaty. Obecnie bank prowadzi rozmowy z towarzystwami, które udzielałyby ubezpieczenia na okres od chwili wzięcia kredytu do momentu ustalenia hipoteki jako zabezpieczenia pożyczki. Do minimum chcemy ograniczyć formalności, wnoski o kredyty hipoteczne nie powinny być rozpatrywane dłużej jak dwa tygodnie — zapewnia Waldemar Leszczyński, rzecznik prasowy Fortis Bank Polska SA. (Ece)

Bank Śląski w pierwszej piątce z 92 krajów

W klubie milionerów

Bank Śląski dołączył do światowego klubu milionerów, wydał bowiem swoim klientom 1.001.000 kart Visa i tym znalazł się w piątce największych emitentów tych kart w regionie Visa CEMEA, który obejmuje 92 kraje Europy środkowowschodniej, Bliższego Wschodu i Afryki.

Coraz częściej gotówkę w portfelu zastępujemy plastikowym pieniądzem. Bank Śląski zajmuje w Polsce (zdecydowanym liderem jest PKO BP SA) drugie miejsce pod względem liczby wydanych kart Visa. Do zrzeszającej ok. 21 tys. banków na świecie międzynarodowej organizacji Visa Int. Bank Śląski przystąpił w 1991 r. Dwa lata później zaczął wydawać kartę Visa Business, a w następnym roku Visa Classic. Latem 1997 r.

BSK zaczął wydawać karty Visa Electron, by w marcu br. zaoferować ten rodzaj „pieniądza”, umożliwiając zawieranie transakcji nawet wtedy, gdy ich wartość przekracza stan konta.

Tatiana Kuwak-Frentzel z centrali BSK informuje, że klienci banku nie od razu przekonali się do pożytków płynących z posiadania kart płatniczych. W ciągu pierwszych czterech lat BSK wydał ich ponad 16 tys. przy prowa-

dzonych wtedy przez bank ok. 180 tys. rachunków. Natomiast w następnych trzech latach liczba kart Visa BSK SA wzrosła 60-krotnie, dzięki bankowej strategii, zgodnie z którą stopniowo każdy klient otrzymywał kartę płatniczą, jako podstawowy instrument operowania swymi pieniędzmi. BSK był pierwszym polskim bankiem, który wydawał karty Visa Electron każdemu, nawet nowemu klientowi.

BSK obsługuje w kraju ponad 300 w pełni skomputeryzowanych placówek, 421 „automatycznych kasjerów”, przeszło 780 tys. kont osobistych i ponad milion kart Visa. (Ece)

Krótko

Jaki stan, taki kurs

— Kurs złota z ostatnich dni odpowiada rzeczywistości stanowi polskiej gospodarki. Kurs jest rzeczą wtórną w stosunku do stabilizacji cen. Najważniejsze, by inflacja miała spadający trend. Podtrzymywanie zrównoważonego wzrostu gospodarczego to zadanie rządu, a nie banku centralnego, kurs jest tylko tego skutkiem — powiedziała wczoraj Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezes Narodowego Banku Polskiego po dorocznym posiedzeniu grupy członkowskiej Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Nie jest nam dobrze

Blisko połowa ankietowanych we wrześniu przez Pentor Polaków (49 proc.) ocenia obecną sytuację ekonomiczną kraju jako złą. 9 proc. uważa, że jest ona dobra. 42 proc. nie ma zdania w tej sprawie. Opinia o stanie gospodarki poprawiła się w porównaniu z sierpniowym badaniem. Przewaga pesymistów nad optymistami zmniejszyła się o 2 pkt. proc. (z 42 do 40). O tym, że za rok sytuacja ekonomiczna kraju będzie gorsza, przekonanych jest 37 proc. respondentów. Według 41 proc. badanych — nie zmieni się, a według 22 proc. stan ekonomiczny Polski poprawi się. We wrześniu połowa ankietowanych (50 proc.) uważa obecną sytuację finansową własnego gospodarstwa domowego za gorszą niż przed rokiem. Zdaniem 38 proc. sytuacja finansowa jest taka sama, a 12 proc. uznało ją za lepszą.

Nie chcemy obcych

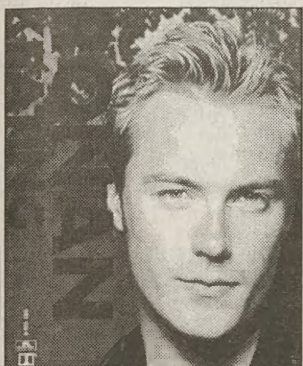
43 proc. Polaków, ankietowanych we wrześniu przez Pentor, jest przeciwko wzrostowi inwestycji zagranicznych w Polsce. Tymczasem z danych m.in. Generalnego Inspektoratu Nadzoru Bankowego wynika, że udział banków zagranicznych w aktywach bankowych sektora na koniec I półrocza br. wzrósł do 69,5 proc., podczas gdy na koniec 1999 r. wynosił 47,2 proc. Banki zagraniczne udzieliły 72 proc. wszystkich kredytów, posiadają 63,4 proc. wszystkich depozytów pieniężnych. Według informacji GINB, kapitał zagraniczny kontrolował 47 banków w Polsce. Najwięcej zainwestowali Amerykanie (ponad 1,1 mld zł) i Niemcy (973,2 mln zł).

Brak wpływu za TPSA

W związku z prawdopodobnym przesunięciem na I połowę października wpływów do budżetu środków ze sprzedaży 35 proc. akcji TP SA, Ministerstwo Finansów może zorganizować 26 września dodatkowy przetarg bonów o wartości 4,5-6,0 mld zł. France Telecom i Kulczyk Holding za 35 proc. TP SA mają zapłacić około 4 mld USD, z czego 2,4 mld USD ma być wpłacone na konto walutowe rządu w NBP, a reszta kwoty w złotych. Nie jest znana umowa o strukturze płatności za 35 proc. akcji TPSA. Analitycy już wcześniej przewidywali, że jeśli nastąpi opóźnienie w przekazaniu pieniędzy za akcje TPSA, to MF będzie musiało je szybko pożyczyć z banków komercyjnych albo emitując dodatkowo papiery wartościowe. Według Ministerstwa Gospodarki, France Telecom ma do 15 listopada czas na zapłatę, nie ma zaś zgody UOKiK i KPW na objęcie 25 proc. akcji TPSA. (Oprac. E)

Ronan Keating solo Urok komercji

Tego się można było spodziewać. Po sukcesach Boyzone, tylko kwestią czasu było nagranie solowych płyt przez wokalistów irlandzkiej grupy. Na pierwszy ogień poszedł Ronan Keating, który tak doskonale sprawdził się w tym roku w roli prezentera na rozdaniu nagród MTV. Prócz jego albumu zatytułowanego po prostu „Ronan”, równolegle na rynku ukazuje się krążek Stephena Gately'ego „New Beginning”. Z obu większą szansę na powodzenie ma jednak materiał Keatinga.



Członek najpopularniejszego europejskiego boysbandu, mając na koncie 16 topowych singli, cztery albumy numer jeden (sprzedane na świecie w ilości przekraczającej 12 milionów egzemplarzy), dziesiątki tras po Wielkiej Brytanii i miliony fanów na całym globie, mógł liczyć na wsparcie czeredy znakomitych kompozytorów, producentów i muzyków. Swoją karierę, oczywiście nie za darmo, poświęcił irlandczykowi m.in. Steve Lipson i Pat Leonard (współpracował z Madonną), Barry Gibb (Bee Gees), Bryan Adams i Gregg Alexander (The New Radicals). Nie natrafił się więc Keating zbyt przygotowaniu swego autorskiego debiutu, bo jego autograf, jako autora, znajdujemy raptem pod kilkoma kawałkami. Złego słowa nie można natomiast powiedzieć o jego śpiewaniu. Ze swojego zadania blondwłosy 23-latek wywiązał się w studiu nagraniowym znakomicie.

Nie mogło być jednak inaczej. To przecież dla jego charakterystycznego, lekko chropowatego głosu miliony fanek kupią longplay wokalisty.

Nie najgorzej słucha się także samej muzyki. Każdy kto lubi pop powinien więc znaleźć tu coś dla siebie, począwszy od przebojowego singla „Life Is Rollercoaster”, przez rockowy „If You Love Me” czy „The Way You Make Me Feel” autorstwa Phila Thornalleya i Bryana Adamsa, wydającego się być wzorem dla Ronana. Wystarczy do tego dodać irlandzki w brzmieniu „Only For You”, balladę „In This Life” czy „Brighter Days” i uzyskuje się pełne spektrum stylistyczne albumu, który stanowi krok do przodu w artystycznym rozwoju, wciąż lubzonego komercyjnie członka Boyzone. Dobrze i to. Byśmy jednak doczekali się solidnej, oryginalnego materiału, przyjdzie nam jednak poczekać kilka lat. Ja nie zamierzam ich zmarnować. Jest przecież tyle innych fajnych płyt...

Artur SZKLARCZYK

Występy gościnne Opery Dolnośląskiej

Kantata o kawie



Dziś na scenie Teatru Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej zostanie wystawiona „Kantata o kawie” Jana Sebastiana Bacha. Spektakl został zrealizowany we Wrocławskiej Operze Dolnośląskiej. Wyreżyserował go Robert Skolmowski.

„Kantata o kawie” powstała między 1734 a 1735 rokiem. Została skomponowana do tekstu Kristiana Henrici, niemieckiego poety piszącego często pod pseudonimem Picander. Opowiada ona o wysiłkach ojca, starającego się odzwyczaić córkę od picia kawy. Dziewczyna pije filiżankę za filiżanką i zdaje się być

glucha na jego namowy. Nie skutkują ani groźby ani prośby. Ojciec obiecuje jej nowe stroje, biżuterię, ale wszystko na darmo. Wreszcie oświadcza, że znajdzie córkę męża, jeżeli ta przestanie pić kawę. Wobec takiej perspektywy dziewczyna zgadza się entuzjastycznie. Jednakże nie zapomina o swojej ulubionej kawie. Postanawia, że kandydat na męża musi podpisać słubny kontrakt, zapewniający jej prawo do picia kawy.

Jan Sebastian Bach był wielkim miłośnikiem kawy, dlatego zaintrygował go zapewne spór, jaki podzielił społeczeństwo na zwolenni-

ków i przeciwników kawy. Zwolennicy uznawali kawę za lekarstwo na niemal wszystkie choroby, natomiast przeciwnicy widzieli w kawie dzieło szatana. Spór przybrał ostrą formę, dzieląc nawet rodziny. Dlatego historia, jaką opowiada „Kantata o kawie”, mogła wydarzyć się naprawdę.

W przedstawieniu w wykonaniu zespołu Opery Dolnośląskiej partie solowe zaśpiewają: Natalia Kovalova oraz Andrzej Witkowski. W programie oprócz „Kantaty o kawie” zobaczymy także „Kantatę chłopską”, głoszącą pochwałę życia na wsi. (MSZ)

Na inaugurację sezonu

Gala operowa

Krakowska Opera i Operetka początek nowego sezonu przywita na scenie Teatru im. J. Słowackiego uroczystą Galą Operową, którą dyrygował będzie Tadeusz Kozłowski, a poprowadzi Lucjan Kydryński. Usłyszymy gwiazdy naszej opery oraz solistów gościnnych w programie nie wykonywanym dotychczas na krakowskiej scenie...

Wystąpią znakomici krakowscy śpiewacy: Marta Abako, Małgorzata Lesiewicz, Edyta Piasecka-Chudzikiewicz, Monika Swarowska, Krystyna Tyburowska, Bożena Zawiślak-Dolny, Andrzej Biegun, Janusz Dębowski, Przemysław Firek, Tomasz Kuk, Wiesław Nowak. Gościnnie pojawiają się podczas gali Joanna Woś, krzysztof Bednarek i po raz pierwszy na krakowskiej scenie utalentowany bas-baryton Jarosław Bręk z Teatru Wielkiego w Łodzi.

Na program tego uroczystego koncertu u rozpocznie uwertura do Nieszporów sycylijskich G. Verdigo, następnie usłyszymy arie i duety

z oper kompozytorów włoskich — Semiramidy G. Rossiniego, Normy V. Belliniego, Faworyty G. Donizettiego, Atili i Nieszporów sycylijskich G. Verdigo. Druga część gali zawrze fragmenty oper rosyjskich — Uwertura do Rusłana i ludmiły M. Glinki, z Kniazia Igora A. Borodina; francuskich — Lakme L. Delibesa, Żydówki J. Halevy'ego i znowu włoskich — Rycerskości wieśniaczej P. Mascagniego, Adriany Lecouvrier F. Cilei, Andrea Chénier U. Giordano. Koncert zakończy finał I aktu z opery Makbet G. Verdigo.

Gala Operowa odbędzie się w niedzielę i poniedziałek o godz. 19. (AG)



Bożena Zawiślak-Dolny, jedna z gwiazd gali

Fot. Agnieszka MUSZAIŁSKA

Lektura do poduszki

Piszę książki, jakie sam lubię czytać

Rozmowa z Jurkiem Zielonką, autorem „Tadzia” - powieści nagrodzonej na konkursie wydawnictwa Znak

— Podobnie jak Tadzio — tytułowy bohater powieści, jest Pan romanista, który w latach 80. wyemigrował z Polski. Na ile „Tadzio” jest powieścią autobiograficzną?

— Istnieją oczywiście pewne podobieństwa, ale nie jest to historia mojego życia. Poza tym nie jest to powieść realistyczna, ale w dużej mierze przetworzona i stylizowana, dlatego nie można występujących w niej postaci utożsamiać z rzeczywistymi ludźmi.

— Profesor Jan Błoński powiedział, że „Tadzio” to być może „Pan Tadeusz” czasów PRL-u, napisany przez zdolnego ucznia Mrożka”. Co sądzi Pan o takich literackich konotacjach?

— Przyznam się, że opinia profesora bardzo mnie zaskoczyła, acz nie przeczę, że mi pochlebiła. Porównanie z „Panem Tadeuszem” może się brać stąd, że jest to opowieść o człowieku, który wkracza w wiek dorosły i jest rozdarty między dwoma kobietami. Wszystko to dzieje się podczas przełomu historycznego. Skojarzenie z Mrożkiem mogło się wziąć stąd, iż pracowałem nad osiągnięciem efektu komicznego. Jednak tak naprawdę nie zamierzałem nawiązywać do żadnych istniejących już utworów. Ważne dla mnie było zupełnie coś innego. (M)



Jurek Zielonka

Fot. Anna OSETEK

— A co takiego?

— Przede wszystkim chciałem opowiedzieć historię, która długo we mnie dojrzewała. Zależało mi też na tym, żeby „Tadzia” dobrze się czytało. Zresztą zawsze staram się tak pisać, by mnie samego lektura wciągała. Niestety, niektórzy czynią mi z tego zarzut. A ja sam chcę się podczas pisania bawić, bo inaczej nie mógłbym się zaangażować emocjonalnie w książkę. W moim przekonaniu łatwość lektury wcale nie oznacza pozbawiania utworu walorów artystycznych. Ale w Polsce nie istnieje tradycja literatury środka, która bardzo rozpo-

wszechniona jest na przykład w krajach anglosaskich.

— A czy mieszkając w Polsce mógłby Pan napisać powieść tak zaprawioną nutką ironii?

— Sądzę, że do stworzenia „Tadzia” potrzebny mi był dystans, który jest tylko możliwy, gdy wyjeżdża się z kraju.

— Myśli Pan teraz o powrocie z Australii?

— W Polsce tyle się stało, że coraz częściej kuszą mnie tam myśli. Jednak wiem, że po 20 latach nie będzie to łatwe.

Rozmawiała:
Magda HUZARSKA-SZUMIEC

Jurek Zielonka urodził się w 1955 r. Ukończył Uniwersytet Wrocławski, po czym pracował jako lektor w Ośrodku Alliance Française. Od 1981 r. mieszka w australijskim mieście Perth, gdzie uczy jęz. francuskiego.

II Spotkania

Teatrów Nieinstytucjonalnych

Sceniczna symbioza

W ramach Projektu Opończa, realizowanego pod patronatem Prezydenta Miasta Krakowa, w poniedziałek rozpoczyna się pod Wawelem II Spotkania Teatrów Nieinstytucjonalnych. Spotkania wspiera, udostępniając swą scenę Miniatura, Teatr im. Juliusza Słowackiego.

— Powołaliśmy Stowarzyszenie, aby móc organizować takie imprezy, zaistnieć razem, spotykać się, lepiej poznać i skatalogować — mówi o idei powołania Stowarzyszenia Teatrów Nieinstytucjonalnych jego prezes Jacek Milczanowski, aktor i scenarzysta. Dodaje też, że wielu aktorów nie jest dostatecznie wykorzystanych przez swe macierzyste sceny, lub czują potrzebę wypowiedzenia się we własnym imieniu, poza rolą w jakiej obsadził ich reżyser. Stąd potrzeba sięgania do tekstów, pisania scenariuszy czy podejmowanie prób reżyserskich, jak w przypadku choćby Złoty Zajacownicy czy Edwarda Żentary.

Tegoroczne Spotkania trwać będą od 25 września do 2 października. Rozpoczną się w najbliższy poniedziałek o godz. 18 przemarszem uczestników Spotkań Drogą Królewską ze Sceny Teatru Zależnego przy ul. Kanoniczej 1 do budynku sceny Miniatura. Tam o godz. 19 Teatr

Proscenium zaprezentuje „Dotację”, a o godz. 21 Grupa Taberna Libra „Łysą śpiawczkę”.

Spektakle odbywać się będą codziennie o 19 i 21 w Miniaturze. W piątek (29.09.) o godz. 18 Teatr Uśmiechu zaprezentuje Happening, a o 21 organizatorzy zapraszają na scenę EL-JOT przy ul. Miodowej 15. Dwa ze spektakli odbędą się o godz. 21 na scenie Teatru Zależnego (1.10. i 2.10.), gdzie zobaczymy „Geniale Frau Zapolska” w wykonaniu Niny Repetowskiej i „Wyprowadź kobiet demonicznych” w wykonaniu Teatru Akne.

Blisko 20 spektakli, zaprezentowanych przez działające w Krakowie Teatry Nieinstytucjonalne to obraz dużej aktywności ludzi związanych ze sceną i ich wszechstronnych poszukiwań w zakresie środków i form wyrazu artystycznego.

Bilety rezerwować można w Teatrze im. Słowackiego, tel. (0-12) 422-40-22. (mar)

PERSONALIA



Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

Góralka
wśród Lachów

Bogusława Kozłowska jest lekarzem internistą i specjalistą medycyny rodzinnej. Jest rodowitą góralką z Piecinin, ale zdecydowała się na zamieszkanie oraz prowadzenie praktyki w Lachów Sąddeckich. Staż odbyła w Szpitalu w Nowym Sączu, a obecnie jest dyrektorem Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, Praktyki Grupowej Lekarzy Gminy Podegrodzie, w ramach którego działają dwa ośrodki zdrowia: w Podegrodziu i Brzeznej. Z Ośrodkiem Zdrowia w Brzeznej związana jest od 1994, a miarą uznania jakie zyskała u pacjentów stało się m. in. przyznanie jej sześć lat temu w plebiscycie „Gazety Krakowskiej” tytułu Człowieka Roku. Dla placówki, która służy około 10 tys. mieszkańców, pozyskała m. in. spirometr komputerowy oraz aparaty USG i EKG. W gminie Podegrodzie zyskała także mandat radnej Rady Powiatu Sąddeckiego i jest w niej przewodniczącą komisji zdrowia.

W minionym tygodniu pani doktor zmieniła się z lekarza w pacjentkę, a jej mąż Witold, który jest radnym województwa małopolskiego, musiał w kryzysowej sytuacji pełnić rolę sanitariusza. Prywatnym samochodem transportował żonę do szpitala w Nowym Sączu. Tam natychmiast przeszła operację i teraz powraca do zdrowia. (ss)

ZDROWIE
w LICZBACH

3 procent

Tylko tyłu z grupy ok. 200 tys. Polaków cierpiących na chorobę Alzheimera regularnie przyjmuje leki, które nie hamują rozwoju choroby, oddalają chwilę, kiedy chory całkowicie traci kontakt z otoczeniem.

Zespoły otępienne występują u ok. 10 proc. osób w wieku powyżej 65 lat. W grupie powyżej 80. roku życia odsetek chorych stanowi już 30 proc.

Liczba chorych rośnie na całym świecie, również w Polsce. Przyczyn tej choroby upatruje się głównie w czynnikach genetycznych, ale nie sprzyja nam także rozwój cywilizacji.

Choroba polega na szybszym, gwałtowniejszym niż w naturalnym starzeniu zaniku neuronów w mózgu. Leki spowalniają zanik neuronów. Stosują je nieliczni chorzy, wyłącznie z powodu kosztów kuracji. Mimo refundacji, dopłaty do tych leków ponoszone przez pacjenta mogą miesięcznie sięgać nawet 400 zł. (jol)

Pacjentów coraz częściej nie stać na leki, choć kasy chorych wydają coraz więcej na ich refundację

Gra o receptę

Przeciętny pacjent ma coraz więcej problemów z wykupieniem wszystkich zaleconych przez lekarza leków. Tymczasem małopolska kasa chorych, podobnie jak wszystkie inne, na refundację leków wydaje coraz więcej. Kasy chorych zapowiadają restrykcyjną politykę refundacji leków. Pacjenci obawiają się, że wkrótce stać ich będzie tylko na ziółka. O ile sami je zbiorą na łące...

Gdzie tu prawidłowość? Małopolska kasa chorych już w pierwszym półroczu przekroczyła o 27 proc. plan wydatków na refundację leków. Gdzie szukać przyczyn takiej sytuacji, skoro aptekarze twierdzą, że pacjenci realizują coraz mniej wypisanych im recept, coraz częściej odchodzą od okienka bez zalecanych przez lekarzy medykamentów.

Odliczanie

— Nagminnie powtarzają się takie sytuacje — mówi farmaceutka z apteki w Bukowinie Tatrzańskiej — rzadko zdarza się, aby każdy zrealizował wszystkie posiadane recepty.

Po podaniu ceny wszystkich leków okazuje się, że wielu klientów nie ma przy sobie takiej sumy. Niejednokrotnie chory prosi o realizację recept na leki tylko najpotrzebniejsze. Stopniowo rezygnuje z kolejnych, do momentu, kiedy stwierdzi, że wystarczy mu pieniędzy.

— Aby zaoszczędzić sobie zakłopotania, wiele osób prosi o informację na temat ceny leków przez telefon — dowiadujemy się w aptece w Brzesku.

Zamiana

Kolejnym z wyjść dla kupujących stała się prośba o leki o podobnym działaniu, ale tańsze od przepisanych na receptę. Ale taka zamiana nie zawsze jest możliwa.

— Lekarz bardzo często pyta mnie czy chcę leki polskie, czy zagraniczne — mówi mężczyzna w jednej z krakowskich przychodni — ale kiedy idę do apteki okazuje się, że nie ma to znaczenia — mają prawie taką samą cenę.

— To prawda — przyznaje Kazimierz Styczeń, kierownik apteki w Krakowie przy ul. Józefińskiej. — Wbrew pozorom, w wielu przypadkach, nie ma już właściwie różnicy cenowej między lekami zagranicznymi i ich polskimi odpowiednikami. Klienci, którym jednak zależy na wykupieniu wszystkich leków, zwykle zamiast np. dwóch opakowań leku kupują tylko jedno.

Dopłata

Najgorzej przedstawia się sytuacja osób przewlekle chorych. Tacy pacjenci muszą stale i regularnie przyjmować leki. Stosowane w leczeniu tych chorób znajdują się w ustalonym centralnie wykazie leków bezpłatnych, dostępnych za opłatą ryczałtową czy leków refundowanych. Obecnie opłata ryczałtowa wynosi 2 zł 50 gr, więc każdy może pomyśleć, że właśnie tyle zapłaci za lek ze wspólnie listy. Okazuje się, że

sprawa jest trochę bardziej skomplikowana. Jak poinformowała nas farmaceutka Edyta Bogacka, rzadko zdarza się, aby pacjenci zapłacili za lek tylko tyle.

czy np. inwalidów wojennych, którzy otrzymują leki za darmo. Trudno np. uwierzyć, że jeden, choć stary i schorowany człowiek, może dziennie przyjąć całe opakowanie geriatry, a i takie zjawiska wykryto podczas kontroli recept. Trudno zrozumieć, dlaczego lekarz przepisuje apap, który jest tym samym co paracetamol, ale kosztuje znacznie więcej.



Strata

Małopolska Regionalna Kasa Chorych z powodu przekroczenia wydatków na refundację planuje podjąć kroki zmierzające do ich ograniczenia. Nie tylko przychodni obiektywne typu: podniesienie stawki podatku VAT na leki, czy rozszerzenie katalogu leków podlegających refundacji są powodem przekroczenia planu refundacji.

— Postuluje się m.in. obniżenie urzędowych marż hurtowych i detalicznych stosowanych w obrocie lekami pochodzącymi z importu, zmianę sposobu wydawania leków wobec inwalidów wojennych, wprowadzenie jasnych kryteriów w tworzeniu wykazów leków refundowanych i zwiększenie udziału kasy w ich tworzeniu, jak również wprowadzenie obowiązku przedstawienia aptece przez uprawnionego do bezpłatnych leków, dokumentu potwierdzającego jego tożsamość — poinformował Paweł Zieliński, rzecznik MRKCh.

Miejmy tylko nadzieję, że na podjętych przez kasy chorych działaniach nie stracą i tak już często pokrzywdzeni, uczeni pacjenci.

Ewa BOŻEK

Implanty stomatologiczne — przyszłość czy teraźniejszość?

Tytan i porcelana

Implanty stomatologiczne to najnowocześniejsza i najlepsza metoda rekonstrukcji brakującego uzębienia.

Stosowane obecnie techniki i materiały gwarantują pacjentowi pełne bezpieczeństwo i wysoką jakość. Jedynym powodem, dla którego tylko nieliczni z bezzębnych Polaków korzystają z usług implantologów stomatologicznych, jest bariera cenowa.

Implantologia jest najmłodszą z dziedzin stomatologii. Ale fazę eksperymentowania ma już dawno za sobą. Techniki operacyjne i materiały stosowane przez specjalistów od przynajmniej 10 lat nie budzą obaw, że wprowadzony do tkanki kostnej wszczep zostanie odrzucony przez organizm.

— Jeszcze w latach 80. więcej było przeciwwskazań niż wskazań do zabiegu. Dziś jest odwrotnie. Niepowodzenia w zastosowaniu tej metody dla odtworzenia uzębienia, przy kilkunastoletniej obserwacji pacjentów, nie przekraczają obecnie 5 proc., co jest chyba jednym z najniższych wskaźników w medycynie — podkreśla prof. Stanisław Majewski, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Implantologii Stomatologicznej, kierownik Katedry Protetyki Collegium Medicum UJ.

Niestety, nawet przy całkowitej bezzębności na pomoc budżetu czy kasy chorych w zdobyciu najlepszej z dostępnych protezy, czyli implantu, nie można liczyć. A właśnie bariera cenowa jest tym, co nie pozwala na upowszechnienie implantów. Koszt jednego implantu waha się od 2 do 5 tys.

zł. Jednak nie należy mnożyć tej kwoty przez liczbę brakujących zębów. Już na pięciu implantach można odbudować całe uzębienie.

Nowoczesne wszczepy wykonane są najczęściej z tytanu. Na takim sztucznym korzeniu odtwarza się z porcelany ząb. To właśnie cena materiałów jest główną przyczyną wysokich kosztów zastosowania implantu.

Wczoraj w Zakopanem rozpoczął się II Kongres Implantologii Stomatologicznej. Organizatorami spotkania są Zarząd Główny OSIS oraz Zespół Katedry Protetyki Stomatologicznej UJ. W kongresie uczestniczą najwybitniejsze autorytety naukowe z kraju i z zagranicy. Obradom towarzyszy wystawa materiałów i sprzętu stomatologicznego. Patronat honorowy nad Kongresem sprawują Minister Zdrowia i JM Rektor UJ. Kongres połączony jest bowiem z obchodami 600-lecia odnowienia Akademii Krakowskiej oraz 200-lecia nauczania stomatologii w Polsce. Uniwersytet Jagielloński był jedną z pierwszych uczelni w Europie, które ponad 200 lat temu podjęły się nauczania tej gałęzi medycyny. (JGH)

Ale miody...

Koniec bezsenności

Trzeci odcinek naszej wędrówki po miodowej krainie i leczniczych właściwościach miodu poświęcimy jego korzystnemu oddziaływaniu na nasz układ nerwowy.

Po pierwsze miód działa uspokajająco i nasennie, zmniejsza też skutki napięcia nerwowego oraz leczy niektóre zaburzenia psychiczne. Jak stwierdzili specjaliści miód wpływa na poprawę czynności ośrodkowego układu nerwowego, przyczynia się do odnowy sił psychicznych

koholu. Szczególnie jednak ważne wydaje się podawanie miodu dzieciom, ponieważ wpływa on korzystnie na ich rozwój psychiczny i umysłowy oraz przyczynia się do zwiększenia odporności na zakażenia.

W cięższych stanach chorobowych i profilaktycznie



i wzmaga intensywność pracy umysłowej. Zżywanie miodu należy szczególnie polecić osobom przemęczonym pracą umysłową, wyczerpanym psychicznie, będącym w stanie apatii i otępienia. Udoświadnione są również korzystne skutki zżywania miodu w stanach przewlekłej bezsenności. Miód okazał się także skuteczny w zwalczaniu bólu głowy i stanów depresyjnych. Istotną cechą miodu jest neutralizowanie działania używek — kawy, tytoniu i al-

przyjmuje się miód samodzielnie, bez leków podstawowych w danym leczeniu. Przeciętną dawką miodu są 1-2 łyżki stołowe podawane trzy razy dziennie. Przypominamy, iż miód należy rozpuścić w ciepłej (nigdy gorącej!), przegotowanej wodzie i pić na godzinę przed posiłkiem, a wieczorem na pół godziny przed snem. Najlepsze właściwości uspokajające i nasenne posiada miód lipowy. (mol)

Fot. ANNA OSETEK

W Krynicy pozwalniano z pracy lekarzy uzdrowiskowych. Niektórzy mówią, że firmę opanowała „Solidarność” i robi, co chce

Jak uzdrowić „Uzdrowisko”

Mieszkańcy Krynicy z niepokojem obserwują, co dzieje się od początku tego roku w Spółce Akcyjnej „Uzdrowisko Krynica – Zegiestów”, tej wizytówce górskiego kurortu. Najpierw Rada Nadzorcza odwołała prezesa Andrzeja Ziębę. Potem minister skarbu odwołał Radę Nadzorczą. Zaś pod koniec sierpnia nowa rada wręczyła wypowiedzenia wszystkim zatrudnionym w „Uzdrowisku” lekarzom. Zrobił się szum.

W „Uzdrowisku” działają dwa związki: „Solidarność” i należący do OPZZ Związek Zawodowy Pracowników Uzdrowisk. W siedzibie tego drugiego panuje niewesoły nastrój.

— Doktorzy narobili hałasu, pogrozili sądami i słyhać, że zarząd im ustąpił — mówi. — A jakoś nikt nie mówi, że w zeszłym roku zwolniono kilkadziesiąt osób, przede wszystkim „fizycznych”, a efektów nie widać. Podwyżki dostaliśmy gówniane.

Przewodniczący Rady Zakładowej Władysław Łysak tłumaczy:

— Pracownicy są rozgoryczeni, bo słyhać, że szykują się następne duże zwolnienia. Nawet jeśli ci ludzie przejdą na „bezrobotne” czy zasiłki przedemerytalne, to i tak grozi im nędza. Nowej pracy nie znajdują. Kobieta po czterdziestce nie ma czego w Krynicy szukać. A niektóre mają po czworo, pięcioro dzieci. To jest dla nich dramat.

Przewodniczący nie przeczy, że związek, choć z bólem, godzi się na zwolnienia. Bo innego wyjścia nie widać. Pokazuje jakieś pismo.

— Uzasadniają nam, że przyczyną zwolnień są — czyta: — „małe zapotrzebowanie na usługi świadczone przez spółkę i pogarszająca się sytuacja finansowa”.

Związkowcy zdają sobie sprawę, że to nie jest wykręt, tylko smutna prawda. Czasy, kiedy wszystkie sanatoria były zapchane kuracjuszami, za których płaciło państwo, już nie wrócą.

Na firmie mści się spadek socjalizmu. Choć to jej właśnie Krynica zawdzięczała swoją rangę, państwowy właściciel słabo dbał o swój majątek. Nawet sławna „Patria” opromieniona jest co prawda legendą Jana Kiepury, ale nie ma w pokojach łazienek. „Uzdrowiskowe” obiekty przy deptaku służą



Czasy, kiedy wszystkie sanatoria były zapchane kuracjuszami, za których płaciło państwo, już nie wrócą...

za tło do wielkich imprez, jak Forum Polska — Wschód czy festiwal kiepurowski, ale ich standard jest poniżej wymagań „komercyjnego” kuracjusza, który mógłby dobrze zapłacić. A kasy chorych, jak wszyscy wiedzą, płacą marnie.

Związkowcy „od Łysaka” dobrze to rozumieją. Obawiają się jednak, czy nerwowe ruchy, na które nie mają wpływu, uratują choćby część ich miejsc pracy. Mają chyba poczucie, że w firmie traktuje się ich jak związek drugiej kategorii.

— Nie powinno być tak, że o zwolnieniu prezesa załoga dowiaduje się z gazet.

Prezes Zięba został odwołany „w prezencie świątecznym” dokładnie w Niedzielę Palmową 15 kwietnia. Łysak twierdzi, że „jego” związek został tym zaskoczony.

— Zwracałem się o wyjaśnienie do Rady Nadzorczej, ale odpowiedzi nie dostałem. Dopiero minister skarbu wyjaśnił, że zakład źle funkcjonował, a wyniki roku '99 są zagrożeniem dla istnienia spółki.

Zwolennicy starego prezesa uważają, że straty były pozorne i wynikały z tego, że wpływy ze sprzedaży „Dyrektorów”, dawnego domu Rady Ministrów, zostały zaksięgowane na rok bieżący i pracują na konto nowego zarządu. Chodzą zresztą słuchy, że i minister (wówczas jeszcze Wąsacz) o odwołaniu

Zięby dowiedział się dopiero po fakcie. Żeby się zabezpieczyć przed podobnymi niespodziankami w przyszłości, zmienił statut spółki. Następnym prezesem będzie już odwoływał minister. Ale nowy.

Nieoficjalnie można usłyszeć, że w „Uzdrowisku” rzadzi po prostu miejscowa „So-

czącego rady i dwóch innych członków reprezentujących skarb państwa, ale Opilo i Skwarek zostali. Załoga ponownie powierzyła im swoje interesy. W dodatku obecny minister skarbu, senator Chronowski, ma swoje biuro senatorskie tuż obok, w biurowcu spółki. Nic więc dziwnego, że w zakładowej „Solidarności” panuje większy optymizm.



W prezencie świątecznym prezes Zięba dostał odwołanie...

lidarność”. W Radzie Nadzorczej zasiadają jej dwaj członkowie: Henryk Opilo, były poseł KPN i Zdzisław Skwarek, przewodniczący Komisji Krajowej Uzdrowisk „Solidarności”. Minister Wąsacz wymienił co prawda przewodni-

— Sytuacja firmy w trzecim kwartale bardzo się poprawiła, a w czwartym będzie chyba jeszcze lepiej — twierdzi Zdzisław Skwarek.

Uważa, że „Uzdrowisko” wcale nie jest bezsilne wobec dyktatu kas chorych.

— Kasy mają przegląd ofert z całego kraju i płacą tyle, ile muszą. Byt spółki będzie zależał od tego, jakie kontrakty uda się wynegocjować w przyszłości.

Ale dodaje, że w większości uzdrowisk działalność lecznicza była i jest deficytowa. W Krynicy też. Straty trzeba nadrobić aktywnością w innych dziedzinach, jak produkcja wody mineralnej, czy organizacja dochodowych imprez.

Natomiast nie sposób się dowiedzieć, jakie były rzeczywiste powody zwolnienia prezesa Ziębę, doświadczonego pracownika „Uzdrowiska” i zastąpienia go wiceprezesem Markiem Urbańskim, poprzednio ekonomistą z „Optimusa”.

— Taka była wola Rady Nadzorczej — stwierdza sucho Skwarek.

Także Andrzej Zięba wypowiada się dyplomatycznie:

— Rada ma prawo w każdej chwili podziękować prezesowi zarządu.

— Ktokolwiek będzie prezesem, związek będzie miał swoje stanowisko — mówi Zdzisław Skwarek.

W sprawie wypowiedzeń dla lekarzy, związek i pełniący obowiązki prezesa Marek Urbański, mieli stanowiska podobne. Zarząd stara się uspokajać nastroje, tłumacząc, nie chodziło o to, żeby wyrzucić doktorów, ale żeby ich zarobki związać bardziej z wynikami pracy. Wypowiedzenia miały być formalnością, potrzebną do tego, żeby umowy o pracę zamienić na kontrakty. Pieniądzy by im od tego nie ubyło, a może nawet przybyło, gdyby się starali i mieli dużo pacjentów. Lekarze obliczyli, że im się nie opłaci i zrobili awanturę.

Wszystko to są jednak niepotwierdzone przecieki, bo oficjalnie obie strony nabrały wody w usta. Doktor Jerzy Pasadyn, dyrektor Sanatorium „Patria” i członek Naczelnej Rady Lekarskiej, odmawia komentarza:

— Trwają negocjacje z zarządem i w tej sytuacji nie będę się wypowiadał.

Uchyla się także p.o. prezesa Marek Urbański:

— Wszystko powinno mieć właściwą kolejność. Najpierw zakończymy rozmowy, potem o ich wynikach poinformujemy załogę, a na końcu wydaemy oświadczenie dla mediów. (Dokończenie na str. 19)

Właśnie dziś

KRAKÓW



Dziś 6 Brygada Desantowo-Szturmowa obchodzi swoje doroczne święto. Rozpocznie je poranna msza w kościele garnizonowym przy ul. Dietla (godz. 9). Potem, w południe, podczas uroczystej zbiórki, najlepsi żołnierze brygady wyróżnieni zostaną nagrodami, odbędzie się też defilada pododdziałów.

— Od wczesnego popołudnia na Pasterniku świętować będziemy wraz z naszymi gośćmi, przyjaciółmi i byłymi żołnierzami — mówi płk Jerzy Wójcik, dowódca Czerwonych Beretów. — Dzięki sponsorom wszystkie dzieci biorące udział w konkursie na temat historii polskich wojsk powietrzno-desantowych dostaną nagrody. (mas)

NOWY SĄCZ



Adam Mazur jest przewodniczącym Towarzystwa Miłośników Ziemi Muszyńskiej. Dzisiaj pełni honory współgospodarza konferencji o historii i przyszłości zamków nadpradzkich. Konferencja uzupełnia VIII Polsko-Słowacki Rajd Szlakiem Zamków Południowych, którego uczestnicy przemierzają trasę od Starej Lubovni przez Plavec i Muszynę do Rytra. Właśnie Rytró będzie miejscem spotkania, w którego przygotowanie zaangażowały się — oprócz Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Muszyńskiej — także Stowarzyszenie Civitas Christiana oraz dyrekcja Muzeum Zamku w Starej Lubovni i Zarząd Gminy Rytró. (ss)

TARNÓW



Andrzej Grabowski, pisarz i poeta z Cieżkowic, dyrektor organizacyjny X Ogólnopolskiej Jesieni Literackiej Pogorza.

— Dzisiaj kilkunastu poetów z kraju i zagranicy spotka się z mieszkańcami Dębicy i Tarnowa. Najpierw o godz. 17 koncert poetycko-muzyczny pt. „Aleja gwiazd” w DK „Snieżka” w Dębicy. O godz. 22 w piwnicach Tarnowskiego Centrum Kultury odbędzie się Noc Poetów.

Przez cały dzień będę więc bardzo zabiegany. (mir)

Tydzień w 2 zdaniach

Wczoraj Sejm odrzucił — także głosami 26 posłów AWS — rządowy projekt ustawy o VAT. Czy w świetle tego zdarzenia są jeszcze szanse skonstruowania projektu budżetu w kształcie proponowanym przez rząd i w terminie narzuconym przez konstytucję?

Władysław Kielian, poseł AWS z Krakowa:

— Wczorajsza decyzja stawia rząd w trudnej sytuacji, ale będzie musiał sobie poradzić. To zwykła praktyka, iż

rząd przedstawia ogólne założenia, które Sejm akceptuje lub nie. Dopiero w oparciu o przyjęte założenia konstruuje się projekt budżetu. Jestem pewien, że rząd przed-

stawi projekt budżetu w konstytucyjnym terminie.

Stanisław Kracik, poseł UW z Małopolski:

— Tym razem popartem projekt rządu, ale nie wiem, czy będę nadal popierał projekty rządowe w sytuacji, gdy są one sabotowane przez polityczne zaplecze tego rządu. Założenia budżetowe były oparte na przeświadczeniu, że projekt przejdzie w wersji rządowej. Ministra Bauca czeka

pracowity weekend, bowiem chyba będzie musiał zmienić założenia makroekonomiczne budżetu. W najgorszym razie będzie to oznaczało zwiększenie deficytu budżetowego. Zapewne AWS będzie musiał pożegnać się z kilkoma programowymi założeniami. Dotąd propozycje były czytelne: podatki bezpośrednie w dół, podatki pośrednie — w górę. Nic z tego nie wyszło, ale może posłowie AWS przypomną

sobie, że w ustawie o podatkach od osób fizycznych jest sporo ulg. A wtedy, aby domknąć budżet, min. Bauc będzie musiał powiedzieć: nie chcieliście podwyższenia podatków pośrednich, to musicie się pogodzić z większym podatkiem bezpośrednim. Chyba, że poprawa sytuacji gospodarczej kraju skłoni rząd — w co wątpię — do założenia wzrostu PKB w przyszłym roku. Notował: jp

Horoskop Księgi Przemian

(od 23 do 29 IX br.)

• BARAN (21 III-20 IV)



Szansa na awans. Czas nowych kontaktów. Drobne rzeczy mogą zacząć decydować o zasadniczych. Warto odpowiedzieć przyjaźni z ludźmi przebywającymi za granicą. Znajdujesz się na dobrej fali realizacji spraw związanych z finansami, dotyczyć to może także papierów wartościowych. W miłości na pierwszy plan powinna wypłynąć delikatność i rozumienie potrzeb płci przeciwnej. „Jeśli młody lis zmoczy ogon, będzie musiał powtarzać stare sprawy.”

• BYK (21 IV-21 V)



Pozytywne wpływy znaczną przeważać. Coś co wydaje się niemożliwe do zrealizowania, zacznie nabierać realnych kształtów. Sprzyja dyplomacja, ale także zdecydowanie w sprawach zawodowych. Twoje sprawy uczuciowe znajdują szczęśliwe rozwiązanie. Czas na romantyczną miłość. W poniedziałek i we wtorek przypływ nowych energii pozwoli Ci załatwić trudne sprawy osobiste i urzędowe. „Światło ponad Wodą. Spokój w działaniu przynosi pomyślny los”.

• BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)



Wzrasta Twoja wrażliwość i zrozumienie potrzeb płci przeciwnej. Nieoczekiwane pozytywne zmiany przeplatać się mogą z chwilami zastoju. Nadmiar możliwości, ale zbytne dbanie o siebie bez liczenia się z potrzebami najbliższych, może wytworzyć koło ciebie rodzaj pustki. Wspólne przedsięwzięcia z ludźmi z zagranicy prowadzić powinny do sukcesu. Czas na pomnożenie zasobów finansowych. „Wędrowanie przynosi szczęście. Źródło bije u stóp Góry”.

• RAK (22 VI-22 VII)



Jeśli możesz, nie myśl o przeszłości. Warto działać z myślą o lepszej przyszłości. Masz szansę spotkać nowych i ciekawych ludzi, którzy odbierają fale podobne do Twoich. Czas działania i twórczego wydatkowania energii. Zrealizują się Twoje marzenia w sferze uczuciowej za sprawą harmonijnego wpływu Wenus. Thumione dotąd namietności mogą znaleźć ujście. Unikaj stresu w środę i w czwartek. „Wiatr wieje ponad jeziorem i tworzy nową ożywczą falę”.

• LEW (23 VII-22 VIII)



Wzrastają Twoje siły vitalne. Czas na negocjacje i kontakty z ludźmi wierzącymi w Twoje możliwości. W sprawach uczuciowych spokojna rozmowa wyjaśni zawiłe relacje partnerskie. Dzięki nowym pomysłom będziesz mógł pomnożyć swoje dobra materialne. Analizuj jednak dokładnie finanse, aby nie powtórzyć starych błędów. We wtorek i w środę trzeba najpierw wykonać sprawy obowiązkowe. „Jeśli masz światło w sobie, możesz przekroczyć Wielką Wodę. Sukces.”

• PANNA (23 VIII-22 IX)



Czas konsekwentnego działania. Kumulowanie energii. Lepiej zająć się sobą, niż w nadmiarze innymi. Zyskasz sympatię otoczenia i znajdziesz się w gronie sprzyjających Ci osób. W poniedziałek i we wtorek nie wyciągaj ostatecznych wniosków z drobnych spraw. Sprzyjające okoliczności w środę i w czwartek wzmożą intensywność Twoich prężyć i ułatwią przeprowadzenie ważnych spraw finansowych. „Naczynie ofiarne ma złote uchwyty i obręcz. Działaj.”

Kazimierz nie pamięta momentu, kiedy zobaczył ją po raz pierwszy. Wie jednak, że wszystko zaczęło się od oczu. Potem był długi warkocz i cała reszta. Maria twierdzi, że serce drgnęło kiedy tylko go zobaczyła. Od razu wiedziała, że zanoszą się na coś poważnego.

Kazimierz, zajęty studiami na AGH, szkołą muzyczną i rozlicznymi pasjami, nie miał czasu na sympatie i namiętności. Dla niej była to druga miłość. — Pewno robiłam wszystko, żeby zwrócić na siebie jego uwagę — przyznaje.

Próby w Zespole Pieśni i Tańca AGH, gdzie się spotkali, liczne wyjazdy na występy, dawały wiele okazji do szybkiego poznania się. Nie czekała długo na pierwszy sygnał, że chciałby ją odprowadzić. — Był ujmujący, o delikatnej urodzie, bezpośredni i naturalny. Czulo się przez skórę jego dobroć i wrażliwość. Wiedziałam, że nie gra przede mną, że jest szczery. Nie obawiałam się, że czymś mnie zaskoczy.

Nie przeszkadzało jej, że jest introvertykiem, w wyznaniach — delikatnie mówiąc — powściągliwym. — Tym bardziej zatem doceniałam, że te najważniejsze wyznania, choć z trudem, jednak przeszły mu przez gardło — uśmiecha się.

Jedno jego słowo czy mrugnienie więcej do dziś dla niej znaczą niż wy-lewność kogoś innego.

Kazimierz pamięta, że prócz oczu i warkocza najbardziej pociągało go

mina to miejsce i atmosferę biednych i trudnych lat, kiedy ludzie garnęli się do siebie. — Na Franię nie było miejsca, więc jako typ naukowca opracowywałem najefektywniejsze techniki prania pieluch. Podobnych „agentów” było tam co najmniej kilku. Wymienialiśmy się doświadczeniami.

Wszystko da się przegadać

Od początku ich najważniejszą metodą wychowawczą było przegadywanie każdego problemu, czasem bardzo głośne, ale nigdy nie kończące się awanturą. — Zwykle, nieraz i kilka



Maria i Kazimierz Różańscy razem od 27 lat

Patrzeć sercem

w niej to, że wszystko dało się z nią załatwić. — Społegliwa to nie jest dobre określenie. Ale zawsze skłonna do rozmowy i zgody. Ujmowałam mnie emanującą z niej wewnętrzne ciepło i spokój. Przyznaje, że to raczej on — choć nikt go o to nie podejrzewa — jest bardziej nerwowo i czasem zbyt gwałtowny.

Obydwie podkreślają, że od początku było to z obu stron spokojne dojrzałe uczucie, bez emocji, robienia sobie na złość, grania na nosie. W lipcu 1973 r. wzięli ślub w kościele św. Krzyża w Krakowie.

Lekcja samodzielności

Ich pierwszym wspólnym kątem był dziesięciometrowy pokój w hotelu asystenckim przy Budryka, podzielony Kazimierzowi jako pracownikowi naukowemu. Tam urodziła się Kasia i tam przenieśli się aż do stanu wojennego. — Uczyliśmy się życia, godzenia zawodowych i domowych obowiązków, ustępowania sobie. Rodzice byli daleko, musieliśmy jakoś sobie radzić. To nas scementowało, przekonało, że możemy na sobie polegać. Kazimierz z sentymentem wspo-

godzin, ugaduje się Marysia, choć i ja wtrącam czasem swoje trzy grosze.

W ich postępowaniu w stosunku do dzieci nie ma zakazów, nakazów, sztywnych reguł i kar, choć Kazimierz przyznaje, że pierworodna Kasia pewnie oberwała kilka razy. — Nie mieliśmy jeszcze doświadczenia i świętej cierpliwości. Ale za to młodsi nigdy nie dostali klapsa — mówi z satysfakcją, podkreślając, że to metoda znacznie bardziej pracochłonna i trudniejsza dla rodziców. — To czasami wydaje się beznadziejne, ale daje dużo lepsze i trwalsze efekty — mówi Maria.

Kasia i Gosia to dwa przeciwstawne światy, dwa odmienne poglądy na życie, które często się ścierają. — Piotrek na razie tylko ich słucha i oczy robią mu się coraz większe — śmieje się Kazimierz.

Piotrek poważa Kasię, z Gosią okresowo walczy, ale też próbują się dogadywać. Jego akcje w oczach starszych siostr znacznie wzrosły odkąd zaczął wygrywać konkursy pianistyczne i z zarobionych przez siebie pieniędzy coś im czasem za-funduje.

Rozłąki

Po doktoracie i habilitacji Kazimierzowi zaproponowano pracę w Wiedniu w Międzynarodowej Organizacji Energii Atomowej. Wyjechał sam. Decyzja podyktowana była względami finansowymi. Bez tego nie mogliby nawet marzyć o zmianie mieszkania. — Pociągała mnie też możliwość sprawdzenia się w czymś zupełnie nowym — przyznaje.

Nie wyobrażał sobie, że mógłby wyjechać nie pytając jej o zdanie. Przyjęła to ze spokojem i zrozumieniem. Nie protestowała i nie narzekała, że się

ra przyjęła na siebie rolę mediatora między mężem a dziećmi. Jej królestwo to gotowanie. Przyznaje jednak, że kiedy nie ma jej popołudniami Kazimierz radzi sobie i z tą pracą. Podziwia go za to, że kiedy przekracza domowy próg, sprawy zawodowe przestają istnieć. Jest absolutnie do dyspozycji rodziny. — Wchodzi do kuchni i patrzy co jest do zrobienia — mówi Maria. On też wstaje pierwszy, przygotowuje dzieciom śniadanie i odwozi Piotra do szkoły.

Życiowy dekalog

Kazimierz podkreśla, że w tej wszystkim co dzieje się u nich w domu jest to, że obydwoje są praktykującymi katolikami. — To wpływa na nasze decyzje, hierarchię wartości, którą staramy się wpoić dzieciom. Wynieśliśmy to z czasów studenckich, ze spotkań w Bieczu u dominikanów.

Twierdzą, że wiara ma konkretne przełożenie na codzienność, że gdzieś głęboko tkwi w nich — zakodowana jeszcze w domach rodzinnych — postawa, wpojone zasady, poczucie dobra i zła. — To bardzo ważne, aby w chwilach trudnych było się na czym oprzeć. Nie jesteśmy zbyt aktywnymi katolikami. Ale w życiu każdego człowieka bywają takie chwile ostateczne, bólu i cierpienia, kiedy zostaje tylko modlitwa. Mamy nadzieję, choć nie forsujemy tego nachalnie, że dzieci skorzystają kiedyś z tego przykładu.

Kuchenne sejmiki

Wieczór to u nich pora sejmiku. Rozmawiają długo, nie mogąc wyrzucić dzieci z kuchni. — Przeważają tematy bieżące, ale rozmawia się o wszystkim. Co się komu przydarzyło. Miłego, smutnego.

Ta wieczorna pora, kiedy czują się tak blisko i serdecznie, a zarazem radośnie, jest największą satysfakcją i przyjemnością. Śmieją się, rozrabiają, ale i słuchają z uwagą nawzajem. — To chyba największy kapitał, jaki im przekazujemy. Przekonanie, że rozmowa i bliskość, wzajemne dzielenie się przeżyciami, są podstawą życia rodzinnego — mówi Maria.

Być kobietą

Kazimierz narzeka, że zbyt mało czasu poświęca pielęgnowaniu miłości. — To dlatego że w pracy nie umiem odmawiać i przyjmuję zbyt dużo obowiązków — tłumaczy się. Ale Maria nie narzeka. Twierdzi, że przy nim czuje się kobietą. Kazimierz pamięta o rocznicach i imieninach, przywozi z zagranicznych podróży różne drobiazgi, rozpiera się jak niespodziankami. — Jest dżentelmenem, podaje mi płaszcz, podsuwa krzesło, tak jak w narzeczeństwie, kiedy zabiegał o moje względy. Kiedy idę do sklepu, żegna mnie zdaniem: „Kup sobie coś ciekawego”. Na początku znajomości dostałam od niego wakacyjną kartkę z cytatem z „Małego księcia”: „patrzeć sercem. I on tak właśnie robi przez całe nasze małżeństwo.”

Maria ZIEMIANIN

Fot. Agnieszka MUSZALSKA

Spocząć pod Paryżem



piórem i szminką

Jestem jedyną chyba osobą, która po śmierci Wielkiego Człowieka ośmiela się napisać o Nim cokolwiek, obojętnie Go nie znając. Byłam dlań tylko jedną z milionów Polek, nic więcej.

Jednak sądzę, że mam prawo. Wchodzę przecie w skład narodu, kraju, który ukochał On nad wszystko: Jerzy Giedroyc, „Księżę Redaktorów”, Polak z domieszką krwi litewskiej, ukraińskiej i białoruskiej. Akurat na tyle istotną, by wiedzieć co dla nas ważne, a co mniej, jak układać stosunki z sąsiadami, wiązać zerwane nici, zawierać nowe przyjaźnie czy układy. Ale stop! Nie jestem powołana ani świadoma politycznie wystarczająco, by wybierać i wskazywać na poglądy wielkiego polskiego patrioty.

Występuję zatem tylko z pozycji mojej rodziny, szeroko pojętej, by dać próbkę wartości, jaką On dla nas, przeciętnych Polaków (czytających!) — stanowił. Nie da się tego powiedzieć zwyczajnie, bez emocji! Jerzy Giedroyc był dla nas przez lat wiele i aż do dnia swojego odejścia — w zasadniczych sprawach Kraju JEDYNYM WŁARYGODNYM punktem odniesienia. Jest to tak wiele, iż właściwie nie trzeba tu dodawać ni słowa. Jednak dodam błysk latarki: powiem

jaśniej. Gdy powstawał problem trudny i sporny, decyzja na szczeblu wysokim kontrowersyjna — ogarniała nas wahania, spierałymi się nawet między sobą, potrzebowaliśmy drogowskazu! JEGO zdanie i opinia momentalnie rozwiązywało kwestię. Dyskusja kończyła się. „Tak o tym powiedział GIEDROYC!” — mówił lub przypominał ktoś i sprawa rozwiązana. Nie było, wedle opcji mojej rodziny i otoczenia, większego odeń AUTORYTETU.

Teraz już będzie gorzej, będzie CIEMNIEJ, po prostu.

Wiadomość o odejściu Księcia Redaktora, prócz poczucia okropnej utraty — obudziła mój osobisty ból, ranę nie wygojoną. W patriotyczny zyciorys, typowy dla Jego pokolenia, wpisał się bowiem przypadkowo i szkiecowo los mojego ojca: choć tylko ze zwykłej polskiej szlachty się wywodził, ale podobnych z natur miał przodków: dziadowie mego ojca roztrwonili rodzinny majątek. Wychowywał się więc w podobnie skromnych warunkach, jako syn inżyniera górniczego. Mając lat siedemnaście, wkroczył się w roku dwudziestym w wojnę polsko-bolszewicką, pół-dzieciak po prawdzie, ale już walczył na froncie. Po wojnie — też studiował prawo, tyle że na Uniwersytecie Jagiellońskim. Będąc doktorem prawa pracował lat kilka jako starosta

powiatowy, na placówce skorumpowanej, którą miał „uzdrowić”. Przegrał. Nie umiał rozgrywać spraw z niezbędnym sprytem, bo go po prostu nie miało. Umiał tylko walczyć twarzą w twarz, z żołniersku. I cóż dalej, w tych podobieństwach? Już jedno tylko, tytułowe. Przyszła druga wojna światowa i ojciec mój, niczego w życiu nie zdążywszy dokonać, zginął pod Dunkierką, mając lat trzydzieści sześć. Aha, zdążył jeszcze spłodzić mnie.

Pierwszy raz pojechałem do Paryża we wczesnych latach siedemdziesiątych, gdy Gierek otworzył granice. Wiedziałam oczywiście gdzie szukać cmentarza: w Ivry pod Paryżem. Ojciec mój zmarł od ran w paryskim wojskowym szpitalu. Urzędnikowi cmentarnemu podałam nazwisko z imieniem. Szukał długo w grubych księgach i znalazł. Spojrzał na mnie ze współczuciem, rzekł: „...dans une fosse communale...”. W grobie wspólnym, po prostu. I teraz składam kwiaty w Ivry pod Paryżem. Memu Ojcu i innym żołnierzom równocześnie.

Ten cudny francuski język! Jak on wszystko potrafił upiększyć! Ivry... to może akurat nie specjalnego. Lecz Le-Mesnil-Le-Roi, gdzie spoczął w czwartek Wielki Polak Jerzy Giedroyc... to już brzmi jak muzyka! Więc może trochę mniej boli.

Krystyna KLECZKOWSKA

Dług ośmioosobowej rodziny wobec spółdzielni mieszkaniowej wynosi 25 tysięcy i wciąż rośnie. Nikt nic nie poradzi — ani proboszcz, ani komornik

Nastawieni są dość biernie

Oko na maroko, dzieci na huśtawki, ścierka w rękawicy gumowej. Zawód? Matka i sprzątaczką. Hobby? Czystość i porządek. Ulubione potrawy? Chipsy, pepsi i bigos. Największe marzenie? Nie mieć długów.

Pensja sprzątaczkę wraz z zarobkami męża wystarcza na trzy posiłki i dwie kawy dla ośmiorga osób przez trzy tygodnie. Później żyje się na kredyt. Na zapłacenie czynszu pieniędzy nie ma.

Przez trzy lata opieka społeczna opłacała za nas wszystkie należności, ale potem było tyle roboty w domu, że zapomniałam złożyć w urzędzie nowe dokumenty. I opieka przestała płacić spółdzielni czynsz, gmina wstrzymała wypłatę dodatku mieszkaniowego, zaległości rosły i w końcu zostaliśmy wykluczeni z grona członków spółdzielni mieszkaniowej — mówi rezolutnie. Jej opowiadaniu z zacięciem przysługuje się gromadka dzieci. Marzena zapala papierosa, Basia idzie wymyć pupę dwuletniemu Kacprowi, a sześciolatek Michał bawi się z drugim bliźniakiem.

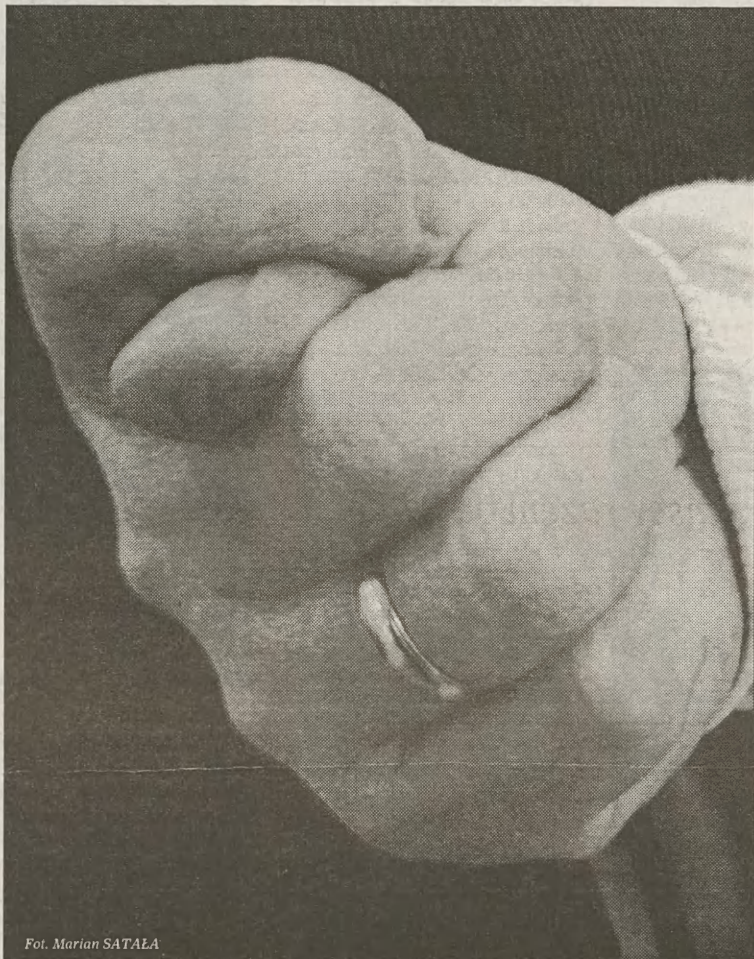
Codziennie o szóstej rano, gdy rodzice idą do pracy, dzieci śpią. Maluchom śniadanie robią starsze dzieci. Obiad szykuje Marzena. Staś i Mirek regularnie jeżdżą na rowerze, rolkach, hulajnodze. Wczorami ojciec czyta gazety i długo ogląda programy telewizyjne. Atmosfera w domu jest przyjazna. Ciśnięcie czasami przerywa płacz dziecka. Za ścianą mieszka samotna matka, która nie zawsze potrafi odróżnić butelkę z mlekiem od flaszki z piwem. Dziś sąsiadka wyjechała na wieś, więc perspektywa spokojnego popołudnia sprawia, że Marzena przynosi z kuchni ciastka i z kredensu wyjmując Nalewkę Babuni. Mały Kacper siedzi na wersalce i kiwa potakująco głową. Nie rozumie sensu słów, ale uśmiecha się. I ochoczo zajada kolejne ciacho.

Niech nas tylko spróbują wyrzucić na bruk! — grozi ojciec i zanosi malca do drugiego pokoju gdzie jest więcej zabawek.

Łóżka, szafy, telewizor kupiliśmy na kredyt. To jest nasza

krwawica — gestem dziedzica pokazuje odrapane meble. Marzena jako główny kasjer domu zaczyna wyjaśniać sytuację finansową rodziny, lecz nagle potok słów ustaje.

— Teraz nie mogę rozmawiać. Oddzwonię — filigranowa Motorola łąduje w kieszeni fartucha.



Fot. Marian SATALA

Za chwilę z trzeciego pokoju wychodzą najstarsi synowie, biorą Kacpra na wieczorną przejażdżkę wózkami inwalidzkimi.

Po jednym wieczorze spędzonym w domu Marzeny znam historię chorób wszystkich dzieci. Wiem, który lekarz jest dobry, w której aptece można taniej kupić lekarstwa i jakie zioła należy pić, by w nocy dobrze spać.

Następnego ranka oczy dzieciaków błyszczą z radości. Po mszy świętej wszyscy idą na lody. W czasie obiadu mąż Marzeny oburza się na polityków i urzędników, którzy zamiast myśleć o podstawach bytu państwa, wolą pozbawić jego rodzi-

włada na głowę i udaje żołnierza. Rodzina śmieje się. Nikt nie myśli o komorniku. Basia z bliźniakami idzie pograć w piłkę.

Wieczorem o eksmisji rozmawiam w zakrystii z proboszczem.

— Chętnie pomogę, ale muszę mieć pewność, że oni sami próbują sobie pomóc — mówi ks. Kazimierz Wyrwa. Na konkretne spotkanie umawia się ze mną za kilka dni. Musi mieć czas na rozmowę z nauczycielami, z zespołem charytatywnym, z katechetą.

— Dlaczego pani Marzena nie przyszła? — wita mnie w drzwiach plebanii. Zebrane opinie na temat rodziny państwa K. nie wzbudzają w księdzu ani zachwytu ani zgorznienia. Mówi: dobra matka, porządny mąż, dzieci dość spokojne. Ale wszyscy dość biernie nastawieni do życia.

— Proszę umówić mnie z prezesem spółdzielni. Zobaczymy, co da się zrobić — ubiera albę i ornat i znika za drzwiami. W kaplicy czekają wierni, by uczestniczyć w nabożeństwie wieczornym.

Po kilku dniach prezes SM przy „HTS” rozmawia z proboszczem.

— Jeżeli dobrowolnie zgodzą się na zamianę na mniejsze mieszkanie, to pozbędą się wszystkich długów. Dlaczego? Ich duże mieszkanie pójdzie na przetarg, pieniądze z transakcji zasilą konto spółdzielni i wyrównają rachunki a nadwyżka trafi do rąk rodziny K. — głosem stanowczym mówi Roman Nietreśta, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej przy HTS. Ksiądz proboszcz promienieje z radości: autorytet Kościoła zwyciężył z biurokratyczną procedurą sądową. Rodzina państwa K. będzie miała swoje własne małe gniazdko.

— W osiem osób nie będziemy mieszkać na trzydziestu metrach. Tomasz odkłada słuchawkę.

Jego żona nie ma czasu na rozmowę. Znajomy powiedział im, że spółdzielnia nie może ich wyrzucić na ulicę, bo sąd w wyroku eksmisyjnym przyznał im prawo do lokalu socjalnego. Oznacza to, że dopóki gmina nie wskaże lokalu socjalnego, komornik nie zapuka do ich drzwi. Wszyscy wiedzą, że gmina jest biedna. Państwo K. śpią spokojnie. Czasami tylko budzi ich płacz dziecka zza ściany.

Jola WORKOWSKA

Lokal socjalny to lokal, który powinien nadawać się do zamieszkania pod względem wyposażenia i stanu technicznego, a powierzchnia pokoi przypadająca na członka gospodarstwa najemcy nie może być mniejsza niż 5 m kw. W art. 27 Ustawy o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych znalazło się stwierdzenie, że na lokale socjalne powinny być przeznaczone mieszkania o obniżonej wartości użytkowej, zwłaszcza z gorszym wyposażeniem.

Milczący świadek

cjami. Niebawem w mieszkaniu owej pani zadzwonił telefon. Jakiś funkcjonariusz policji wezwał ją do pokoju, numer taki a taki, w pewnym krakowskim komisariacie. Podał dzień i godzinę o której powinna stanąć przed jego obliczem. Kobieta tłumaczyła grzecznie, że jest lekarką, ma umówionych na tę porę pacjentów, którzy na wizytę czekają i dwa miesiące. Na to usłyszała — trzeba było nie zostawać świadkiem. I zagroził, że w razie gdyby się nie stawiła, zostanie doprowadzona. Do wściekłości. Klnie się bowiem na wszystko, że nikt jej o bycie świadkiem nie prosił... Ostatecznie jednak policjant zjawił się w jej domu. Grzecznie zapisał co miała do powiedzenia, grzecznie przeprosił. Happy end.

Słyszając tę historię, doszedłem do smutnego wniosku — trudno się dziwić, że ludzie boją się świadczyć, że uciekają z miejsca zdarzenia prędzej czasem niż sprawcy. Przed kilkoma dniami w podkrakowskim Szarowie wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek drogowy. Zginęły dwie osoby, policja poszukiwała świadków. Nikt niczego nie widział? Niebawem okazało się jednak, że byli bezpośredni świadkowie zdarzenia. Jeden nawet zgłosił się na policję. A inni? Może już wcześniej przyszło im świadczyć w jakiejś sprawie i bogatsi o to doświadczenie docisnęli pedał gazu i pojechali dalej? Z tych dwóch historii jeden jest morał — jeśli świadek traktowany będzie na równi ze sprawcą, będą tylko sprawcy. Świadkowie zachowają milczenie.

Konstanty MIGDAŁ

Horoskop Księgi Przemian

(od 23 do 29 IX br.)

• WAGA (23 IX-23 X)

Znajdziesz się w centrum ważnych wydarzeń. Możesz otrzymać to, czego pragniesz, ale od innych osób niż planowałeś. Szansa na rozpoczęcie nowych projektów i niezależnienie się od innych. Warto kontaktować się z jak największą ilością ludzi pozytywnie nastawionych do świata. Warto być wytrwałym i pokonać trudności. Zaskakujące sytuacje w piątek przykonają Cię o Twojej sile. „Wytrwale postępując znajdziesz, wejdiesz na drogę, na szczyt Góry.”

• SKORPION (24 X-22 XI)

Czas podsumowania kilkumiesięcznych zmagania. Nie ustawaj! Nadal przygotowujesz się do przedsięwzięcia na dużą skalę. Wiara w zwycięstwo, które powinien odnieść w najbliższym czasie, pobudzi w Tobie ukryte energie. Możesz nie załatwić jeszcze wszystkich spraw, działaj jednak nadal aktywnie. Wskazany jest duży dystans do świata. Unikaj stresu i pomyłek w poniedziałek. „Piorun i grzmot. Usuniesz zamęt i wprowadzisz ład.”

• STRZELEC (23 XI-21 XII)

Przyspieszenie energii kosmicznych daje Ci szansę na załatwienie trudnych spraw biznesowych. Pobudzona zostanie Twoja fantazja. Możesz ulec różnorakim złudzeniom. Sprawy uczuciowe znajdą nowe oświetlenie poprzez perspektywę nawiązania kontaktów zagranicznych. Trzeba jednak być przeźroczym. Nowy cykl rozwoju w poniedziałek i wtorek pozwoli Ci podjąć duże przedsięwzięcia. „Woda u stóp Góry. Otwiera się droga do Najwyższej Pomysłowości.”

• KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)

Zwiększą się Twoje energie dzięki pobudzającemu wpływowi Marsa. W sprawach uczuciowych powodzenie. Doprowadzisz trudne sprawy biznesowe do końca. Dobry czas dla kontaktów z ludźmi biznesu. Działaj według wypracowanych reguł w sposób systematyczny i spokojny. Pobudzenie w środę i w czwartek. W piątek warto unikać bezpośredniej konfrontacji. „Woda ponad Ziemią. Mędrcze znalazłszy Prawdę przekazuje ją nieoświeconym”.

• WODNIK (21 I-19 II)

Zwiększy się Twoja samodyscyplina. Doprowadzisz do pozytywnego finału to na czym Ci zależy. Działaj śmiało. Merkury, Jowisz i Saturn sprzyjają Twoim zamierzeniom w sferze biznesowej i uczuciowej. Czas kosmiczny sprzyja ślubom i poważnym związkom. Drobne sprawy mogą jednak zasłaniać Ci najważniejsze cele. W piątek rozumiesz sens tajemniczych znaków. „Góra ponad Górą. W Przemianach Małe przepłata się z Wielkim.”

• RYBY (20 II-20 III)

Twoja sytuacja może się zmienić z powodu braku opanowania. Podświadomie impulsy mogą wybić się z ustalonych szlaków. Dzięki cierpliwości uda Ci się osiągnąć to, do czego dążysz. Nie doceniasz zdobytych przez siebie wiedzy. Postaraj się zrobić użytek z tego, czego się nauczyłeś. Warto szukać ludzi, którzy ujawnią światu Twoje zalety. Nie patrz na przyszłość z punktu widzenia napięć powstałych w przeszłości. „Niebo i Ziemia jednoczą się. Szlachetny Człowiek zwycięża.”

Astrolog Andrzej JAMRÓZ



997

Pewna moja znajoma miała pecha i szczęście, Pech polegał na tym, że mieszka w kamienicy,

którą odwiedzili złodzieje, szczęście zaś, że to nie jej mieszkanie ogolocili ze zgromadzonych dóbr. Okradli sąsiada i to w sposób, który nie zwrócił niczyjej uwagi. Znajoma owszem, słyszała jakieś szmery i stukania, ale że w kamienicy takie odgłosy bywają na porządku nocnym, po prostu nie zwróciła na to uwagi. Na swoje nie-szczęście co słyszała to opowiedziała policji, która po odkryciu włamania pojawiła się w kamienicy i w ten sposób kobieta stała się świadkiem. Bycie świadkiem, choćby takim, który niczego nie widział wiąże się z wieloma komplikacjami.

Winiary szkoła — 20 dzień strajku szkolnego rodziców i ich dzieci. Trzy tygodnie to — 1/15 roku szkolnego. Najwięcej tracą dzieci, ale i na dorosłych ten strajk może odbić się rykoszetem. Dzisiaj właśnie rodzice złożyli w Urzędzie Gminy oficjalne pismo w sprawie zwołania referendum będącego wotum nieufności dla Zarządu Gminy. Mówi się też o zamknięciu — Bogu ducha winnej — szkoły w Winiarach, o zarządzie komisyjnym, a nawet o możliwości likwidacji gminy. Dotychczasowy przebieg konfliktu świadczy o jednym — osoby podejmujące decyzje — Zarząd Gminy, kuratorium, wójt — pomyliły się w ocenie reakcji mieszkańców tej niewielkiej wsi (67 numerów). Rodzice mówią jasno — nie pozwolimy się lekceważyć.

Chybiona wycieczka

Sytuacja zaostriżyła się znacznie w poniedziałek (14 października), kiedy to wójt gminy Pałecznica Marcin Gaweł z Małgorzatą Kurą, kierującą gminną oświatą, postanowili zabrać dzieci z Winiar na prze-

Co chwilę wracała też sprawa „uprowadzenia” dzieci do Ibramowic.

Szkola prowadzona przez rodziców

Jestem już na trzecim spotkaniu w Winiarach. Pierwsza nie przyjęta propozycja władz, to była szkoła podstawowa w Pałecznicu. Za drugim razem zaproponowano rodzicom, aby posłali swoje dzieci do Ibramowic. Ta szkoła, zdaniem rodziców, też jest gorsza od szkoły w Winiarach, w imię czego więc mają zamieniać i wydawać pieniądze na dojazdy? Kolejna, trzecia już propozycja, padła na wczorajszym spotkaniu. Pieniądże odgrywają w tym konflikcie bardzo poważną rolę. Wylczenia kosztów zleczone przez Urząd Gminy różnią się bardzo poważnie od wylczeń, które mają rodzice. Rodzice nie rozumieją dlaczego do tej pory nikt nie uporał się z wylczeniem kosztów funkcjonowania niewielkiej szkoły zatrudniającej kilku nauczycieli. Powołana do tego celu Rada Nadzorcza twierdzi, że nie uwinie się z tym prędzej niż za miesiąc.

chowanie status quo w tej szkole na rok, a w tym czasie na pewno znajdzie się jakieś rozwiązanie. Ale na takie rozwiązanie musiałaby się zgodzić przede wszystkim Rada Gminy. To znaczy, że musiałaby się wycofać ze swojej pierwszej decyzji z 22 lutego.

Kolejne spotkanie wójta z rodzicami nie przyniosło efektu. Wójt zaprasza do siebie na piątek delegację rodziców. Będzie to koniec tygodnia i 22 dzień strajku. Czy ostatni?

Zbigniew Błaś musi odejść

Kuratorium uważa, że głównym motorem strajku jest były dyrektor szkoły podstawowej w Winiarach Zbigniew Błaś. Uważam, że prawda jest nieco inna, choć Zbigniew Błaś bardzo aktywnie wspiera rodziców w ich poczynaniach. Ale piłkę w stronę dyrektora zaserwowało kuratorium i nie był to as serwisowy, bo dyrektor umiejętnie piłkę odbija. Pozycja dyrektora Błasia w środowisku jest bardzo mocna. Był ponad trzydzieści lat dyrektorem, znany społecznie, budował też tę szkołę, która stała się za-

Kiedy 15-letni Zbigniew Janus przekraczał drzwi drukarni Anczyca, myślał tylko o tym, żeby stamtąd jak najszybciej uciec...

Zapach drukarskiej farby

— Drukarzami byli mój dziadek, ojciec i starszy brat. Dlatego też matka zdecydowała, że muszę kontynuować rodzinne tradycje. Do „Anczyca” zaprowadziła mnie za rękę i nie dając mi możliwości sprzeciwu oświadczyła: „Tu pracował twój dziad, twój ojciec, a teraz czas na ciebie”. I tak musiało być — opowiada Zbigniew Janus.

Tania siła robocza

Zbigniew Janus został uczniem zecera — składacza ręcznego. Miał cztery lata na nauczanie się m.in. rozkładu czcionek w kaszcie, czyli szufladzie zecerzkiej. Tak Bogiem a prawdą, żeby opanować sztukę zecerzką wystarczyły dwa lata, ale uczniowie byli wykorzystywani jako tania siła robocza.

— Po wódkę starym drukarzom nie biegaliśmy, bo u „Anczyca” bardzo przestrzegano, by uczniowie nie mieli w pracy do czynienia z alkoholem. Ale po bułkę z pasztetową, to owszem. Poza tym uczeń to był ktoś taki, kto służył do wszystkiego — podaj, przynieś, pozamiataj. Na przykład rozwodziliśmy na wózkach książki po księgarniach, gdyż kolportaż w 1945 r., kiedy zaczynałem, był jeszcze zupełnie w powijakach. A drukować trzeba było dużo, bo wojna zrobiła swoje. Brakowało podręczników, literatury pięknej — wspomina pan Zbigniew.

Przyznaje się jednak, że w tamtym okresie co nieco migał się w pracy. Instruktorowi było żal chuderławego chłopaka, więc zwalniał go wcześniej do domu, sądząc, że nie jest on w stanie wystać osiem godzin przy kaszcie. Niepozornie wyglądający Zbyszek znajdował jednak siłę, by — gdy tylko opuścił drukarnię — od razu biec na boisko i grać z kolegami w piłkę.

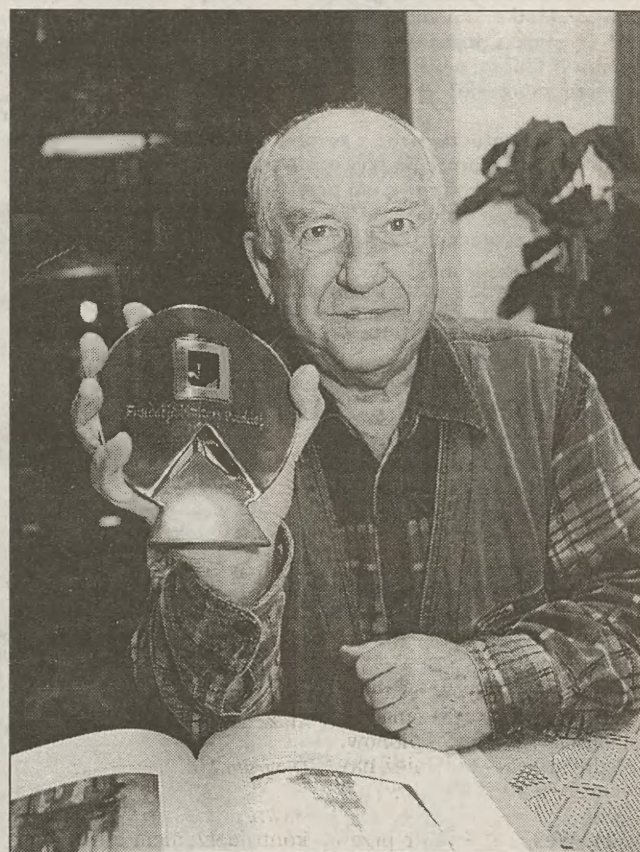
Jednak to niepoważne traktowanie zawodu skończyło się, gdy wrócił z wojska. Może wiązało się to z tym, że sam musiał zacząć uczyć drukarstwa.

— Dostałem do nauki zecerstwa 12 chłopaków. Głupio mi było, bo czterech z nich miało maturę. A ja co, tylko zawodówkę. Więc zapisałem się do Technikum Poligraficznego, które przeskoczyłem jak burza. Nawet, że względu na bardzo dobre stopnie, nie musiałem zdawać matury — dodaje pan Zbigniew.

W niedługim czasie zaproponowano mu objęcie stanowiska dyrektora Krakowskich Zakładów Graficznych. Było to o tyle dziwne, że w tych czasach podobne funkcje przyznawano ludziom, którzy — jak dziś żartuje — mieli co najmniej 70 lat, a do tego 170 lat pracy społecznej. Jednak 37-letni Zbigniew Janus postanowił sobie poradzić. Doszedł do wniosku, że musi skończyć studia, gdyż zaczęło mu brakować wiedzy. Wybrał prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim. Równocześnie z tym ogarnęła go nowa pasja, czyli reprinty.

Kopernik wykąpany w kawie

— Z tego też trochę powodu, kiedy zostałem dyrektorem Drukarni Narodowej, wszyscy wydawcy chcieli drukować reprinty tylko u mnie. Dawało to szansę na uzyskanie lepsze-



Zbigniew Janus z Medalem Fundacji Kultury Polskiej

Baby nie będą uczyć

go papieru, w czym pomagał nam szczególnie minister Krawczuk, który ma do dziś sentyment dla drukarzy, chyba dlatego, że jego ojciec był też zecerem.

Szczytowym osiągnięciem był reprint dzieła Mikołaja Kopernika „De Revolutionibus Orbium Coelestium”. Codziennie z Biblioteki Jagiellońskiej był przywożony do drukarni rękopis. Dla bezpieczeństwa wkładano go do wojskowego termosu i pod eskortą milicji dostarczano na miejsce.

— Nasi fachowcy w rękawiczkach, z benedyktyńską cierpliwością dokonywali cudów, by wykonać odpowiedni retusz. Jednak prawdziwego cudu drukarze dokonali, gdy Władysław Negreye — dyrektor PWN wpadł na pomysł, by wykonać sto egzemplarzy wiernej repliki rękopisu. Drukarze musieli papier trochę „zeszmacić”, bo Kopernik pisał na nie najlepszym papierze, gdyż był biedny. Później nożyczkami strzępili kartki, żeby wyglądały jak oryginał, oklepywali je gumowym młotkiem, moczyli w kawie i herbacie. Wszystko po to, by reprint nie różnił się niczym od rękopisu. Największą satysfakcję miałem, kiedy poślednim razem z kolegą, nie żyjącym już Tadeuszem Szwejczem, pochwaliliśmy się naszym dziełem dyrektorowi wydawnictwa. W pewnym momencie coś zagadaliśmy się. Dlatego też odłożyłem egzemplarz Kopernika na stoliku, a sam rozmawiałem stojąc w mrocznym kątzie. Nagle słyszę piekielną awanturę. To profesor Karol Estreicher, który właśnie wszedł do wydawnictwa, okropnie krzyczał na wszystkich, jak można było zostawić dzieło Kopernika na stole i nawet nie kazać pilnować go sprzątacze. Kiedy udało nam się w końcu uspokoić profesora, powiedział: „wy to jesteście mistrzowie, lepsi niż oszuści” — śmieje się Zbigniew Janus.

Kiedy Zbigniew Janus przeszedł na emeryturę, wraz ze znajomymi założył prywatną Fundację „Monumentis Patriae”. Dzięki pozyskaniu sponsorów oraz prowadzeniu konserwacji zabytków i ekspertyz dzieł sztuki, przekazano muzeum prawie 1 mln. zł. Zakupiono też dwa samochody, w tym jeden specjalistyczny do przewożenia eksponatów oraz skomputeryzowano całą instytucję.

— Na starość na szczęście nie muszę tęsknić do zapachu farby drukarskiej, bo w drukarni jestem codziennie. Teraz na przykład zajmuję się wydawaniem kalendarza Muzeum Narodowego — oświadcza pan Zbigniew.

Magda HUZARSKA-SZUMIEC

Fot. Adam WOJNAR



Strajk szkolny w Winiarach trwa już trzeci tydzień — jakiej demokracji nauczą się uczniowie?

jażdżkę do szkoły w Ibramowicach. Zamysł byłby się powiódł przy dwóch założeniach: że dzieci nie chodzą do szkoły w Ibramowicach tylko dlatego, że nie mają czym do niej dojechać oraz że przejażdżka autobusem była uzgodniona z ich rodzicami. Ponieważ na obydwie te pytania trzeba odpowiedzieć przecząco, wyprawa skończyła się tak, jak musiała. Pięć minut później rodzice zabrali swoje dzieci. Autorytetu gminnej władzy z pewnością ta wycieczka nie przysporzyła.

Wcześniej oliwy do ognia dołał przedstawiciel kuratorium — dyrektor Antoni Grochal, który przyjechał do Pałecznic, aby szukać porozumienia. Okazał się jednak niefortunnym negocjatorem.

— Dyrektor Grochal — mówi Łucja Nowakowska, jedna z matek — zachowywał się niepoważnie. Krzyczał na nas, bił pięścią w stół, niszczył telefon, obrażał się na nas. Wybiegał na korytarz i po chwili wracał.

— Mówiłam, że mam siedmioro dzieci i że jest nam ciężko — wtrąca inna matka Anna Mzyk. — Na to pan Antoni Grochal powiedział przy wszystkich, że on mi dzieci nie narobił i nie będzie na niełożył.

Wójt wystąpił z propozycją utworzenia Stowarzyszenia, które wzięłoby szkołę na swoje barki. Szkoła byłaby społeczna o uprawnieniach publicznych. Zarząd reprezentowałby szkołę na zewnątrz. Jednym słowem — rodzice wzięliby pełną odpowiedzialność za szkołę. Ta propozycja — podobnie jak wcześniejsze — nie spotkała się z uznaniem rodziców.

— Żeby pan to powiedział pół roku wcześniej, to byśmy mieli czas się rozejrzeć i popytać, a nie teraz, kiedy już jest nóż na gardle.

Łucja Nowakowska, która czuje się w szkole i w atmosferze strajku jak u siebie w domu, dwukrotnie wychodzi z dyrektorem Walterem, żeby zadzwonić do wojewody Ryszarda Maślowskiego. Po powrocie zwraca się do wójta w miarę pojednawczo.

— Apeluję do pana, rozwiążmy ten konflikt w sposób, który przyniesie spokój nam i gminie. Podejmijmy stosowne ustalenia tu i teraz. Zaapelujmy do naszych nauczycieli, żeby zgodzili się prowadzić bezpłatnie dwie lekcje w tygodniu. Rodzice po raz kolejny proszą wójta o za-

rzewiem konfliktu. Gdy trzeba było, to pożyczyl nawet na budowę szkoły własne 50 milionów. Rodzice nie mają mu nic do zarzucenia. Złe przyjęto fakt, że na dwa lata przed jego emeryturą, kuratorium zafundowało w Winiarach konkurs, który dyrektor przegrał stosunkiem głosów 2:3. Są świadkowie, skłonni zeznawać, że na komisję wywierane były naciski.

Były jeszcze dalsze plany, co do osoby dyrektora Błasia, na szczęście nie doszło do ich realizacji.

Sprawa druga — najważniejsza w tym konflikcie — to odpowiedzialność za ważne decyzje dotyczące społeczności lokalnych. Może się wydawać, że w tym szkolnym konflikcie mieszkańcy Winiar są nieustępliwi. Ale przed podjęciem decyzji w sprawie obniżenia stopnia organizacyjnego ich szkoły spytano ich o zdanie tylko raz. Odpowiedzieli — nie zgadzamy się. Wtedy podjęto decyzję, nie spodziewając się — jak sądzę — takiego oporu. Dzieci potraktowano bezosobowo, jakby były własnością szkoły, Urzędu Gminy i kuratorium. Dzieci należą do rodziców i ich też należy pytać o zdanie.

Jerzy GAWROŃSKI



Szkoła szachów „GK”
116
prowadzą: mistrz świata juniorów Kamil Mitoń i jego trener Włodzimierz Szyszkina



Niezwykły manewr (2)

W poprzednim odcinku rozpoczęliśmy analizę czwartej partii pamiętnego meczu o Mistrzostwo Świata rozegranego w Düsseldorfie w 1908 roku pomiędzy broniącym tytułu Laskerem i Tarraschem. Dziś dalszy ciąg tej fascynującej partii.

23. g3, ...; Tarrasch broni piona „f4” aby zwolnić z tego obowiązku swego hetmana;

23. ..., Wd8!;

Tym posunięciem czarne podkreślają słabość skrzydła hetmańskiego białych, siłę swojej wieży na „c4” i grożą za pomocą ruchu „c7-c5” rozbiciem skrzydła hetmańskiego przeciwnika. Gdyby czarnym się to udało, uzyskalyby one przewagę związaną ze słabością białych pionów. Błędny byłoby również natychmiastowe 23. ..., c5; 24. Sb5, ...;

24. We3, ...; Lasker przechytrzył rywala, który nie ma żadnej precyzyjnej obrony w obliczu „c7-c5”. Dlatego też Tarrasch szuka kombinacyjnego rozwiązania, które jednak nie przechodzi, jak większość wywiniętych rozpacz kombinacji.

Teraz zobaczymy, że posunięciem 24. We3, ...; białe przygotowują kombinację.

24. ..., c5; 25. Sb5, cb; 26. Wxd6, ...;

A oto wyżej wymieniona kombinacja:

26. ..., Wxd6; 27. e5, ...;

Gdyby w tym momencie biała wieża znajdowała się na „e1” to czarne uzyskałyby przewagę za pośrednictwem — 27. ..., He7; 28. Sxd6, Wxc3; (diagram 214).

W pozycji, do której zmierzali obydwaj rywale Mistrz Świata niespodziewanym, ale

Diagram 200:

1. Ge4, Kxe4;
2. Hd4+X;

Diagram 201:

1. Ha8, Hxa8;
2. Sg5+X;

Diagram 202:

1. Ge6, Ke5;
2. Gc4+, Ke4;
3. He3+X;

Diagram 204:

1. Kd2, Kf3;
2. Gxc4, Kf2;
3. Gxe2 z wygraną;

Diagram 205:

1. Wa5+, Wa3;
2. Wxa3, Gxf3;
3. Kd2, Gxf3; z wygraną czarnych;

Diagram 206:

1. Sc3+, Kc2;
2. a7, h1H;
3. Kxh1, Wb7;
4. a8H z wygraną;

Diagram 207:

1. Gc6, Gxc6;
2. b7, Sc7;
3. Kxc6, d3;
4. Sxc7, d2;
5. Sa6, d1H;
6. Sxb8, Hc1+;
7. Kd7, Hd2+;
8. Kc8, Hc2;
9. Sac6+, Ka4;
10. b8H z wygraną.

Włodzimierz SZYSZKIN & Kamil MITOŃ

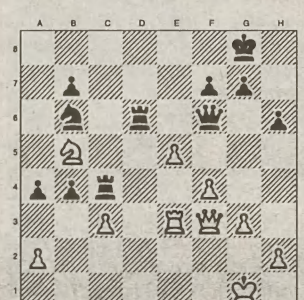


Diagram 214

dawno przygotowanym kontruderzeniem obalił kombinację pretendenta. Czy potrafią to zrobić nasi Czytelnicy?

Dalszy ciąg tej partii w kolejnym odcinku a dziś przedstawiamy rozwiązania prezentowanych na naszych łamach zadań proponowane przez Eugeniusza Kruczałę z Krakowa:

Diagram 199:

1. Gg2, Wxg2;
2. Sf3+X;

Mecz o złoto

Przez kilka najbliższych tygodni będę w tym miejscu pokazywał głównie rozmaite — przede wszystkim polskie — zagrania z olimpiady brydżowej w Maastricht. Jedną z cech, jaką górowali zdobywcy złotego medalu, Włosi, nad naszą „srebrną” reprezentacją była agresywność. Nie zawsze jednak przynosiła im ona sukces.

Na pierwszym stole Włosi doszli do końcówki kierowej. Co prawda Żmudziński, który w licytacji zabierał głos jako drugi, powiedział po odzywce 1 kier Duboina 2 bez atu (oznaczające posiadanie ręki dwukolorowej, z treflami i karami), ale Balicki nie zdecydował się na obronę pięcioma treflami. I słusznie — Żmudziński zawistował pikiem, dostał przebitkę, po czym zgwał swe oba asy kładąc Włochów bez jednej.

Na drugim stole licytacja przebiegała identycznie pra-

wie do końca, po 4 kierach Jassem Versace zdecydował się jednak na obronę i powiedział 5 trefl, co oczy-

szedł w króla pik. Oczywiście as, następnie as karo i karo przebite piątką. Jak wiadomo szóstką są od pią-



tek, ważniejsze. Odchodząc treflem mógł Jassem położyć kontrakt bez trzech, zagrał jednak damę pik i rozgrywający wyrobił kara przebitką. Łącznie jednak nasi zawodnicy zdobyli w tym rozdaniu 8 impów.

Tym razem agresywność nie popłacała.

Roberek

Panoramiczna na sobotę

Spektakl	Specjalista serologii	kawałek skóry w talii	Pierwotwór forleplanu	Wyższy oficer	Bóg pól i las
Czepliwe łuski	Pomoc finansowa			Personifikacja nieba	
Hajdawery	14	3	Żydowski kabalista (XVI w.)	2	16
	18		30		7
Poemat epicki			Pojazd na szynach		
Przedmiot kultu		4	Moneta Iraku		
	17	9	Przeżuwacz w indiach	11	37
Mieszana dymu i mgły			Typ aparatu fotograficznego		
Strój profesorów	10	13	Drzewo wierzbawate		
Kapłan u persów				23	24
		Wawóz			
12		Zranienie kopyta u konia		Iloraz dwóch liczb	
Ozdobne naczynie		28	Jelito w kształcie „S”	41	
Indoeuropejczyk w Anglii	25	Piwo Angielskie			
		Miasto w Płn. Francji			
39			Kamień niebieski		
Wydalają moc				35	
Prawy dopływ Odry	36				
Twarda owocnia	38		Łysa czaszka		
		34	22		
				Srodek represyjny	
				31	

Litery w polach z liczbami utworzą rozwiązanie. Wystarczy podać jego treść. Wśród Czytelników, którzy do 30 września 2000 r. pod adresem: Redakcja „Gazety Krakowskiej”, skr. pocztowa 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka panoramiczna nr 39”) nadesłają prawidłowe odpowiedzi — zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki panoramicznej nr 36: Lepsze trawniki ojczyste niż wrogów ogrody. Książki otrzymują: S. Pańczyk — Kraków, E. Lizak — Bolechowice. Nagrody prześlemy pocztą.

Krzyżówka na niedzielę

Poziomo: 7. największa na Ziemi wyspa na Atlantyku, 8. kronika kryminalna, 9. prowincja w pld.-zach. Kanadzie, 11. staroż. miasto greckie na zach. wybrzeżu Turcji, 13. przystojny zjawia się wieczorową porą, 15. chwast na zupe, 17. odgłos kół pociągu, 19. kronikarz, 22. popularna jarzyna, przyprawa, 25. zwycięstwo, sukces, 27. niewymowne, 28. kościół protestancki, 29. malaria, 30. na odwrocie listu, 31. zamieszczenie z popłataniem.

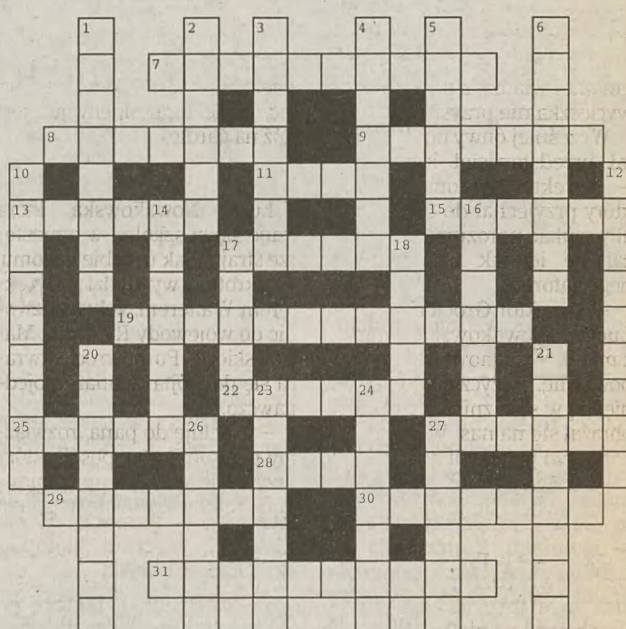
Pionowo: 1. daje polysk meblom, 2. męska galanteria, pod brodą, 3. znany warszawski aktor, 4. ptasie mieszkanko, 5. instrument mierniczy, 6. świetny kabareciarz z „Pod Egidą”, 10. prowadzi przydrożną knajpkę, 12. ten co popiera, 14. część Hadesu, dla dobrych (mit. gr.), 16. trening sportowy, 17. zawód plk. Kiłńskiego, 18. otyłość, 20. wyspa — przybrzeże Ameryki Płd., 21. czule o Matce, 23. sprawdzian umiejętności, 24. przybliża rzeczy, ludzi, 26. splawia drzewo, 27. duże miasto w Indiach, znana herbata.

Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie do 30.09.2000 r. (decyduje data stempla pocztowego), z dopi-

skiem na kopercie: „Krzyżówka nr 39”. Wśród Czytelników, którzy nadesłają prawidłowe odpowiedzi, redakcja rozlosuje nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki nr 34

Poziomo: 7. bojerowiec, 8. notable, 9. rotunda, 11. Mond, 13. Panama, 15. Ararat, 17. ananas, 19. arcydzięgiel, 22.



Albion, 25. obręcz, 27. zajazd, 28. Nike, 29. holding, 30. allegro, 31. rezerwista.

Pionowo: 1. szkodnik, 2. bomba, 3. hegemon, 4. gwardia, 5. pestka, 6. szyderca, 10. speleolog, 12. Atlantyda, 14. Mauriac, 16. Rawenna, 17. Adyga, 18. sagan, 20. periodyk, 21. sparring, 23. Lengren, 24. Oceania, 26. zaimek, 27. zaleta.

Nagrody wylosowali

Za prawidłowe rozwiązanie zadań w krzyżówce nr 34, z 19.08.2000 r. książki otrzymują: J. Cempka — Kraków, E. Senecka — Myślenice. Nagrody prześlemy pocztą.

Monika ma 20 lat i bardzo smutne życie. Zmaga się z chorobą, samotnością i brakiem perspektyw. Czy naprawdę musi resztę życia spędzić w izolacji? Czy już nie ma pomocy dla takich, jak ona?

Los nie okazał się dla niej łaskawy. Od urodzenia cierpi na mózgowie porażenie dziecięce z czterokończynowym niedowładem spastycznym. Prawa rączka powyginana, prawa noga w przykurczu. Każde zdenerwowanie wywołuje w prawej połowie ciała drgawki i grymasy na twarzy. Wchodząc do pokoju Monika z trudem pociąga nogę za no-

było zrozumieć bez tłumacza, ciocia Ziuta.

Wyjściem było szukanie dla Moniki takiej placówki, w której mogłaby uczyć się i poddawać rehabilitacji. Energiczna sąsiadka Lucyna — z zawodu magister rehabilitacji — zainteresowała sytuacją Moniki kuratorium oświaty i ubiegłej jesieni dziewczyna znalazła się w Zakopanem. Rozpoczęła naukę w I klasie LO przy Klinice Ortopedii i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży Col. Med. UJ. Małopolska Kasa Chorych sfinansowała miesiąc pobytu Moniki w Klinice. Przebywała tam jednak do wakacji,

i utrzymanie — informuje Barbara Gacek z kuratorium.

— Mojego szpitala nie stać na sponsorowanie osób, wymagających wielomiesięcznej rehabilitacji — wyjaśnia prof. Daniel Zarzycki, dyrektor zakopiańskiej kliniki. Kieruje on ostatnią w kraju placówką (z 70-letnią tradycją), która umożliwia chorym zdobycie matury. Klinika dysponuje doświadczoną kadrą nauczycieli i wychowawców. Profesor nie ustaje więc w staraniach, by umożliwić w niej pobyt wszystkim potrzebującym. Pertraktuje i z MKCh. W tym roku, na razie, do szkoły chodzą chore dzieci

lonistka nie daje temu wiary: Monika nie wie, co mogłaby w życiu robić, ale czy doświadczeni życiowo dorośli mają wizję jej przyszłości? Czy nie jest tak, że skoro dziewczyna ma środki do życia, uznano, że wszystko jest w porządku?

— Gdyby usprawnić prawą rękę i poprawić wymowę Moniki, mogłaby n przykład obsługiwać komputer i komunikować się z ludźmi — radzi Barbara Trybalska.

Sąsiadka Lucyna uważa, że Monika jest ofiarą nadopiekuńczości matki, która ją we wszystkim wyręczała. Teraz, gdy mamy zabrakło, pełnolet-

Czy skoro Monika ma środki do życia, wszystko jest w porządku?

Kto mi da skrzydła

gą. Z domu prawie nie wychodzi — a jeśli już, to do ogródka, bo dalsza samotna wycieczka zakończyła się kiedyś upadkiem. Uwieczona w domu chorobą Monika Gołda — choćby nie wiem jak się nudziła — nie pogawędzi z koleżanką przez telefon: nie tylko dlatego, że go nie ma, ale że nikt nie rozumiałby jej zwierzeń. Na skutek choroby mowa Moniki stała się nieczytelna. Ciocia Ziuta służy za tłumacza ze światem.

— Wieczna radość życia — mówi o dziewczynie Barbara Trybalska. Taką ją zapamiętała z czasów, gdy jeszcze żyła matka Moniki. Wtedy nawet na codzienne kłopoty dziewczyna potrafiła spoglądać z optymizmem. W SP 107 w Krakowie Barbara Trybalska przez rok uczyła Monikę języka polskiego. Sytuacja była o tyle osobliwa, że Monika była w VIII klasie (specjalnej dla dzieci chorych) jedyną uczennicą. Nauczycielka starała się ten fakt wykorzystać: uczyła i polskiego, i wymowy.

— Gdy poznałam Monikę, nic nie mówiła. Razem ćwiczyliśmy, pomocy szukałam w różnych książkach. Po roku nie tylko ja, ale i inni nauczyciele, zauważyli efekty. Już można się było z nią porozumieć. Zależało mi, by poszła do liceum, bo to sprawna intelektualnie dziewczyna — opowiada Barbara Trybalska.

Podobnie myślała matka Moniki, więc przed dwoma laty codziennie woziła córkę z Bibic, gdzie mieszkały, do ogólniaka w Krakowie. I z powrotem. Trwało to ze trzy miesiące, nim nasiliła się choroba. Po śmierci matki dziewczyna została bez bliskich. Ojciec, Egipcjanin, po którym odziedziczyła urodę, nigdy nie interesował się córką. Nie wiadomo, gdzie przebywa. Monika alimenty dostaje z Funduszu Alimentacyjnego. Ma też rentę po matce i pieniądze z pomocy społecznej. Jednego, czego jej nie brakuje, to zabezpieczenia finansowego...

— Siostra umierając mówiła, żeby Monikę oddać do domu opieki. Ale to ostateczność — mówi ciocia Ziuta, wdowa samotnie wychowująca dwie córki. Zamieszkały więc razem w domu rodzinnym w Bibicach. Ale Ziuta, której młodsza córka choruje na serce i też wymaga specjalnej troski, nie dawała sobie rady z zapewnieniem chorej Monice takiej opieki, jak matka. Dlatego dziewczyna musiała przerwać naukę w ogólniaku. Zaprzestała rehabilitacji. A to, co osiągnęła dzięki ćwiczeniom wymowy — straciła. Znów trudno ją



a koszt jej pobytu poniosła sama placówka. Z promocją do II klasy wróciła do Bibic. I z nadzieją, że będzie mogła kontynuować naukę w ogólniaku. Monika lubi matematykę, biologię i chemię.

— Miałam tam dużo przyjaciół. Rozumieliśmy się, bo wszystkim coś dolegało. Brakuje mi koleżanek — mówi Monika przez ciocię-tłumacza.

Jednak we wrześniu nie wróciła do przyklinicznej szkoły. Nie ma kto sfinansować jej pobytu w Zakopanem. Podobny kłopot spotkał kilkoro innych młodych ludzi

z Zakopanego i pacjentka ze Śląska, gdyż profesor uwierzył zapewnieniom tamtejszej kasy chorych o refundacji pobytu.

— Czy naszego kraju naprawdę nie stać na stworzenie warunków do nauki dla 20 chorych uczniów? — pyta.

Tymczasem Monika dni spędza na jałowym gapieniu się w telewizor. Za czytaniem nie przepada. Czasem pomaga kuzynce-gimnazjalistce w matematyce, a ona się jej rewanżuje pracami, których Monika nie może wykonać sama. Lewą sprawną ręką, jak umie, pomaga za to młodszej

nia dziewczyna poczuła się bezbronna.

— Powinna korzystać ze stałej rehabilitacji. Wtedy stanie się sprawniejsza i bardziej samodzielna — mówi Lucyna.

Monika ma pierwszą grupę inwalidztwa: niezdolna do pracy i samodzielnego życia. Nie wiadomo, czy kiedykolwiek o własnych siłach wejdzie do autobusu MPK i pojedzie do pracy. Ale ponieważ rehabilitacja i siła woli czyni cuda, jest taka szansa. Powinna ją dostać. Droga prowadzi przez zakopiańską szkołę, później naukę zawodu.

A rozwiązanie problemu pobytu Moniki (i innych młodych ludzi z Małopolski) w zakopiańskiej klinice, nie musi polegać na wyciągnięciu od kasy chorych pieniędzy na pełne sfinansowanie okresu nauki w ogólniaku. Monika dysponuje przecież dochodami w wysokości mniej więcej tysiąca złotych. Ciocia Ziuta twierdzi, że dziewczyna odkłada pieniądze na przyszłość. Lecz żeby przyszły te lepsze dla Moniki czasy, trzeba zadbać o to dzisiaj. Aby jednak Monika mogła współfinansować swój pobyt w przyklinicznym ogólniaku, powinny powstać stosowne przepisy i ustalenia. A każdy utraczony dla nauki i rehabilitacji rok, to krok dziewczyny w stronę beznadziei, na którą nie wolno jej skazywać.

Małgorzata ISKRA



KANAŁ MINUS

Nasze sprawy

Są w naszym, polskim (a może i nie tylko polskim?) świecie sprawy, od których nigdy się nie uwolnimy. Są pytania, na które nie potrafimy odpowiedzieć inaczej, niż tylko źle. I jeśli już zamierzamy odpowiadać — znacznie lepiej, a przede wszystkim uczciwiej jest odpowiadać poprzez sztukę, gdyż jakiegokolwiek publicystyczne memłanie będzie tu nie na miejscu.

Sprawa pierwsza: holocaust na ziemiach polskich. Jasne, że najłatwiej byłoby się wykić paroma frazesami, wypowiedzanymi lub wypisywanymi z okazji okrągłych rocznic. Ale się nie da. Są fakty, niestety — coraz straszniejsze, które wypływają stopniowo, powoli, na powierzchnię. Choćby sprawa tego, co stało się w Jedwabnem. W moim domu sprawa ta pojawiała się od czasu do czasu: ojciec — gdy wybuchła antysemicka nagonka z 1968 roku, opowiedział mi sporo z tamtych zdarzeń. Potem sprawa znikła — bo trudno było powiedzieć sobie prawdę prosto w twarz. Na szczęście ktoś sobie o niej przypomniał, ale co to zmieni? Nic, myślę, słuchając jawnie antysemickich elokubracji jednego z kandydatów na prezydenta w radiowej „Trójce”. Nic — utwierdzam się w swoim przekonaniu — gdy słyszę, jak inny kandydat na prezydenta (symbol wolności dla całego cywilizowanego świata) ma za złe jeszcze innemu kandydatowi, że jest ponoć... Żydem. W najnowszych „Nowych Książkach” czytamy wywiad, jakiego udzielił temu pismu Amos Oz — pisarz izraelski, wymieniany dziś wśród najpoważniejszych kandydatów do nagrody Nobla. Oz pyta: „Czy Żydzi nie byli przypadkiem dla Polaków utrapieniem? A może być błogosławieństwem? A może i jednym, i drugim jednocześnie?”

Kwestia żydowska w Polsce obnaża — czy tego chcemy, czy nie — znacznie więcej prawd o Europie XIX i XX wieku, niż jakiegokolwiek inny problem. Kilkanaście lat temu w Niemczech ukazała się książka „Deutschland ohne Juden” — chyba najpoważniejszy i najbardziej radykalny atak na niemieckie korzenie antysemityzmu. Czy ktoś dziś, w wolnej i sposobiejszej się do wejścia w szeregi państw zachodniej cywilizacji Polsce zdobyłby się na napisanie podobnej pracy? Być może tak. Ale jaki moralny skutek odniósłoby podobne dzieło?

Dobrze więc, że Canal+ przypomniał prawdopodobnie najmniej znany (i najrzadziej przypominany) film Andrzeja Wajdy „Korczak”. Stało się to przed północą we wtorek — czyli wtedy, gdy większość telewizorów w blokowiskach, przyobleczonych w dresy, żuła chipsy i popijała piwo, śledząc zmagania polskich orłów w Sydney. A „Korczak” to film przerastający wszystkie Wajdowe „człowieki...” o co najmniej dwie długości. Tylko ten obraz starczyłby, by polski reżyser mógł ubiegać się o Oscara.

Już wtedy, na przełomie lat 80. i 90, film Wajdy wywołał wszystkie możliwe upiory: Wściekłego antysemityzmu — równie radykalnego antypolonizmu. To miał być film antykatolicki — i antysemicki. Rozgrzeszający Polaków — i karcący Żydów. Film — cierń w zbiorowej pamięci narodów, które były dla siebie — czym? Błogosławieństwem — czy utrapieniem?

Głębia tego filmu zdumiewa mnie do dziś. Jego pytania — mądre, niekonkretne, zastanawiające, zważywszy, że Mistrz wielokrotnie dawał się ponieść publicystycznym pasjom, spływającym sens tego, co robił. Tu ustrzegł się wszelkich pływów, zostawiając pole otwarte. Możemy wpisać w tę tragiczną biografię wszystko: nienawiść, uwielbienie, zrozumienie, żal. Możemy zapalić świeczkę — i położyć kamień. Możemy być obojętni. Ale wobec tego filmu nawet obojętność nabiera dodatkowych znaczeń.

I sprawa druga — podobna, choć wcale nie mniej ważna. Lustracja. Zderzenie z przeszłością, którego nie potrafimy wciąż przedstawić w sztuce z podobną wrażliwością, jak uczynił to np. Guenter Grass w „Rozległym polu”. Ciągłe jeszcze polskim twórcom polska przeszłość zwykła się jawić w poetyce „Bonanzy” albo co najmniej „Stawki większej niż życie”. Komedia — albo kiepskiej jakości thriller. Ubecy, „czyści”, szmatławcy, towarzysze Szmaciaki... My (zawsze dobrzy) i oni — bolszewicy z nożami w zębach. Oglądałem — z dużym zresztą obrzydzeniem — „Szczura” Feliksa Falka (TVP2), a nieco wcześniej „Saunę” Filipa Bajona (TV Polonia). Prostactwo, z jakim dotyka się tu spraw dla dzisiejszej Polski wcale nie obojętnej — po prostu zwala z nóg. Niechlujstwo, z jakim sztandarowi polscy twórcy zwykli traktować problemy rachunku sumienia z przeszłością nasuwa domniemanie, że o to właśnie chodzi. O to, by nikt nie wiedział — o co chodzi. O co chodziło wtedy: w Stoczni im. Lenina i przy Okrągłym Stole. By przeszłość oglądało się jak sitcom lub „operę mydlaną”.

Skutki już są. Dwie nasze bolące sprawy, z których się nie wywinie, bowiem w nich przegląda się nasza współczesna polskość. Na szczęście pozostaną filmy takie, jak „Korczak” Wajdy. Ale na jak długo wystarczą? I kto zrobi równie mądry film o lustracji?

Zbigniew BAUER

Monika nie wie, co mogłaby w życiu robić, ale czy doświadczeni życiowo dorośli mają wizję jej przyszłości?

z Małopolski: takich, którzy nie mogą codziennie docho-

dzić do szkoły, więc ratuje ich nauka w przyklinicznym ogólniaku.

— Kasy płacą wyłącznie za leczenie — tłumaczy Paweł Zieliński, rzecznik Małopolskiej Kasy Chorych.

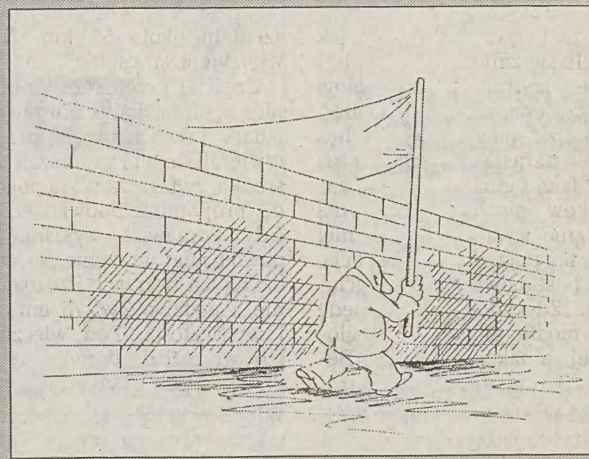
— Szkoła ich przyjmie, ale chodzi o możliwość noclegu

córeczce cioci Ziuty, którą uwielbia.

Poza tym każdy dzień jest taki sam. Ranne mycie, kilkunastominutowe ćwiczenie kończyn, a później kuśtykanie po domu...

— Nie, jeszcze nie myślałam o swojej przyszłości. Wiem tylko, że bardzo chcę się uczyć — mówi. Ale jej po-

JUJKA



Piesza pielgrzymka „kościelnego”

Z ziemi włoskiej do Polski

Magiczny rok 2000. Dla milionów katolików to rok Wielkiego Jubileuszu. Ogromna ich ilość, niekiedy z bardzo odległych krajów, pielgrzymuje do Rzymu, a raczej do Watykanu, gdzie przyjmuje ich na audiencjach i błogosławi pierwszy Chrystusowy apostoł, papież Jan Paweł II. Prawda, że podążają na ogół samolotami, pociągami, autokarami.

Ryszard Krzos z Łętowic, wsi położonej pomiędzy Wojniczem, a Wierzchosławicami, od 9 lat mieszka i pracuje jako budowlaniec w Rzymie, w wolnych chwilach posługując w polskim kościele. Zyskał przez to przydomek „kościelnego”. Też chciał odbyć pielgrzymkę. Nieważne, że w przeciwnym kierunku. Pielgrzymka to trud ofiarowany Bogu. Postanowił więc pieszo pójść z Rzymu do położonego niedaleko swej małej ojczyzny, jednego z większych w Polsce — sanktuarium Matki Boskiej Tuchowskiej. Doszedł. Zabrało mu to sześć tygodni. W swym niebывалым mozoł i pośród rozlicznych przygód, znajdował chwile na sporządzanie krótkich zapisków. Zgodził się je udostępnić.

Właściwie nie był do takiej wyprawy przygotowany. No, może duchowo. Dostał na drogę błogosławieństwo Ojca Świętego i list — glejt, wystawiony w czterech językach przez proboszcza kościoła polskiego. Znajomi pomogli mu skompletować ekwipunek, ale zamiar potrenowania marszów po Rzymie, z braku czasu, nie powiódł się.

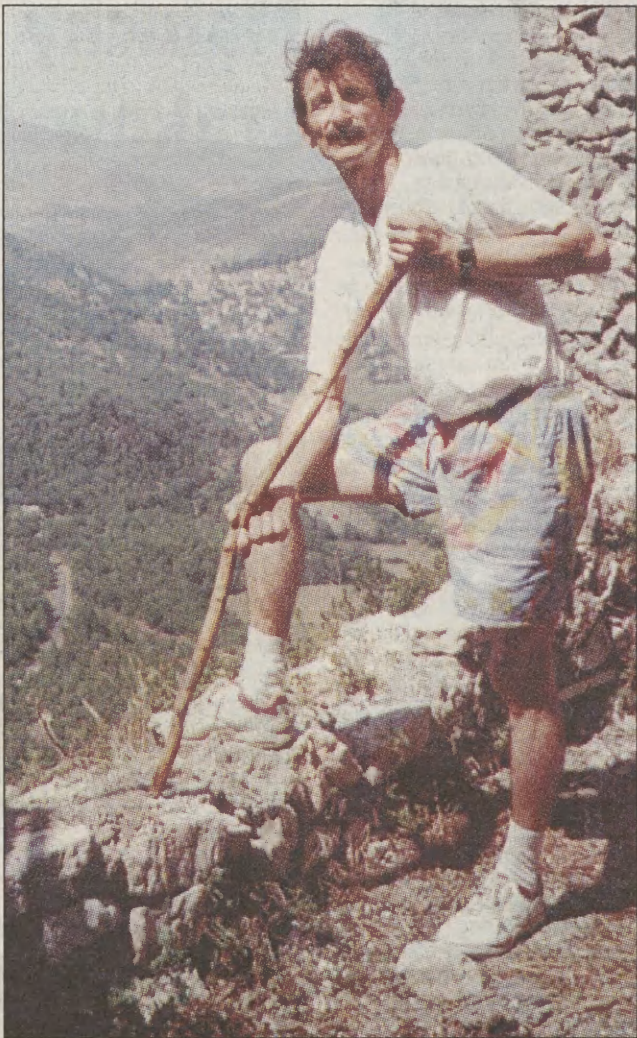
Pierwsze dni — przyjemne

Początkowo szło mu się dobrze. W pierwszym dniu zrobił 40 km i bez trudu znalazł nocleg w pięknie położonej w górach winnicy. Mimo, że pod gołym niebem, w towarzystwie mrówek i komarów, wstał wypoczęty.

Każdy dzień rozpoczynał około 6. Modlitwa, mycie się w potoku, pakowanie plecaka i — naprzód! Po drodze — zakupy na cały dzień i pierwszy posiłek. Podczas marszu różaniec w rękę. Pierwsza intencja za najbliższych — żyjących i zmarłych, następna za wszystkich, którzy modlitwą i różnoraką pomocą go wspierali i mieli wspierać w jego pątniczym trudzie, kolejna za Kościół i Ojca Świętego, wreszcie — za Ojczyznę i pokój na świecie. I wiele innych.

Zwątpienie

W piątym dniu trudno mu było zrobić pierwsze kroki. Zdziwił się, że tak szybko, tak wiele się zmieniło. Potem będzie jeszcze gorzej. Nogi z czasem zaczęły puchnąć, schodził paznokcie, ból będzie narastał, plecak coraz bardziej ugniatał plecy. Z zapisków piechura-pielgrzyma zaczęło wyciekać zwątpienie. Ale też pojawił się informacja, jak postanowił je przezwyciężyć: „Zdecydowałem, że będę się modlić głośno, coraz głośniej, a także śpiewać”. Będzie też czasem nadrabiał trochę dystansu, by zejść do potoku i w jego zimnej wodzie poczuć przez chwilę stopy. Raz zdarzyło się pójść przeciwnie, w górę, na najwyższe



Dla pielgrzyma liczy się tylko cel — podziwianie pięknych widoków może być tylko rzadkim „luksusem”

w okolicy wzniesienie, skąd widok był zachwycający, ale schodzenie w dół przekonało go, iż nie może sobie pozwolić na takie „luksusy”.

Z czasem zacznie kaprysić pogoda. Przemoczony deszczem, ścigany piorunami będzie jednak szedł dalej. Na szczęście większość nocy spędzi pod dachem. Raz będzie to opuszczony ni to domek, ni to szałas, czasem proboszczowska plebania, niekiedy dom rodzinny napotkanego w drodze duchownego, a raz po prostu kościelna dzwonnica. Wiele dni będzie szedł przemoknięty, obwieszony zapasową garderobą, która w plecaku chyba nigdy by nie wyszła. „Już sam się z siebie śmieję, gdyż muszę wyglądać jak mały, obnośny sklepik” — zapisze pewnego dnia.

„Po południu przejeżdżali obok mnie rowerzyści. Zapytałem jak daleko do Perugi. Ze 25 kilometrów... Nie przejdę nawet dziesięciu — pomyślałem. Wieczorem, gdy doszedłem do miasta i nie znalazłem noclegu, wyszedłem jeszcze kilka kilometrów poza miasto i zasnąłem w gęstej trawie. W tym dniu przeszedłem około 55 km. Nie wierzyłem sam sobie”.

Częściej przejeżdżali obok niego samochody. Kierowcy jadący przeważnie do pracy otwierali drzwi i zapraszali do środka, zwłaszcza w złą pogodę, proponując podwiezienie. Gdy odmawiał wyjaśniając powód mial wróżenie, że widzi na ich twarzach i zdziwienie, i podziw. Życyli mu sił i wytrwałości. Pod wieczór, gdy wracali do domów, spotkali go znów i byli zdumieni, że uszedł taki szmat drogi.

Nie każdy jej odcinek był bezpieczny. W dwudziestym dniu zapisał: „Wysoko w górach decyduję się iść drogą

zamkniętą dla ruchu kołowego. Zamknęli ją, bo się obsypywała. Ale ja przecież przejdę! Przeszedłem, ale na tej drodze najadłem się największej strachu, podczas całej mojej pielgrzymki. Zaatakował mnie wściekły lis! Początkowo nie miałem nic, by się obronić. Miałem go to za sobą, to nad głowę, gdy biegł samym wierzchołkiem wzniesienia. Trwało to kilkanaście minut, ale bałem się okrutnie. Dopiero gdy znalazłem parę kamieni i rzuciłem je w jego kierunku, odpuścił”.

W 26. dniu, późnym popołudniem przez dobre 3 kilometry towarzyszyły mu wilki. Szły za nim i wyły. „Mnie sobie upatrzyły, tak szczupłego faceta?” — potraktował z humorem owo zdarzenie na łamach swego dzienniczka.

Bywało, że i jego skromna osoba wzbudzała przerażenie bliźnich. Późnym wieczorem zobaczyłem oświetlony, otwarty kościółek. Wszedłem, robiąc sporo hałasu moim ogromnym plecakiem, ledwie mieszczącym się w wąskich drzwiach kościółka. Kobiety w jego wnętrzu ciężko wystraszone niespodziewaną zjawą, przerwały modlitwę. Gdy wyjaśniłem kim jestem, uspokoiły się, razem dokonaliśmy różaniec. Potem zaproponowały nocleg w... dzwonnicy. Byłem szczęśliwy, mimo iż spać się raczej nie dało, bo zegar na dzwonnicy wybijał każdą godzinę, także w nocy. Rano panie poczęstowały mnie śniadaniem, a jedna z nich wcisnęła mi w garść trochę pieniędzy. Nie chciałem wziąć, ale nalegała.

Grzechy w plecaku

Czeskie służby graniczne i celne zapytały go bardzo służbowo, co też niesie w swym dużym plecaku ze

stelażem. „Moje grzechy” — poinformował pytających z godnością. Popatrzyli, pośmiechali się i odprawili. Upokorzony został wtedy, gdy się tego najmniej spodziewał, w 46. dniu wędrówki, już tak blisko celu. „To już Łososina Dolna! A więc bardzo blisko! Idę przemoczony, zziębnięty, obolały, ale z różańcem w ręku i wielką wolą, by nie skapitulować. I kiedy krzywa nastroju poszła w górę, spotykałem grupę miejscowych mężczyzn. Pytam o drogę do plebanii, do księdza proboszcza. Oni przepytują mnie kim jestem i co tu robię. Odpowiadam szczerze. Po chwili jestem na plebanii. Wikary nie chce obejrzeć ani mojego paszportu, ani listu-glejtu. Wrócił do siebie, a wcześniej spotkani mężczyźni otoczyli mnie kołem. Byli już teraz uszczypliwi, kąpiący. Po chwili zajęchały dwa radiowozy. Policjanci sprawdzili dokumenty, zadzwonili gdzieś, aby się upewnić, czy nie jestem notowany, zarządziли wreszcie upokarzającą rewizję osobistą. Trwało to z półtorej godziny. Gdy wszystko się wyjaśniło, powiedziałem, że już jest za późno, abym znalazł gdzieś nocleg, gdyż zabrali mi zbyt wiele czasu. Wówczas jeden z cywilów zaprosił mnie do siebie. Kiedy jednak jego żona mnie zobaczyła, narobiła krzyku i wypędziła precz. Dla niej byłam być może ban-



dytą, złodziejem, a przynajmniej podejrzanym włóczęgą. Przeprosiłem, ująłem jeszcze mocniej paciorki różańca i odczułem... bliskość Boga. Jeśli będzie padało, będę szedł całą noc — pomyślałem. Po dwóch kilometrach przestało padać. Już miałem skręcać z drogi w upatrzone miejsce do spania, gdy zobaczyłem samochód, który po chwili zatrzymał się przy mnie. Moi znajomi! I tak, jak to już raz się zdarzyło w mojej pielgrzymce noc spędziłem pod dachem gościnnych ludzi, którzy nazajutrz odwieźli mnie w miejsce, skąd mnie na nocleg do siebie zabrali”.

Bieg ukończył, wiary ustrzegł

Następnego, ostatniego dnia szło mu się już niemal tak lekko, jak na początku wyprawy. Był pewien, że dojdzie. Przestał nawet odczuwać ból, czuł się bardzo mocny. Doszedł. U ojców redemptorystów zamówił mszę św. dziękczynną. Matce Boskiej Tuchowskiej mógł wreszcie powiedzieć, że „bieg ukończył, wiary ustrzegł”. Wiedział już też ponad wszelką wątpliwość, że pielgrzymka, to nie jest jakiś tam kawałek czasu, sześć tygodni dla przykładu. To całe życie.

Marian SUDA

REKLAMA

Kup SREBRNE - odbierz ZŁOTE!

W tym roku Panasonic ponownie występuje jako oficjalny sponsor Igrzysk Olimpijskich. Podjęliśmy się tego wyzwania w 1988 roku w Seulu. Odtąd zawsze w okresie Igrzysk staramy się maksymalnie rozpalic towarzyszące im emocje. Wyrazem tego jest obecna

Olimpijska promocja - Panasonic Sydney 2000

Kupując „srebrne” modele telewizorów, magnetowidów, kamer, mini-wież i DVD Panasonic, otrzymasz „medale olimpijskie” o wartości wyrażonej w złotych. Przy zakupie **od 1099 do 1699 zł**, wartość kuponu: **80 złotych**. Przy zakupie **od 1700 do 1999 zł**, wartość kuponu: **130 złotych**. Przy zakupie **powyżej 2000 zł**, wartość kuponu: **180 złotych**.

Każdy „medal” jest kuponem rabatowym upoważniającym do zakupu sprzętu Panasonic w tym samym sklepie. Do posiadanych „medali” można dopłacić dowolną sumę. Regulamin oraz lista produktów objętych Promocją są dostępne w sklepach biorących udział w Promocji.

Promocja trwa tylko od 10.08.2000 do 06.10.2000

Zapraszamy do Salonów Sprzedaży objętych Promocją:

BIG-FOX ul. Karmelicka 28, ul. Zwierzyniecka 31, Kraków, **LADYGA, GORZOWSKI** Os. Słoneczne 1, Kraków, **MIX ELECTRONICS S.A.** ul. Kalwaryjska 22, ul. Kalwaryjska 34, ul. Karmelicka 39, ul. Karmelicka 40, ul. Królewska 55, ul. Pilotów 6, ul. Starowiślna 50, ul. Wadowicka 8a, Kraków, **MUSICLAND** Os. Teatralne 3, Kraków, **MIX ELECTRONICS S.A.** ul. Dąbrowskiego 10, Tamów, **MIX ELECTRONICS S.A.** ul. Zielona 27, Nowy Sącz, **AUDIO-RTV-CENTRUM s.c.** ul. Rynek 12, Nowy Targ, **ASTRAL Sp. z o.o.** ul. 3-go Maja 10, ul. 3-go Maja 29, ul. 11-go Listopada 16, ul. Biecka 9A, Gortice

Panasonic
www.panasonic.com.pl Infolinia: 0-801 351 903

— Na ziemiach ruskich pozostała ponad połowa naszego dorobku cywilizacyjnego — mówi dr Henryk Kotarski z Akademii Pedagogicznej w Krakowie

Ukraińskie kaprysy

— Od 16 lat kataloguje Pan losy polskich warowni i rezydencji na dawnych rubieżach Rzeczypospolitej...

— Mieści się to w szeroko pojętej historii wojskowości, która mnie interesuje. Utarło się błędne przekonanie, że ówczesne wschodnie granice, od Sanu do Dniepru i od Prypeci do Dziżkich Pól stały otworem, a wojska tatarskie, mołdawskie czy moskiewskie wchodziły tam jak chciały. Tymczasem tereny te, leżące na ówczesnych obrzeżach państwa były silnie ufortyfikowane. Mołdawia znakomicie pełniła rolę strefy buforowej wobec ekspansji tureckiej.

do przodu prace konserwatorskie. Dotyczy to zarówno budynków jak i muzealiów.

— Są jednak i przykłady pozytywne...

— Tak. Choćby Kamieniec Podolski, gdzie odbudowano wiele, choć niewspółmiernie mało w stosunku do potrzeb. Zaczęto odbudowywać zamki w Chocimiu i Świrzu. Gigantyczną, rozpoczętą już inwestycją, jest renowacja rezydencji w Podhorcach. Wyjątkowo włączyła się tu strona polska, finansując dach z blachy miedzianej. Podobnie jest z zamkiem w Złoczowie, Zbarażu.

resowania strony polskiej?

— Koszty są ogromne. Ponośi je strona ukraińska, choć ich sytuacja ekonomiczna jest o wiele trudniejsza niż nasza. Zresztą polityka władz Ukrainy jak i poszczególnych grup wpływowych jest bardzo niejednolita. Nie ma tu jakichś konsekwentnych pryncypiów. Część polityków i intelektualistów uważa to za wspólne dziedzictwo, a koegzystencję z Polską za korzystną dla obu państw. Są też trendy przeciwstawne, które okresowo biorą górę. Stąd takie przypadki, jak spalenie rezydencji w Podhorcach, czy klasztoru dominika-

nienie Europie roli Polski, w sposób twórczy przenoszącej osiągnięcia Zachodu w kierunku Dniepru, jest zaprezentowaniem wkładu naszego kraju w dzieje cywilizacji europejskiej.

— Jest Pan przekonany, że każdy młody człowiek powinien pojechać tam przynajmniej raz w życiu, by dotknąć naszych dziejów?

— Bezwzględnie. Bez tego nie można w pełni czuć się Polakiem, ogarnąć w sposób pełny naszej tradycji, przeszłości, dziejów. Bez tej historii obraz Polski jest niepełny, okaleczony.

— Tym, którzy chcieliby wybrać się w tamte strony, co zaleciłby Pan do obejrzenia, jako kanon?

— Takich miejsc jest bardzo dużo. Idąc ku wschodowi zaczynamy od Lwowa, gdzie jest największe skupisko naszych obiektów i zasobów archiwalnych. Miejscem świętym dla Polaków jest Żółkiew, swoisty panteon narodowy, gdzie uczono patriotyzmu, prezentowano wzorce osobowe, a król Jan III Sobieski osobiście poprawiał teksty na nagrobkach tych, którzy często poświęcili życie dla Rzeczypospolitej. Krzemieniec, to nie tylko świetne liceum, dworki, cmentarze. Tamtejsze powietrze przesycone jest tradycją utrwaloną w poezji Słowackiego. Kamieniec Podolski, to fenomen natury i architektury. Miasto oplecione przez rzekę, która zatacza pętlę. Zachowała się tam pełna substancja, którą można by uzupełnić i w całości zrekonstruować. Było to przedmurze chrześcijaństwa, twierdza pojawiająca się bardzo często, począwszy od XVI w., w ikonografii europejskiej. W naszej świadomości łączy się z niespodziewanym upadkiem w 1672 r. i śmiercią Michała Wołodyjowskiego, choć wiemy, że prawda historyczna była nieco inna niż opisał to Sienkiewicz. W Olesku, gdzie urodził się Jan III Sobieski dziś prezentowana jest sztuka barokowa. Podhorce, ufundowane przez Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego w II połowie XVII w., to przykład jednego z najwspanialszych założeń pałacowych. Brzezany to kościół fundowany przez Władysława Jagiełłę i przepiękna kaplica pałacowa z początku XVII w. z nekropolią Sieniawskich, mogąca śmiało rywalizować z grobami wawelskimi. W mieście odrestaurowano rynek. Trembowla wiąże się z bohaterską obroną w 1675 r. i pamięcią o Dorocie Chrzanowskiej, która nie dopuściła do kapitulacji. Trudno pominąć Drohobycz z fundowanym przez Jagiełłę kościołem i domem, w którym mieszkał Bruno Schulz, czy Okopy Świętej Trójcy, gdzie potężnie ufortyfikowano wąskie przejście między Dniestrem a Zbruczem, aby nie dopuścić posiłków wojskowych do Kamieńca, wówczas pod okupacją turecką. To miejsce oglądane w 1825 r. z odległego o 9 km kopca, wylaniające się rankiem z oparów mgły sprawiło, że Zygmunt Krasiński umieścił tu akcję „Nie-Boskiej komedii”.

— Możliwa jest indywidualna prawna na tamte tereny?

— Radzę jechać z grupą.

— Dziękuję za rozmowę.

Maria ZIEMIANIN



Rekonstrukcja starego zamku w Kamieńcu Podolskim według stanu z I poł. XIX w., z nieistniejącą już basteją (na pierwszym planie), wykonana przez Leonida Sorokatego — współczesnego artystę kamienieckiego

Kto nie był choć raz na kresach, nie ma szans ogarnąć pełni naszych dziejów — twierdzi dr Henryk Kotarski

— Te renowacje nie zawsze postępują zgodnie ze sztuką konserwatorską.

— Zdarzają się rażące błędy, ze względu na brak fachowców, znających wystarczająco dobrze realia dawnej Rzeczypospolitej. Stąd takie przekłamanie, jak przesunięcie o lat 20 daty śmierci Jakuba Sobieskiego, ojca króla Jana III, czy określanie go jako Sobieszyn. Jest też wiele pomyłek z herbami. Uniknęlibyśmy tego, gdyby strona polska bardziej angażowała się w te sprawy. Tymczasem nie ma u nas odgórnie wspieranej, zintegrowanej interdyscyplinarnej akcji na rzecz, przynajmniej na początek, zinwentaryzowania zachowanych obiektów, które znikają na naszych oczach. Są natomiast oddolne działania pasjonatów, jak np. zespół studentów pod egidą Jana Ostrowskiego, dyrektora Wawelu, który inwentaryzuje kościoły na Rusi Czerwonej.

— Pana działalność także jest oddolna, przez nikogo nie dotowana...

— Uznano, że nie mieści się w profilu uczelni. Jest swego rodzaju kaprysem.

— Jaki jest powód braku zainte-

nów w Kamieńcu Podolskim, jako próby zatarcia naszej bytności na tych ziemiach.

— Ale przecież w naszych ponadtyśiącletnich dziejach było wiele dobrego.

— Oczywiście. Przywołuje się krwawe powstanie Chmielnickiego, rzezie podczas i po II wojnie światowej, zsyłki i deportacje. A to tylko epizody. Ponad 90 proc. naszej historii to normalne sąsiedzkie stosunki, będące budującym przykładem, jak choćby dzieje społeczności Kamieńca Podolskiego, gdzie trzy nacje, ruska, polska i ormiańska, rządziły się swoimi prawami, a miasto rozwijało się znakomicie.

— Pańska dokumentacja obejmuje zarówno fotografie, jak i rekonstruowane przez Pana makieły twierdz, murów obronnych, mapy, wreszcie szczegółowy opis. Ile obiektów doczekało się takiego opracowania?

— W sposób, który uznaję za zamknięty, zdokumentowałem 60 obiektów.

— Czy ta praca zostanie jakoś wykorzystana?

— Mam nadzieję, że zostanie wykorzystana przy rekonstrukcji tych obiektów. Chciałbym też wydać atlas historyczno-wojskowy ziem ruskich XVI — XVIII w.

— To ziemie ukraińskie, które nigdy nie będą nasze. Dlaczego uważa Pan, że warto poświęcać im tyle uwagi i energii?

— Na tym terenie pozostała co najmniej połowa naszego dorobku cywilizacyjnego. Uratowanie tej spuścizny przed zagładą, włączenie w obieg tradycji i badań naukowych, uprzytom-

Z ZOO

O mieszkańcach Lasu Wolskiego, zwierzętach z zoo opowiada dr Józef Skotnicki, dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Krakowie.



Maluchy krakowskiego ZOO

Arui — owca grzywiasta, zwierzę gór północnej części Afryki jest zwiastunem wiosny w naszym ZOO. Zawsze pod koniec lutego lub w marcu mamy pierwsze w ZOO urodziny u tego gatunku. W tym roku urodziło się u nas sześć młodych. Maluchy arui są zwykle bardzo odporne na niskie temperatury. Bezpośrednio po urodzeniu biegają często po śniegu, nawet na mrozie. Do chwili obecnej w krakowskim ogrodzie zoologicznym urodziło się 74 zwierząt tego gatunku. Aktualnie mymy jedno z większych stad arui, łącznie 17 sztuk.



Stado arui

Sowa śnieżna — to ptak tundry. W czasie ostrych zim rzadko zalatuje też do Polski. Od kilku lat posiadamy dwie bardzo dobrze dobrane pary hodowlane, które każdego roku dają potomstwo. Samica



Młode sowy śnieżne

poza gniazdem. Obecnie jedna para sów śnieżnych wychowuje u nas dwa pisklęta wyklułe 17 i 22 czerwca br.

Antylopa kob śniady zwana kozłem wodnym żyjąca na sawannie afrykańskiej jest coraz rzadziej eksponowanym gatunkiem w ogrodach zoologicznych Europy i świata. W krakowskim ZOO mamy stadko złożone z sześciu sztuk tych pięknych zwierząt. W grupie tej znajduje się młody samczyk, który przy-



Kob śniady

Zdjęcia D. Basiura

szedł na świat 11 sierpnia br. Jest to już dziewiąte młode urodzone i odchowane w naszym ZOO. Antylopy te, zarówno dorosłe jak i młode, są bardzo płochliwe, szybkie i skoczne. Pod wpływem stresu mogą pokonać każde ogrodzenie, zarówno palisadę jak i fosę. Podrażnione wydzielają bardzo intensywny, charakterystyczny zapach. Przy wybiegu tych zwierząt należy zachowywać się spokojnie i cicho.

dr Józef Skotnicki

ZMIEN SIĘ

wzmocniła ścianki naczyń oraz poprawiła krążenie krwi i limfy.

Grażyna jest słuchaczką Policealnego Studium Zawodowego o kierunku finanse i rachunkowość. Interesuje się też muzyką i sportem. Zmiana wizerunku nie zawsze musi oznaczać „lepiej”, może też oznaczać „inaczej”.

U kosmetyczki

Młoda delikatna wrażliwa cera potrzebowała już zabiegu oczyszczającego i wzmacniającego naczynka na policzkach. Tłuste partie naskórka zostały złuszczone metodą „brushing” (specjalna szczoteczka masuje wybrane miejsca), na partie wrażliwe kosmetyczka zastosowała peeling enzymatyczny. Maska algowo-kwasowa (kwas pochodzenia morskigo)

Do udziału w naszych **METAMORFOZACH** zapraszamy wszystkie panie bez względu na wiek, które są zdecydowane na zmianę wyglądu. Prosimy o nadsyłanie zgłoszeń pod adresem redakcji: „Gazeta Krakowska” 31-548 Kraków, al. Pokoju 3 z dopiskiem: „Zmień się”, zawierających informację o sobie, nr telefonu i dwa aktualne, kolorowe zdjęcia legitymacyjne. Wszystkie zabiegi są bezpłatne.

U fryzjera

Za zmianę wyglądu odpowiada przede wszystkim nowa fryzura, dlatego Grażyna zdecydowała się na obcięcie włosów, które zostały wycienione na całej linii mocniejszym akcentem na boki i tył. Zabieg ten dodał im lekkości, puszystości i objętości. Z natury Grażyna jest szatynką. Aby rozświetlić całość i dodać włosom blasku, fryzjerka zastosowała metodę colpi. Złoci-sto-orzechowe pasma zagrały we włosach jak dotyk słońca. Zaproponowałyśmy dwie wersje fryzury, pierwsza – łagodna codzienna, swobodnie ułożona, druga może być uznana za okazjonalną, a nawet wieczorową, wymagającą ułożenia już za pomocą pianki do stylizacji podnoszącej włosy od nasady. W obu przypadkach takie cięcie włosów sugeruje linię uczesania.

Naturalny makijaż

Do młodej urody pasuje subtelny makijaż. Przede wszystkim różżowione miejsca zamaskował jasny korektor, potem całość wyrównał lekki porcelanowy podkład. Policzki „dotknął” morelowy róż. Blask ładnym oczom dodały cienie – satynowy brąz, kamienna szarość oraz brązowa mascara wydłużająca rzę-



sy. Na ustach beżowo-morelowa pomadka.

Dzięki nowemu wizerunkowi Grażyna poczuła się bardziej kobieco.

UWAGA: Mamy nową propozycję dla pań, które dotychczas brały udział w naszym metamorfozach – zainteresowane osoby prosimy o ponowny kontakt listowny.

Opieka kosmetyczna i makijaż: Agata Gawlik
Fryzura: Magda Baran
Wszystkie zabiegi wykonano w salonie Urody GABRIEL, ul. Karmelicka 28, tel. 633-58-45.
Współpraca, stylizacja i opracowanie całości: SABA PIETKIEWICZ



MODA

Kiedyś ten surowy, wełniany materiał, o szkockim rodowdzie, ciekawej strukturze i grubym splocie, dającym najczęściej wrażenie soli z pieprzem lub jodełki, upodobało sobie angielskie ziemiaństwo i Coco i Chanel, która z tej właśnie tkaniny stworzyła swoje niezapom-

Tweed i pepitka



niane kostiumy. Potem na wiele lat tweed pozwolił o sobie zapomnieć. Jednak ostatnio zauważamy jego triumfalny powrót. Z sezonu na sezon umacnia swoją pozycję, a tej jesieni wydaje się być niekwestionowanym królem. Tweed przechodzi prawdziwe metamorfozy i udowadnia, że możliwości jego transformacji są nieograniczone. Oprócz tradycyjnych dobrze, znanych materiałów ze zgrzebnej, wełnianej przędzy pojawiły się mieszanki z jedwabiem i kaszmiem, dające większe możliwości tkaniny. Dziś z tweedu proponuje się nie tylko różnorodną konfekcję, ale również dodatki kapelusze, torby, buty.

Powróciły tradycyjne płaszczyki, kostiumy, garnitury, spódnice, spodnie, tuniki i sukienki również te bez rękawów. Okazuje się, że zgrzebne wełny mogą być nawet zmysłowe, jeżeli fasonem nada się miękkości i romantycznej nuty. Np. Dries van Noten obszył samodziałowy

kostium szeroką falbaną, a inni kreatorzy zaproponowali hafty i różne aplikacje. Tweed jednak jest wręcz wymarzony na proste ubrania w stylu angielskim, wykonane aksamitem, lub skórzanymi lamówkami. Wtedy wygląda najszlachetniej. Klasycznie tweed zestawia się z wełnianymi sweterkami, lub jedwabnymi bluzkami w stonowanych kolorach. Najnowsze propozycje mogą być szokować, kryjąc szyfonowe sukienki i lśniącej kreacje.

Moda przypomniła sobie również o dalszych krewnych

tweedu i przywróciła do łask pepity i pepitki, które tworzą na tkaninie klasyczny, przeważnie biały czarny wzór. Są dwie podstawowe odmiany tych krutek – drobna (kurza) tzw. pied de poule oraz duża (kogucia) pied de coq. Pepitka nie może być obojętna, dodaje przecież tradycyjnym ubraniom świeżości i wyrazistości. Wielu projektantów jest znowu oczarowanych tym wzorem, co przejawia się choćby w proponowanych dodatkach i innych przedmiotach użytkowych.

URODA

Rozstępy skórne (striae cutis distensae) powstają na skutek przerwania spoiny, łączącej włókna kolagenowe. Pojawiają się w formie cienkich, błyszczących linii, które na początku przyjmują ciemno-różowy kolor, by z czasem osiągnąć biały. Przeważnie rozstępy tworzą się na piersiach, brzuchach, udach, pośladkach. Ten niechciany defekt dotyka najczęściej kobiety ciężarne, ale obserwuje się go też u osób starszych, otyłych, po gwałtownym schudnięciu oraz w okresie pokwitania (szybki przyrost wzrostu). Występowaniu rozstępów swój udział mają również hormony rodzaj skóry i genetyka.

Uważa się, że cortisone - hormon produkowany w większych ilościach podczas ciąży sprawia, że skóra staje się cieńsza, zwiększając w ten sposób prawdopodobieństwo wystąpienia rozstępów. Warto nadmienić, że niektóre kobiety stosujące środki antykoncepcyjne lub sterydy, są narażone w większym stopniu na powstanie rozstępów od pozostałych pań. Inne czynniki sprzyjające powstawaniu striae to: jasna karnacja skóry i słaba jej elastyczność. Największą jednak rolę odgrywa DNA czyli uwarunkowanie genetyczne.

Rozstępów niestety definitywnie nie da się usunąć, ale można je zminimalizować i do pewnego stopnia poprawić wygląd skóry, stosując np. zabiegi profilaktyczne, mające na celu odżywienie i uelastycznienie skóry, do których trzeba zaliczyć przede wszystkim masaż. Można go wykonać choćby pód prysznicem, specjalną szczotką lub szalową myjką, z dodatkami odpowiednich kosmetyków pielęgnujących. Wskazane jest systematyczne stosowanie kremów zapobiegających rozstępom. Zawierają one stymulującą przemianę mate-

Niechciane rozstępy

rii i pobudzające krążenie, wyciągi ziołowe - np. bluszczu, kasztanowca, miłorzębu, przywrotnika, skrzypu i alg oraz witaminy. Wzmacniającą na skórę działają też niektóre oleje roślinne, np. z winogron czy słodkich migdałów.

Rozstępy stwarzają wyzwanie dla chirurgów plastycznych. Obecne badania koncentrują się na wykorzystywaniu laserów pracujących impulsowo, które wykazują dużą skuteczność zwalczaniu tego problemu.



Ludzie pracy nie szukają teraz, jak w stanie wojennym, pomocy w kościele w Mistrzejowicach. Teraz idą do „pośredniaka”



Krakowa, ale czasem nawet jechali ze 200 kilometrów, gdzieś pod Przemyśl, Rzeszów, w Bieszczady. Było rozdawanie lekarstw, uniwersytet robotniczy, w którym uczyli się też kamieniarze — młodzi chłopcy, którzy walczyli z ZOMO na ulicach.

— Mieliliśmy takiego starego dostawczego mercedesa. Służył nam bardzo długo. Dopiero rok temu związek go sprzedał — przypomina sobie Kazimierz Fugiel.

Na jego skrzyni wchodziło 3,5 tony ładunku, a w czasie stanu wojennego było do rozwiezienia w krótkim czasie i 70 ton. I udawało się.

Zbigniew Bielawski pamięta, że jak ks. Jancarz mówił, że jest coś do zrobienia, to się szło, czasem na całą noc rozwozić żywność i lekarstwa do rodzin internowanych czy zwolnionych z pracy. Kiedyś ksiądz oddał mu pod opiekę dwóch synów Lecha Wałęsy. Zbigniew Bielawski miał ich zawieźć do Grzechyni koło Makowa, rodzinnej wsi ks. Jancarza, w której ten zorganizował taki ośrodek wypoczynkowy.

— To byli Sławek i Przemek. No, zgadza się trochę, sporo kłopotów z nimi było — przyznaje.

Z kolei Adam Słupek, pracownik nowohuckiego Transbudu jeździł na polecenie ks. Jancarza wiele razy do Gdańska z informacjami dla Lecha Wałęsy czy ks. Henryka Jankowskiego.

licznych przejawów dzisiejszej aktywności duszpasterstwa.

W Mistrzejowicach odbywały się związkowe zebrania kiedy małopolska „Solidarność” wychodziła z podziemia najpierw w stan półlegalny, a potem legalny.

— Wszystko zaczęło się zmieniać kiedy najpierw ks. Jancarz odszedł z parafii i zabrakło jego osobowości, a potem w 1989 roku



Najładniejsze solidarnościowe świeczniki zostały wykorzystane jako stacje drogi krzyżowej, reszta trafiła do kościelnego magazynku

sztandary Solidarności wróciły z kościoła do zakładów — opowiadają weterani mistrzejowickiego duszpasterstwa.

Od tamtego czasu na przykład załoga macierzystego zakładu Zbigniewa Bielawskiego, czyli

Strażnicy tamtego ognia

Wtedy wszędzie było ciasno. Bywało, że w „Bunkrze” prawie nie było gdzie nogi postawić. Wszędzie na podłodze i aż do sufitu ustawione były paczki, worki z cukrem, masłem, lekarstwami, olejem, mąką. Czasem z powielaczami, papierem. A koło kościoła ustawiały się kolejne TIR-y z darami. W każdy czwartek wieczorem dolna kaplica kościoła w Mistrzejowicach, choć tak wielka, często okazywała się za mała. Tysiące ludzi modliło się na mszy za ojczyznę. Przychodzili z okolicznych osiedli, przyjeżdżali z Krakowa, z całej Polski. Szczelnie wypełniali kościół, by słuchać księdza Jancarza, czasem Jankowskiego albo Popieluszki. Teraz, niemal po dwudziestu latach, w „Bunkrze”, czyli kilkudziesięciometrowej sali Duszpasterstwa Ludzi Pracy jest pusto. Tylko w jednej z szafek, w płóciennym worku, przechowywany jest sztandar i krzyż. I czasem przychodzi kilkanaście osób. Strażnicy tamtego ognia.

— To w czasie pogrzebu ks. Jancarza w 1993 roku zdecydowaliśmy, że msze za Ojczyznę będą już tylko w jeden czwartek miesiąca — mówi Kazimierz Fugiel, dzisiaj Prezes Towarzystwa Solidarni Solidarnym, a kiedyś uczestnik duszpasterstwa. Pamięta, że słynne msze zaczęły się wtedy, gdy trzeba było pomóc rodzinom internowanych, którzy w czerwcu 1982 roku prowadzili głódówkę w Załężu.

Mistrzejowice miały już wtedy za sobą heroiczną historię. W 1970 ks. Józef Kurzeja rozpoczął batalię o wybudowanie tam kościoła. Sprowadził ze swej rodzinnej wsi cieśli, którzy w ogrodzie plebanii w Raciborowicach wykonali z drewna budynek (5x6m), który w sierpniu 1970 roku został nocą ustawiony na polu obok osiedla Mistrzejowice. Postawiony tam wbrew władzom punkt katechetyczny nazwany później został „Zieloną budką”. Tak zaczęła się trwająca kilkanaście lat, prowadzona przez ks. Kurzeję, a po jego śmierci w 1976 r. przez ks. Mikołaja Kuczkowskiego, walka o o wybudowanie kościoła w Mistrzejowicach. W „Zielonej Budce” pierwszą pasterkę odprawił w 1971 r. kardynał Karol Wojtyła, a w 1983 roku jako papież kościół poświęcił.

Już wtedy za sprawą wikarego, ks. Kazimierza Jancarza, kościół pod wezwaniem Maksymiliana Kolbe, był jednym z najważniejszych ośrodków opozycyjnych w kraju.

— Ja tam chodziłem nie tylko po Słowo Boże, ale i do ciężkiej roboty — opowiada niespecjalnie chętnie — A roboty było mnóstwo. Robiła ją elita ludzi, którzy czasu nie liczyli.

— Mieliliśmy wtedy to poczucie, że robimy coś ważnego — opowiadają obaj.

Do kościoła przyjeżdżały na czwartkowe msze delegacje podziemnej „Solidarności” z całego kraju. Wiele z nich przywoziło zdobione świeczniki. W kościele i mieszkaniu ks. Jancarza zdeponowane były sztandary komisji zakładowych „Solidarności” z wielu zakładów.



W sali Duszpasterstwa Ludzi Pracy dzisiaj jest pusto. Tylko w jednej z szafek, w płóciennym worku, przechowywany jest sztandar i krzyż — symboli strzegą Zbigniew Bielawski i Adam Słupek

Elita była liczna. Z duszpasterstwem współpracowało stale 100-200 osób. Do Mistrzejowic przyjeżdżały transporty z pomocą, którą trzeba było rozwieźć do ludzi. Bliższe, do nowohuckie osiedla czy do

— Wtedy ładowaliśmy tu akumulatory, podnosiliśmy się na duchu, uczyliśmy historii — mówi wzruszona wspomnieniami Barbara Kogut. Organizuje właśnie pielgrzymkę do Lichenia, jedne z nie-

Bipropiecu zmniejszyła się z 3,5 tysiąca osób do kilkudziesięciu. Stopniowo na mszę za Ojczyznę przychodziło coraz mniej ludzi. Najładniejsze solidarnościowe świeczniki zostały wykorzystane jako stacje drogi krzyżowej, a pozostałe trafiły do kościelnego magazynku. Duszpasterstwo ożywiało się mocniej przy okazji rocznic, jak ostatnio, kiedy na dwudziestolecie „Solidarności” przyszło do kościoła z pięćset osób, a „bunkrze” Zbigniew Bielawski wydał gościom 150 bigosów.

Dawni uczestnicy duszpasterstwa coraz częściej pojawiali się w telewizji. Zostawali ministrami, prezesami. — Po naszych plecach — mówią zgodnie Zbigniew Bielawski i Adam Słupek.

Wydawać by się mogło, że w ciągu ostatniego roku do kościoła szukać pomocy przyjdą ludzie tracącej pracy. W 1982 roku w Hucie im. Lenina pracowało ponad 35 tysięcy osób. W Hucie Sendzimira jeszcze rok rok temu 16 tysięcy. W ciągu ostatniego roku straciła tam pracę prawie połowa. Nie szukają pomocy w Mistrzejowicach.

— To się wszystko bardzo zmieniło. W parafii mieszka teraz tylko ze dwa tysiące osób pracujących w hucie. Intencje mszalne o znalezienie pracy pojawiają się, ale bardzo rzadko — mówi ks. Józef Łuszczek, obecny proboszcz parafii, który w Mistrzejowicach jest od czasów „Zielonej budki”.

— Nie przychodzą, bo nie mają złe — twierdzi z przekonaniem Kazimierz Fugiel. Myśli o odprawach, zabezpieczeniach socjalnych.

— Ks. Jancarz mówił nam, że robota w wolnej Polsce musi być inna. Że wolność musi kosztować. Że trzeba się do niej przygotować. I tak jest — dodaje.

— Ludzie idą raczej na Wąwózową, do biura pracy — mówi proboszcz Łuszczek.

Kościół w Mistrzejowicach jest dziś zwykłą, wielką nowohucką świątynią. Tyle, że z kilkoma ciekawymi historycznymi tablicami na ścianach.

Marek BARTOSIK

Fot. autor

**AFISZ
FILMOWY**

Wierność



Filmy ANDRZEJA ŻULAWSKIEGO zawsze bywają warte oglądania. Głównie dlatego, że są niekonwencjonalne w pomysłach, szalone w obrazowaniu, nieopanowane pod względem temperatury emocjonalnej. Na dodatek - ich fabuły i ich postacie - są niepodobne do niczego, co można spotkać zarówno „na świecie”, jak i „w literaturze”. Są samym żywiołem i, bardzo często - wybujałym skrzywieniem własnej, autorskiej wyobraźni naszego reżysera.

„Wierność” — też jest taka. Jej zaskakujący pomysł tkwi już w samej genezie. Wywodzi się jej scenariusz z ... siedemnastowiecznej powieści salonowo-pałacowej, czyli z dziejów „Księżnej de Cleves” Marie de La Fayette. Specjalnie napisałam, że się wywodzi, bo trudno przecież odebrać tę fabułę, jako adaptację tamtej, klasycznej i kostiumowej, uważanej za jedno z największych arcydzieł literatury francuskiej — powieści. Wszak na ekranie otrzymujemy całość pełną ostentacyjnie nowoczesnego kolorytu i bardzo współczesnych bohaterów. Rzecz rozgrywa się bardzo współcześnie, w atrakcyjnym miejscu, w Paryżu, w środowisku ostrej, bulwarowej prasy, wśród dziennikarzy, wydawców, fotoreporterów i paparazzich.



Czy można sobie wyobrazić coś bardziej frapującego dla widza? Zwłaszcza, że nie pierwszy raz, Żulawski jest wierny wspaniałej i pewnie prawdziwej zasadzie: „Zmienia się technologia, ale nie zmienia się ludzkie serce”.

I w myśl tej właśnie prawdy „wyciągnął” reżyser z klasycznej powieści sam jej ładunek emocjonalny. Jako ten, w gruncie rzeczy - niezmienny.

A o czymże była powieść? I o czym jest film? Jest o miłości i o wierności. O wierności przysiędze małżeńskiej i o miłości, tej drugiej, której nie wolno do siebie dopuścić, by ją „zrealizować” właśnie dlatego, że najwyższą cnotą jest wierność. A przeto — prawdziwą rozkoszą jest być wiernym właśnie jej, czyli też sobie, a więc raz danemu słowu.

I, gdy takie, stare przecież i niezmiennie cnoty „wpuści się” w nowoczesną, bulwarową i krzykliwą rzeczywistość bez zasad, to opowieść musi wyglądać albo naiwnie, albo - prowokacyjnie. I tak właśnie wygląda! Cały więc obraz bulwarowej prasy jest odpowiednio zdeminiowany, jako programowy nosiciel wszelkiego zła, braku zasad, brudu moralnego itd. Taki obraz może nawet wyglądać dosyć płytko i nieco ... teoretycznie. Albo, co zaskakujące - dydaktycznie: główna bohaterka męcząc siebie niezrealizowaną miłością i swego teoretycznego kochanka swoją wiernością — jawi się jako osoba stosująca cokolwiek wyrafinowane formy dręczenia. Dlatego - proszę się tym nie przejmować, ale oglądać to z całym dobrodziejstwem „fauny” i „flory”, gdyż tu jawi się prawdziwy temat tego filmu. Jest nim absolutny i niezmienny zachwyt Żulawskiego - jego własną, a więc pozafil-mową żoną, czyli cudowną aktorką SOPHIE MARCEAU. Rzeczywiście, jako utalentowaną fotoreporterka i jako piękna, wierna kobieta - jest ona fascynująca. Jej twarz - pełna tysiąca emocji, kostium, sposób poruszania się, wszystkie reakcje - to wszystko jest niezwykle. I zachwyca nie tylko swego filmowego męża (dobra rola nieco już zapomnianego — PASCALA GREGGORY'ego) i niedosłego, filmowego kochanka (brawurowy GUILLAUME CANET) - ale musi zachwycać także nas. Idźcie Państwo koniecznie do kina, by te zachwyty przeżyć. Zwłaszcza, że to chyba ostatnie tygodnie tego filmu w repertuarze. Jak rzadko który, towarzyszy nam już blisko dwa miesiące

Maria MALATYŃSKA

(Dokończenie ze str. 9)

Zdzisław Skwarek jest mniej tajemniczy:

— Myślę, że chodzi tu tylko o zapewnienie właściwego poziomu leczenia. Nieprzypadkowo wymówienia nastąpiły po wizytacji przedstawicieli kas chorych, którzy wyraźnie dali do zrozumienia, że nie są zainteresowani, żeby lekarze administrowali, tylko żeby leczyli. Stąd lekarzom, zajmującym stanowiska dyrektorskie, zarząd zaproponował stanowiska ordynatorów. Z tym, że kasy chorych życzą sobie, żeby ordynatorzy mieli drugi stopień specjalizacji z balneologii.

...

Wtajemniczeni twierdzą, że to mydlenie oczu, bo dyrektorami są tylko dwie osoby spo-



śród dziewięciu, którym wypowiedziano pracę. Jedyny krynicki lekarz, który zgodził się coś powiedzieć, zastrzegł sobie całkowitą anonimowość.

— Jeśli pan poda moje nazwisko, będę musiał piechotą uciekać z Krynicy. Według mnie, chodzi po prostu o to, żeby zniszczyć pozycję lekarzy w firmie. Wiadomo, że

umowa o pracę jest pewniejsza niż kontrakt. Kontrakt dziś jest, a jutro go nie ma. Nawet jeśli teraz, dla oka, przyjmą wszystkich z powrotem, to skąd wiadomo, na jak

długo? Rynek pracy dla lekarzy w Krynicy szybko się kurczy. Człowiek niepewny dnia ani godziny, będzie bardziej posłuszny. Wtedy ci panowie zdobędą pełną kontrolę nad

firmą, w każdej chwili będą decydować, kogo zatrudnić, a kogo nie. Wie pan, ta specjalizacja z balneologii jest w środowisku medycznym traktowana z przyzwrożeniem oka. To będzie tylko narzędzie w rękę zarządu.

— Chcemy, żeby było lepiej — zapewnia Zdzisław Skwarek. — A że ludzie różnie rozumieją, co to znaczy „lepiej”, to rzecz naturalna.

Odpowiedź na pytanie, kto lepiej rozumiał słowo „lepiej” przyniesie początek przyszłego roku. Wtedy będą znane wyniki roku obecnego i okaże się czy nowy prezes jest lepszy od starego. I czy naprawdę zarząd chciał spacyfikować lekarzy, czy lekarze bronili wygodnych posadek.

Marek LUBAŚ-HARNY

Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

REKLAMA

**TOTALIZATOR SPORTOWY spółka z o.o. W WARSZAWIE
ODDZIAŁ W KRAKOWIE**

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony

**NA WYNAJEM POWIERZCHNI LOKALOWEJ
na I piętrze budynku**

położonego w Krakowie przy ul. Olszańskiej 5A, pawilon D

INFORMACJE OGÓLNE:

1. Postępowanie przetargowe dotyczy powierzchni lokalowej (304,8 m kw.) na I piętrze budynku położonego w Krakowie przy ul. Olszańskiej 5A, pawilon D.
2. Totalizator Sportowy Spółka z o.o. w Warszawie jest właścicielem tego budynku, stanowiącego przedmiot odrębnej własności trwale związanego z gruntem oraz użytkownikiem wieczystym nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Krakowie-Śródmieściu, składającej się m.in. z działki nr 237/4 obręb 8, obszaru 541 m kw. (KW nr 266956), na której budynek jest zlokalizowany. Totalizator Sportowy sp. z o.o. w Warszawie Oddział w Krakowie, w którego imieniu działa dyrektor Oddziału posiada umocowanie do zawarcia przedmiotowej umowy najmu.
3. Budynek zlokalizowany jest w strefie II miasta Krakowa, dzielnicy administracyjnej II Grzegózki, d. dzielnicy Kraków-Śródmieście, rejon Rakowice. Działka, na której położony jest budynek znajduje się w centralnej części miasta, bezpośrednio przy ulicy Olszańskiej, na odcinku pomiędzy ulicami Rakowicką i Beliny-Prażmowskiego. Najbliższe sąsiedztwo stanowi zespół budynków przychodni PKP oraz zabudowa jednorodna niska. W dalszym sąsiedztwie znajduje się cmentarz Rakowicki, biurowiec Telekomunikacji Polskiej S.A., rondo Mogiłskie i Dworzec.
4. Umowa najmu będzie zawarta na czas nie określony.

Materiały ofertowe zawierające informacje dotyczące przedmiotu przetargu oraz szczegółowe warunki organizowanego przetargu w cenie 2.500 zł należy zakupić lub zamówić za zaliczeniem pocztowym w sekretariacie Totalizatora Sportowego sp. z o.o. w Warszawie Oddziału w Krakowie przy ul. Olszańskiej 5A, paw. E. Obiekt można oglądać codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 12.

Wywoławcza wysokość miesięcznego czynszu najmu za 1 m kw. wynosi równoważność 11 dolarów amerykańskich, przeliczoną według tabeli kursów średnich NBP nr 182/A/NBP/2000 z dnia 19.09.2000 r. i wynosi 50,00 zł (słownie: pięćdziesiąt złotych za 1 m kw.).

Warunkiem uczestnictwa w postępowaniu przetargowym jest wpłacenie do dnia 2.10.2000 r. wadium w wysokości 17.424,00 zł (słownie: siedemnaście tysięcy czterysta dwadzieścia cztery złote) gotówką w siedzibie organizatora lub przelewem na rachunek bankowy Totalizatora Sportowego Oddziału w Krakowie.

Totalizator Sportowy sp. z o.o. w Warszawie Oddział w Krakowie informuje, że zgodnie z regulaminem przysługuje mu prawo do: wyboru najkorzystniejszej oferty lub zamknięcia postępowania bez wybrania którejkolwiek z ofert, bez podania przyczyny. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet kaucji gwarancyjnej, na warunkach ustalonych w umowie najmu, a wadium pozostałych uczestników zostanie im zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty. Wpłacone wadium przepada na rzecz organizatora przetargu jeżeli wygrywający przetarg nie przystąpi w określonym regulaminem terminie do zawarcia umowy dzierżawy w formie pisemnej. Wadium przepada na rzecz organizatora przetargu także wówczas gdy żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wywoławczej.

Zainteresowanych zapraszamy do składania pisemnych ofert w terminie do dnia 2.10.2000 r., w siedzibie Totalizatora Sportowego sp. z o.o. w Warszawie Oddział w Krakowie przy ul. Olszańskiej 5A, paw. E w Krakowie.

Przetarg odbędzie się w dniu 3.10.2000 r. o godz. 11.00 w siedzibie organizatora przetargu w Krakowie przy ul. Olszańskiej 5A, paw. E.

Oferta powinna zawierać:

- 1) imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę firmy oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna,
- 2) aktualne zaświadczenie z ewidencji działalności gospodarczej w przypadku osób fizycznych, odpis ze stosownego rejestru w przypadku osób prawnych,
- 3) informacje o dotychczasowej działalności, dokonanych inwestycjach, ewentualnie referencje,
- 4) oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- 5) oferowaną wysokość miesięcznego czynszu najmu za 1 m kw.,
- 6) oferowane dodatkowe warunki umowy najmu,
- 7) podpisy osób uprawnionych do składania oświadczeń woli,
- 8) datę sporządzenia oferty,
- 9) dowód wpłacenia wadium,
- 10) oświadczenie o zachowaniu w tajemnicy wszelkich informacji o przedmiocie przetargu,
- 11) oraz inne dokumenty określone w materiałach ofertowych.

Termin związania ofertą wynosi jeden tydzień, liczony od dnia upływu terminu składania ofert.

Dodatkowe informacje dotyczące niniejszego postępowania przetargowego udzielane są w siedzibie Totalizatora Sportowego sp. z o.o. w Warszawie Oddziału w Krakowie przy ul. Olszańskiej 5A, paw. E, w sekretariacie od pn. do pt. w godz. 7.30-15.00 lub pod numerem telefonu (0-12) 627-97-01.

Organizator zastrzega prawo do zmiany warunków przetargu określonych w niniejszym obwieszczeniu oraz do odwołania przetargu.

1632/4

**TOTALIZATOR SPORTOWY spółka z o.o. W WARSZAWIE
ODDZIAŁ W KRAKOWIE**

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony

**NA WYNAJEM POWIERZCHNI LOKALOWEJ
na parterze budynku**

położonego w Krakowie przy ul. Olszańskiej 5A, pawilon D

INFORMACJE OGÓLNE:

1. Postępowanie przetargowe dotyczy powierzchni lokalowej (307,3 m kw.) na parterze budynku położonego w Krakowie przy ul. Olszańskiej 5A, pawilon D.
2. Totalizator Sportowy Spółka z o.o. w Warszawie jest właścicielem tego budynku, stanowiącego przedmiot odrębnej własności trwale związanego z gruntem oraz użytkownikiem wieczystym nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Krakowie-Śródmieściu, składającej się m.in. z działki nr 237/4 obręb 8, obszaru 541 m kw. (KW nr 266956), na której budynek jest zlokalizowany. Totalizator Sportowy sp. z o.o. w Warszawie Oddział w Krakowie, w którego imieniu działa dyrektor Oddziału posiada umocowanie do zawarcia przedmiotowej umowy najmu.
3. Budynek zlokalizowany jest w strefie II miasta Krakowa, dzielnicy administracyjnej II Grzegózki, d. dzielnicy Kraków-Śródmieście, rejon Rakowice. Działka, na której położony jest budynek znajduje się w centralnej części miasta, bezpośrednio przy ulicy Olszańskiej, na odcinku pomiędzy ulicami Rakowicką i Beliny-Prażmowskiego. Najbliższe sąsiedztwo stanowi zespół budynków przychodni PKP oraz zabudowa jednorodna niska. W dalszym sąsiedztwie znajduje się cmentarz Rakowicki, biurowiec Telekomunikacji Polskiej S.A., rondo Mogiłskie i Dworzec.
4. Umowa najmu będzie zawarta na czas nie określony.

Materiały ofertowe zawierające informacje dotyczące przedmiotu przetargu oraz szczegółowe warunki organizowanego przetargu w cenie 2.500 zł należy zakupić lub zamówić za zaliczeniem pocztowym w sekretariacie Totalizatora Sportowego sp. z o.o. w Warszawie Oddziału w Krakowie przy ul. Olszańskiej 5A, paw. E. Obiekt można oglądać codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 12.

Wywoławcza wysokość miesięcznego czynszu najmu za 1 m kw. wynosi równoważność 11 dolarów amerykańskich, przeliczoną według tabeli kursów średnich NBP nr 182/A/NBP/2000 z dnia 19.09.2000 r. i wynosi 50,00 zł (słownie: pięćdziesiąt złotych za 1 m kw.).

Warunkiem uczestnictwa w postępowaniu przetargowym jest wpłacenie do dnia 2.10.2000 r. wadium w wysokości 19.038,00 zł (słownie: dziewiętnaście tysięcy trzydzieści osiem złotych) gotówką w siedzibie organizatora lub przelewem na rachunek bankowy Totalizatora Sportowego Oddziału w Krakowie.

Totalizator Sportowy sp. z o.o. w Warszawie Oddział w Krakowie informuje, że zgodnie z regulaminem przysługuje mu prawo do: wyboru najkorzystniejszej oferty lub zamknięcia postępowania bez wybrania którejkolwiek z ofert, bez podania przyczyny. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet kaucji gwarancyjnej, na warunkach ustalonych w umowie najmu, a wadium pozostałych uczestników zostanie im zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty. Wpłacone wadium przepada na rzecz organizatora przetargu jeżeli wygrywający przetarg nie przystąpi w określonym regulaminem terminie do zawarcia umowy dzierżawy w formie pisemnej. Wadium przepada na rzecz organizatora przetargu także wówczas gdy żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wywoławczej.

Zainteresowanych zapraszamy do składania pisemnych ofert w terminie do dnia 2.10.2000 r., w siedzibie Totalizatora Sportowego sp. z o.o. w Warszawie Oddział w Krakowie przy ul. Olszańskiej 5A, paw. E w Krakowie.

Przetarg odbędzie się w dniu 3.10.2000 r. o godz. 10.00 w siedzibie organizatora przetargu w Krakowie przy ul. Olszańskiej 5A, paw. E.

Oferta powinna zawierać:

- 1) imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę firmy oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna,
- 2) aktualne zaświadczenie z ewidencji działalności gospodarczej w przypadku osób fizycznych, odpis ze stosownego rejestru w przypadku osób prawnych,
- 3) informacje o dotychczasowej działalności, dokonanych inwestycjach, ewentualnie referencje,
- 4) oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- 5) oferowaną wysokość miesięcznego czynszu najmu za 1 m kw.,
- 6) oferowane dodatkowe warunki umowy najmu,
- 7) podpisy osób uprawnionych do składania oświadczeń woli,
- 8) datę sporządzenia oferty,
- 9) dowód wpłacenia wadium,
- 10) oświadczenie o zachowaniu w tajemnicy wszelkich informacji o przedmiocie przetargu,
- 11) oraz inne dokumenty określone w materiałach ofertowych.

Termin związania ofertą wynosi jeden tydzień, liczony od dnia upływu terminu składania ofert.

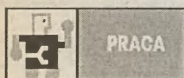
Dodatkowe informacje dotyczące niniejszego postępowania przetargowego udzielane są w siedzibie Totalizatora Sportowego sp. z o.o. w Warszawie Oddziału w Krakowie przy ul. Olszańskiej 5A, paw. E, w sekretariacie od pn. do pt. w godz. 7.30-15.00 lub pod numerem telefonu (0-12) 627-97-01.

Organizator zastrzega prawo do zmiany warunków przetargu określonych w niniejszym obwieszczeniu oraz do odwołania przetargu.

1633/4

Gratka

1. PRACA	4. INNE
1.2. POSZUKUJĘ PRACY	4.1. ZDROWIE
	4.2. SPORT
2. KOMPUTERY	4.3. TURYSTYKA
A – sprzedaż	4.4. MATRYMONIALNE
B – kupno	4.5. KOMUNIKATY PRYWATNE
	4.6. ŻYCZENIA szukaj w HYDE PARK
3. FAUNA, FLORA	4.7. RÓŻNE
C – oddam w dobre ręce	4.8. HOBBY
	5. HYDE PARK
Uwaga: ogłoszenia bezpłatne tylko dla osób prywatnych	



POSZUKUJĘ PRACY

PIELEGNIARKA i położna – doświadczenie, dyspozycyjność, samochód, podejmę pracę 0606 263-132

CHĘTNIE zaopiekuję się dzieckiem lub osobą samotną potrzebującą pomocy. (0-12) 431-04-15

GASTRONOMIA, hotelarstwo, oraganizacja pracy, podobne. Praktyka, dyspozycyjność. (0-12) 421-69-04 rano

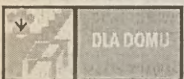
MŁODA, gastronomiczne, podejmę pracę od zaraz w kuchni, w sklepie, hurtowni. 0605-460-186.

OPERATOR koparki kll; równiarki kll. Il poszukuje pracy od zaraz, może być w terenie. (0-18) 262-56-38

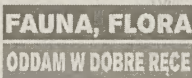
PODEJMĘ pracę jako pomoc domowa (dzieci, chałupnictwo) Wykształcenie wyższe – inż. lub pracę biurową. (0-18) 351-81-56

SPRZĄTANIE piwnic, strychów, opieka nad ogrodem. Złota rączka. 0502 598-739

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, starszą osobą. 0502 598-739

KOMPUTERY
SPRZEDAŻ

NOOTBOOK 486 kolor 4MB, Win 3,5 HDD 850, f-my Taywan, 900zł. (012) 413-48-56



FAUNA, FLORA

ODDAM W DOBRE RĘCE

KUNDELKA średniej wielkości, 3-letniego, czarnego z białą krawatką. (0-12) 273-11-67



TURYSTYKA

ŁOMNICA ZDRÓJ. Beskid Sądecki – tanie noclegi dla grup wycieczkowych. (0-18) 446-80-26

PIENINY. Tanie pokoje do wynajęcia. Spływ przełomem Dunajca. Jezioro Czorszyńskie. Zamki. (0-18) 28-513-72

SZCZAWNICA pokoje 2,3,4 – osobowe, domowa atmosfera, idealny wypoczynek, piękna okolica, cena konkurencyjna. (0-18) 262-12-79

„AS” hotel, Kraków, ul. Topolowa 24, czynne całodobowo. (012) 430-36-04, 430-36-78

AGROTURYSTYKA ORAWKA – tani wypoczynek – miła atmosfera, wyżywienie, lasy – rzeka. (018) 26-522-43

BOLECHOWICE k/ Krakowa, pokoje 2-osobowe, 3-osobowe; domek 4-osobowy, tanio. (0-12) 2851-914

BOLECHOWICE k/ Krakowa, pokoje dwuosobowe, trzyosobowe, domek czterosobowy, tanio. (012) 2851-914

BOLECHOWICE k/Krakowa. Pokoje 2-osobowe, 3-osobowe, domek 4-osobowy. Wyżywienie. (0-12) 285-19-14

CICHE na Podhalu. Wczasy, weekendy, w gospodarstwie agroturystycznym. Domowa kuchnia. Oferta całoroczna. (0-18) 265-81-46

HOTEL ORIENT **** ul. Sołtysowska 25 a. Tel. (012) 646-91-00 ZAPRASZA basen – jacuzzi – sauna – fitness.

HOTEL ORIENT **** ZAPRASZA. Golonka egzotyczna 15.-zł. Kaczka orientalna 22.-zł.

JAZDA konna dla początkujących i zaawansowanych. 012/ 645-46-16, 643-16-80

MUSZYNA taniol! wczasy, weekendy, zielone szkoły wycieczki, 0-18/ 472-38-95, 471-42-21

PIWNICZNA Zdrój. Wczasy, weekendy – przez cały rok. Rzeka, las, przejście graniczne. (0-18) 446-44-50

POLSKA– Anglia – Polska z domu do domu. (068) 32-01-631 lub (014) 68-679-73

RABKA– wczasy, weekendy. (018) 26-77-377

RABKA. Pokoje do wynajęcia przez cały rok. Domowa kuchnia. (0-18) 267-99-48

STRYSZAWA – Beskidy. Komfortowe pokoje. Domowe obiady. Zniżki dla emerytów, rencistów. (0-33) 874-24-80

SZCZAWNICA. Wolna pokoje, bezpieczny, TV, grill, duży ogród. (0-18) 262-25-50

ZAKOPANE. Zielona szkoła. 0501 52-32-99

ZIELONE szkoły, wycieczki, wczasy, O.W. „Czeriec” Piwniczna 0-18/ 446-41-85

ZIELONE szkoły, noclegi, wyżywienie. Pełna animacja. Bez pośredników. Najniższe ceny. 0608 398-740

OFERTY
Z WROCŁAWIA

SZKLARSKA Poręba, najtańsze wczasy – tydzień, wyżywienie 249 zł. Ośrodek. Tel. 075/ 717-24-12.

SZKLARSKA Poręba Górna – noclegi w DW pod Szrenicą. „Wypoczynek” 071/ 344-83-97.

KARPACZ – pensjonat „Lucyna”, pokoje z łazienkami bez łazienek 075/ 76-18-111.

KARPACZ – pensjonat – tanie wczasy, zniżki dla dzieci, emerytów, rencistów. 075/ 76-19-833.

KARPACZ – pensjonat – przyjmujemy wycieczki szkolne, zakładowe. 075/ 76-19-833.

KARPACZ – pensjonat – tania, przyjmuje wycieczki szkolne, 1 osoba gratis. 075/ 76-19-833.

KUDOWA Zdrój – pensjonat „SCALIANO” zaprasza. Pokoje z łazienkami i RTV. 074/ 866-18-67.

SCALIANO – Pensjonat w Kudowie Zdroju zaprasza. Pokoje z łazienkami i rtv. 074/ 866-18-67.

SOSNOWKA k/Karpacza – Pensjonat Uśmiech Dziecka, wycieczki szkolne, zielone szkoły, promocja 28 zł osobodzień, 075/ 761-00-29.

SOSNOWKA koło Karpacza – Agroturystyka „Jaskółka”. Pokoje z łazienkami. 075/ 76-10-641.

SZCZAWNÓ-ZDRÓJ – komfortowe kwatery (30-40 zł/os). Bezpieczny parking, organizacja wycieczek. 074/ 843-66-61, 0601/ 850-876, E-mail pensjonat@hm.pl, szewczak@kki.net.pl

SZKLARSKA Poręba – rezerwacja pobytych w obiektach o różnej kategorii, tel./ fax 075/ 717-30-20.

AGROTURYSTYKA – Kotlina Kłodzka, pokoje, góry, las, pstragi, rowery. Spalona. 074/ 811-90-39.

AGROTURYSTYKA w Starej Kamienicy proponuje wczasy „Jedziemy do Agro 100, bo to jest to” 075/ 75-14-270.

BABIA Góra – atrakcyjne miejsca noclegowe, wyżywienie, pokoje, parking, aneksy kuchenne, szlaki turystyczne, rowerowe. 033/ 775-348, 0606/ 332-859.

BABIA Góra, miejsca noclegowe, wyżywienie, pokoje w stylowym drewnianym domu, parking, aneksy kuchenne, tv sat, blisko las, szlaki turystyczne, rowerowe, 033/ 87-75-348, 0606/ 332-859 www.bsi@pl.pochopien

BESKID – agroturystyka, domek 7 miejsc noclegowych. wysoki standard pomieszczenia, cisza, czyste powietrze, woda las, chleb z watry. 013/ 46-73-161.

BESKID – agroturystyka, domek 7 miejsc noclegowych, wysoki standard pomieszczenia, cisza, czyste powietrze, woda las, chleb z watry. 013/ 46-73-161.

BESKID agroturystyka, wczasy, weekendy, pieczenie prosiaka, nocleg 13 zł, kuchnia domowa, w pobliżu przejścia granicznego do Czech, Słowacji. 033/ 863-73-25.

BESKID Niski – agroturystyka, domek 7 miejsc noclegowych, wysoki standard pomieszczeń, cisza, czyste powietrze, woda, las, chleb z watry... Danuta Szałankiewicz 013/ 46-73-161.

BESKID, Sucha Beskidzka pokój 3-osobowy z łazienką, Tv, atrakcyjne miejsce góry, las, rzeka. 033/ 874-35-82.

BESKID Sucha Beskidzka, pokój 3-osobowy z łazienką i tv, atrakcyjne miejsce, góry, las, rzeka, doba + wyżywienie tylko 32 zł 033/ 874-35-82.

BESKID w leśnej ciszy domek luksusowy, drewniany – wynajem przez cały rok. 090/ 342-715, 0502/ 342-715.

BESKIDY Węgierska Górka, wczasy 7-dniowe, pokoje 2-, 3-, 4-osobowe z łazienkami, nocleg 20 zł, możliwość wyżywienia, parking, turystyka rowerowa, 033/ 864-16-23.

BESKIDY Węgierska Górka, wczasy 7-dniowe, pokoje 2-, 3-, 4-osobowe z łazienkami, nocleg 20 zł możliwość wyżywienia, parking, turystyka rowerowa, 033/ 864-16-23.

BESKID Żywiecki – Cisiec – zapraszamy na wczasy, góry, rzeka Soła, obiad + nocleg 20 zł wolne terminy od 20.08.00, tel. 033/ 864-25-89.

BESKIDY Zawoja, nauczyciele dostają prezenty, zielone szkoły, wycieczki szkolne, dom w Beskidach, bogaty program pobytu, domowe wyżywienie, przybywajcie! tel./ fax 033/ 877-56-24, 0608/ 398-740.

BESKIDY, Zawoja, zielone szkoły, wycieczki. 033/ 877-56-24, 0608/ 398-740.

BESKID Żywiecki – Miłówka – pensjonat, pokoje bez łazienek od 13 zł z łazienkami od 18 zł wczasy, kolonie, weekendy, wycieczki, pieczenie prosiaka, 8 km Słowacja, Czechy. 033/ 863-71-59, 0606/ 410-569.

BESKID Żywiecki – Miłówka – pokoje do wynajęcia, 12 zł doba, blisko góry, rzeka, las, parking, granica, możliwość wyżywienia, tel. 033/ 863-70-93.

BESKID Żywiecki – Ujsoły, pokoje komfortowe z obiadami lub bez, nocleg 15 zł obiad, 11 zł dzieci zniżki parking 032/ 260-44-91, 032/ 264-17-21 wieczorem 0603/ 12-17-97

BESKID Żywiecki – wczasy, weekendy, całoroczny domek z wyposażeniem do wynajęcia. 033/ 86-41-106.

BESKID Żywiecki – pensjonat Alaska ostatnie wolne miejsca – VIII, od 38 zł z wyżywieniem, IX cena w zależności od standardu, 7 dni sobota – sobota 250 – 320 zł, parking, jazda konna, grill, rzeka, rowery, 033/ 864-26-43.

BESKID Żywiecki, Miłówka – pensjonat, pokoje bez łazienek od 13 zł z łazienkami 18zł wczasy, kolonie, weekendy, pieczenie prosiaka. 033/ 863-71-59, 0606/ 410-569.

BESKID Żywiecki okolice jeziora, komfortowy domek od 18 sierpnia wynajmę 033/ 863-12-21, 0604/ 73-20-30.

BESKID Żywiecki – pokoje komfortowe z obiadami lub bez. Nocleg 15zł obiad 11zł. Dzieci zniżki. Parking 032/ 260-44-91, 032/ 264-17-21. wieczorem.

BESKID Żywiecki, Zabnica pensjonat „Alaska” ostatnie wolne miejsca sierpień. Cena od 38zł z wyżywieniem. 033/ 864-26-43.

BIESZCZADY, okolice Jez. Solińskiego, tanie pokoje, domowa atmosfera. 013/ 469-21-99.

BIESZCZADY – wyżywienie, dobra kuchnia, 7 dni 308 zł, dzieci zniżki 032/ 281-16-80.

BRENNA nocleg 18zł, dzieci 12zł 033/ 85-36-560.

CICHE na Podhalu, gospodarstwo agroturystyczne zaprasza na wypocznik, weekendy, cisza, spokój, las, rzeka, domowa kuchnia, 018/ 265-81-46.

CIECHOCINEK Sanatorium „Ruch” – kriosaua – komora niskich temperatur (-160), pomocna w leczeniu zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, stawów, chorób reumatycznych, stanów poddanych, osteoporozy, stwardnienia rozsianego, efekt leczniczy gwarantowany. 054/ 283-60-87, 054/ 283-42-11.

DUNAJEC, samodzielna drewniana chata, tania, ciekawie, lasy, zielone szlaki. 014/ 665-36-18.

GOŁUŃ – „Piotruś” domki drewniane z łazienkami. W każdym domku łazienka. Pobyt z 3 posiłkami. 7 dni 399zł/ os. 032/ 253-05-31, 251-73-64.

SZCZYRK – pokoje gościnne z umywalkami, weekendy, wczasy, cały rok, możliwość wyżywienia oraz grillowanie. Cena od 15 zł/ osoba, tel. 033/ 81-78-815.

TYLMANOWA, pokoje do wynajęcia, 9 km od Krośnic, Pieniny, spływ Dunajcem. 018/ 26-250-80.

UJSOŁY „Cielplik” zaprasza na weekendy, wczasy, wycieczki, imprezy. Oferujemy tanie noclegi, domowe kuchnie. 033/ 86-47-390, 090/ 308-199.

WĘGERSKA Górka do wynajęcia super pokoje, rezerwacja VIII, IX, w pobliżu rzeka, las, 033/ 684-12-00, 0602/ 788-497.

WĘGERSKA Górka – kwatery prywatne, tanie wczasy – blisko rzeka, basen, las, pokoje z łazienkami i bez łazienek, 15 – 18 zł, tel. 033/ 86-42-479.

WĘGERSKA Górka – pokoje gościnne – przez cały rok, podwieczorek i nocleg 15 zł, zniżka dla dzieci, tel. 033/ 864-15-50.

WISŁA kwatery prywatne, łazienki, możliwość gotowania, tv, parking, grill, blisko rzeka, las, trasy turystyczne, atrakcyjne ceny, dzieci taniej, 033/ 855-10-44.

WISŁA Malinka – pokoje gościnne „Usa” nad strumykiem i lasem, wysoki standard, łazienki, tv, 2-osobowe, taras z grillem gazowym, parking, ogród, ul. Kadłubowa 11. 033/ 855-54-86.

WISŁA pokoje gościnne, tv, sat, kuchnia, parking, ogród, plac zabaw, blisko centrum, atrakcyjne ceny, tel. 0602/ 116-290.

WISŁA pensjonat „Jadwińówka”, ul. Klonowa 3, wczasy, wycieczki, wyżywienie, pokoje z węzłem sanitarnym, parking, grill, taras widokowy, 033/ 855-27-33, 0605/ 828-230.

WISŁA pensjonat „Stenia” zaprasza: pokoje z łazienkami, tv, sat, parking, grill, taras, wyżywienie, niskie ceny, ul. Kopydło 60, tel. 033/ 855-10-25, 0603/ 79-28-65.

„WYPOCZYNEK” – własne obiekty w górach. 071/ 344-81-06.

ZAWOJA, pokoje 4-, 5-osobowe, możliwość korzystania z obiadow, niskie ceny, zapraszamy. 033/ 877-57-56.

AGROTURYSTYKA, góry, pokoje 2-osobowe z wyżywieniem, tania. 018/ 353-40-57.

JURA – wczasy, pokoje z łazienką, wyżywienie. Tel. 0604/ 731-204.

LUBIEŃ Kujawski – letnisko do wynajęcia, tel. 054/ 84-32-02.

RADŁÓW – cisza, spokój, lasy, serdeczni gospodarze. 034/ 359-95-82.

RAJCZA – wczasy weekendy, imprezy zakładowe, zabawy, wesela, wycieczki, las, rzeka, 033/ 864-30-25.

STĘŻYCA – na wczasy, weekendy, piętro domu, osobne wejście, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, ogród, grill, 18 zł osobodoba, 0606/ 18-00-92.

STOBI – „Piotruś” zaprasza, domki drewniane 2-, 3-, 4-osobowe z łazienkami 25-05-31, 251-73-64.

LETNISKO – dom blisko Łodzi, tel. 044/ 714-10-63.

LETNISKO do wynajęcia, wieś 90 km od Łodzi, 400 zł mc, tel. 0602/ 732-428.

LETNISKO – do wynajęcia 1.500 zł za sezon, tel. 043/ 675-28-56.

LETNISKO do wynajęcia, tel, wygody, woda, las 600 zł mc, 042/ 211-14-32.

ZIELONE szkoły, wycieczki, noclegi, wyżywienie, ciekawy program. 0608/ 398-740.

OFERTY
Z GDAŃSKA

SOPOT, samodzielne mieszkania blisko morza – wynajmę, turystom – tania, 058/ 551-97-26

GDAŃSK atrakcyjne miejsce 50 m do morza, pokoje z wygodami, osobne wejście, bdb komunikacja, 20/30 zł osobodoba (058) 553-16-10

GDYNIA – Orłowo, pokoje gościnne w domku jednorodinnym z wygodami, RTV, ładna okolica, las, blisko morza, spokój, cisza, możliwość parkowania na posesji, 20 zł osobodoba, (0-58) 664-96-52

ŁĘBA, komfortowe pokoje, łazienki, c.o., RTV, czajniki, wspólne łodówki, grille, żelazka, ogród, parking. Ponadto woda osmotyczna, biorezonans, reiki, joga, masaże, medytacje, wrzesień – czerwiec 20 zł/doba, (059) 666-16-03

SWARZEWÓ, K. Władysława, pokoje z TV, kuchnia, parking, 12 zł/osobodoba, tel. (058) 674-24-67

OCYPEL wczasy, weekendy w uroczym zakątku Kociawia, jezioro, las, pokoje 2-, 4-osobowe, mieszkania 5-, 6-osobowe (WC, natrysk), tel. 058/ 582-13-67

SZWAJCARIA Kaszubska – weekendy, wczasy, Grzybowe lasy, zarybione stawy, jeziora. Atrakcje dla każdego na każdą pogodę. Kozy, konie, króliki. Raj dla dzieci! Pyszne jedzenie. Skromnie, ale bardzo ciekawie! Zwierzęta akceptowane. Taniol! – (058) 682-57-52

BORY Tucholskie, komfortowe pokoje z pełnym wyposażeniem, położone nad samym jeziorem, cisza, plaża, sprzęt wodny, wynajmę od zaraz do późnej jesieni. Zapewniam obiady, cena za osobę: obiady – 14 zł, nocleg – 24 zł, tel. 0606-36-20-85

BORY Tucholskie Borzechowo, atrakcyjnie położone gospodarstwo agroturystyczne, nad jeziorem, w otoczeniu lasów. Oferujemy pokoje 2-, 3-, 4-osobowe z łazienkami i aneksami kuchennymi. Zapraszamy na weekendy, wczasy noclegi, 058/ 58-84-826

WĘGLIKOWICE – komfortowe pokoje, cisza, spokój (grzyby, ryby), 15 zł/osobodoba, tel. 058/ 686-12-96

WĘGLIKOWICE – pokoje 2, 3, 4-osobowe, kuchnia, łazienka, 15 zł/ osobodoba. W pobliżu lasy i jeziora (grzyby i ryby), tel. 058/ 686-11-94

Gratka

bezpłatny kupon

uprawniający do jednego ogłoszenia drobnego w sobotnim dodatku ogłoszeniowym

Treść * (Do 10 słów)

Nie zapomnij

Wytnij kupon a) prześlij pocztą na adres 31-548 Kraków, al. Pokoju 3 lub b) wrzuć do skrzynek „Gratki” przy Biurach Ogłoszeń „Gazety Krakowskiej”

* – W PODRUBRYCE „SPRZEDAM” NALEŻY PODAĆ CENĘ

UWAGA: wartość przedmiotów sprzedawanych za pośrednictwem GRATKI nie może przekraczać 3000,- zł.

– WSZYSTKIE CENY W NOWYCH ZŁOTYCH POLSKICH

– W OGŁOSZENIU PODAJ: MIEJSCOWOŚĆ, ADRES, NUMER TELEFONU

– BIURO OGŁOSZEŃ ZASTRZĘGA SOBIE PRAWO DO ZREDAGOWANIA I SKLASYFIKOWANIA OGŁOSZENIA LUB JEGO NIEZAMIESZCZENIA

imię i nazwisko



OFERTY
Z GDAŃSKA

KASZUBY zielone szkoły. Boiska sportowe + sale wykładowe jedyne agroturystyczne - obserwatorium astronomiczne. Rowery, komputery inne bajery: stawy do wędkowania i szkoła nurkowania. Lasy grzybobranie, podkowy - rzucanie. Grubasów zmartwienie - pyszne wyżywienie: w.w.wagrow.of.pl, tel. 058/ 682-57-52

MATRYMONIALNE

PANI z Belchatowa lat 44 pozna pana do lat 48 z Krakowa (z mieszkaniem). OFERTY: MARIA J. skr. 67, 97-400 Belchatów.

POZNAM dobrego człowieka z dobrą edukacją (wyższe) w wieku 48-62 lat. Tel. 0604 33-63-73

WOLNY 40/ 176, z temperamentem i poczuciem humoru pozna odpowiednią partnerkę. Cel towarzyskimatrymonialny. (0-12) 632-19-14 lub K-ów, Starowiśna 10, oferta Nr 28/ T.

RÓŻNE

„WIELKA HISTORIA POWSZECHNA” Trzaski, Everta, Michalskiego oraz współczesne uzupełnienie. Sprzedam (0-32) 286-36-58

6.000SZT dachówki karpiówki, 50gr/ 1szt. (0-12) 648-24-78

AKORDEON włoski BORSINI 120 orany CASIO WK 1200 6 oktav, wzmacniacz MARSHALL, piecyk 60W BAS sprzedam. (Do 3.000zł). (0-32) 623-38-88

FUTRO lisy syberyjskie krótkie, beżowe, rozm38, 500zł. (0-18) 332-51-24

FUTRO z czarnych norek, nowe, długie, 2.800zł. (0-18) 446-06-94

GRZEJNIKI: Convector - 400 zł, olejowy - 120 zł, "słoneczko" - 30 zł - sprzedam. (0-14) 622-48-58.

KAMERA video PANASONIC VHS NV M-25 tanio z wyposażeniem. (0-12) 425-16-69

KOMPRESOR 20m/ sek/ h - 2.000zł. (0-12) 612-26-15

KOSIARKA elektryczna - tanio sprzedam, 80 zł. (0-14) 67-90-933.

NOWA średnia wieża SONY z RDS 2x60W, cena do uzgodnienia. (do kwoty 3.000zł. (0-18) 44-11-6)

NOWY lekki wóz konny; śrutownik na walce - sprzedam. (0-14) 67-00-925

ODZIEŻ używana - sprzedam (0-33) 976-65-331 po 18.00

OKNA metalowe 6x1,5 - 300zł. 0603 051-968

PIEC ogrzewczy na gaz wraz z butlą, katalizator, wyłącznik bezpieczeństwa. Jan B. skr. 17, 39-201 Dębica

PILA ramowa do metalu - 700 zł. (0-14) 621-43-41.

PRALKĘ automatyczną tanio sprzedam. (0-12) 422-08-36

SAMIE góralskie, ozdobne, cena 700 zł. (0-14) 627-85-27.

SPRZĘZARKA powietrza zbiornik 70l, silnik 220V;1,5kW, 650 zł. (012) 412-08-12

SPRZEDAM telewizor kolorowy z pilotem - 250 zł. (0-14) 624-19-18 po 16.00.

SPRZEDAM tanio kasę fiskalną w bdb stanie - 500 zł. (0-14) 623-10-05.

SUPORT tokarski - 250 zł, kompresor - 600 zł - sprzedam. 0604-94-60-66.

WERSALKA 2 fotele - tanio sprzedam. (0-12) 632-57-32, godz.9.00-11.00 i 16.00-20.00

WIERTARKA promieniowa - 2500 zł - sprzedam. (0-14) 621-43-41.

ZAMRAŻARKA 400l - 280 zł, chłdnia - 170 zł, piec gazowy - 200 zł. (0-14) 6797-116.

HOBBY

SZACHY BŁYSKAWICZNE - jeśli lubisz przyjdź w każdy czwartek (restauracja "Osiedlanka") al.Pokoju 33 (turniej cykliczny od IX-XII.2000)



„UMRZEĆ jutro było warte tyle samo, co umrzeć każdego inego dnia(...) Każdy bowiem dzień wydarzał się po to, aby go przeżyć lub odejść z tego świata. Wszystko zawarte było w jednym słowie "Me-itub". Szepczę Mektub, krzyczę Mektub, błagam Mektub, a może ty w ogóle nie istniejesz? AISHA.

BROTHER BILLA WIND Fuj nieładnie dostaniesz klap-

sa w czołko za niebecność, nieusprawiedliwioną na zlocie. a a liczyłem na jakąś lęborkową relację. Porażka. Motyla noga (o takie przekleństwo)

Chcą mi zabrać sobotnie rokokotei w Rotundzie. To przecieć niehumanitarne (to jak podawanie piwa w plstikowych gbęczkach stroboskpi) GÓMA

CY jest ktoś w HP kto się cieszy z końca wakacji i powrotu do szkoły? Czy jest tu ktoś kto potrafi znaleźć mi rym męski do słowa "księżyc". Haa.. a ja trzymam w łapkach Trójmiejską Gratkę z "HP". Pięć stron, podrobryki, artykuły, zdjęcia. Miła rzecz. GÓMA

DZIEŃ LARRY za pozdrowieńka. Otóż siedziałem sobie w domu, spotykałem ze znajomymi, oglądałem TV i słuchałem muzyki, nie miałem ochoty wracać do Gratki, no bo po co, o jednego debila mniej. Dopiero RADAMANTYS tknęła we mnie powrót do WAS i oto jestem. D.J. ROBERT 2001

EGOISTKA - nic nie usprawiedliwia przemocy. Dzieci nie rodzą się złe - to czynniki zewnętrzne kształtują ich psychikę, na "nie rozumienie świata" i zasad. Reagują prymitywnym odruchem agersji. W dużej mierze to wina rodziców TV i panoszącego się zła. Ale... śmierć za śmierć. AISHA

EGOISTKA tym razem trafiłaś. Nikt się pode mnie nie podszywa. Pozdrawiam, górtuluje spoztrzegawczości. QUIDAM - he,he... WOLF - a mnie jak cieszył! Może "przyciśnięmy" jeszcze mocniej? Propozycje nie do odrzucenia - podaj najwspanialszy w/g ciebie cytāt. Pozdrawiam GFTNC

ESCADA - ā ja bym chciał żebys jednak czasem zesłała z tej góry, kupiła gazetkę i coś do mnie napisała. DENIMS Przytaczaj, bardzo w porządku tekst o miłości. Kochany charyzmatyczny Jim. Może korzystaj z WC po 2:00 uzbrojona w sygnalizator świetlno-dźwiękowy. QUIDAM - "panie doktorze, moja żona ma nieowłosione łono. Przeszkadza to panu? Mnie nie ale sąsiedzi się śmiejąją. GÓMA

GDY siedziałem w domu, czytałem gratkę i zadawałem sobie pytanie wrócić czy nie? Gdybym nie wrócił stracił bym najlepszą "rodzinkę naświecie" wszyscy jesteście wspinali jak dobrze być znów

wśród swoich. Zdrówka dla wszystkich. D.J.ROBERT 2001

KACZUSZKO - bez fatalistycznych myśli - proszę. Na czternastu kartkach jest to, co teraz w sobie noszę. Przyjemnej lektury. M.M. proszę o cierpliwość. Skwarek się dopieka. AGNOSTYCZYM.

MERKIT - zajmij się swoimi kompleksami, co do mnie to piszę to, co czuję. GFTNC - dzięki, że wzięłaś moją propozycję do banku danych, wykorzystaj ją. Co do tekstu w "RF" to nie miałem wtedy ochoty wracać do H.P. gdyby nie RADAMANTYS! D.J.ROBERT 2001

MŁOT - czekaj na list; QUIDAM - dzięki za pamięć, jesteś równy gości! DENIMS - a jak napiszę, że śpię nago to co, będziesz wtedy miała odwagę sprawdzić? Pytanie: czy dziewczyny śpią nago.!!!!? Jeżeli tak to ile procent?. D.J.ROBERT 2001

RAVENOUS - jacy sędziowie?! Jaki regulamin?! Czyż prawdą nie jest, że w błotnych zapasach mogą brać udział zawodnicy tej samej płci?! A może chcesz obalić ten nakaz.... QUIDAM nie bądź tak przesadnie skromny.. jeżeli ty nie jesteś kochanikiem to ja w żadnym wypadku nie jestem słodziutką!!! NIMFA BŁOTNA

STOKROTKA dzięki za pozdrowienia. Też byłam na Inwazji, szlałam, szłam ale zapalniczki nie miałam, bo ją zgubiłam po drodze. GFTNC - nie zmieniał ksywy, mówi sama za siebie. LAKSZMI P.S. Takie zahwyty dla Dylana. Mam coś lepszego Duszo znów rzucić kości chcesz? Przez taką hazardową setki ludzi wszystko straciły lecz a dziesiątek zyskał wszystko " Emily Dickinson.

SUNFLOWER niektóre rzeczy zostały już wyrażone przez kogoś w sposób tak celny i genialny, że nie ma sensu próbować powiedzieć tego inaczej, wtedy pozostaje cytowanie. tylko autora cytatu trzeba podać... GFTNC

WNODRONO - czyżbyś był jakimś zboczeńcem lub psychopatą?! Poza tym "urocza, romantyczna noc"? Co to za tekst, co ty tu w ogóle robisz?! Czego chcesz ty, ty b.... (co to za słowo? - T.RED) potwora!!! AAAAAApomocy!!!! NIMFA BŁOTNA P.S.Agata jeżeli ty go tu przysłałaś to....!!!!

„CZY zniesiesz mój wieczny smutek? Czy powstrzymasz moją obojętność? Czuję się jak błądy księżyc nade mną. Czy możesz zaśpiewać i czy możesz obudzić zmarłego? Ciągłe żyję dla mglistej postaci. Czy czujesz, czy czujesz to brzemię. Uświadczone serce tęskni..."(Diorama, fragment tekstu)

„PRZYPOMNIŁ sobie, że kiedyś już wiatr przywiał mu zapach tej dziewczyny i, że pokochał ją zanim jeszcze dowiedział się o jej stnieniu..." (P.coelho "Alchemik") ALIEN

„SAMOTNY - dlaczego am nim być. To nie moje imię. Powoli życie przecieka mi przez palce jak dźwięk. Zawołaj mnie - a przybędę tam, gdziekolwiek jesteś". Gorzkie ale prawdziwe słowa Deine Laka-ien. Ale dlaczego? AISHA P.S. Pozdrawiam wszystkich, którzy bawili się na zlocie. 16.09

AISHA - może oglądniemy jakiś meldratat? Wyplakalbym się na Twoim ramieniu. Wzruszając mnie również seriale południowoamerykańskie. Czy ktoś otrze moje łzy. NIMFA BŁOTNA - męczyszni Cię nie pociągają? BESTIA - czy my się nie znamy? RAVENOUS

ALIENISTO przypađł mi do gustu ten gragent... "Mogę pójść prostą, wygodną... tego chciał" Podobnie czuję, tylko może za dużo sobie wyobrażam??? Boje się złe wybrać. Pozdrawiam, dzięki za te słowa! EGOISTKA

BENY - weźże się chłopie i skrobniój coś, chłopie, bo wyobraź sobie chłopie - normalne, kurde nudy, chłopie....Nudy. Walnął byś jakim kawałem chłopie, czy co, bo kurcze blade, rozumisz jak jest...nie? QUIDAM

CHYBA jednak pozostanę przy dawniej ksywie. Trochę od niej odpoczęłam i doszłam do wniosku, że jest najlepsza. Poza tym MERKIT rosztyrował Oxa-lis... Znów i chyba na stałe GIRL FROM THE NORTH COUNTRY.

EGOISTKO kara śmierci no cóż....Ten kto posuwa się do morderstwa już w chwili swego czynu sam jest martwy. Carpe Diem, a próbowałaś kiedyś poczyścić noc? ALIENISTA

JESTEM przeciwnikiem kary śmierci. Życie człowieka jest najwyższą wartością. Prawo Hammurabiego - "oko za oko..." nie powinno wracać do naszych sądów. Izolujmy tych ludzi w więzieniach a nie eliminujmy całkowicie. Rozmawiamy z tymi ludźmi, stwórzmy właściwy system resocjalizacji. Ja wierzę, że trzeba im pomóc, dać szansę, naprowadzić na właściwą drogę. Ciekąta to praca, ale lepsze to niż pozwolić aby zapanowało średniowiecze... Życie ludzkie jest ważniejsze niż czyjaś małe interesy (ARMIA). GÓMA

KUJUCZKA oraz DZIUB-DZIUS ja też Was straszylie kocham!!!! Ale błagam! Prześcieście już słodzić, bo mnie mdli. Cześć! QUIDAM!

KŁĘSKA pozbawia resztek sił. Poszczała śmiechem swym. Nie wierzę wam, nie wierzę łzom, tylko myśli czyste są. Nie wiem gdzie koniec drogi jest, gdzie śmierć i życie łączą się nie wiem czy miłość znajduje swą. Chcę mieszkac gdzieś najdalej stąd. Myślę, że koszar skończy się gdy śmierć obudzi mnie. Chciałbym rozplakać się by łzy rozlały wo-

kół smutki me. Ziemia się wzruszy stworzy to rozkwitłe kwawe bukiety róż. RAVENOUS

LARRY Kim jesteś I kim ja jestem, że mnie pozdrawiasz? BESTIA - witaj w gronie! Nie tak dawno pisałem, że do HP piszą sami wykołejnicy. Czyżbym miał rację? Więc czuj się jak u siebie....JEŁOP ja Cię pamiętał! Ale nie zadzwonię bo nie jestem przedstawicielem płci pięknej. Gdzieś Ty bywał? QUIDAM

LARRY jako podaję jedyną w tym gronie studentka A.E. dziękuję za pozdrowienia. I Ty też? Na którym roku? Ja drugi. Całe szczęście wrzesień mam wolny. Od kiedy czytujesz HP? Rany czeka mnie statystyka i prawo gospodarcze! Pozdrawiam! EGOISTKA.

MAM do Was prośbę, potrzebuję informacji. Co znaczy wyraz BALDA-CHÓWKA? Prawdopodobnie słowo pochodzi z jhebrajskiego. To ważne szukam swoich korzeni.... Ej, mój alfabetyczny przyjacielu! Czy myślisz że 12 literek wystarczy, aby się poznać i zrozumieć? Liściok wysłany, alfabet przerwany, adresik podany. AGNOSTYCZYM.

MERKIT O! Pojawiasz się i znikasz... czy ja ci mówiałam, że jestem EGOIST-KA??? FALKON

NIE mogę Ci dać niezapominajek, po tym co zaszło między twoim ciałem a mną. Nie mogę nawet spojrzeć ci w oczy bo w nich widzę wszystkie me kłamstwa, udawane cierpienie, łzy, uśmiech na widok czarnej koronkowej bielizny i rozmowy po błady świt. A kiedy przydiesz z ulicy popatrzyć na syna będę go trzymał za rękę, moja czysta katolicka dłoń. A kiedy spojrzysz on w twoje oczy pokłute blaskiem nocnych latarni i zrozumie dlaczego uśypiałas go wcześniej a potem szłaś się bawić, to wtedy dam ci niezapominajki (ach, ta rzeczywistość) ALIENISTA

NIE zgadza się. Jeżeli możesz zabic to jest to tylko chorobliwa zazdrość. A miłość to podobno zaufanie. Tam gdzie jest zaufanie nie ma zazdrości. Czyż nie? Potrafisz ufać? NAVVY (natasha j.)

NIWIERNA zrobiło mi się ciepło i przyjemnie. To dobre bo u mnie prawie zima! Czemu nie jesteś wierna tzn nie dlatego, tylko co to jest to, co zdradzasz? Pozdrawiam serdecznie! EGOISTKA

NIMFA BŁOTNA i RAVENOUS jestem już zdrowy, więc zgłaszam swą kandydaturę na sędziego głównego Waszego pojedyńku! Co do regulaminu - w waszym przypadku chyba zezwolę na "chwyt poniżej pasa", macie chyba skończone 18 lat? A jako nagrodę zaufunduję kałużę z podgrzewaną wodą i trampoliną może być.Może być? QUIDAM

OXALIS ACTOSELLA jeżeli mogłabyś mi przegrać kasę to wysył mi w liście. Robiłam tak setki razy i albo ja Ci wysył pierwszą albo potem Ci odeślę. Zapytaj w red. o mój adres. Dziękuję na zaś! Pozdrawiam ciepłutko! EGOISTKA

POZDRAWIAM WPISY-WACZKI, GYPSY, BÓRÓWKĘ, MAJSTRA BIED (nowy jesteś? Witaj!); QUIDAMA, ALIENISTE, NIMFĘ BŁOTNA, SUNFLOWER, ACILIPSA, EXODUSA (dotało?) EGOISTKĘ MERKITĄ, BENY, (już się nie chcesz ze mną kłócić) CARRIE, B.INDA. D.J.ROBERTA, MŁODEGO, innych. GFTNC

POZDROWIENIA dla Tych wszystkich co szaleli przez całe wakacje, tych którzy zakochali się z wzajemnością, tych którzy wracają do żmudnej rzeczywistości!!!! RAFI!!!!

RAVENOUS - sam peznął, że odbierasz wyłącznie fragmenty ludzkich myśli i słów. Spróbuj zgłębić czałość - wczuj się w słowa a dostrzeżesz to co chciałam przekazać. BESTIA - w Gratce stawiam pierwsze kroki ale witaj! Pozdrawiam również słuchacza De-ine..i Diary... Nigdy nie chciałam nikomu odebrać optymizmu. Jestem czarną duszą wiem. Mimo wszystko mam serce i odrobinę czułości. MŁODY - dla Ciebie całuski. (Jestem trochę starsza). AISHA

STOKROTKO czuję się w pełni pozdrowiona! Inwazja była kapitalna! Ciekawe czemu się nie wdziałyśmy??? Przy których ogniskach koczowałaś? Pozdrawiam. EGOISTKA.

SURVIVALOWO-WOJSKOWE liczne wyposażenie sprzedam. Informacje: Dariusz R. Piłsudskiego 89, 34-600 Limanowa (proszę o kopertę zwrotną).

WINOGRONO - bajerant z Ciebie trzeciorzędny. NIMFA BŁOTNA - jest częścią mojej duszy, nadaje memu życiu sens, więc nie myśl nawet, że ograniczę się tylko do czytania Twoich kuponów do Niej i ot tak pozwolę Ci spędzić z Nią uroczą romantyczną noc. Nie wiskaj kitu z tym romantyzmem. ACILPOS - "Pielgrzymka treźwości" tuż, tuż. Kiedy pijemy u Ciebie? Tylko nie zapraszaj MAKLEYA, bo znów potłucze mi kolano. ALIENISTA.

WITAM wszystkich - wróciłem, kilka numerów mi uciekło, choć widzę, że i tak nikt się specjalnie nie stęsknił. RADAMANTYS - czyżbyś unosiła się dumą za ten list? Bez obaw przeżyję. QUIDAM umknęło mi posunięcie, przepraszam, mógłbyś powtórzyć? AGNOSTYCZYM.

WWMY problemie Księżyc: napięcie, lek, wysiłek, niepokój, złe wpływy, szukanie po zmroku. Ostatnia próba dążącego do oświecenia. Jestem temu winny! Tarotowy "Sędzia" oskarżyłem, odwróconego Maga uczynił. Dziwiałka Mieczcy obroną została. W obronie mowie zdarzenia z przeszłości w koszarach sennych - depresję strach, kłopoty; na jaw wyciągała, ósemka Kielichów świadectwo dała: osamotnienia w poszukiwaniu wyższych wartości pragnienia. A ławicy błądzi jak Śmierć stali na głowie by rozwiązać problem, zdecydowane cięcie sugerowali w słowie. A "moje" JA Pałec Królowa rada, wsparcie, i pomoc duchowa. Siódemka Pałec sędziowski wrdykt wydała: Staw czoła wyzwaniu wspinaj się po szczeplach, korzyć będzie ale z dobrze obmyślonego planu rezultat to Szóstka Pałec a w niej triumf, zwycięstw szczęście uzyskane. AGNOSTYCZYM.

WYCHODZĄC naprzeciw waszemu sugestiom postanowiłm się tzn. AISHA i RAVENOUS zorganizować ponowny zlot. Odbędzie się on 30.09. o 15.00 tradycyjnie pod globusem Hasło " Czy ślimaczki mają rogi?" Odpow. "Jesienią ślimaczki winiczyi noszą kaelusze"Liczmy na Waszą inwazję.

PRACA
DAM PRACĘ

(012)288-07-68 w domu stała, dodatkowa, 1500 - 3000, Kraków, inne miasta.

AGENCJA CLUB „MYDL-NICKA 12” przyjmie atrakcyjne panie. Zakwaterowanie gratis. 0501-319-572

APTEKA zatrudni kierownika i magistra na dobrych warunkach. Kraków 0606-99-56-07

AVON Cosmetics - dodatkowa praca, wysokie prowinzie. (012) 451-71-45, 451-35-16, 0501-480-386

CHAŁUPNICTWO; zapewniamy zaopatrzenie i zbyt. (012) 640-19-90, 640-19-91

CHCESZ zarobic? 0608-47-96-15, (012) 654-89-58

DOBRCZE płatna. (012) 266-85-08

DOCHODOWE chałupnictwo od 2.000 zł - 4.000 zł miesięcznie. Tel: 0502-220-807

DODATKOWA dla dealerów z samochodem osobowym, Tarnów, ul.Przybylkiewiczza 53.

DODATKOWA praca 4 godzinie dziennie w godz. popołudniowych (dla zmotoryzowanych - sam. osobowy). Tel. 0603-835-935 (11.00 - 13.00).

FIRMA branży projektowobudowlanej zatrudni: stolarzy z doświadczeniem. Wiek do 30 lat. Oferty pisemne: Sufczyn 201, 32-852 Dębno, tel./ fax.(0-14) 66-58-384.

HOLENDERSKIE Towarzystwo Ubezpieczeniowe przyjmie kandydatów do pracy. 0-18/ 442-35-00, 0604-533-103

HURTOWNIA książek i kosmetyków przyjmie na różne stanowiska 0-18/ 444-26-91 (9.00-16.00)

KRAKÓW - zatrudnię kelnerkę i pomoc do kuchni. Tel. (0-12) 655-90-90.

KRAWCOWE ze znajomością kroju przyjmę. Tel. (0-14) 626-77-91, po 20.30.

KRAWCOWE do toreb skórzanych w systemie dwuzmianowym zatrudni firmę „Wojewodzic” Wymagane kwalifikacje. Nowy Sącz (0-18) 443-87-98

KURS agenta ochrony, licencja I i II stopień (raty, praca), Kraków, N.Sącz, N.Targ. 018/ 4434611, 0603/ 934642, 0605/ 294324.

MGR Farmacji na stanowisko kierownika apteki z możliwością mieszkania zatrudnię. (0-18) 443-94-12 wieczorem

MONTERÓW elewacji styropianowych zatrudnię lub brygady. Tel. 0604-426-201, (0-14) 66-58-504.

N.SĄCZ/ OKOLICE „Targ Pol” zatrudni rencistę (sam. osobowy) N.Sącz ul. Wiśniowieckiego 132 (9.00-13.00)

N.SĄCZ poszukuje opieki do dziecka. 0-18/ 442-90-81 po 17.00

NOWA Firma Kosmetyczna - dodatkowa praca. 0608-47-96-15, (012) 654-89-58

OD zaraz - kelnerka - Nowy Targ - okolice. Tel. 0605-405-496

OLKUSZ. Przyjmę pracownika młodego bez zobowiązań do pracy na etat. Za dobrą pracę godziwie wynagrodzę. Zgłoszenia 9.00-17.00 0606-235-332

ÓŚWIĘCIM. Praca od zaraz, średnie wykształcenie. (012) 415-30-96, 0606-812-843

POSZUKUJEMY firm, brygad: murarzy, cieśli, zbrojarzy oraz zlecimy tynki gipsowe, wylewki, elewacje. (012) 637-34-66, 637-55-61

PRACA w Anglii w przetwórni, kursy językowe. Osoby do 35 lat, zakwaterowanie, umowa. Wyjazd we wrześniu. Dobre zarobki. 0608-242-137

PRACA w domu od zaraz. Umowa, dostawa, odbiór zapewnione. Informacje, kompletna koperta zwrotna. MARKOS 33-350 Piwniczna skr.18

PRACA we Włoszech dla kobiet. 0608-272-741

PRACA w Anglii. 0606-184-512, 00447780576330.

PRZEDSTAWICIELI handlowych zatrudni „Pioneer” wysokie zarobki 0602-423-472, po 15.00-18/ 354-13-86

PRZEDSTAWICIELA handlowego zatrudni salon sieci IDEA w Tarnowie. Wymagania: samochód, dyspozycyjność. Tel. 090-267-967.

PRZYJMĘ 3 panie, wykształcenie średnie, nowosądeckie, Biecz, Gorlice, okolice. 0603/ 910943.

PRZYJMĘ chcących zarabiać. Średnie wykształcenie, dyspozycyjność. N.Sącz, okolice. 0604/ 643391.

PRZYJMĘ do pracy kelner - bufetowy Restauracja Max N.Sącz 0-18/ 443-97-14 wew.28

PRZYJMĘ rencistę lub emeryta do pracy w ogrodzie. Oferty pisemne ze zdjęciem kierować do Biura Ogłoszeń Gazety Krakowskiej N.Sącz ul.Narutowicza 6 z dopiskiem „Ogrodnik”

ROZNOŚNIENIE ulotek: Tarnów, Wola Rzędzińska, Zabno, Lisia Góra, Brzozówka, Skrzyszów, Tarnowiec, Łęg Tarnowski, Łukowa, Bobrowniki, Zbysłowska Góra. 0608-487-970.

SPAWACZ elektryczno - gazowy potrzebny od zaraz 0606-275-684

SYSTEM Multilotka, cena 4 zł+ prezent gratis. (060) 540-06-40

SZWACZKI zatrudnię doświadczenie wymagane „ETA” N.Sącz 0-18/ 440-41-69

WINTERTHUR (b. tarnowskie) - nienormowany czas pracy. 0604-488-645

ZATRUDNIĘ krojczoego, klejczego, 0-18/ 444-31-10, 0601-493-144

ZATRUDNIĘ stolarza, wyrób drzwi, okien; nocleg i wyżywienie, Warszawa (0-22) 629-93-34

KIEROWCA B,C,D,E. Dyspozycyjny. Tel. 0606-243-062

POSZUKUJĘ pracy jako sprzedawca lub pomoc opieką do dziecka 0-18/ 443-71-03

SAMOTNA, uczciwa poszukuje pracy, może być jako pomoc domowa z mieszkaniem (dobrze gotuję). Oferta 21/ 9 Kraków, Stawiańska 10.

NAUKA

„EUROPA” angielski, niemiecki – kursy językowe. 012/ 644-19-79, 0601-406-038

AMERICAN English wykładowca z USA, wszystkie poziomy nauczania, korepetycje. (0-14) 67-45-788.

ANGIELSKI- studenci angielski. Lekcje, korepetycje, tłumaczenia. Tanio i skutecznie. 0606-26-78-77

AUTOKURSY dopołudniowe, popołudniowe. Raty, zniżki. KRAKÓW, Łobzowska 20. (012) 634-05-54; 0501-139-800

BIOSTUDIO zawodowe kursy masażu zakończone dyplomem. Atrakcyjne raty. 018/ 443-78-83.

DWULETNIA Szkoła Pomaturalna Artystycznego Projektowania Ubioru (dzienna, wieczorowa, zaoczna) Kraków, ul. Bałuckiego 9. Tel. (012) 266-21-11

JĘZYKA Włoskiego Studium. Kursy. Zapraszamy. Basztowa 1. (012) 421-34-15; (012) 431-02-34

KOREPETYCJE tłumaczenie j.Niemiecki 0-18/ 446-13-41

KOREPETYCJE J.Polski, matematyka, szkoła podstawowa i średnia, uczenie uczniów chorych i z wadami wymowy, N.Śącz 0-18/ 442-83-54

KURSY tańca – (012) 266-54-05; (012) 421-00-91

KURSY komputerowe. Nowy Śącz ul.1 Maja 5, tel.4438483.

PÓŁROCZNY Kurs Stylizacji – Wizażu (dyplom) – weekendy, Miodowa 21, Kraków (012) 421-95-34

PRAWO jazdy za 250 zł dla trzech wylosowanych osób. Super raty, testy gratis, podręczniki kierowcy. Rozpoczęcie kursu 28 wrzesień godz. 16. OSK „Auto – Kurs” Tarnów, Kopernika 7/ 17, tel. (0-14) 62-24-243, www.auto-kurs.prv.pl Zapraszamy!

ROCZNY Kurs Masażu zakończony dyplomem (weekendy) – Miodowa 21, Kraków (012) 421-95-34

ROCZNY Kurs Instruktorów Rekreacji (dyplom) – Miodowa 21, Kraków (012) 421-95-34

STUDENTKA- jangielski – korepetycje 0-18/ 441-33-68

MOTORYZACJA

SAMOCODY OSOBOWE

SPRZEDAŻ

III Auto po wypadku kupię gotówka +transport gratis. 0-18/ 442-92-47, 0603-599-146

126P, 1997r. 16.000km, zielony metalik, stan idealny, bezwypadkowy, serwisowany, 0-18/ 446-05-72, 8.000zł.

AUDI 80, 1.6, benzyna, 1983r. 5.200zł 0-18/ 446-92-94

CIAGNIK C360, stan b.db, (0-14) 641-42-64

DAEWOO Lanos 1,6, sx, 1998, 25.000.-zł, fiolet. (014) 677-65-88, 0601-822-050

FIAT Siena 1.4, 1998r. immobiliser, el.szyby, CZ, 32.000km, 22.000zł. 0-18/ 441-68-42

FIAT Tipo – 191/ 92, poj. 1929 TD, 160.000 km, 13.000.-zł – biały, centr. zamek, el. szyby, komputer, radioodtworacz, wspom. kierownicy. (018) 26-21-468

GOLF II, 90 rok, 1,3 i. 0604-930-584

MAZDA 626 1.8i Sedan, dobrze wyposażony, l-właściciel, 30.000zł. 0-18/ 442-62-26, 0602-559-945

OPEL Vectra 2.0, 1989, alufelgi, ABS, c.zamek, 10.000zł. 018/ 4426430, 0606/ 948326.

POLONEZ caro 1993 r – pojemność 1600 GLE. Tel. (018) 26-497-79

POLONEZ Caro Plus 1997/ 98r 41.000km, srebrny metalik WS, alufelgi, inst.gazowa, radioodtworacz, l-właściciel, l-rejestracji, zakup 1998r, stna bdb, 12.800zł. 0604-962-720, N.Śącz

POLONEZ Caro 1.9 GLD Diesel, 1995, fioletowy, 11.600zł. 018/ 4426430, 0606/ 948326.

POLONEZ Truck, 93 rok, instalacja gazowa. (014) 68-64-655

POLONEZ Truck 1,6, 1995, zabudowa – izoterma (długi) Pilnie. (014) 676-40-90, 0501-551-723

PORSCHE stan dobry, kolor żółty, cena do uzgodnienia, 1981r. 0-18/ 445-85-75

RENAULT Fuego 1.6, 1983, cena do uzgodnienia. 018/ 3520331 Gorlice.

SEAT Toledo 2000, 1994r. bogate wyposażenie, 0-18/ 443-41-80 po 18.00

SEICENTO S, 900, 1998, złoty metalik. Tel. (014) 6811-943

SUZUKI Maruti 1993r. 50.000km, cena 10.000zł. do uzgodnienia 0-18443-17-09

TAVRIA 1.1, 1992, beż, 2500zł. 018/ 4479355.

VW PASSAT Combi 1993r. 190.000km, metalik serwisowany, bezwypadkowy, 0-18/ 446-24-99, 27.000zł.

AUDI 100 Avant, 1994, 2.4 diesel, 36.000, – raty, zamiana. (012) 284-52-68

AUDI-80 1900 B4TDi, 1994/ 5, grafit, 184.000, 34.900, – diesel. (0-14) 622-34-05.

DAIHATSU Charade 1,0 1992/ 93, garażowany, zadbane, 12.500 zł – pilnie sprzedam. (014) 65-42-670.

FELICJA listopad 1996r. czerwona 34.000km, 19.700zł.negocjowana. 0-18/ 442-18-10

FIAT 126p, składak, 1991r. czerwony, cena 1400zł. N.Śącz 0-18/ 440-95-09

FIAT 126p, 1991r. stan bdb, cena do uzgodnienia. 0602-886-292

FIAT 126p, 1996r. bezwypadkowy, autoalarm, c.6.000zł. 0-18/ 442-82-01

FIAT 126p, biały, stan bardzo dobry. 0605-088-118.

FIAT 125p, 17 lat, cena do uzgodnienia. (0-14) 67-86-568, po 15.30.

FORD Escort combi 1.4, 1992, wiśnia, 13.900, – raty, zamiana. (012) 284-52-68

FORD Escort 1,6, diesel, 1988, garażowany, cena 9300. (0-14) 67-47-086.

FORD Fiesta 1.3, 1993, biały, 12.500, – 5-drzwi, raty, zamiana. (012) 284-52-68

FORD Fiesta 1800D, diesel, 1991, biały, bezwypadkowy, 5 drzwi. (0-14) 642-20-99.

HONDA Civic 3-drzw. 1.4, 1998r. pełne wyposażenie cena do uzgodnienia. 0-18/ 442-68-79

HONDA Civic 1.4, 1996, czarny, cena 24.900, raty, zamiana. (012) 284-52-68

MERCEDES W210 okularnik, 2900 TD, 1997/ 98, czarny, cena 99.000, – ABS, klimatyzacja, raty, zamiana, inne dodatki. 0601-350-654

MERCEDES 124, 300D, 1988r. czarna parla, stan bdb, 22.900zł. 0603-075-211

N.ŚĄCZ – Gorzków do wynajęcia lokal 30m², (każda działalność) 0-18/ 442-66-02

OPEL Astra 1.4 Ecotec, 1996, czerwony, 24.900, – raty, zamiana. (012) 284-52-68

OPEL ASTRA 5-drzwiowy, 1995/ 96r. l-właściciel, kupiony w salonie. 0-18/ 443-03-22

OPEL Corsa, 1200, Swing, 1993, biały, 65.000 km, (014) 679-01-91.

OPEL VECTRA 1.7D, 1990r. 0604-204-530 sprzedam

PEUGEOT 504, 2300, 1981, kość słoniowa, cena do uzgodnienia. (0-14) 65-25-557.

PEUGEOT 106, 1998r. klimatyzacja centralny elektryka zielony N.Śącz zadbane 0501-501-056

PEUGEOT 406 SR 1.8, l-właściciel, 1998r. bezwypadkowy, 0-18/ 443-01-20, 0605-442-983

PILNIE sprzedam Opel Vectra 16, 16V, 1996r. bordo, 89.000km, el.szyby, lusterka, ABS, 2xpp, alufelgi, CZ, pilot, 0-18/ 442-39-69, 0604-656-728

POLONEZ Caro 1600, 1993, 64.000 km, alufelgi, garażowany, hak. (0-14) 67-85-237.

POLONEZ Caro Plus 1997/ 98r. 42.000km, srebrny metalik, wsp.kierownicy, alufelgi, inst.gazowa, radioodtworacz, l-właściciel, zakup, rejestracja 1998r, stan bdb, 12.800zł. 0604-962-720 N.Śącz

POLONEZ Caro 1,6, 1995r. 7.900zł srebrny, blokada skrzyni, garażowany, 0-18/ 441-37-84

RENAULT Laguna 1.8, 1996r, zielony, kupiony w salonie, 26.500zł. 0-18/ 442-78-16

SEAT Ibiza 1.9D, 1996r. cena 26.000zł. 0-18/ 547-49-97, 0604-517-246

SKODA Felicia 136i, 1991/ 92r. 84.000km, cena uzgodnienia, 0-18/ 442-73-55

SKODA Felicia 1.3, 1997r. 59.000km, cena 20.500zł 0-18/ 445-74-71

SKODA 120L, 1174, 1988, zielony, 83 tys. km, cena 5500, bezwypadkowy, garażowany. (0-14) 67-97-491.

SPRZEDAM Fiat 126p, elegant, garażowany, l-właściciel, X.1994r. 43.000km, tanio 0-18/ 443-13-95

TANIO sprzedam sam.Skoda 105L, 0-18/ 441-88-19

TOYOTA Corolla 1,4 1995, czerwony, cena do uzgodnienia. (014) 642-35-89, 0601-260-298.

VOLKSWAGEN Golf 1.4, 1993/ 94, czerwony, 23.500.-, kupiony w salonie, serwisowany, pierwszy właściciel, 5 – drzwi, raty, zamiana. (012) 284-52-68

VOLKSWAGENN towarowo-osobowy, przeszklony, 1997r. bezwypadkowy, serwisowanym sprawdzony z Niemiec, 43.500 zł 0-18/ 446-05-73

VW Golf II, 1,6 1987, cena do uzgodnienia. (014) 626-24-73.

VW Golf 1.6 D, 1991, 150. tys., biały, 14.700. 0605-202-596.

VW Golf III, 1992r. 162.000 km, 5-drzwiowy, stan bdb, 0-18/ 446-07-43

VW Golf III 1992r. 1,9D, stan bdb, 0-18/ 443-02-63

VW Passat 1991r. Turbo Diesel, 150.000km, 0-18/ 446-27-51

VW Passat 1.6D, 1983r. stan bdb, +kpl.kół, zimowych 0-18/ 441-68-71

KUPNO

!!! AUTO po wypadku kupię gotówka +transport gratis. 0-18/ 442-92-47, 0603-599-146

A.A. Auta uszkodzone. 012/ 645-03-72

A.A. Auta uszkodzone powypadkowe zdecydowanie kupię. 012/ 645-03-72, 0501-31-40-97

ABSOLUTNIE auto powypadkowe osobowe, do stawcze kupię: VW, Audi, Fiat, Ford, Honda, Mercedes, Mazda, Opel, Peugeot, Renault, Seat, Toyota. 0605-227-113, (0-14) 642-32-84.

AUTA powypadkowe, uszkodzone lub bez prawa rejestracji z udokumentowanym pochodzeniem kupię. Tarnów, (014) 679-57-30 do 17.00; (014) 622-18-66 po 18.00, 0604-338-989.

ROZBITE uszkodzone skodorowane lub całe poniżej ceny giełdowej. (014) 68-60-203, 0603-77-58-23

SAMOCODY osobowe po wypadku, mogą być mocno rozbite – kupię. (0-14) 625-05-99.

MOTOCYKLE

SPRZEDAŻ

MOTOROWER Simson Skuter, 1989, 6000 km, tanio. (0-14) 642-20-99.

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

BECZKĘ ascenizacyjną 3000 l, oraz rozrzutnik wapna 3 t – sprzedam. (014) 685-96-37

C-330, Ferguson – 255, 1989, stan bdb. Targowisko 416. (012) 284-29-93

CIAGNIKI na raty bez zryndów C-330, C-328, C-360, C-360-3P, T-25 Włodimir, MF-255, Zetor 5211 rotacyjnie przewracarki taśmowe, rozruszniki, glebogryzarki, plugi, każdy sprzęt rolniczy. Wstąg Bronisław Librantowa 139, 0-18/ 441-79-52, 0603-524-315, 0605-639-044

CIAGNIKI „C-330”, „Ferguson 255”, wyciągarki, kabiny, snopowiązałkę. Piaszczak, Łętownia (018) 26-75-673; 0601-178-488

CIAGNIK SAM S-7 podwozie bez silnika, silnik S-12. (014) 68-60-497

CIAGNIK SAM S-7, podnośnik maska światła kabina 2900,00.-zł. (014) 66-58-262

KOMBAJN ziemniaczany, sieczkarnie do kukurydzy, siewniki, inne maszyny. (0-12) 388-61-24

LAWETĘ Niewiadów do przewozu samochodu – sprzedam, cena: 3600.-zł. Tel. (012) 284-14-77

SPRZEDAM bryczkę i powóz 0-18/ 441-15-23

SPRZEDAM ciągnik rolniczy Ursus U-902, 1983 r, sprawny. Tel. 0608-426-119

SPRZEDAM ciągnik własnej produkcji ze sprzętem rolniczym 0-18/ 443-92-98 po 20.00

SPRZEDAM ciągnik SAM S-15, cena do uzgodnienia. (014) 68-66-863

WÓZEK widłowy spalinywy, stan bdb, N.Śącz 0-18/ 443-89-26

USŁUGI

AC, NW, OC. Najtańsze. 012/ 655-17-02

BLACHARSTWO, lakiernictwo, mechanika, bezgotówkowe, solidnie, tanio. (012) 644-90-96, 644-66-77

PRZEPROWADZKI- fachowo. (012) 643-46-83

UBEZPIECZENIA. Pakiety OC, AC, NW. Auta do 10 lat Moniuszki 19 (11-17) (012) 417-13-78, 0502-08-88-99

USŁUGI transportowe, Ford Transit 9 osób lub 1.500 kg. tel. 0602-453-679, (014) 624-25-52 wieczorem.

WYNAJEM

TRANSIT- bus: przewozy, lotnisko, wesela, przysięgi, laweta, vat. (014) 6721-652, 0602-579-389

TRANSPORT, kraj – zagranicą, 3 T. (012) 641-0007

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

AUTOSZYBY Jaan. Sprzedaż, montaż, naprawa. Kraków, os. Kombatanów 16; tel647-67-86

SILNIK C-330, po kapitalnym remoncie, wstępnie dotarty z osprzętem 0-18/ 444-70-71

SPRZEDAM silnik do VW T-4, diesel, 2,4 0-18/ 443-36-28

SPRZEDAM nadbudowę plastikową na skrzynię. Polonez truck 2B. (014) 611-78-43

SPRZEDAM Jelcz skrzyniowy części do Jelcz i przyczepę 6t, 0-18/ 445-65-19

ZARZĄD GMINY TYMBARK

podaje do wiadomości, że od dnia 6.09.2000 r. na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy w Tymbarku

został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczony do wydzierżawienia

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni.

/NS

OBWIESZCZENIE

KOMORNIK SĄDOWY REWIRU I

przy Sądzie Rejonowym w Nowym Śączu

zawiadamia na podst.art 953 kpc w związku z art.955 kpc, że

w dniu 24.11.2000r. o godz. 8.30

w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego

w Nowym Śączu w sali nr 118

odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI:

garażu murowanego o pow.18 m²

położonego na działce nr 78/4 w obrębie 74 o pow.0,0018 ha.

Nieruchomość ta znajduje się w miejscowości

Nowy Śącz, przy ul.Stolarskiej.

Garaż stanowi odrębny przedmiot własności, a działka

przedmiot wieczystego użytkowania dłużnika: Bieniewski Leszek,

ul.Królowej Jadwigi 23/39 33-300 Nowy Śącz

posiadająca założoną księgę wieczystą

w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego nr 72590

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 7.506,00zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 5.629,50zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmę w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej.

SW 400 do remontu, kompletny, wał nominalny cena 1200,-zł. (014) 685-29-08

WSZYSTKIE części do Skody Jelcz Autobus sprzedam 0-18/ 442-09-05

ZŁ tylny most, skrzynia biegów, St.Sącz ul.Magazynowa 1 0605-422-080, 441-08-21

SAMOCHOBY CIEŻAROWE SPRZEDAŻ

INWECO 2500D, 1988r. blacharka do częściowego remontusprzedam lub zamienię na przyczepę gastronomiczną lub campingową 0-18/ 443-59-35

IVECO euro-cargo 1993 75E14, kontener 6,2m. F-ra VAT. (0-18) 33-17-625

LIAZ Skoda MYS-24, org.wywrotka, 1987r. 0-18/ 445-58-19, 0601-536-629

LUBLIN kontener, 1994 r, biały. (012) 653-17-27

NYSA skrzynia ładunkowa, burty otwierane, hak, 1991r. 15.000km, 1.700 0-18/ 441-96-29

NYSA Towos, 1992, cena 2.900, - raty, zamiana. (012) 284-52-68

PEUGEOT Partner ciężarowy 1.1, 1996/ 97, i właściciel, serwisowany, 4-osobowy +650kg, F.VAT, biały. 0601/ 864532.

POLONEZ TRUCK 1.6, 1995r. cena do uzgodnienia 0-18/ 444-90-75

STAR 200, 1989, izoterma, stan bardzo dobry. (0-14) 67-92-930, 0502-36-34-43.

STAZ z przyczepą, oplandekowanym stan bdb, N.Sącz 0-18/ 443-89-26

VOLKSWAGEN LT 35 2400D, 1988r. podwyższany przedłużony cena ok.16.500zł. 0-18/ 443-59-35

VOLKSWAGEN LY28, 1983r. 2000E, z inst.gazową, sprzedam lub zamienię na osobowy, 6.800zł. 0-18/ 443-59-35

VW T-4, Transporter, 2.4D, 1991r. stan bdb, 0-18/ 443-36-28

ŻUK skrzyniowy plandeka, stan do jazdy, 2900, -. (014) 66-58-262

ŻUK, 1979, 850 zł. (014) 62-19-563.

NIERUCHOMOŚCI MIESZKANIA SPRZEDAŻ

1-POKOJOWE 35m², N.Sącz - centrum, 0-18/ 442-06-34, 0605-825-519

BRZESKO sprzedam mieszkanie 48 m², M-3. (014) 66-33-852

DEBICA- Sobieskiego: pokój z kuchnią 40 m² sprzedam. Tel. (014) 676-35-82

DEBICA- Głowackiego: mieszkanie, 48 m² - parter. Sprzedam. Tel. (014) 676-40-90, 0501-551-723

DEBICA: dom komfortowy, 170 m². Tel. (014) 676-40-99 (9.00 - 17.00), 0603-758-683.

FLORIAŃSKA 95 m², hipoteka, IIp, 100.000 USD do negocjacji. 0608-830-695

GRYBÓW sprzedam mieszkanie w blokach +garaż, 0-18/ 445-01-68

KRAKÓW, oś. Na Wzgórzach, 43 m², właściciel. Tel. 0606-213-034

LIMANOWA, 52 m², 2-pokojowe, I piętro, telefon, 80.000 zł. 0606-97-64-49

N.SACZ mieszkanie 38m², oś.Millenium sprzedam 0605-825-581

N.SACZ Westerplatte 50m², IIp, sprzedam. 0-18/ 443-99-99

N.SACZ beczynszowe 28-30m², kawalerka Millennium IIp, jasna kuchnia, 0-18/ 547-43-68

N.SACZ mieszkanie 49m², parter sprzedam, 0-18/ 443-11-00 wieczorem

N.SACZ 65m² Xlp, 1150/ m², balkon, lub zamienię na dwupokojowe, 0605-639-844

N.SACZ mieszkanie 72m², komfortowe, blisko centrum, niedaleko sprzedam 0-18/ 547-49-80

OKAZJA do sprzedania mieszkanie 60m², 3-pok. N.Sącza I-Brygady 0602-595-629

SPRZEDAŁ garsonierę w Myślenicach 25,4 m², cena: 58000. Tel. 090-296-172

SPRZEDAŁ mieszkanie 2-pok. własnościowe w centrum N.Sącza 0-18/ 443-40-02, 0602-720-565

SPRZEDAŁ mieszkanie 49m², N.Sącz ul.Hubala 8/ 45 umeblowane 0502-904-066

STRASZĘCIN- Dębica: mieszkanie 38 m², I piętro, sprzedam. Tel. (014) 6815-894

TARNÓW, centrum. 55 m², cena do uzgodnienia. (014) 67-95-900 po 16.00.

TARNÓW, ul. Marynarki Wojennej. Sprzedam lub zamienię na mniejsze mieszkanie z telefonem. Tel. (0-14) 623-22-66, 0606-326-198.

TARNÓW Oś. Legionów. M-4, 60 m², III piętro. Tel. (014) 671-53-53.

TUCHÓW. Mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe - sprzedam, cena 56.000. (0-14) 65-25-180.

WŁASNOŚCIOWE dwupokojowe, loggia, telefon, cabel, Śródmieście, bez pośrednictwa. (012) 411-55-50

WYNAJEM

3 POKOJE oraz pokój z kuchnią (Kraków), do wynajęcia. (0-12) 422-78-38

3 pokoje oraz pokój z kuchnią (Kraków), do wynajęcia. (012) 422-78-38

DEBICA: dwa pokoje i kuchnia z telefonem do wynajęcia. (014) 6778-326

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje na biura, względnie studentowi pierwszego roku. Kraków, Wielopole. Tel. (012) 421-82-85 wieczorem.

DO WYNAJĘCIA dwu, trzypokojowe, dom z ogrodem - Szwosowice, tanio. (012) 654-79-59

MAŁŻEŃSTWO poszukuje 2, 3pokojowego mieszkania do wynajęcia. 0605-405-662

N.SACZ DOM STUDENTA pokoje do wynajęcia 0605-442-926

N.SACZ do wynajęcia pokój 0-18/ 442-06-65

N.SACZ beczynszowe, duże, małe, umeblowane lub bez, +lokalę sklepowe, 0-18/ 547-43-68

N.SACZ wynajmę pokój z balkonem blisko WSB, 0-18/ 443-88-33 godz. (9.00-16.00)

N.SACZ mieszkanie 2-pok. 48m², cz.umeblowane z telefonem, do wynajęcia 0-18/ 440-43-48

N.SACZ willa w centrum 2-pok. kuchnie łazienka taras, 0-18/ 442-19-14, 0-32/ 331-30-71

N.SACZ mieszkanie 4-pok. do wynajęcia studentkom, ul.Kochanowskiego obok WSZ. 0-18/ 441-05-48

N.SACZ do wynajęcia 4-pok. mieszkanie os. W.Polskiego, cz.umeblowane, 0606-963-705

N.SACZ pokój z kuchnią i łazienką do wynajęcia, 0-18/ 443-21-16

N.SACZ: 3-pok.60m², IIlp, telefon, wynajmę lub sprzedam. 018/ 4428198.

N.SACZ mieszkanie 30m², do wynajęcia umeblowane, telefon, 0-18/ 441-94-01

N.SACZ kawalerka do wynajęcia dla studentów. 0-18/ 441-45-35

POKOJE studentkom wynajmę (Kraków - Łagiewniki) Tel. (012) 267-24-44

POKÓJ uczennicy, studentce lub pracującej wynajmę, Promienistych. (012) 412-98-22

POKÓJ z kuchnią umeblowane, Prokocim wynajmę. (012) 658-08-97

POSZUKUJEMY współlokatorów lub współlokatorek do mieszkania w Krakowie. 0502-067-636, (014) 623-17-36.

PRZYJMĘ studentów, pokój jedno, dwuosobowe, w domku - Szwosowice, tanio. (012) 654-79-59

ST.SACZ wynajmę studentom lub uczniom, 2-pokojowe, 36 m², (0-12) 645-64-91

TARNÓW, okolice. Poszukuję do wynajęcia mieszkania w domku. 0606-990-873.

TARNÓW, pokoje do wynajęcia dla studentek. (0-14) 623-17-75, 0501-352-064.

WYNAJMĘ mieszkanie, (0-12) 658-65-26

WOLA Rzędzińska mieszkanie 75 m² do wynajęcia. 0603-322-684.

WYNAJMĘ kawalerkę 28 m² w Krakowie - Krowodrza. (014) 68-62-026 wieczorem.

DOMY SPRZEDAŻ

CHAŁUPA w górach, cele letniskowe, z działką, prąd woda, 0604-959-786

DOM koło Starego Sącza 160 m², działka 10 a, super - komfort, 5 pokoi, 2 łazienki, sauna, kominek - 400.000,-. (012) 633-49-95

DOM z zabudowaniami 26 arów w Woli Zabierzowskiej sprzedam. (014) 611-78-24

KRYNICA komfortowy dom 200m², 6-pokoi, duży garaż, do zamieszkania 210.000zł. 0-18/ 443-88-68

MSZANA Dolna - stary dom, działka 5a, uzbrojona - sprzedam. (018) 33-11-674

N.SACZ nowy stan surowy zamknięty, 10ar działka +wykończenie St.Kolonia 0-18/ 547-43-68

NOWE RYBIE k/ Limanowej. Dom 1,3ha (0,33 las), 36.000zł. 0603 43-15-74

OKAZJA: sprzedam domek drewniany (całoroczny) ogrodzony, woda, 7 ar, położony w Komornikach gm. Raciechowiec. Cena do uzgodnienia. (012) 27-15-885 od 17:00 do 20:00.

PIĘKNY, przestronny dom z drewnianych belek, Myślenie. Ekskluzywne wykończenie, 150 m², 2 łazienki, garaż, 6a, 120.000 USD do negocjacji. 0608-830-695

PILNIE, mieszkanie 150 m² w domu dwurodzinnym. Działka, garaż, ul. Pasternik 112, księga wieczysta. (012) 636-67-79

PILNIE i tanio w atrakcyjnej miejscowości ekologicznej do sprzedania dom murowany, pole, las, pow. 2,65 ha na szlaku Tarnów - Nowy Sącz niedaleko Dworku Paderewskiego w Kaśnej Dolnej. 0502-87-21-92.

RYTRO. Dom góralski stylowy 101m². 018/ 4469074, 0601/ 269894.

RZUCHOWA. Dom, stan surowy otwarty, działka 9 a, media. (014) 623-14-99.

SPRZEDAŁ budynek jednorodzinny - Brzesko. (014) 68-68-516, 0601-66-12-55

SPRZEDAŁ dom nowy wykończony N.Sącz okolice 0-18/ 443-30-60, 0605-332-220, 0605-332-221

SPRZEDAŁ dom 110m², stan surowy częściowo wykończony 0-18/ 442-20-19

TARNÓW- Piaskówka. Dom stan surowy z instalacjami - sprzedam. Tel. (0-14) 622-32-99.

TARNÓW. Dom do zamieszkania sprzedam lub zamienię na własnościowe. (0-14) 624-11-98.

TARNÓW. Dom 160 m² znacznie wykończony z garażem wolnostojącym, na działce 10 arów, ogrodzona, cena 260.000 zł. (014) 626-84-29.

KUPNO

DOM drewniany - okolice Krakowa do 50 km kupię. 0605-244-390

NOWY Sącz - kamienicę z przeznaczeniem na biura lub obiekt handlowo - biurowy, centrum - okolice pinie kupię. (012) 421-54-80

WYNAJEM

DO WYNAJĘCIA dom do zamieszkania lub na działalność przy gł.trasie N.Sącz - Kraków, pod reklamę, 0-18/ 443-30-71

LOKALE

SPRZEDAŻ

KIOSK typu Ruch sprzedam bez legalizacji wyremontowany, 0-18/ 441-66-52, 570-50-35

KIOSK w N.Sączu, ul.Kr.Jawdwi sprzedam. tel.4427324.

N.SACZ odstąpię ciucholand z towarami i wyposażeniem 4.900zł. 0-18/ 442-30-22 po 16.00

SPRZEDAŁ lub wynajmę lokal 220m² w centrum N.Sącza. 018/ 4424351.

SPRZEDAŁ kiosk, hala Dworca PKP N.Sącz 1.500zł. 0604-238-213, 0-18/ 441-96-71

WYNAJEM

BOBOWA k/ N.Sącza - centrum, tanio wynajmę obiekt 200m² +biuro pod działalność (hurt, detal) po kapitalnym remoncie, działka 7ar, ogrodzony, zabezpieczony, osobny wjazd, wyjazd, nowe sanitarium, media. 090-369-742

DEBICA- Rynek 38: lokale handlowo - usługowe (4) parter, piętro, poddasze do wynajęcia. Tel. 0604-75-87-71

DO wynajęcia pomieszczenia biurowe w Nowym Sączu ul.Kraszewskiego 0-18/ 441-80-03

GROMNIK atrakcyjny lokal do wynajęcia na każdą działalność przy trasie Tarnów - Krynica. 0-14/ 651-45-98, 0607-505-031

GRYBÓW lokale handlowe 200m², 70m², 15zł/ m² Firma „Mikulec” 0-18/ 445-21-56

HOTEL „Panorama” w N. Sączu centrum ul.Romanowskiego 4a, do wynajęcia dwa pokoje biurowe 40m², parter +ciemne pomieszczenie ok.6m². 0-18/ 442-11-07

N.SACZ lokale do wynajęcia D.H.,Merkury” boksy od 600zł netto, proponowana branża pasmateria, art.szkolne, papiernicze, zabawki, inne. 018/ 4438518.

N.SACZ lokale do wynajęcia na każdą działalność. 0-18/ 443-07-55, 0603-383-993

N.SACZ przy Dworcu PKS lokal 35m², do wynajęcia. 0-18/ 337-45-21 wieczorem

N.SACZ: 30m² biurowe do wynajęcia. 018/ 4414672.

N.SACZ, centrum: lokale handlowe, biurowe, wysoki standard wynajmę. 0601/ 407633, 0601/ 407634.

N.SACZ poszukuję lokalu na małą gastronomię ok.25m², 0602-495-178

N.SACZ ul.Lwowska budynek 70m², (każda działalność) parking 250m², 0-18/ 441-18-48, 0602-751-649

N.SACZ ul.Długosza lokal 38m², (działalność) do wynajęcia 0-18/ 337-45-21 po 18.00

N.SACZ/ Chelmiec do wynajęcia magazyn 360m², 0601-294-994

N.SACZ: do wynajęcia 44m² magazyn lub biura. 0603/ 567202, 018/ 4421823.

NOWY Targ - lokal handlowy z telefonem - centrum - 25 m². Kontakt: 0603-281-300

SZCZAWNICA-centrum - tanio - lokal handlowo - usługowy 40 m², 60 m². (018) 262-12-94

TANIO wynajmę lokal ok.800m², pod każdą działalność z parkingiem. Chelmiec 0-18/ 443-19-45, (0032) 75/ 81-04-26

TARNÓW. Do wynajęcia 25 m² 15 zł/ 1 m² tel. (014) 621-71-65.

TARNÓW, Lwowska odstąpię lokal, wyposażenie, na działalność gospodarczą. (0-14) 624-14-57.

WYDZIERŻAWIĘ stoisko handlowe Nowy Targ Rynek 35. Tel. 0601-91-22-88

DZIAŁKI SPRZEDAŻ

BIAŁOGÓRA koło Dąbek nad pełnym morzem, działki budowlane 60 zł/ m², rolno rekreacyjne 30 zł/ m² tel 0604-367-937

BRACIEJOWA k/ Dębicy - działki: budowlana 23 a, rekreacyjne 28,35 a i 1,14 ha pola (uprawa lub do zabudowy) sprzedam. (014) 6816-924

BRZĘZIE zachodni Kraków, sprzedam działkę budowlaną. (012) 285-11-97

BRZOZÓWKA. Działkę budowlaną - usługową 16 a sprzedam. Tel. (014) 621-31-07.

CHELMIEC działka budowlana 14,5ar, częściowo uzbrojona. 0605-825-581

CZORSZTYN Niedzica działki rekreacyjno budowlane nad zalewem, okazjnie sprzedam. 0604-85-70-27

DEBNO k/ Brzeska - działka budowlana, 96 ar, przy E-4. 0606-519-620

DZIAŁKI budowlane w Starzych Żukowicach. (0-14) 678-67-79.

DZIAŁKI budowlane przy ulicy Szczepanowskiej w Brzesku. (014) 66-308-07 po 15

DZIAŁKA budowlana 0,25ha, N.Sącz ul.Lwowska 0-18/ 441-41-70 wieczorem

DZIAŁKA 8ar, Chelmiec 0-18/ 443-02-63

JAZOWSKO- działka budowlana 22a, blisko lasu. 0-18/ 444-73-16.

KRÓLOWA Polska: działki budowlane sprzedam. 018/ 4456099 wieczorem.

LIMANOWA ul.Grunwaldzka działki budowlane 10ar, 0-18/ 446-60-04

ŁABOWA- N.Sącz, Rytko, Rostoka Rycerska, Frycowa, Nawojowa, rekreacyjno - budowlane 0-18/ 547-43-68

MYSTKÓW k/ N.Sącza sprzedam działki budowlane, uzbrojone, tanio. 0-18/ 445-65-52, 0601-885-648

N.SACZ: działki budowlane tanio sprzedam. 018/ 4416886 lub 0501/ 399997.

N.SACZ Gorzków działka przemysłowa 30ar, w atrakcyjnym miejscu. Sprzedaż lub dzierżawa 0-18/ 441-88-38, 0602-519-187

PILNIE sprzedam działkę budowlaną w miejscowości Okocim 20 arów. (014) 68-56-663

PILZNO: 2 działki budowlane po 20 a, uzbrojone. Sprzedam. (012) 634-24-43

PROSZÓWKI k/ Bochni - atrakcyjny, uzbrojona działkę 57 a z możliwością podziału sprzedam. (014) 611-04-10

SPREDAM działki rekreacyjno budowlane Jezioro Rożnowskie 0-18/ 443-25-05

SPRZEDAŁ las o powierzchni 1,92 ha w Wojakowej, cena do uzgodnienia. (014) 66-320-34

SPRZEDAŁ 2 działki budowlane w Skawie Dolnej. Tel. (018) 26-70-162

OKNA - profesjonalne uszczelnianie w systemie Euro-Strip. tel.(0-14) 6788-615. 0607-504-599 - Tarnów. Kraków (0-12) 411-00-86.

OSUSZANIE zawilgoconych budowli (izolacja pozioma i pionowa) uznana na świecie metodą iniekcji krystalicznej. Wyłącznie licencjonowane wykonawstwo. Gwarantowana skuteczność. Bezterminowa trwałość. Informacje i doradztwo bezpłatne! Dębica tel. (014) 670-51-80

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, Kalarvia ul. Jagiellońska 27 a. (033) 87-65-104, (033) 87-66-741

PROJEKTY budynków 1500zł, nadzory gratis. „Pro-Bud” N.Sącz, ul. Paderewskiego 24, 018/4491128.

REMONTY mieszkań. Flizowanie, malowanie, gładz gipsowa. Układanie parkietu, cyklinowanie. (012) 649-52-29

REMONTY wykończenia, panele, płytki, suche tynki. 0-18/ 447-01-99, 0502-092-750

SZAMBA ekologiczne - wykonuje. (012) 266-92-52

ZLECĘ układanie, cyklowanie parkietów i montaż schodów. (0-18) 333-10-17 wieczorem

NARZĘDZIA MASZYNY

SPRZEDAŻ

0601-51-29-70, (012) 27-47-915. Maszyny i urządzenia stolararskie fabryczne.

AGREGAT prądotwórczy piec c.o. węglowy, piec c.o. gazowy, okna i drzwi balkonowe opony wraz z felgami do Busa 14 0-18/ 443-59-35

MASZYNĘ tynkarską G4 niemiecką - sprzedam. 0605-102-519.

MINIKOPARKA Yanmar +przyczepa, ładowarka czołowa, spych, wózki widłowe. 0-18/ 442-12-81, 0601-226-762

NARZĘDZIA pneumatyczne-młoty wyburzeniowe, młoty udarowe (krety) wszystkie rodzaje grotów, pneumatyczne przewody ciśnieniowe, pełna gama armatury złącznej. Zapraszamy „KOMPRES” Stalnia 95 0-18/ 445-90-13

OVERLOCKI stębnówki. Nowe, używane. Maszyny wieloczynnościowe. RAY, SERWIS. Sklep. (012) 414-10-54

PRZEŁĄDNIE (reduktor) WD 250, maszyny stolararskie własnej roboty. Tanio sprzedam. (014) 6822-542

RAK 4PW perkins udźwig 2,5t, stan bdb, 0-18/ 332-51-54 wieczorem.

SPRZEDAM kombajny zbożowe - buraczane - ziemniaczane. Pietrzejowice 82 na trasie Kraków - Proszowice. (012) 387-15-66

SPRZEDAM maszyny krawieckie, żelazko przemysłowe, noż do krojenia 0-18/ 445-92-86 wieczorem

STRUGARKA ŻEFAM - szerokość 40, wiertarko - frezarka PAMEL - sprzedam. (014) 685-29-08

SZLIFIERKA taśmowa, frezarka dolno - wrzeczoniowa do drewna - sprzedam. (014) 685-29-08

URZĄDZENIA gastronomiczne różno elektryczne 45 kurczaków, gril gazowy USA, patelnia gazowa, beamar elektryczny, komora chłodnicza, stoły i taborety, przyczepa gastronomiczna holenderska. 0-18/ 443-59-35

URZĄDZENIE czyszczące Rainbow 2-letnie - sprzedam. Tel. (0-14) 623-16-52, po południu.

KUPNO

TOKARNIE kupię. (014) 643-50-53.

USŁUGI

NAPRAWA piecyków gazowych. 012/ 267-04-81

URZĄDZENIA i maszyny piekarnicze, cukiernicze serwis, sprzedaż. 0606/ 369898.

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

KAMERA Sony Hi8 - roczna, 50% ceny - okazja N.Sącz 0-18/ 442-29-05

PRALKĘ, telewizor, sprzedam 0-18/ 441-09-22

USŁUGI

KOMIS AGD,RTV, Konarskiego 12. Naprawa lodówek u klienta. (0-12) 632-30-26, 0602/ 155-090

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

KOMPUTERY składam tanio, solidnie, faktura, dwuletnia gwarancja. Tel: (012) 637-94-76; 0602-242-209

KOMPUTER osobisty laptop stan bdb 1.500zł. N.Sącz 0603-667-974

KOMPUTER Pentium 75, 16 RAM, 1 GB HDD, 1 MB Graf, sieciówka - COMPAQ sprzedam. Dębica, tel. (014) 677-89-31

KOMPUTER Optimus SOLAR, monitor color OPTIVIEW 15, zestaw głośników Samsung, klawiatura, mysz. Gwarancja. Cena 3.000 zł. Tel. (014) 676-23-26, 641-41-98.

ROLNICZY VAT. Program FARMA+ księgowość. Notebooki, drukarki. (012) 429-12-49, (041) 383-37-85, 0604-633-991

SKUP, sprzedaż telefonów komórkowych. Tarnów, tel. 0605-088-118.

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

BASETY, boksery, dalmatyńczyki, doberman, jamniki, owczarki kaukaskie, niemieckie, pudelki, sznauclery, wyżełki, szczeniaki. Zaszczepione. Hodowla. Atrakcyjne ceny. Możliwość dowozu. (014) 642-43-29, 0603-93-96-82.

SPRZEDAM Bernardyny 6-cio tygodniowe 0-18/ 443-21-95

SZCZENIĘTA owczarek niemiecki i bokser. (014) 6437-228, 0605-394-933.

SZKOLENIE i strzyżenie psów. Tel. (014) 611-21-82, kom. 0602-178-712

ŚWIERKI: srebrne, pospolite - duże. Tanio z plantacji. (012) 658-92-70, (014) 654-10-32, (041) 383-37-85

BOKSERY bernardyny owczarki niemieckie kaskazkie wyżły jagteriiery jamniki dogi. (014) 68-46-204

BOKSERY szczenięta rodowodowe sprzedam. (014) 654-35-64, (014) 654-27-01.

CHRYZANTEMY doniczkowe, atrakcyjne odmiany, sprzedam, 0605/ 570-701, (0-15) 864-78-80

DĘBICA - Wielopolska 26 „DRONABED”: dyż wybor kwiatów cebulowych, atrakcyjne ceny. (014) 6816-049

DOBERMANY - szczenięta. Tel. (018) 26-571-46

FOKSTERIERY, (0-12) 275-12-98 wieczorem

JAMNIKI długowłose po championach 0-18/ 441-56-62

MŁODE pawie sprzedam. (0-12) 451-48-20, 0607-523-541

OWCZARKI niemieckie, 2-miesięczne. Sprzedam. Tel. (014) 6822-096

OWCZARKI szkockie (Collie) 0-18/ 440-55-13, 0606-389-417

OWCZARKI szkockie Collie 3-miesięczne sprzedam tanio. (014) 674-70-86.

OWCZAREK niemiecki, 10 miesięcy, czarny, podpalany z rodowodem. (014) 611-21-82, 0602-178-712

ROTTWEILERY rodowodowe, mocna budowa (krył reproduktor z Estonii). 0606/ 117-927, (014) 676-28-41

SADZONKI truskawek. Tel. (0-14) 641-14-79, 0603-071-344.

SPRZEDAM szczenięta Alaskan Malamute po doskonałych rodzicach. (032) 215-23-79

SPRZEDAM Bernardyny 6-cio tygodniowe 0-18/ 443-21-95

SZCZENIĘTA owczarek niemiecki i bokser. (014) 6437-228, 0605-394-933.

SZKOLENIE i strzyżenie psów. Tel. (014) 611-21-82, kom. 0602-178-712

ŚWIERKI: srebrne, pospolite - duże. Tanio z plantacji. (012) 658-92-70, (014) 654-10-32, (041) 383-37-85

TUJE 3,50 - świerk srebrny żywopłotowy 4,2, inne, każda ilość 0604-29-31-20

YORKSHIRETERIER sprzedam, (0-32) 278-40-01

INNE

ZDROWIE

(032) 24-08-606; 0601-428-158 GINEKOLOGIA - zabiegi próżniowo.

0603-616-491 GINEKOLOG, (pełny zakres, prywatnie, profesjonalnie, bezpiecznie, tania - Kraków centrum).

BIOENERGOTERAPIA - wielki mistrz Grzegorz Szafran, skutecznie usuwa ciężkie dolegliwości 0601-290-362

BIOTERAPEUTKA skuteczna we wszystkich schorzeniach, nawet tych nieuleczalnych. (012) 632-92-57; 632-02-33

GABINET masażu klasycznego leczniczego. Usuwanie bólów głowy (migreny). (012) 654-11-28; 0606-291-574

GABINET konsultacyjny Międzynarodowego Instytutu Zdrowia, naturalne terapie chorób przewlekłych. 0501-413-315

GABINET bioterapii, rehabilitacji - psychoterapia, ozonoterapia, akupunktura, hydromasaże, borowina, ziołolecznictwo, aromaterapia. Zapisy, wizyty domowe: Kraków Starowiślna 80/ 6, (0-12) 430-72-49, 0501/ 472-540

GABINET bioterapii, rehabilitacji - psychoterapia, ozonoterapia, akupunktura, hydromasaże, borowina, ziołolecznictwo, aromaterapia. Zapisy, wizyty domowe: KRAKÓW, Starowiślna 80/ 6. (012) 430-72-49; 0501-472-540

GINEKOLOG (wszystko, tanio. Kraków - Centrum). 0603-616-491

GINEKOLOG specjalista (pełny zakres, prywatnie, tania - Kraków centrum). 0604-682-269

ODCHUDZANIE dieta cambridge 0-18/ 442-07-16, 0601-269-914

ODTRUWANIE poalkoholowe, esperal. Czynne całą dobę. (012) 421-71-56, 0601-51-78-68

POLSKO-FRANCUSKA klinika „Gameta” niepłodność męska i kobieca, pozastrojowe zapłodnienie - invitro, mikroiniekcja plemnika do jaja - ICSI, - wizyty, rejestracja codziennie 15.00-18.00 Łódź tel. (0-42) 645-76-00, 645-77-77

WWW.NIEPLODNOOSC.PL

MATRYMONIALNE

„SILWIUSZ” Numerologiczne Biuro Matrymonialne, Tarot, Chiromancja. (012) 654-11-28, 0606-291-574, 0608-155-696

ATRAKCYJNA kobieta pozna kulturalnego sponsora. Tel. kontaktowy: 0608-150-501

BIURO Matrymonialne „FAMILIA” - Bochnia ul. Kowalska 5. Tel. (014) 612-81-58, 0605-098-924

FRAMCUZ lat 35, wysoki, pozna atrakcyjną, inteligentną dziewczynę w wieku od 20 do 30 lat, myślącą poważnie o trwałym związku z mężczyzną, wolną, nie mającą żadnych zobowiązań, z dobrą znajomością języka francuskiego lub angielskiego. tel. kontaktowy 0608-829-429.

KULTURALNY trzydziestoparolatek, pozna atrakcyjną, zadbaną panią (brunetkę) wiek 30-40lat z okolic Nowego Sącza, Limanowej (do 50km) w celu towarzyskim. Panie z agencji wykluczone. 0608/ 811-428 po 15.

PANNA, atrakcyjna, wierzająca, wykształcona pozna kawalera, wiek 26 - 35 lat o podobnych walorach. Oferta nr 30/ 8, Kraków, Starowiślna 10.

SADECKIE Biuro Matrymonialne zaprasza zainteresowanych. Organizujemy różne imprezy. 0604-916-367

„AGENCJA” długi, odzysk. 0502-91-98-26

AGENCJA „LIDER”, długi najszybciej, konsultacje prawne, wywiadowania; detektywistyczne. (012) 411-23-38; (012) 416-13-38

DĘBICA Kawiarnię od-sprzedam. Tel. (014) 68-27-216

AGENCJA „PROKURA”, długi, wywiadownia gospodarcza, detektywistyczne, konsultacje prawne. (012) 421-93-18, 0501-161-970

HURTOWNIA Odzieży Używanej Tanów. (0-14) 621-73-02.

KAWIARNIĘ sprzedam. Tarnów, centrum. 0606-505-742.

KREDYTY bez zgody współmałżonka, bez zyrantów też. (012) 292-01-74, 0502-353-161

KREDYTY bankowe bez poręczycieli do 30.000zł. 0-18/ 444-12-26, 0604-367-383, 0601-461-188

KUPIĘ wyposażenie sklepu obuwniczego (stojaki obrotowe, półka ścienne). 0601-712-719.

LOKATY dewizowe przyjmie firma. Tel: 0605-68-38-15

NIEMCY, odzyskam podatek, także pracownikom sezonowym. Zaległe lata. (012) 411-87-73

ODZIEŻ używana na wagę. (0-33) 87-65-331 po18.00

POLONEZ chłodnia, zamrażarki, maszyna do pierogów - sprzedam. Tel: (012) 637-93-11

PROSPERUJĄCA firmę sprzedam. Tel. 0605-258-077.

PRZYJMĘ nadwyżki ubiwa, likwidację sklepów na dogodnych warunkach płatniczych. 0601-712-719.

SPRZEDAM profesjonalny sprzęt do prowadzenia dyskoteki (stereo, komputer, lampy) stan bdb. Chelmiec (0-18) 443-19-45, (0032) 75/ 81-04-26

SPRZEDAM gabinet kosmetyczny z możliwością podłączenia solarium. Pilnie. Tel. 0605-734-401

SUPER okazja! Odzież męska w cenach: marynarka 65zł, spodnie 27zł, kamizelka 23zł, krawat 4zł. 0604/ 171491.

TECHNOLOGIE wypraw skór baraniach na ico - sprzedam. 0607 415-575

KOMUNIKATY

DĘBICA - znaleziono kota perskiego. Kontakt telef. 0608-330-683

RÓŻNE

(012) 431-01-30- Antyki, znaczki, monety - kupno, sprzedaż. „KARMAZYN”, Kraków, Augustiańska 4.

(012) 431-01-30. Antyki, znaczki, monety - kupno - sprzedaż. „Karmazyn” Kraków, Augustiańska 4.

(012) 431-13-52 Znaczki, monety, stare pocztówki - kupię. Filatelistka, Floriańska 53, Kraków

AKORDEON „Soprani” 120 - bas, 4 chóry. Sprzedam. Tel. (014) 6721-830

AMERYKAŃSKI sztruks, polar, tkanina bawełniana. (0-22) 729-90-10

ANTYKI kupię: obrazy, meble, srebra, inne. (012) 632-71-97, 0501-251-136

ANTYKI unikalne. Sprzedam rzeźbioną, secesyjną jadalnię: kredens witraż, komoda, stół, 6 krzesel. Doskonale stan. 15.000 USD. Dzwonić w weekendy. (018) 266-93-23

BARAKOWÓZ ocieplony - część gospodarcza + sypialnia, na kółkach - sprzedam. (018) 26-86-289 wieczorem.

BIOENERGOTERAPIA - wielki mistrz Grzegorz Szafran, skutecznie pomaga wszystkim chorym 0601-290-362

DOJARKE Al fa Lawel 2-stanowiskowa z dowozem sprzedam. 0-77/ 439-81-27

GASTRONOMICZNY wyparacz elektryczny - sprzedam. Tel. (014) 685-06-11

HURTOWNIA sortowanej odzieży używanej (012) 284-21-99

KONSTRUKCJE stalowe - sprzedam. (0-14) 67-61-064.

KONTENERY morskie dł.6 i 12m sprzedam. (0-14) 676-11-87, fax 676-18-04, 0602/ 47-22-33

LOTERIA wizowa USA, formularze. (014) 633-12-71.

MUZYCZNY profesjonalny zespół. (012) 388-17-20, 0608-553-159

MUZYKA. Zespoły, DJ, wesela, festyny, bankiety. Wysoki poziom. 0602-108-165

N.SĄCZ sprzedam solarium 30/3 0603-060-574

ODSTĄPIĘ miejsce na cmentarzu 0-18/ 547-46-27 od10.00-18.00

PIANINO stan bdb pilnie sprzedam 0605-588-106

PIANINO stan bdb, sprzedam okazjynie, 0604-328-230

PIANINO sprzedam stan doskonały głębokie brzmienie 0607-551-013

PIECE akumulacyjne - tanio sprzedam. (012) 272-39-31

PRODUCENT konfekcji XXXL. Tel. (033) 848-60-71

SKRZYŃKI plastikowe małe 40x29x20 tanio sprzedam 0-18/ 337-43-82

SPRZEDAM konstrukcję wiaty stalowej - tanio o wym. 9 mx 24 m. Tel. 0604-498-757

SPRZEDAM solarium - kabiną stojącą marki GOLF prod. niemieckiej. 0604-974-718.

SPRZEDAM magiel elektryczny 2,5 m długości, moc 8 kW. Tel: (012) 292-47-06 po godz. 18:00

WAGĘ dziesiętną metalową drewnianą stan idealny sprzedam 0-18/ 337-43-82

WOEKI sitowe „Raszłowe” różne wymiary na jarmy tanio sprzedam 0-18/ 337-43-82

WRÓŻKA IZYDA mistrz bioterapii, reiki, Anna Doniec. Zapisy: (012) 430-72-49; 0501-472-540

WYNAJMĘ miejsce na Zakopanie pod billboard. Kontakt pod nr. telef. (018) 26-628-58

Telewizja

TVP 1

TVP 2

POLSAT

tvn

Ojciec panny młodej 2

- komedia
- USA
- reż. Charles Shyer
- wyk. Steve Martin, Diane Keaton

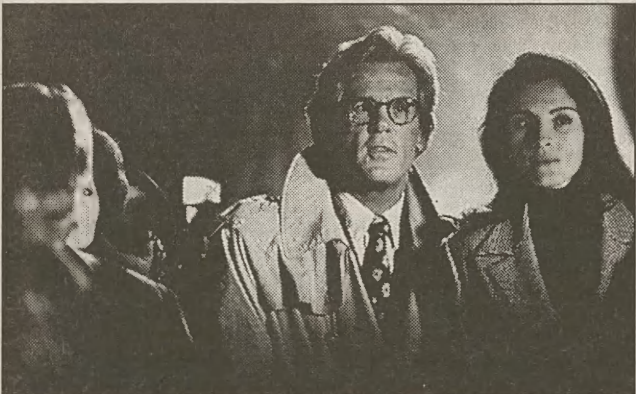


Po wydaniu córki za mąż, George Banks jest przekonany, że dopiero teraz może się cieszyć pełnią życia. Tymczasem Annie i zięć Bryan oznajmniają, że wkrótce zostaną rodzicami. George na wieść o tym, że zostanie dziadkiem, wpada w panikę. Nie chcąc się z tym pogodzić, postanawia całkowicie zmienić tryb życia: zaczyna więc chodzić na siłownię i troszczyć się o swój wygląd, zmienia garderobę, farbuje włosy i słucha młodzieżowej muzyki. Desperackie próby zatrzymania młodzieńczej formy przynoszą efekty i George znów staje się mężczyzną pełnym wigoru. Pewnego dnia bohater przeżywa kolejny szok — żona Nina oświadcza mu, że ona także jest w ciąży... Film jest kontynuacją przeboju kinowego Ojciec narzeczonej z 1990 roku.

TVP 1, godz. 20.05

Kocham kłopoty

- komedia
- USA
- reż. Charles Shyer
- wyk. Julia Roberts, Nick Nolte



Sabrina i Peter to dwójka wiecznie rywalizujących ze sobą dziennikarzy. Pewnego dnia, dwa konkurujące ze sobą chicagowskie dzienniki, wysyłają ich na miejsce katastrofy kolejowej. Na miejscu Peter bagatelizuje nieco sprawę, podczas gdy Sabrina wietrzy w tym większą aferę. Obydwójce rozpoczynają własne dochodzenie, by udowodnić pomyłkę konkurenta. Dzieje się tak do momentu, gdy obojgu zaczyna zagrażać poważne niebezpieczeństwo...

TVP 2, godz. 21.55

W imię sprawiedliwości

- sensacyjny
- USA
- reż. Tommy Lee Wallace
- wyk. Michael McKean, Annette O'Toole



W sądzie dobiega końca rozprawa o morderstwo. Wszyscy są przekonani o winie oskarżonego, a jedyną sporną kwestią jest wysokość kary. Niespodziewanie, obrońca Merle Hammond tak manipuluje faktami, że ława przysięgłych nie orzeka wyroku, który powinien zapisać. Jedynie siostra ofiary, Gwen, zna prawdę i zamierza zemścić się na pozbawionym skrupułów prawniku. Zdesperowana kobieta postanawia naprawić błąd ławy przysięgłych i uprowadza adwokata, grożąc mu bronią...

TVN, godz. 21.25

Jeszcze więcej szczegółów o telewizyjnych propozycjach znajdziesz w internecie
www.telemagazyn.com.pl



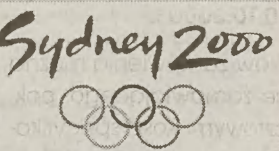
Bez odwrotu
TVP 1, godz. 21.55
Młody zawodnik karate Jason Stiller nie może porozumieć się ze swym ojcem Tomem, prowadzącym w Los Angeles szkołę karate. Stary nauczyciel traktuje ten sport wyłącznie jako środek samoobrony, natomiast syn uważa, że w skrajnych sytuacjach umiejętności karate należy wykorzystać do ataku...

6.30 Wszystko o działce i ogrodzie
7.00 Agrolinia 7.45 Tańce polskie: Tańce śląskie — Goleśzów 8.00 Zwierzęta świata: Małpy śnieżne (1/2) — film dok., Japonia 1996 8.30 Wiadomości 8.45 Ziarno: Rodzinne problemy — program dla dzieci 9.05 Walt Disney przedstawia: Zorro (69,70) — serial przygodowy 10.00 IO Sydney 2000

14.00 Wiadomości
14.15 Opowieści z Mórz Południowych (2/22) — serial przygodowy, Australia 1998 David Grief zdobywa słynną czarną perłę, która — jak twierdzi — posiada tajemną moc. Zakochana w nim Lavinia jest tym wielce zaniepokojona, ponieważ kilku poprzednich właścicieli klejnotu zginęło w tajemniczych okolicznościach. David nie wierzy jednak w przepowiednie i niesamowite opowieści...
15.10 Lista przebojów — mag.
15.35 XXV Festiwal Polskich Filmów Fabularnych Gdynia 2000

15.55 Studio Komitetów Wyborczych
17.00 Teleexpress
17.25 Kochamy polskie seriale — teleturniej
17.55 MdM — program rozrywkowy
18.25 Studio IO Sydney 2000
19.00 Wieczorynka: Mapeciątka (74) — serial animowany
19.30 Wiadomości, Sport, Prognoza pogody

20.05 Ojciec panny młodej 2 — komedia, USA 1995, reż. Charles Shyer, wyk. Steve Martin, Diane Keaton, Martin Short, Kimberly Williams
21.55 Bez odwrotu — film sensacyjny, USA/Hongkong 1986, reż. Corey Yuen, wyk. Kurt McKinney, Jean-Claude Van Damme, J.W. Fails, Kathie Sileno
23.40 Sportowa sobota
23.45 Studio sport: Grand Prix Polski na żużlu w Bydgoszczy
0.35 IO Sydney 2000



6.30 Zakończenie programu

Zwierzęta świata
TVP 1, godz. 8.00
Wilgotne lasy tropików to naturalne środowisko dla większości małp. Istnieją jednak dwa gatunki małp wąskosłonnych, które potrafiły przystosować się do wymagających warunków górskich. Jeden z nich zajmuje górskie łańcuch Chin. Drugi, zwany makakami japońskimi, zasiedla środkowe pasmo górskie wyspy Honsiu.



Na dobre i na złe
TVP 2, godz. 16.30
Marek, więzień hospitalizowany w Leśnej Górze wciąż przebywa w jednej sali z ekscentrycznym hrabią. Obaj przechodzą poważne operacje. Przed wyjściem na przepustkę, Marek obiecuje hrabiemu, że będzie go odwiedzał. Profesor Zybert oświadcza, że postanowił wyjechać do Genewy...

6.30 IO Sydney 2000 10.00 Studio Komitetów Wyborczych: J. Kalinowski, M. Krzaklewski, A. Lepper, P. Ikonowicz, A. Kwaśniewski, J. Olaszewski, T. Wilecki, L. Wałęsa, J. Korwin-Mikke, D. Grabowski, B. Pawłowski, A. Olechowski, J. Łopuszański 11.15 Świat dzikich zwierząt: Niepokonany dingo 11.40 Tablice pamięci: Piosenki w Powstaniu Warszawskim

11.45 Kino bez rodziców: Jetsonowie (2) — serial anim.
12.05 Kino bez rodziców: Tom i Jerry — serial anim.
12.15 Kino bez rodziców: Trzy szalone zera (3/13): Żegnaj nadziejo — serial przygodowy, Polska/Niemcy 1999
12.40 Kino bez rodziców: Parker Lewis nigdy nie przegrywa (28/73) — serial komediowy, USA 1988
13.05 Co ludzie powiedzą? (3/40) — serial komediowy
13.35 Zgadula — teleturniej
14.00 Arka Noego — magazyn
14.30 Familiada — teleturniej
15.00 Złotopolscy (251): Odwet — telenowela
15.30 Piknik Dwójki

16.30 Na dobre i na złe (31): Pojednanie — serial obycz.
17.20 Studio IO Sydney 2000
17.40 Piknik Dwójki: Pożegnanie lata
18.00 Program lokalny
18.20 Prognoza pogody
18.30 Panorama
18.55 Sukces (6) — serial obyczajowy, Polska 2000
19.20 Piknik Dwójki: Pożegnanie lata — Szczecin 2000

20.50 Słowo na niedzielę
21.00 Panorama
21.20 Prognoza pogody
21.25 Studio IO Sydney 2000
21.40 Dwójkomania
21.55 Kocham kłopoty — komedia, USA 1994, reż. Charles Shyer, wyk. Julia Roberts, Nick Nolte, Saul Rubinek, James Rebhorn
23.50 Demis Roussos w Polsce (2) — koncert
0.45 Najłodsza zemsta — film obyczajowy, USA 1996, reż. James Becket, wyk. Carlos Alberto Riccelli, Robert Pine, Bruno Lombardi
Film opowiada o losach dziennikarza, Carlosa Moralesa Quintero, który podczas wojny domowej w Salwadorze, w 1985 roku, zostaje aresztowany...
2.15 Zakończenie programu



Gliniarz z dżungli
Polsat, godz. 19.05
Jim Ellison prowadzi śledztwo w sprawie kradzieży brylantów wartych pół miliona dolarów. Kapitan Banks żąda, by sprawa została jak najszybciej wyjaśniona, ponieważ jest to już siódma kradzież drogocennych klejnotów, popełniona w Cascades w ciągu ostatnich trzech miesięcy...

6.00 Disco Relax 7.00 Dyżurny satyryk kraju 7.30 W drodze 8.00 4 x 4 8.30 Godzilla (7) — serial anim. 9.00 Spider-Man (21) — serial anim. 9.25 Power Rangers (203) 9.55 Strażnik Teksasu (154) 10.50 Apartament na Piętej Alei — dramat obyczajowy, USA 1995, reż. Neil Hagar, wyk. Barry Bostwick, Reed Diamond, Brian Krause

12.30 Chiński syndrom — dramat sensacyjny, USA 1979, reż. James Bridges, wyk. Jane Fonda, Jack Lemmon, Michael Douglas, Scott Brady



Film jest jednym z pierwszych kinowych ostrzeżeń przed niebezpieczeństwem niewłaściwego wykorzystania energii atomowej.
14.40 Gospodarz — teleturniej
15.10 Disco Polo Live
15.50 Fundacja Polsat

16.00 Informacje
16.10 Prognoza pogody
16.20 Dyżurny satyryk kraju — program Tadeusza Drozdy
16.50 Przyjaciele (86) — serial komediowy, USA 1994
17.20 Asy z klasy (4) — serial dla młodzieży, USA 1999-2000
18.10 Idź na calość — show z nagrodami
19.05 Gliniarz z dżungli (9) — serial kryminalny, USA 1996

20.00 Świat według Kiepskich (45) — serial komediowy
20.30 Duża przerwa (4/24) — serial obyczajowy
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
21.05 Niewiarygodne, ale prawdziwe (42) — serial dokumentalny, USA 1999
21.30 Kurier sensacji
22.00 Miss Polski — relacja z wyborów
23.40 Opowieści z krypty (66) — serial, USA 1994
0.10 Playboy: Zatoka Namiętności (22) — serial
0.40 Playboy: Beverly Hills Bordello (22) — serial
1.10 Patrę na ciebie — film erotyczny, USA 1998, reż. Blain Brown, wyk. Jacqueline Lovell, Andre Wilson
2.55 Muzyka na BIS
5.00 Pożegnanie

Chiński syndrom
Polsat, godz. 12.30
W elektrowni atomowej ma miejsce awaria, którą władze starają się ukryć w tajemnicy przed społeczeństwem. Na trop owej afery przypadkowo wpada dziennikarka telewizyjna, która postanawia ujawnić wszystkie fakty dotyczące tej groźnej sprawy...



Tarzan, władca małp
TVN, godz. 0.10
Angielski podróżnik przemierza wraz z urodziwą córką, Jane, afrykańską dżunglę. Celem tej niebezpiecznej eskapady jest dotarcie do tajemniczego cmentarzyska słoni. Pewnego dnia członkowie ekspedycji spotykają na swej drodze tajemniczego osobnika, który podaje się za władcę zwierząt...

7.00 Telesklep 8.00 Albert — serial animowany 8.20 Laboratorium Dextera (5) — serial animowany 8.45 Mama, tata i ja — teleturniej dla dzieci i rodziców 9.10 Inspektor Gadget (80) — serial animowany 9.35 Delfy (40) — serial animowany 10.00 Pepsi chart 10.30 Gwiazdne wrota (14) — serial SF 11.30 Nie do pary (4/13) — serial komediowy

12.00 Cyfra — magazyn nowych technologii
12.30 Automaniak — magazyn motoryzacyjny
13.00 Konwój — film wojenny, USA 1943, reż. Lloyd Bacon, wyk. Humphrey Bogart, Raymond Massey, Alan Hale, Julie Bishop
Bohaterska załoga malej fregaty pod dowództwem kapitana Jarvisa toczy nierówną walkę na burzliwych wodach północnego Atlantyku. W storpedowaniu ich łodzi, uratowani marynarze na nowym statku Syrena wyruszają w konwoju do Murmańska...
15.15 Multikino — magazyn filmowy

15.45 Beverly Hills 90210 (36) — serial obyczajowy, USA
16.40 Raz w życiu — film obyczajowy, USA 1994, reż. Michael Miller, wyk. Lindsay Wagner, Barry Bostwick, Rex Smith, Amy Aquino
18.30 Maraton uśmiechu — liga dowcipów
19.00 TVN Fakty
19.25 Sport
19.30 Pogoda

19.35 Milionerzy — teleturniej prowadzony przez Huberta Urbańskiego
20.25 Ananasy z mojej klasy — program rozrywkowy
21.25 W imię sprawiedliwości — film sensacyjny, USA 1998, reż. Tommy Lee Wallace, wyk. Michael McKean, Annette O'Toole, CCH Pounder, Brian Wimmer
23.15 Las Vegas (4/10) — serial sensacyjny, USA
0.10 Tarzan, władca małp — film przygodowy, USA 1981, reż. John Derek, wyk. Bo Derek, Richard Harris, John Philip Law, Miles O'Keeffe
Film jest jedną z wielu — 37 z kolei — ekranizacją przygód legendarnego człowieka-małpy.
2.25 Granie na zawołanie — program rozrywkowy

Las Vegas
TVN, godz. 23.15
Tucker i Lilly wygrywają bardzo dużą sumę pieniędzy. Pod wpływem nagłego impulsu, młodzi postanawiają się pobrać. Po ceremonii świąt upieczeni małżonkowie odbierają swą wygraną w gotówce. Greene prosi Elvisa i Jesse, by odwiedzić szczęśliwców na lotnisko. Po drodze Tucker i Lilly zostają obrabowani...

TV POLONIA



■ Polonica: Ostatni U-Boot
■ POLONIA TV godz. 20.00

W kwietniu 1945 roku nikt już nie ma najmniejszych złudzeń, co do wyniku wojny. W beznadziejnym położeniu znajdują się jednostki armii niemieckiej, łącznie z Kriegsmarine. Ocalałe okręty podwodne starają się po kryjomu przedostać do baz w norweskich fiordach.

7.00 Centrum Przyjaźni Dziecięcej – reportaż **7.30** Radio Romans (28,29,30/32): Uwolnić Dominikę, Rozwód, Poszukiwania **8.55** Ziarno **9.20** Podróżnik wędrowniczek **10.20** Uczmy się polskiego (3) **10.55** Palce lizać (3/7) – serial obycz., Polska **11.20** Madonny polskie: Matka Królowa Mazowska

12.20 Teatr dla Dzieci: Skrzypki – sztuka Jana Jakuba Kolskiego, Polska 1999, reż. Jan Jakub Kolski, wyk. Paweł Rosiak, Jan Rotter, Tadeusz Szymków, Grażyna Błęcka-Kolska **13.05** Skarbiec – magazyn historyczno-kulturalny **13.35** ■ ... powinniście być wdzięczni Stalinowi – film dokumentalny Andrzeja Trzosa-Rastawieckiego **14.30** Kocham Polskę – teleturniej **15.00** Miss Wakacji – wybory **15.30** Dziennik telewizyjny – program satyryczny **15.40** Kronika olimpijska Sydney

16.00 Polska w ogniu: Chwała zwyciężonym – program Bogusława Wołoszańskiego **16.25** Magazyn polonijny z Węgier **17.15** Chrzęszcz brzmi w trzcinie... – program poradnikowy **17.30** XXXVII Tydzień Kultury Beskidzkiej – koncert finałowy **18.10** Na dobre i na złe (12): Próba miłości – serial obyczajowy

20.00 ■ Polonica: Ostatni U-Boot – dramat wojenny, Niemcy/USA/Japonia/Austria 1993, reż. Frank Beyer, wyk. Ulrich Mühe, Ulrich Tukur, Kaoru Kobayashi, Manfred Zapatka **21.35** Festiwal Operowo-Operetkowy Ciechocinek 2000 (I) **22.30** Panorama **23.00** Benefis Niny Andrycz (I) – program artystyczny **23.55** Sportowa sobota **0.05** Dziennik telewizyjny – program satyryczny **0.15** Na dobre i na złe (12): Próba miłości – serial obyczajowy, Polska 1999 **1.15** Zabawy Bolka i Lolka (2) – serial animowany, Polska **1.30** Wiadomości, Sport i Prognoza pogody **2.00** Polonica: Ostatni U-Boot – dramat wojenny

■ ... powinniście być wdzięczni
■ TV POLONIA godz. 13.35

Film odstania przerażającą prawdę o metodycznej, wieloetapowej eksterminacji Polaków, rozpoczętej z rozkazu Stalina w 1934 roku. Na ten temat wypowiadają się Arsenij Rogiński i Aleksander Guriłow – historycy ze Stowarzyszenia Memorial.



■ Tata na urlopie
■ TV 4 godz. 20.00

Przepracowany urzędnik wybiera się na urlop. Rodzina i wszyscy znajomi usiłują mu pomóc w organizacji wypoczynku, co przynosi opłakane efekty... Zabawna komedia jest satyrą na typowe przywary przeciętnej amerykańskiej rodziny.

8.00 KINOManiaK – odjazdowy magazyn filmowy **8.30** Cayo Santiago, wyspa małp **9.30** Sandokan (3) – serial anim. **10.00** Reboot (4) **10.30** Beeteborgs (51) – serial dla dzieci **11.00** Kapitan Power (3) – serial dla dzieci **11.30** Po drugiej stronie lustra (7) – serial SF, Australia 1996

12.00 Rewolta młodych uchatek patagońskich – film dok. **13.00** V max – magazyn motor. **13.30** DOM muratora – magazyn poradnikowy **14.00** A kuku – program rozrywk. **14.30** Flip i Flap w krainie muzyki – komedia, Niemcy/USA 1988, reż. Hal Roach, wyk. Stan Laurel, Oliver Hardy **Składanka** kilkunastu gagów, muzycznych i wokalnych, z filmów Flipa i Flapa z lat 1930-37, zrealizowana przez zespół niemieckiej firmy Beta Film, wyreżyserowana przez Hala Roacha.

16.00 Luzik (4) – serial obyczajowy **16.50** Czułość i kłamstwa (74,75) – telen., reż. Natalia Koryncka-Gruz/Jarosław Żamojda **18.05** Poszukiwacze świętej księgi – film sensacyjny, Hongkong 1996, reż. Siu-Tung Ching, wyk. Billy Chow, Rosamund Kwan, Jet Li, Charlie Yeung **19.55** VIP – wydarzenia i plotki

20.00 ■ W krzywym zwierciadle: Tata na urlopie – komedia, USA 1997, reż. Neal Israel, wyk. Henry Winkler, Olivia D'Abo, Richard Jeni, Justin Louis **22.00** Policyjny klan (4) – serial sensacyjny, USA 1999 **Sierżant** Joseph Turk jest weteranem policji. Jego dwaj synowie, Mike i Joey, zafascynowani pracą ojca, poszli w jego ślady. Są policjantami jednego z posterunków w Chicago. ...

23.00 Pierwszy rok służby (4) – serial obyczajowy, USA 1999 **23.55** ■ Lodziarz – horror, USA 1995, reż. Norman Apstein, wyk. Clint Howard, Sandahl Bergman, Steve Garvey, Olivia Hussey **1.30** VIP – wydarzenia i plotki

■ Lodziarz
■ TV 4 godz. 23.55

W spokojnej i cichej dzielnicy jednego z amerykańskich miast pojawia się kolorowy pojazd lodziarza. Niestety, pod maską sympatycznego sprzedawcy lodów ukrywa się maniackalny morderca dzieci. Od tej chwili życie mieszkańców zamienia się w przeraźliwy koszmar...

CANAL+



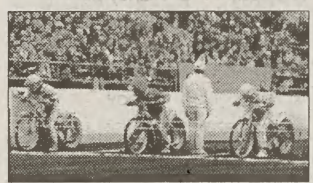
■ (K) Zagadka Trójkąta...
■ CANAL+ godz. 10.20

Kiedy Brian Foster dowiaduje się, że jego żona jest w ciąży, zabiera ją na romantyczny rejs. Ich marzenia o pięknym urlopie zamieniają się w koszmar, gdy w okolicy Trójkąta Bermudzkiego rozpętuje się huragan. Mary znika bez śladu. Brian nie może uwierzyć w jej śmierć.

7.05 Chochliki telewizyjne **8.25** (K) Korczak – dramat psychologiczny, Polska **10.20** ■ (K) Zagadka Trójkąta Bermudzkiego – film SF, USA 1999, reż. Norberto Barba, wyk. Graham Bweckel, Charlotte D'Amboise, Ron Canada, Tom Verica **11.45** (K) Pierwszy milion (4) – serial obyczajowy, Polska 1999

12.30 Rozkodowany Bugs Bunny – filmy animowane **13.30** Przyjaciele 6 – serial komediowy **13.55** Szczepan i Irenka: Pranie – serial animowany **14.00** 13 posterunek 2 – serial komediowy, Polska 2000 **14.30** Łapu Capu – chochliki telewizyjne **14.40** (K) Australia – W oku cyklonu – serial dokumentalny **15.35** (K) Wielki Kanion – film obyczajowy, USA 1991, reż. Lawrence Kasdan, wyk. Danny Glover, Kevin Kline, Steve Martin, Mary McDonnell

18.00 (K) Mecz + mecz – magazyn **19.00** (K) Grand Prix Europy na żużlu



22.25 (K) Shadoki i Wielki Nic – serial animowany dla dorosłych **22.30** ■ (K) Pojedynek mocarzy – film sensacyjny, USA 1999, reż. Isaac Florentine, wyk. Dolph Lundgren, Cary-Hiroyuki Tagawa, Scott L. Schwartz, Valerie Chow **0.05** (K) Inferno – film SF, USA 1998, reż. Ian Berry, wyk. James Remar, Jonathan La Paglia, Stephanie Niznik, Anthony Starke **1.55** (K) Numerk na boku – komedia, USA 1998, reż. Adam Rifkin, wyk. Jonathan Silverman, Fjason Alexander, Amy Yasbeck, Leah Lail

3.25 (K) Wybawca – dramat wojenny, USA 1998, reż. Predrag Antonijevic, wyk. Dennis Quaid, Nastassja Kinski, Natasa Ninkovic, Pascal Rollin

■ (K) Pojedynek mocarzy
■ Canal+ godz. 22.30

Po tajemniczej śmierci króla władzę w państwie chce przejąć autokratyczny generał Ruechang. Chce również pojąć za żonę córkę zmarłego króla, urodziwą księżniczkę Halo. Dziewczyna jest jednak zakochana w jednym z żołnierzy generała, Warchyldzie...

HBO



■ Lepiej być nie może
■ HBO godz. 17.15

Melvin Udall jest niezwykle ekscentryczny i nieuprzejmy. Do jego rutynowych zajęć należy jedzenie śniadania w lokalnej kawiarni. Kiedy Carol Connelly, jego ulubiona kelnerka, nie przychodzi do pracy, gdyż musi zająć się chorym synkiem, Melvin postanawia interweniować.

6.45 Operacja Delta Force 4: Głęboki uskok – film sensacyjny, USA **8.20** Strzały na Long Island – dramat obyczajowy, USA, reż. Joseph Sargent, wyk. Laurie Metcalf, Mackenzie Astin, Tyrone Benskin, Cedric Smith **9.50** Nasze drzewo – film obyczajowy, USA **11.20** Jack Frost – baśń filmowa, USA

13.05 Uwodzicielki Hollywood: Jodie Foster – magazyn film. **13.35** Serce do wymiany – dramat sensacyjny, Australia 1999, reż. Rod Hay, wyk. Grant Bowler, Chris Haywood, Polly Cheshire, Tony Barry **15.20** Gołąbeczki – komedia, Hiszpania 1999, reż. Joaquin Oristrell, wyk. Juanjo Puigcorbe, Candela Pena, Juan Diego Botto, Maria Barranco **Właściciel** restauracji ma romans z pomocniczką kucharką. Arturo obiecuje Cristal, że rozwiedzie się ze swoją żoną...

17.15 ■ Lepiej być nie może – komedia obyczajowa, USA 1997, reż. James L. Brooks, wyk. Jack Nicholson, Helen Hunt, Greg Kinnear, Cuba Gooding Jr. **Egoistyczny Melvin** zmienia się w człowieka niosącego pomoc **19.30** Cinema, Cinema – magazyn

20.00 ■ Dziewczyna gangstera – komedia sensacyjna, USA 1997, reż. James Bruce, wyk. Tony Danza, Elizabeth Barondes, Michael Madsen, Amy Locane Ripley'a (3) **21.00** Najbardziej niebezpieczne akcje policyjne (24) **21.45** Kariera frajera – komedia, USA 1998, reż. Frank Coraci, wyk. Adam Sandler, Kathy Bates, Fairuza Balk, Henry Winkler

23.15 Prawdziwy seks – mag. erot. **0.15** Adwokat diabła – thriller, USA 1997, reż. Taylor Hackford, wyk. Keanu Reeves, Al Pacino, Charlize Theron, Jeffrey Jones **2.35** Czarny świt – film sensacyjny, USA 1997, reż. John De Bello, wyk. Lorenzo Lamas, Catherine Lazo, Daniel Zacapa, Jerry Hardin **4.15** Uwodzicielki Hollywood: Julia Roberts – magazyn filmowy

■ Kariera frajera
■ HBO godz. 21.45

31-letni Bobby czuje się osaczony miłością swojej nadopiekuńczej matki. Z powodu trudności w nauce i ogólnej nieudolności syna, mama Bobbiego przejęła rolę nauczycielki. Jedyny kontakt z rówieśnikami daje mu praca roznościela napojów podczas meczy futbolu.

TELEWIZJA
KRAKÓW

■ Improwizacja
■ TV KRAKÓW godz. 22.00

Latem 1836 roku dochodzi do spotkania awangardowej pisarki francuskiej, George Sand, i polskiego kompozytora Fryderyka Chopina. Zachwycona muzyką i zachowaniem młodego, utalentowanego twórcy, pisarka postanawia go w sobie rozkochać.

8.10 Wiara i życie **8.40** Podpowiędzi w plenerze **9.00** Dolina surykatek **10.00** Noce i dnie (6/12): Miłość **11.05** Opowieści antykwaryczne **11.35** Tajemnicze archiwum Shelby Woo (34/41) **12.00** Sekrety kobiet **12.30** Nautilus – dok. **13.25** Życie na pustyni Kalahari – dok. **14.45** Punkt, set, mecz **15.00** Zwierzęta w filmie – dok. **15.30** Wieża – teleturniej **15.50** Przeboje z M2 **16.10** Sport na luzie – magazyn **16.30** Piano Express: Zbigniew Holdys **17.30** Portrety **18.00** Kronika **18.20** Muzyka folkowa: Od Galicji do Bałkanów (I) **19.30** Tajemnicze archiwum Shelby Woo (34/41) **20.00** Euro Folk Na pograniczu – Sanok 2000 **21.00** Marginalki – program kabaretowy **22.00** ■ Improwizacja – komedia, USA **23.45** Paryż tańczy Diagilewa – widowisko artsy.



8.30 Po drugiej stronie (3) **9.00** Best of Szolbiz Info **9.30** Portrety gwiazd: Sylvester Stallone (5) **10.30** Oprah Winfrey przedstawia **11.15** Ricki Lake **12.00** Zwierzaki Hollywood (3) **12.30** Ruby Wax i... (4) – talk show **13.00** Best of Szolbiz Info **13.30** Reporterzy mody **14.00** Wysoka stawka (3) – serial obyczajowy **15.00** Zwycięska drużyna – serial obyczajowy **17.00** Best of Szolbiz Info **17.30** Para nie do pary (6) – serial komediowy **18.00** Buffy – postrach wampirów (2) **19.00** Najbardziej przerażające wyczyny kaskaderskie na świecie (7) – dok. **20.00** Niesamowite historie z archiwum Ripley'a (3) **21.00** Najbardziej niebezpieczne akcje policyjne (24) **22.00** Podejrzany – film sensacyjny, W. Bryt. **23.45** Blues wielkiego miasta – film sensacyjny, USA

POLSAT 2

8.00 Sekrety gwiazd (25) – dok. **9.30** Żywy Ziemi (24) – serial przyrodn. **10.00** General Anders i jego armia – dok. **11.00** Polskie Kroniki Filmowe **11.30** INFORMator giełdowy **12.00** Granice (4) – dok. **13.00** Focus – poznaj świat (10) – dok. **13.30** Świat odkryć (18) – dok. **14.00** Opowieści łowieckie (25) – dok. **14.30** Planeta Południe (7) – dok. **15.30** Świat dzikich zwierząt (25) – przyrodn. **16.20** Bumerang **17.00** Kalejdoskop **17.45** Reporterskim okiem (22) – dok. **18.40** Sporty ekstremalne (8) – dok. **19.30** Kalejdoskop **19.55** Czieli – dok. **20.50** Informacje **21.00** Biznes TV **21.10** Ludzie się liczą (13) – dok. **21.35** Biznes tydzień **22.10** Polskie Kroniki Filmowe

RTL 7



■ Grzech jednej nocy
■ RTL 7 godz. 22.10

Lena Gabriel jest wziętym architektem wnętrz. W czasie nieobecności swego partnera, lekarza Berniego Baumanna, na jednym z przyjęć nawiązuje romans z kelnerem, przystojnym Rogerem. Po wspólnie spędzonej nocy Lena nie chce przedłużać znajomości...

7.00 Odjazdowe kreskówki: Doktor Zagu, Superpies, Rocky Łoś superkość, Niebezpieczne dinozaury, Rycerze zodiaku – filmy animowane **10.25** Zagubiony w czasie – serial fantastyczny **11.15** W.C. Fields i ja – film biograficzny, USA **13.10** Gra w przeboje **13.40** Tata major – serial komediowy **14.05** Cienka niebieska linia – serial komediowy **14.40** Tajemnicza wyspa – serial przygodowy **15.05** Ukryte miasto – serial dla młodzieży **15.30** SeaQuest – serial fantastyczny **16.20** Grom w raju – serial sensacyjny **17.05** Czynniki PSI 4 – serial SF **17.55** Śmiechoteka **18.30** Gra w przeboje **19.00** Zoom – **19.30** Zwirowana kamera **20.25** Bractwo sprawiedliwych – film sensacyjny **22.10** ■ Grzech jednej nocy – film sensacyjny, Niemcy **23.55** One West Waikiki – serial sensacyjny, USA



9.00 Ostatnia wielka przygoda wieku: Granice niemożliwego **9.55** Świat według Anny Walker: Ekwador i wyspy Galapagos **10.20** Tajemnice Księżyca **10.50** Dzikie Discovery: Królestwo roślinożerców **11.45** Zwierzęce archiwum X **12.10** Poszukiwania: Tajemnice Księżyca **12.40** Tornado **13.30** Ośmiornice **14.25** Łowca krokodyli: Najciekawsze fragmenty **15.15** Prędkość ponaddwukrotna **16.10** W poszukiwaniu zaginionych światów: Aleksandria **17.05** Rekord prędkości **18.00** Czołgi!: Bitwa o Normandię **19.00** Czołgi!: Bitwa o Bulge **20.00** Od podszewki: Diamenty **21.00** Życie po setce: Dłuższe życie w XXI wieku **22.00** Ośmiornice **23.00** Tornado **0.00** Granice niemożliwego **1.00** Planeta oceanów: Wrota do bogactw naturalnych

EUROSPORT

6.30 Sydney: Kolarstwo górskie – wyścig kobiet **7.30** Sydney: Lekkoatletyka – eliminacje **8.30** Sydney: Pływanie – eliminacje **10.00** Sydney: Podnoszenie ciężarów – waga 85 kg mężczyzn **11.30** Sydney: Siermiarka – finały floretu druż. kobiet **12.30** Sydney: Wioślarstwo – finały **13.30** Sydney: Pływanie – półfinały i finały **14.30** Sydney: Lekkoatletyka **16.30** Team Spirit – magazyn olimpijski **17.00** Sydney: Skoki do wody **18.00** Olympic Extra – magazyn olimpijski **18.30** Sydney: Podnoszenie ciężarów – waga 85 kg mężczyzn **20.00** Sydney: Pływanie **21.30** Sydney: Lekkoatletyka **23.15** Wiadomości – Centrum Sportowe **23.30** Sydney: Wioślarstwo – finały **2.00** Sydney: Zapasy – styl klasyczny

Telewizja

TVP 1

TVP 2

POLSAT

tvn

Wyrok na Franciszka Kłosa

- dramat obyczajowy
- Polska
- reż. Andrzej Wajda
- wyk. Mirosław Baka, Grażyna Błęcka-Kolska



Akcja filmu rozgrywa się w czasie okupacji niemieckiej. Policjant Franciszek Kłos skrupulatnie wykonuje swoje obowiązki, wypełniając wszystkie rozkazy przełożonych. Na polecenie hitlerowców ściga więc polskich konspiratorów i prześladowa Żydów, a kiedy zachodzi taka konieczność — zabija. Pomimo prostoty swego rozumowania, bohater ma coraz większe wyrzuty sumienia, a rosnący niepokój stara się zagłuszyć alkoholem. Tymczasem członkowie podziemnego sądu wysyłają do niego list z informacją, że jako zdrajca otrzymał wyrok śmierci. Przerazony Kłos nie rozstaje się z bronią, pije na umór i coraz gorliwiej wypełnia hitlerowskie rozkazy...

TVP 1, godz. 20.05

Kamienne ogrody

- dramat obyczajowy
- USA
- reż. Francis Ford Coppola
- wyk. James Caan, Anjelica Huston



Po latach trwania wojny w Wietnamie zawodowy oficer, weteran z Korei, dochodzi do wniosku, że zaangażowanie w nią amerykańskich żołnierzy było wielką pomyłką, której ceną jest ich własne życie. Opinia taka przychodzi mu tym łatwiej, że służy w kompanii reprezentacyjnej, pełniącej służbę na cmentarzu zasłużonych w Arlington pod Waszyngtonem, gdzie uroczystości grzebie się poległych. Zaprzyjaźniony z młodym rekrutem, traktującym udział w wojnie jako zaszczytny obowiązek, postanawia roztoczyć nad nim opiekę i uzmysłowić mu czym w rzeczywistości jest ta wojna...

TVP 2, godz. 0.25

Wywiad z wampirem

- horror
- USA
- reż. Neil Jordan
- wyk. Tom Cruise, Brad Pitt



Akcja filmu rozgrywa się w trzech miastach na dwóch kontynentach i obejmuje okres dwustu lat. Podający się za wampira, tajemniczy nieznajomy Louis de Pointe opowiada młodemu dziennikarzowi historię swojego życia. Przed dwustu laty, będąc bogatym plantatorem z Południa, stracił ukochaną żonę i córeczkę. Ogromna rozpacz i ból skłaniały go do samobójstwa. Wówczas spotkał diabolicznego młodzieńca Lestata, który zaproponował mu przemianę w demona...

Polsat, godz. 21.00

Jeszcze więcej szczegółów o telewizyjnych propozycjach znajdziesz w internecie
www.telemagazyn.com.pl



Historia kina w Popielawach
TVP 1, godz. 23.20
Akcja filmu rozgrywa się w dwóch planach czasowych: w okresie powstania styczniowego i w końcu lat 60. Bohaterem filmu jest rodzina Andryszków, wiejskich kowali. Pierwszy z rodu, Józef Andryszek Pierwszy — jeszcze przed braćmi Lumiere — wynalazł kinematograf...

6.30 Samo życie — magazyn **6.45** Proszę o odpowiedź **7.00** Za czy przeciw — magazyn **7.45** Maszyna zmian — Nowe przygody (12) — serial przygodowy, Polska 1996 **8.15** Teleranek **8.40** Siódme niebo (3/88) — serial dla młodzieży, USA 1998 **9.30** Rejs 2000 — magazyn żeglarski **9.45** Moc — magazyn motoryzacyjny **10.00** IO Sydney 2000

13.10 Wiadomości
13.20 Anioł Pański — retransmisja z Watykanu
13.35 Tydzień — magazyn rolniczy
13.55 Cafe Fin de Siecle (12): Początek końca (1971-80) — program dokumentalny
14.20 Zaginiony świat (4): Nektar — serial przygodowy, USA

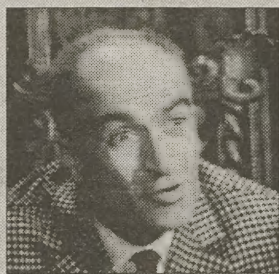


15.10 Studio IO Sydney 2000

15.55 Studio Komitetów Wyborczych
17.00 Teleexpress
17.20 Randka w ciemno
18.05 Lokatorzy (27): Rocznicą ślubu — serial komediowy
18.35 Śmiechu warte — program rozrywkowy
19.00 Wieczorynka: Gumisie (49) — serial animowany
19.30 Wiadomości, Sport, Prognoza pogody

20.05 Wyrok na Franciszka Kłosa — dramat obycz., Polska 2000, reż. Andrzej Wajda, wyk. Mirosław Baka, Grażyna Błęcka-Kolska, Maja Komorowska, Krzysztof Globisz
21.50 Zwyczajni — niezwykajni — program publicystyczny
22.30 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie — suplement
22.35 Audiotele — rozwiązanie
22.40 Sportowa niedziela
22.55 Pegaz: Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni — magazyn kulturalny
23.20 Złote Lwy: Historia kina w Popielawach — baśń filmowa, Polska 1998, reż. Jan Jakub Kolski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Bartosz Opania, Krzysztof Majchrzak, Franciszek Pieczka
1.00 IO Sydney 2000
5.55 Zakończenie programu

Zaginiony świat
TVP 1, godz. 14.20
Weronika i Summerlee wybierają się na jagody. Zachwycony pięknem dzikiej przyrody, Summerlee nie dostrzega ogromnej pszczoły. Uzgodzony przez śmiercionośnego owada, bohater ma przed sobą zaledwie dwa dni życia. Jedynym dla niego ratunkiem jest zdobycie nektaru królowej pszczoł...



Koko
TVP 2, godz. 12.00
Piękna Patrycja Monestier jest obiektem westchnień podstarzałego milionera Antoina Brevina. Obsypywana kosztami kwiatów i drogimi prezentami robi jednak wszystko, aby niechciany adorator zrozumiał, że nie ma u niej szans. Bogacz jest jednak bardzo uparty...

6.30 IO Sydney 2000 **10.00** M.A.S.H. (203) — serial komediowy, USA 1982-83 **10.25** Ulica Sezamkowa — program dla dzieci **10.55** Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Galicyjski smak — magazyn kulinarny **11.30** Zagadki natury: Potwór w jeziorze — serial dokumentalny produkcji USA

12.00 Koko — komedia, Francja 1963, reż. Jean Girault, wyk. Louis de Funes, Jacqueline Maillan, Mireille Darc
13.30 Expo 2000 — Hannover
14.00 30 ton! Lista, lista — lista przebojów
14.30 Familiada — teleturniej
15.00 Złotopolscy (252): Ładna rodzinka — telenowela



15.30 Szansa na sukces: Kasia Kowalska — prog. rozrywk.

16.30 Na dobre i na złe (32): Na granicy życia — serial
17.25 Studio IO Sydney 2000
17.40 7 dni świat — program publicystyczny
18.00 Program lokalny
18.20 Prognoza pogody
18.30 Panorama
18.55 Święta wojna — serial
19.20 Dwójkomania
19.25 Z Dwójką dookoła świata: Bawaria w Afryce

20.00 Piknik Dwójki: Pożegnanie lata
21.00 Panorama
21.20 Prognoza pogody
21.25 Studio IO Sydney 2000
21.40 Dwójkomania
21.45 Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni — Gala
22.45 Radio Powstańcze Błyskawica (55): 24 września 1944
22.55 Nowojorscy gliniarze (144) — serial sensacyjny, USA
23.40 Przypadek Iłona Tichego — sztuka Stanisława Lema, Polska 2000, reż. Lech Raczak, wyk. Tadeusz Janiszewski, Krzysztof Bauman
0.25 Kamienne ogrody — dramat obyczajowy, USA 1987, reż. Francis Ford Coppola, wyk. James Caan, James Earl Jones, Anjelica Huston, Dean Stockwell
2.10 Zakończenie programu

Na dobre i na złe
TVP 2, godz. 16.30
Tomek bardzo przeżywa śmierć dziadka. Ojciec zaskakuje go propozycją wyjazdu do Stanów. Niechcąc Tomka do tego pomysłu sprawa Jakubowi przykreść. Stosunki między ojcem i synem znów stają się napięte. Tymczasem Elżbieta w trosce o dzieci próbuje przełamać zły nastrój panujący w domu...



Goonies
Polsat, godz. 12.30
Grupa dzieciaków znajduje mapę, na której zaznaczona jest kryjówka skarbów piratów. Chcąc pomóc swym zadłużonym rodzicom, mali bohaterowie podejmują szalone niebezpieczną wyprawę do groty pełnej pułapek. Tu przeżywają wiele przygód w stylu Indiany Jonesa...

6.00 Disco Polo Live **7.00** Twój lekarz — magazyn medyczny **7.15** Wystarczy chcieć **7.30** Jesteśmy — magazyn redakcji programów religijnych **8.00** Hugo — program dla dzieci **8.30** Godzilla (8) **9.00** Spider-Man (22) **9.30** Power Rangers (204) **10.00** Disco Relax **11.00** Diabli nadali (34) — serial **11.30** Dharmia i Greg (4) — serial

12.00 Jej cały świat (30) — serial komediowy, USA 1998-99
Irma, była narzeczona Diego, postanawia go odwiedzić. Jessie początkowo udaje, że nie należy jej na przystojnym Chilijczyku. Jednak, gdy dowiaduje się, że Irma i Diego mieli się pobrać wpada w panikę. Tymczasem Dannemu wreszcie udało się umówić z Carrie...

12.30 Goonies — film przygodowy, USA 1985, reż. Richard Donner, wyk. Sean Astin, Josh Brolin, Jeff Cohen
14.30 Grom w raju (1) — serial sensacyjny, USA 1993/94
15.30 Benny Hill — program rozrywkowy

16.00 Informacje
16.10 Prognoza pogody
16.20 Sekrety rodzinne — program rozrywkowy
16.45 Klub Stasia i Nel
17.15 Macie co chcecie — program rozrywkowy
17.45 Rodzina zastępcza (43) — serial komediowy, Polska
18.10 Idź na całość
19.05 Gliniarz z dżungli (10) — serial kryminalny, USA 1996

20.00 Strażnik Teksasu (155) — serial sensacyjny, USA 1996
W wigilię Bożego Narodzenia łupem kościelnych rabusiów padają podarki przeznaczone dla najbardziej potrzebujących dzieci. Napadnięty pastor nadal nie odzyskał przytomności. Strażnicy muszą odszukać byłego członka gangu, którego duchowny przygotowywał do zostania ministrantem...
20.50 Losowanie LOTTO
21.00 Wywiad z wampirem — horror, USA 1994, reż. Neil Jordan, wyk. Tom Cruise, Brad Pitt, Antonio Banderas, Stephen Rea
23.15 Na każdy temat
0.15 Magazyn sportowy
1.40 FIFA TV — magazyn
2.10 Muzyka na BIS
5.00 Pożegnanie

Grom w raju
Polsat, godz. 14.30
Huragan Spencer i jego przyjaciel Bru — właściciele superłodzi wyposażonej we wszelkie zdobycze techniki, liczą, że ich wehikułem zainteresuje się amerykańska marynarka wojenna. Kontrakt nie dochodzi jednak do skutku i posiadacze łodzi nie są w stanie spłacić zaciągniętego kredytu...



Wrzesień
TVN, godz. 0.05
Grupa osób spędza ostatnie dni lata w wiejskim domu. Wraz ze zbliżaniem się jesieni, wzajemne powiklane relacje bohaterów zdają się intensyfikować. Z nową siłą wybuchają dawne zale Lane w stosunku do matki. Kobiety od lat opłata gęsta sieć wzajemnych uzależnień, którym dała początek tajemnicza zbrodnia...

7.00 Telesklep **8.00** Albert — serial anim. **8.20** Laboratorium Dextera (6) — serial anim. **8.45** Kleszcz (18) — serial anim. **9.10** Inspektor Gadget (81) — serial anim. **9.35** Delfy (41) — serial anim. **10.00** Bliźniaczki (4/22) — serial **10.30** Czarownice znad jeziora — film dla dzieci, USA 1990, wyk. Justin Gocke, Sam Bottoms, Bettina Rae, Sylvia Sidney



12.30 Ładny dom — serial dokumentalny, Polska
13.00 Kuroń raz! — magazyn kulinarny
13.30 O co chodzi? — teleturniej
14.00 Akademia policyjna (16) — serial komediowy, USA
14.55 Karate Kid 2 — film sensacyjny, USA 1986, reż. John G. Avildsen, wyk. Ralph Macchio, Noriyuki Morita, Nobu McCarthy

15.30 Miyagi powraca do rodzinnego kraju, który opuścił przed czterdziestu laty, kiedy to miłość do jednej kobiety poróżniła go z najlepszym przyjacielem Sato...
17.15 Pub — program rozrywkowy
18.15 Ale plama — program rozrywkowy
19.00 TVN Fakty
19.25 Sport
19.30 Pogoda

19.35 Milionerzy — teleturniej prowadzony przez Huberta Urbańskiego
20.25 Wybacz mi — talk show
21.40 Pod napięciem — talk show
22.10 Super Wizjer TVN — magazyn sensacji i rozrywki
22.40 Nie do wiary — opowieści niesamowite
23.10 Prezydencki poker (4/22) — serial obyczajowy produkcji USA
0.05 Wrzesień — film obyczajowy, USA 1987, reż. Woody Allen, wyk. Denholm Elliott, Dianne Wiest, Mia Farrow, Elaine Stith
Kameralny dramat psychologiczny, utrzymany w melancholijnym nastroju stanowi studium skomplikowanych międzyludzkich relacji.
1.35 Granie na zawołanie — program rozrywkowy

Czarownice znad jeziora
TVN, godz. 10.30
Ben, niesmiały trzynastolatek, poznaje piękną i tajemniczą rówieśniczkę. Pod wpływem przyjaźni z Reginą, chłopak zaczyna się zmieniać. Nabiera wiary w siebie i zaczyna robić rzeczy, o których wcześniej nawet nie myślał. Moc Reginy czyni Bena odważniejszym i silniejszym...

TV POLONIA



■ Trzy kroki po ziemi
■ POLONIA TV godz. 10.30

Na film składają się trzy nowelki, połączone fragmentami kronik filmowych, które stanowią tło do rozgrywanych wydarzeń. Akcja pierwszej opowieści rozgrywa się w małym miasteczku. W sądzie powiatowym trwa sprawa rozwodowa Anny i Ludwika...



■ Snoops (1)
■ TV 4 godz. 20.00

Glenn Hall, młoda i atrakcyjna pani detektyw, otrzymuje dziesięć milionów dolarów nagrody za schwytanie porywacza córki jednego z bilionerów. Te pieniądze pozwalają Glenn usamodzielić się i stworzyć profesjonalne biuro detektywistyczne...

CANAL+



■ (K) Exodus w/g Sebastiao...
■ CANAL+ godz. 10.30

Migracje ludności to zjawisko znamiennie dla naszego wieku. Stulecie jest rekordowe, jeżeli chodzi o skalę obserwowanego na całym świecie procesu. Niepewność losów ludzi bez domów i ojczyzny jest świadectwem spektakularnych wydarzeń politycznych...

HBO



■ Wróg publiczny
■ HBO godz. 20.00

Młody prawnik Robert Dean staje się ofiarą spisku politycznego zainicjowanego przez skorumpowanego urzędnika wywiadu Thomasa Reynoldsa. Robert, zupełnie tego nieświadomy, wchodzi w posiadanie ważnych dowodów w sprawie zabójstwa.

TELEWIZJA
KRAKÓW

■ Molly (4/13)
■ TV KRAKÓW godz. 7.30

Inteligentna i błyskotliwa Molly Greenfield mieszka wraz z rodziną w Londynie. Temperament i olbrzymia energia, jaką dziewczynka posiada, doprowadzają ją do wielu kłopotliwych sytuacji. Aktualnie Molly dostaje się do renomowanej prywatnej szkoły...

RTL 7



■ Zemsta
■ RTL 7 godz. 20.00

Jones ucieka z transportu więziennego i trafia do małego miasteczka. Tam zakochuje się w nim córka miejscowego szeryfa. Jej były chłopak atakuje Clintona, a szeryf aresztuje uciekiniera. Clinton proponuje przedstawicielowi prawa układ...

7.05 Słowo na niedzielę 7.10 Magistra vitae – reportaż 7.40 Dziedzictwo: Flisacka sztuka 8.00 Złotopolscy (212,213) 9.30 Przed Wielkim Konkurem: Rodem Warszawianin – Wspomnienie z Warszawskich Konkursów Chopinowskich 10.30 ■ Trzy kroki po ziemi – film obyczajowy, Polska

7.30 Po drugiej stronie lustra (7) – serial SF, Australia 8.00 V max 8.30 Rewolta młodych uchatek patagońskich – dok. 9.30 Sandokan (4) 10.00 Reboot (5) – serial dla dzieci 10.30 Beeteborgs (52) – serial dla dzieci 11.00 Kapitan Power (4) – serial dla dzieci 11.30 Po drugiej stronie lustra (8) – serial SF

8.25 (K) Wycieczki przyrodnicze – film dokumentalny, W. Brytania 1999 8.55 (K) Książę Egiptu – film animowany, USA 1998, reż. Branda Chapman/Steve Hickner/Simon Wells 10.30 ■ (K) Exodus według Sebastiao Salgado – film dokumentalny 10.45 (K) Powrót do przyszłości 2 – film przygodowy, USA

7.05 Byle do wojny – komedia, USA 8.50 Szalona impreza – komedia, USA, wyk. Jennifer Love Hewitt, Ethan Embry, Seth Green, Lauren Ambrose 10.30 ■ Jackie Brown – film kryminalny, USA 1997, reż. Quentin Tarantino, wyk. Pam Grier, Samuel L. Jackson, Robert De Niro, Michael Keaton

7.30 ■ Molly (4/13) – serial przyg., Polska/W. Bryt. 8.00 Kronika Świętokrzyska 8.10 Warto wiedzieć 8.15 Domator 9.00 Wierzę, wątpię, szukam 9.35 Wszystkie smaki Kanady 10.20 Podwodny świat 10.35 Z dala od zgiełku (4-ost.) – serial obycz., W. Bryt. 11.30 Tam i tu 12.30 Rola 12.50 Magazyn Sądecki 14.10 Kufer babci Aliny 14.30 Zwierzęta z bliska 16.00 Szkoła użycia kabaretu Długi 16.40 Festiwal Muzycznych Talentów 18.20 Kronika Świętokrzyska 19.00 Ekstraliga żużla: mecz Atlas Wrocław – Radson Włóknarz Częstochowa 21.45 Widziane z Franciszkańskiej – milenijne rozmowy z kardynałem Franciszkiem Macharskim 22.00 Na antenie 22.10 Życiorys z refrenem 22.40 Gdziekolwiek jest, jeśliś jest... – film obycz., Polska

7.00 Odjazdowe kreskówki 10.35 SeaQuest – serial fantastyczny 11.25 Tajemnicza wyspa – serial przygodowy 11.50 Ukryte miasto – serial dla młodzieży 12.15 Grom w raju – serial sensacyjny 13.00 Zwirowana kamera 13.50 W poszukiwaniu dziewczycy przyrody 14.50 Doktor Engel – weterynarz – serial obyczajowy 15.40 One West Waikiki – serial sensacyjny 16.30 Władca zwierząt – serial fantastyczny 17.20 Muchas Gracjas Willy Woof – film obyczajowy 19.00 Zoom misja specjalna: Wschodnia granica 20.00 ■ Zemsta – thriller, USA 1990, reż. Russell Solberg, wyk. Corey Michael Eubanks, Michael Ironside, Teresa Blake, Bert Remsen 21.45 Wielkie nadzieje – film obyczajowy, W. Brytania 23.50 Władca zwierząt – serial fantastyczny

12.00 Anioł Pański – z Watykanu 12.20 Lednica 2000 – reportaż Jacka Komorowskiego 13.00 Transmisja Niedzielnej Mszy Świętej z Kościoła św. Mikołaja w Hrubieszowie 14.10 Galeria: XXXVII Tydzień Kultury Beskidzkiej – reportaż Magdaleny Makaruk 14.35 Alex Band 20 lat – koncert 15.20 Portret w przestrzeni – Tadeusz Wybult – film dok. Bohaterem dokumentu jest znakomity scenograf – Tadeusz Wybult. O twórcy i jego pracy wypowiadają się koledzy i współpracownicy.

12.00 Powrót wilka – serial dokumentalny Film porusza problem wprowadzenia wilków do apenińskiego ekosystemu. Zwierzęta te są najbardziej znienawidzone przez rolników i pasterzy, którzy często tracą przez nie sporą część swego dobytku. 13.00 KINOMANIAK 14.00 A kuku – program rozrywk. 14.30 Poszukiwacze świętej księgi – film sensacyjny, Hongkong 1996, reż. Siu-Tung Ching, wyk. Billy Chow, Rosamund Kwan, Jet Li, Charlie Yeung

12.30 Szeroki horyzont – reportaż 13.25 Aktualności film.: Gdynia 2000 13.55 (K) Exodus według Sebastiao Salgado – film dokumentalny 14.20 (K) Doktor Dolittle – komedia, USA 1998, reż. Betty Thomas, wyk. Eddie Murphy, Ossie Davis, Oliver Platt, Kirsten Wilson 15.45 (K) Exodus według Sebastiao Salgado – film dokumentalny



13.05 Armageddon – film SF, USA 1998, reż. Michael Bay, wyk.



Ben Affleck, Bruce Willis, Liv Tyler, Steve Buscemi
15.30 Bohaterowie kina akcji: Brad Pitt – magazyn filmowy

16.10 Nowa Tradycja – koncert braci Golec 17.15 ■ Z biegiem lat, z biegiem dni (1/8): Kraków 1874 – serial obyczajowy, Polska 1980 18.15 Program krajoznawczy 18.35 Kronika olimpijska Sydney 18.55 Monsieur Siudmak – reportaż 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości

16.20 Miłość od pierwszego wejrzenia – program rozrywkowy 16.50 Człouść i kłamstwa (76,77) – telenowela, Polska 1999, reż. Natalia Koryncka-Gruz/Jarosław Żamojda 17.45 Dziennik 18.05 W krzywym zwierciadle: Tata na urlopie – komedia, USA 19.55 VIP – wydarzenia i plotki

16.15 (K) Zeznanie – dramat obyczajowy, USA 1999, reż. David Hugh Jones, wyk. Alec Baldwin, Ben Kingsley, Ammy Irving, Jayo Sanders 18.05 Cybernet – magazyn komp. 18.35 Sylwester i Tweety na tropie – serial animowany 19.00 Przyjaciele 6 – serial komed. 19.30 13 posterunek 2

16.00 Morderstwo w Białym Domu – film sensacyjny, USA 1997, reż. Dwight Little, wyk. Wesley Snipes, Diane Lane, Alan Alda, Daniel Benzali 17.45 Hamlet – dramat kostiumowy, W. Brytania/Francja/Hiszpania, reż. Franco Zeffirelli, wyk. Mel Gibson, Glenn Close, Alan Bates, Paul Schofield

20.00 Artystyczne tandemy: Drobne, kobiece pismo (2) – film obyczajowy, Austria 1984, reż. Axel Corti wyk. Gabriel Barylli, Krystyna Janda, Otto Schenk, Kurt Szwed 22.30 Panorama 23.00 Dozwolone od lat 40-tu – program muzyczny 23.50 Skamandrycy (3): Szalericy, wzrośnięm kiedyś kłosa mądrości – cykl dokumentalny Wiktora Skrzyneckiego 0.20 Sportowa niedziela 0.30 XXXVII Tydzień Kultury Beskidzkiej – koncert finałowy Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych 0.35 Hulaj dusza – magazyn folklorystyczny port i Prognoza pogody 2.00 Artystyczne tandemy: Drobne, kobiece pismo (2)

20.00 ■ Snoops (1) – serial kryminalny, USA 1999 21.15 Drogówka – magazyn policyjny Magazyn dokumentalny rejestrujący pracę policjantów z drogówki. W programie ujrzemy akcje specjalne policji m.in. blokady, interwencje, operacje śmigłowców policyjnych, pościgi, awarie, pożary, eskortę VIP-ów, najniebezpieczniejsze miejsca na polskich drogach... 21.45 Super Gol – magazyn 22.45 Akcja nad Berlinem (10) – serial sensacyjny, Niemcy 1998 23.35 ■ Komandos w spódnicy – komedia, USA 1989, reż. Anson Williams, wyk. Barbara Eden, Hector Elizondo, Megan Fay, David Kaufman 1.25 VIP – wydarzenia i plotki

20.00 (K) Gdynia 2000 – zamknięcie festiwalu 21.00 (K) Pierwszy milion (5) – serial obyczajowy, Polska 1999 21.45 (K) Shadoki i Wielki Nic – serial animowany dla dorosłych 21.50 (K) Sport + – magazyn lig zagranicznych 23.50 ■ (K) Zrób to dla mnie – thriller, Hiszpania 1997, reż. Angel Fernandez Santos, wyk. Cayetana Guillen Cuervo, Carlos Hipolito, Naucha Novo, Eulalia Ramon 1.20 (K) Za ciosem – film sensacyjny, USA 1998, reż. Tsui Hark, wyk. Jean-Claude Van Damme, Rob Schneider, Paul Sorvino, Lela Rochon 2.50 (K) Niebieskie jak Morze Czarne – komedia, Polska 4.05 (K) Na zawsze – film przygodowy, USA

20.00 ■ Wróg publiczny – film sensacyjny, USA 1998, reż. Tony Scott, wyk. Will Smith, Gene Hackman, Jon Voight, Lisa Bonet 22.10 Gadaniec: Sejm – program rozrywkowy 23.10 Buffalo '66 – film sensacyjny, USA 1998, reż. Vincent Gallo, wyk. Vincent Gallo, Christina Ricci, Ben Gazzara, Angelica Huston 1.00 Rzykowna terapia – film erotyczny, W. Brytania 1998, reż. Tim Flywell, wyk. Martin Clunes, Zara Turner, Ewan Stewart, Teresa Banham 2.35 W sieci zła – horror, USA 1997, reż. Gregory Hoblit, wyk. Denzel Washington, John Goodman, Donald Sutherland, Embeth Davidtz 4.35 Armageddon – film SF, USA

■ Z biegiem lat, z biegiem dni...
■ TV POLONIA godz. 17.15

Janina Chomińska, młoda żona urzędnika bankowego i jej siostra Aniela – postanawiają urządzić wieczorek taneczny. Aniela ma nadzieję poznać kogoś, kto mógłby jej zastąpić niekochanego narzeczonego, Felicjana Dulskiego. Bal okazuje się pasmem nieporozumień...

■ Komandos w spódnicy
■ TV 4 godz. 23.35

Nadopiekuńcza Brenda Andreson za wszelką cenę chce odwieść syna od zamiaru złożenia w przyszłości przysięgi wojskowej. Jedynym sposobem, by Jimmy zrezygnował z kariery zawodowego żołnierza, jest wystąpienie przez nią do armii...

■ (K) Zrób to dla mnie
■ Canal+ godz. 23.50

Młoda kobieta, Isabel, uwodzi starszego majątnego mężczyznę. Nie potrzebuje jednak od niego opieki, miłości i czułości. Chce jedynie jego pieniędzy. Z łatwością udaje jej się go oczarować. Bierze, co chce i odchodzi do młodego kochanka...

■ Jackie Brown
■ HBO godz. 10.30

Stewardesa Jackie Brown od lat przemycza do Stanów Zjednoczonych gotówkę i narkotyki. Pewnego razu, tuż po lądowaniu, Jackie zostaje aresztowana. Policja naciąga, aby pomogła im w schwytaniu przestępcy. Jackie postanawia być bardzo sprytna...

POLSAT 2

8.00 Wyprawy (8) – dok. 9.30 Świat dalekich podróży (24) – dok. 10.00 Reporterskim okiem (22) – dok. 11.00 Polskie Kroniki Filmowe 11.30 Kalejdoskop 12.00 Cześć – dok. 13.00 Ludzie się liczą (13) – dok. 13.30 Planeta Południe (7) – dok. 14.00 Kurier sensacji 14.30 Świat dzikich zwierząt (25) 15.00 Medytacje – dok. 16.20 Ludzie się liczą (13) – dok. 17.45 Granice (6) – dok. 18.40 Nowe oblicze sportu (8) – dok. 19.25 Informacje 19.30 Informator-tydzień – program publicystyczny 19.55 Focus – poznaj świat (8) – dok. 20.25 Świat odkryć (19) – dok. 20.50 Informacje 21.00 Biznes TV 21.10 Przegląd wydarzeń tygodnia 21.35 Biznes tydzień 21.50 Informacje 22.00 Biznes

EUROSPORT

6.30 Sydney: Gimnastyka sportowa – finały 9.30 Sydney: Podnoszenie ciężarów – waga 94 kg mężczyzn 11.30 Sydney: Tenis stołowy – finał kobiet 12.30 Sydney: Wiosłarstwo – finały 13.30 Sydney: Gimnastyka sportowa – finały 14.30 Sydney: Lekkoatletyka 16.30 Team Spirit – magazyn olimpijski 17.00 Sydney: Skoki do wody 18.00 Olympic Extra – magazyn olimpijski 18.30 Sydney: Podnoszenie ciężarów – waga 94 kg mężczyzn 20.00 Sydney: Gimnastyka sportowa – finały 21.00 Sydney: Lekkoatletyka 23.00 Wiadomości – Centrum Sportowe 23.15 Sydney: Boks – waga do 51, 63,5, 81 kg 0.30 Sydney: Zapasy – styl klasyczny 2.30 Sydney: Jeździectwo – skoki przez przeszkody

Ekstraliga hokejowa

Przespana tercja

UNIA Dwory Oświęcim — POLONIA Bytom 6:3 (1:2, 2:1, 3:0)

Bramki: 0:1 Sobała (Hub) 1, 1:1 Garbocz 15, 1:2 Sobała (Sedlak, Rimsky) 17, 2:2 Garbocz (Wojciechowski) 21, 3:2 Mucha (Klys) 22, 3:3 Rajcak 27, 4:3 Klisiak (Horny) 44, 5:3 Wojciechowski (Piątek, Laszkiewicz) 50, 6:3 Klisiak (Horny) 52. **Sędziował:** K. Zawadzki z Katowic. **Kary** 8 i 8. **Widzów** 500.

DWORY UNIA: Brnio — Czerwik, Gonera, Klisiak, Parzyszek, Puzio — Zamojski, Piątek, Wojciechowski, Garbocz, Laszkiewicz — Cihal, Klys, Horny, Mucha, Wieloch — Jaros, Jarosz, Malicki.

Już w 57 sek Sobała z bliska zaskoczył Brnio i było 0:1.

W 15 min Garbocz strzałem backhandu pod poprzeczkę doprowadził do wyrównania. Dwie minuty później, goście wykorzystali grę w przewadze i ponownie wyszli na prowadzenie. W 55 sekundzie drugiej po samotnym rajdzie Garbocza, dobrze broniący Wło-

darczyk skapitulował po raz drugi. Gdy w chwilę później Mucha technicznym strzałem z dystansu (Unia w przewadze) wyprowadził mistrzów Polski na prowadzenie wydawało się, że miejscowi łapią swój rytm. Nic z tego. Trzeciego gola dla Polonii zdobył Rajcak, który strzałem przy słupku zaskoczył Brnio. W ostatnich 20 minutach oświećmiannie już wyraźnie dominowali na lodzie, a drużyna bytomska opadła z sił. **Andrzej RZYCKI.**

KTH Krynica — STOCZNIOWIEC Gdańsk 4:2 (1:1, 0:1, 3:0)

Bramki: 1:0 Prima 7, 1:1 Skutchan 20, 1:2 Bagiński (Myszka) 37, 2:2 Ślusarczyk (Laszkiewicz) 44, 3:2 Prima (Ślusarczyk) 53, 4:2 Laszkiewicz (Ślusarczyk) 59. **Sędziowali:** W. Marczuk z Bydgoszczy. **Kary:** 8 i 14 min. **Widzów** 2500.

KTH: Jaworski — Preczek, Intel, Krzak, Voznik, Prima — Piekarski, Piksa, Ślusarczyk, Słaboń, Laszkiewicz — Proszkiewicz, Ilavski, Urban — Suchomski, Cieślak, Cieraciew oraz Tyczyński.

W szeregach gospodarzy wystąpił już Damian Słaboń, zaś w poniedziałek ma zostać sfinalizowany transfer Marcińczaka. Stoczniowiec przyjechał do Krynicy w zmienionym składzie. Z kadry, która występowała w ubiegłym ro-

ku zabrakło kilku doświadczonych zawodników jak Intel (obecnie w KTH) czy bramkarz Słupina. W 4 minie Słaboń trafił krążkiem w słupkę. Trzy minuty później w zamieszaniu pod bramką Pietrzaka zdobywa gola Prima. Na 40 sekund przed zakończeniem pierwszej tercji Skutchan strzelił nad bramką Jaworskiego, dopadł do odbitego od bandy krążka i umieścił w bramce. W II tercji ze sporym szczęściem bronił

Pietrzak. Krążek niczym czarowany nie chciał po strzałach Primy, Suchomskiego, Ślusarczyka i Ilavskiego trafić do bramki. Goście zaś przeprowadzili kontratak zakończony golem Bagińskiego. W III tercji na taflę domino wali gospodarze. **(DG)**

Ostatni mecz: GKS Katowice — GKS Tychy 1:2 (0:0, 1:1, 0:1).

1. Unia	5	10	32-14
2. SKH Sanok	5	8	21-18
3. GKS Katowice	5	6	17-12
4. KTH Krynica	5	5	16-16
5. GKS Tychy	5	6	18-15
6. Polonia	6	5	19-22
7. Podhale	5	1	9-19
8. Stoczniowiec	3	0	8-24

Piłkarski Puchar Polski

Wisła do Łęcznej

W antrakcie ligowej rywalizacji przewidziano czas na mecze 1/16 Pucharu Polski.

Wicemistrzowie Polski — piłkarze Wisły Kraków udają się do Łęcznej na spotkanie z tamtejszym Górnikiem. Był on rewelacją ubiegłorocznych rozgrywek w II lidze, ostatecznie przegrywając rywalizację. Stracił też najlepszego zawodnika — Sławomira Nazaruka, który gra teraz w Śląsku Wrocław. Wisła równo traktuje wszystkie rozgrywki — ligę i puchary i nie zamierza odpuszczać, wszak jest finalistą PP. Krakowianie narzekają na drobne urazy ale

do dyspozycji trenera Łęcznyka będą wszyscy zawodnicy.

Jeżeli piłkarze Sandecji pokonają dzisiaj Zagłębie Lubin premie za awans zostaną im wypłacone tuż po meczu.

— Borykam się z problemami kadrowymi — mówi trener Ireneusz Adamus. Doruła i Gródek są przeziębieni, Damasiewicz uskarża się w dalszym ciągu na kłopoty z kolanem. Pozyškany ostatnio Janusz Świerad w meczu ligowym z Resovią, nie czuł się najlepiej. Na pewno przy-

miemy wariant defensywny, podejmiemy z szacunkiem do przeciwnika. W bramce zagra Jachowicz, który spisuje się coraz lepiej. Początek meczu o godzinie 16.

W innych parach zagrają: Groclin — Ruch Ch., Odra O. — Pogoń Szcz., Siarka — Ruch R., Orlen — Amica, Górnik Z. — Widzew, Pogoń Siedlce — Kołobrzeg, Ceramika — Polonia B., ŁKS — Polonia, Lech — Odra, Jeziorak — Bełchatów, Pogoń Staszów — Stomil, MKS Miawa — Polar, Śląsk — Włókniarz, Myszków — Legia.

(Żuk, DG)

Mecz jesieni na Suchych Stawach

Dla kogo derby?

Dzisiaj na boisku Hutnika o godz. 16 może dojść do meczu jesieni w III lidze. Gospodarze podejmują bowiem Cracovię. Zagra lider z wiceliderem.

Dla piłkarzy jest to święto — mówi trener Hutnika Jerzy Kowalik. Może nie jesteśmy faworytem, ale mamy punkt więcej od rywali i chcemy wygrać. Zdajemy sobie sprawę o co gramy. To spotkanie dwóch czołowych zespołów, które chcą awansować. Wiemy wszystko o sobie, żadnych zaskoczeń nie będzie. Wszyscy są zdrowi, nikt nie pauzuje z kartki. Celem maksimum są 3 punkty, minimum — remis. Derby rządzą się swoimi prawami, kto popełni mniej błędów — wygra mecz.

Dobre nastroje w Cracovii, mówi jej trener Andrzej Bahr:

— Wszyscy są zdrowi poza Banią, który dochodzi do dyspozycji. Zdajemy sobie sprawę, że zawodnicy dobrze się znają. Wynik będzie mówił, kto jest najlepszy w Krakowie na poziomie III-ligowym. Jak zawsze, bez względu na to, czy gramy na wyjeździe czy u siebie, chcemy wygrać. Zapowiada się piłkarskie święto. Nasze wyjazdowe wyniki nie wynikają z asekuracji, tylko z wymagań jakie stawiamy nam przeciwnicy. Obyśmy tylko nie zagrali tak jak z Wisłoką — to był nasz najsłabszy mecz, czy w pierwszej połowie meczu z Daliną, bądź

Niedźwiedziem. Nie obawiam się tyle Hutnika co jego szczęścia, ale oczywiście to solidny zespół z zawodnikami mającymi ligową przeszłość. Z pewnością będzie to najgroźniejszy rywal z dotychczasowych, ale nie wolno się go bać.

I jeszcze jeden aspekt pojedynku. Długo zastanawiano się, czy mecz ma odbyć się z udziałem publiczności. Ostatecznie uznano, że derby bez widzów nie mają sensu i nie ma co karać normalnych kibiców uniemożliwiając im obejrzenie widowiska. Miejmy nadzieję, że wszelkie próby zakłócenia porządku zostaną w zarodku zlikwidowane przez służby porządkowe i policję. **(Żuk)**

Rugby

Historyczny mecz

W niedzielę o godz. 13.30 dojdzie do historycznego — bo pierwszego w historii meczu rugbystów Statoi-Juvenii w rozgrywkach I ligi w Krakowie. Czekali na to 27 lat — tyle czasu istnieje bowiem sekcja.

— Rozegraliśmy test mecz z kadrą Polski juniorów, który nieznacznie przegraliśmy, ale była spora rotacja zawodników mówi trener Janusz Wilk. Przed meczem z Poznanią mamy braki kadrowe. Balicki ma kłopoty z kolanem. Po ostatnim meczu w Sopocie Piętakiewicz ma naderwane mięśnie pleców i też nie nadaje się do gry. To podstawowe osoby. Głazek też nie zagra, ale przyzwyczajony zastępuje go Wojciechowski. Z Poznanią liczymy na zwycięstwo, zespół jest zmobilizowany, wie o co walczy. Poznaniacy zaliczają się do drużyn, z którymi będziemy toczyli walkę o utrzymanie. Mają szansę się wzmocnić obcokrajowcami i musimy wykorzystać to, że jeszcze grają w gorszym składzie. Ostatnio na konsultacji przebywał u nas były trener kadry — Niedźwiecki, który korygował nasze błędy. Sądzę, że ten mecz wpisze się do historii naszego klubu.

Warto więc zobaczyć to spotkanie, zwłaszcza że wstęp na nie jest wolny (podobnie jak na dwa jeszcze mecze w tym roku w Krakowie). **(Żuk)**

SPORT W TV —
23, 24 września

Sobota

DSF. 12.15 — piłka nożna UEFA Champions League Magazyn, 13.15 — piłka nożna, II liga Niemiecka. **Wizja Sport** 13.00 — żużel, liga angielska: Belle Vue — Eastbourne, 16.00 — magazyn motoryzacyjny Rajd z Hołkiem, 18.00 — piłka nożna — mecz 1/16 Pucharu Polski, 22.00 — boksy Roy Jones — Erib Harding o mistrzostwo świata w wadze lekkiej WBA, WBC i IBF. **Canal +**, 18.00 — piłka nożna: Mecz + mecz, 19.00 — żużel: Grand Prix Europy. **SAT 1** — 18.30 — piłka nożna, magazyn „Ran” — Bundesliga. **TVP 1** — 23.45 — żużel — Grand Prix Europy.

Niedziela

DSF. 9.15 i 17.30 — piłka nożna, II liga niemiecka, 10.00 i 21.45 — piłka nożna, Bundesliga, 22.45 — piłka nożna, LaOla — magazyn zagranicznych. **Wizja Sport**. 12.00 — piłka nożna, Puchar Polski (powtórka), 16.00 — żużel ekstraliga: Pergo Gorzów — Polonia Bydgoszcz, 19.00 — piłka nożna — liga holenderska, 21.00 — piłka nożna, liga MLS. **TV Kraków** — 19.00 — żużel ekstraliga: Atlas Wrocław — Włókniarz Częstochowa. **Canal +** — 21.50 — piłka nożna Sport + **SAT 1** — 18.45 — piłka nożna, Bundesliga. **(Ż)**

MULTILOTEK

11 - 18 - 21 - 33 - 34
35 - 37 - 38 - 43 - 44
47 - 49 - 51 - 53 - 54
58 - 67 - 68 - 70 - 78

TWÓJ SZCZĘŚLIWY

NUMEREK
17
8 - 17 - 25 - 36

OLIMPIJSKIE WYNIKI

Badminton

Gra pojedyncza kobiet: 1. Gong Zhichao (Chiny), 2. Camilla Martin (Dania), 3. Ye Zhaoying (Chiny), 4. Dai Yun (Chiny), 5. Mia Audina Tjip-tawan (Holandia), Mizui Yasuko (Japonia), Huang Chia-Chi (Tajwan), Kim Ji Hyun (Korea Płd).

Gimnastyka

Skoki na trampolinie (kobiety): 1. Irina Karawajewa (Rosja) 38,90 pkt, 2. Oksana Ciulewa (Ukraina) 37,70, 3. Karen Cockburn (Kanada) 37,40, 4. Jekaterina Chliko (Uzbekistan) 36,6, 5. Natalia Karpenkowa (Białoruś) 35,8, 6. Akiko Furu (Japonia) 35,3.

Jeździectwo

Wszechstronny konkurs konia wierzchowego, indywidualnie: 1. David O'Connor (USA) Custom Made 34,00 pkt, 2. Andrew Hoy (Australia) Swizzle In 39,80, 3. Mark Todd (Nowa Zelandia) Eyespy II 42,00, 4. Rodolphe Scherer (Francja) Bambi De Briere 46,40, 5. Fabio Magni (Włochy) Cool'n Breezy 49,00, 6. Heidi Antikatzidis (Grecja) Michaelmas 50,40.

Judo

Kobiety, waga + 78 kg: 1. Hua Yuan (Chiny), 2. Daima Beltran (Kuba), 3. Seon-Young Kim (Korea Płd.) i Myumi Yamashita (Japonia), 5. Sandra Koeppen (Niemcy) i Christine Cicot (Francja).

Mężczyźni, waga +100 kg: 1. David Douillet (Francja), 2. Shinichi Shinohara (Japonia), 3. Tamerlan Tmenow (Rosja) i Indrek Pertelson (Estonia), 5. Selim Tataroglu (Turcja) i Ruslan Szarapow (Białoruś).

Lekkoatletyka

Chód na 20 kilometrów: 1. Robert Korzeniowski (Polska) 1:18.59 godz., 2. Noe Hernandez Valentin (Meksyk) 1:19.03, 3. Władimir Andriejew (Rosja) 1:19.27, 4. Jefferson Perez (Ekwador) 1:20.18, 5. Andreas Erm (Niemcy) 1:20.25, 6. Roman Raskazow (Rosja) 1:20.57.

Pchnięcie kulą mężczyzn: 1. Arsi Harju (Finlandia) - 21,29 m, 2. Adam Nelson (USA) - 21,21, 3. John Godina (USA) - 21,20, 4. Andrew Blom (USA) - 20,87, 5. Jurij Biełonog (Ukraina) - 20,84, 6. Manuel Martinez (Hiszpania) - 20,55.

Łucznictwo

Mężczyźni, drużynowo: 1. Korea Południowa, 2. Włochy, 3. USA, 4. Rosja, 5. Turcja, 6. Szwecja.

Podnoszenie ciężarów

Kobiety, waga +75 kg: 1. Ding Meiyuan (Chiny) 300 kg (135,0+165,0), 2. Agata Wróbel (Polska) 295 (132,5+162,5), 3. Cheryl Hawthorth (USA) 270 (125,0+145,0), 4. Carmenza Delgado (Kolumbia) 260 (115,0+145,0), 5. Helen Idaho-sa (Nigeria) 250

(110,0+140,0), 6. Monique Riesterer (Niemcy) 245 (112,5+132,5).

Mężczyźni, waga - 77 kg: 1. Nikolai Peshalov (Chorwacja) 325,0 (150,0+ 175,0), 2. Leonidas Sabanis (Grecja) 317,5 (147,5+170,0), 3. Giennadij Oleszczuk (Białoruś) 317,5 (142,5+175,0), 4. Le Maosheng (Chiny) 315,0 (140,0+175,0), 5. Seyed Mahdi Panzvan Langroudi (Iran) 302,5 (140,0+162,5), 6. Hiroshi Ikehata (Japonia) 300,0 (135,0+165,0).

Pływanie

200 m st.grzb. kobiet: 1. Diana Iuliana Mocanu (Rumunia) 2.08,16 min, 2. Roxana Maracineanu (Francja) 2.10,25, 3. Miki Nakao (Japonia) 2.11,05, 4. Tomoko Hagiwara (Japonia) 2.11,21, 5. Amanda Adkins (USA) 2.12,35, 6. Nina Zhivanevskaya (Hiszpania) 2.12,75.

800 m st.dow. kobiet: 1. Brooke Bennett (USA) 8.19,67, 2. Jana Kłoczkowa (Ukraina) 8.22,66, 3. Kaitlin Sandeno (USA) 8.24,29, 4. Flavia Rigamonti (Szwajcaria) 8.25,91, 5. Hannah Stockbauer (Niemcy) 8.30,11, 6. Hua Chen (Chiny) 8.30,58.

50 m st.dow. mężczyzn: 1. Gary Hall Jr (USA) 21,98 sekundy i Anthony Ervin (USA) 21,98, 3. Pieter van den Hoogenband (Holandia) 22,03, 4. Lorenzo Vismara (Włochy) 22,11, 5. Bartosz Kizierowski (Polska) 22,22, 6. Aleksander Popow (Rosja) 22,24.

100 m st.mot. mężczyzn: 1. Lars Froelander (Szwecja) 52,00 (rekord Europy), 2. Michael Klim (Australia) 52,18, 3. Geoff Huegill (Australia) 52,22, 4. Ian Crocker (USA) 52,44, 5. Takashi Yamamoto (Japonia) 52,58 i Michael Mintenko (Kanada) 52,58.

Strzelectwo

Pistolet sportowy, 25 m kobiety: 1. Maria Grozdewa (Bułgaria) 690,3 (589+101,3), 2. Luna Tao (Chiny) 689,8 (590+99,8), 3. Lolita Jewglewska (Białoruś) 686,0 (583+103,0), 4. Julia Sinjak (Białoruś) 685,9 (584+101,9), 5. Michiko Fukushima (Japonia) 684,8 (585+99,8), 6. Otryad Gundegmaa (Mongolia) 680,9 (581+99,9).

Ruchoma tarcza 10 m mężczyzn: 1. Yang Ling (Chiny) 681,1 pkt, 2. Oleg Mołdowan (Mołdawia) 681, 3. Niu Zhiyuan (Chiny) - 677,4, 4. Pasi Wedman (Finlandia) 672,1, 5. Dmitrij Lykin (Rosja) 671,7, 6. Manfred Kurzer (Niemcy) 671,3.

Szermierka

Floret drużynowo mężczyzn: 1. Francja, 2. Chiny, 3. Włochy, 4. Polska, 5. Ukraina, 6. Niemcy.

Tenis stołowy

Gra podwójna kobiet: 1. Li Ju, Wang Nan (Chiny), 2. Sun Jin, Yang Ying (Chiny), 3. Kim Moo Kyu, Ryu Ji Hye (Korea Płd.), 4. Csilla Batorfi, Krisztina Toth (Węgry). **(JZ)**

Amerykanie w Lechu

Trzech zawodników z zawodowej ligi amerykańskiej Major League Soccer: Jimmi Conrad, Ian Russell, Wojciech Krakowiak, występując będzie w piłkarskim drugoligowym poznańskim Lechu.

Jeżeli odpowiednie dokumenty dotrą przed sobotą do Polski, to całą trójkę wystąpi już w najbliższym meczu Pucharu Polski z Odrą Wodzisław.

23-letni obrońca Jimmi Conrad, 25-letni pomocnik Ian Russell i Amerykanin polskiego pochodzenia, 24-letni Wojciech Krakowiak, występowali w kalifornijskim zespole San Jose Earthquakes.

„GK” wraz z Salonem Firmowym Plus GSM

Kobiety ekspertami

Kolejny dzień na Igrzyskach za nami, kolejne prawidłowe odpowiedzi odebraliśmy w konkursie organizowanym przez naszą redakcję oraz Salon Firmowy Plus GSM przy ul. Królewskiej 57. Otrzymujemy wciąż wiele telefonów z dokładnymi odpowiedziami — niestety wielu Czytelników musi obejść się smakiem, wygrywa bowiem ten, kto pierwszy prawidłowo odpowie.

Na pytanie nr 7: — Jest uznawany za jednego z najlepszych sztangistów wszech czasów. Czterokrotnie startował na Igrzyskach Olimpijskich, dwukrotnie stając na najwyższym podium. O którego polskiego ciężarowca chodzi, kiedy i w jakiej wadze sięgał po złote medale olimpijskie? — należało dpowiedzieć: Waldemar Baszanowski, triumfy na IO w 1964 r. w Tokio i w 1968 r. w Meksyku, oba w wadze lekkiej.

Pierwsza dodzwoniła się do nas pani Maria Wilk z Nowego Sącza. Jest pierwszą kobietą, miejmy nadzieję że nie ostatnią, która triumfowała w naszej zabawie. W nagrodę dostanie upominki ufundowane przez Salon Firmowy

Plus GSM, które zostaną przesłane pocztą.

Pora na pytanie numer 8: — Uważany jest za najlepszego polskiego oszczepnika wszech czasów. O kogo chodzi? Ile razy (gdzie i kiedy) startował w Igrzyskach Olimpijskich? Jaki był największy jego sukces na Igrzyskach.

Na odpowiedzi czekamy w niedzielę (24 września) od godz 13 pod numerem telefonu (012) 430 44 38. Przypominamy — kto pierwszy ten lepszy! (Żuk)



SYDNEY — dziś i jutro na igrzyskach

Konkurencje

Sobota

Boks — + 91 kg, Grzegorz Kielsa — Muchtarchan Dildabekow (Kazachstan). **Lekkoatletyka:** — młot mężczyzn, eliminacje (Szymon Ziółkowski i Maciej Pałyszko), siedmiobój (Urszula Włodarczyk), tyczka kobiet (Monika Pyrek), oszczep mężczyzn — finał (Dariusz Trafas), bieg na 400 m mężczyzn — druga runda (Piotr Haczek, Robert Maćkowiak), m.in. finały 100 m kobiet i mężczyzn. **Podnoszenie ciężarów** — kat. 85 kg (Mariusz Rytkowski), kat. 85 kg (Krzysztof Siemion). **Strzelectwo** — skeet mężczyzn — eliminacje, ewentualnie finał (Andrzej Głyda). **Szermierka** — ćwierćfinał floretu drużynowego kobiet, Polska — Chiny (Sylwia Gruchała, Magdalena Mroczkiewicz, Anna Rybicka), finał. **Wioślarstwo** — dwójka podwójna mężczyzn — finał (Adam Korol, Marek Kolbowicz), dwójka podwójna wagi lekkiej kobiet — finał B (Elżbieta Kuncewicz, Ilona Mokronowska), czwórka podwójna mężczyzn — finał B (Karol Łazar, Sławomir Kruszakowski, Adam Bronikowski, Michał Wojciechowski). **Żeglarstwo** — Finn, wyścigi 1-2 (Mateusz Kusznierewicz), Europa, wyścigi 5-6 (Monika Bronicka) Laser, wyścigi 5-6 (Maciej Grabowski) 49er, wyścigi 13-15 (Paweł Kacprowski, Paweł Kuźmicki).

Niedziela

Hokej na trawie — Polska — Korea Płd. **Kolarstwo górskie** — (Marek Galiński), **Koszykówka** — USA — Polska (kobiety), **Lekkoatletyka** — siedmiobój (Urszula Włodarczyk), rzut dyskiem mężczyzn, (Olgierd Stański), 110 m ppł (Tomasz Ścigaczewski, Marcin Kuszewski), 400 m ppł mężczyzn (Paweł Januszewski), 400 m ppł kobiet (Anna Oliwierczuk), Podnoszenie ciężarów — 94 kg, (Szymon Kolecki), **Szermierka** — szabla drużynowa mężczyzn

Prezydencki telegram

Prezydent Miasta Krakowa Andrzej Gołaś wystosował telegram gratulacyjny do Roberta Korzeniowskiego z okazji złotego medalu w Sydney.

W telegramie napisano m.in. „Zwycięstwo w Igrzyskach Olimpijskich to z pewnością ogromne przeżycie, które z entuzjazmem dzielę z Panem wszyscy rodacy. Ma ono szczególnie wymiar dla krakowian, dla których spełnia Pan w piękny i szczytny sposób misję Ambasadora naszego Miasta, którą powierzyła Panu Kapituła Tytułu Krakowianina Roku.”

Telegram otrzymali także Michał Staniszewski i Krzysztof Kołomański kajakarze górscy, srebrni medaliści w slalomie w C2 — Zwycięska walka z silnymi, renomowanymi przeciwnikami, wspieranymi gorącym dopingiem rodaków to osiągnięcie, które uradowało Polaków, a szczególnie krakowian. W imieniu ich wszystkich dziękuję za dedykowanie tego sukcesu naszemu Miastu. (Ż)

Wojtek Groborz
(pianista jazzowy)

Okulary Francuzek

— Nie przespałem już kilku nocy, olimpiada zdarza się przecież tylko raz na cztery lata. Jako muzyk zmuszony jestem do podróżowania. Ostatnia trasa miała miejsce już w trakcie Igrzysk, każdy z członków „Jazz Band Ball” odczuwał zmęczenie. Kolega, z którym dzieliłem pokój natychmiast zasnął. Ja natomiast włączyłem telewizor... Do występów polskiej reprezentacji podchodzę z dystansem. Staram się bowiem przenosić patriotyzm na zupełnie inne dziedziny, niż sport. W nim zaś wartością nadrzędną jest jakość wykreowanego widowiska. Ponadto znów sprawdza się, że stan sportu bywa zazwyczaj odzwierciedleniem stanu państwa... Od dawna interesuję się kolarstwem, po zakupie trzy lata temu roweru stałem się sympatykiem tej dyscypliny. Co wcale nie zamyka oczu na jej ciemne strony. Coraz bardziej obojętnie podchodzę na przykład do „Tour de France”, który jak najszybciej powinien zmienić nazwę na „Wyścig Aptek”. Podczas Olimpiady w Sydney szalenie podobała mi się rywalizacja w kobiecym triathlonie, walka Szwajcarki z Australijką była fantastyczna. Bardzo ciekawe rzeczy dzieły się na torze, ogromnie byłem ciekaw jak poradzi sobie z potężną konkurencją doskonały niemiecki kolarz Jens Fiedler. Z prawdziwym jednak utęsknieniem czekam na szosę. Może dlatego, że również w jazzie czuję słabość do klasyki. Odpowiada mi poszerzanie programu olimpijskiego, przy czym siatkówka plażowa zawsze mieć będzie u mnie zdecydowaną przewagę nad softballem czy baseballiem. Wo szalenie ważna jest strona estetyczna, na przykład niewiarygodnie piękne okulary francuskich siatkarek. Wyrażam jednak autentyczne zadowolenie, że w programie olimpiad nie znajduje się i oby nie znalazł się nigdy himalaizm, bo byłoby to wbrew naturze. W ogóle zaś życzę wszystkim sportowcom tego, co Bogu dzięki sam doświadczam. Aby autentyczna pasja była równocześnie wykonywanym zawodem. (JC)

Koszykówka kobiet

Horror z Kubą

POLSKA — KUBA 72:65 (3:35)

Punkty: Dydek 32, Wlazlak 14, Trześniewska 9, Cupryś 6, Predehl 5, Czepiec, Koryzna i Bukowska po 2 — Plutin 17, Martinez 13, Castillo 9, Leon 8, Victores 7, Echevarria 4, Herrera 3, Suero 3, Seino 1.

W czwartym meczu na igrzyskach Polki po bardzo emocjonującej grze udowodniły swą wyższość i zapewniły sobie awans do ćwierćfinałów.

Do zwycięstwa poprowadziła zespół Małgorzata Dydek, która zdobyła 32 punkty, miała 13 zbiórek i pięć bloków. Losy meczu ważyły się do ostatnich sekund spotkania. Polki. Biało-czerwone miały dużo strat w ataku, co skrętnie wykorzystywały rywalki, które zdobywały większość punktów z kontrataków. Polska w 10 min objęła pierwsze prowadzenie 20:18. W 16 min

Dydek miała już na koncie cztery faule i zasiadła na ławce, a Kubanki momentalnie wykorzystały jej nieobecność i Wlazlak (kontuzja).

W 27 min mistrzyni Euro-py przegrywały 47:52. Sygnał do odrabiania strat dała Predehl, trafiając za linii 6,25 cm. Za trzy punkty rzuciła też Cupryś i Polska objęła prowadzenie 53:52 na osiem i pół minuty przed końcową syreną. Kosz Dydek doprowadził do remisu 63:63 na 3.45 sekund przed końcem. Czepiec rzuciła 68:65 na 1.14 przed zakończeniem spotkania. Właż-

lak wykorzystała dwa rzuty wolne i Polki prowadziły 70:65 i nie mogły już przegrać.

W innych meczach gr. B: Korea Płd. — Rosja 75:73, USA — Nowa Zelandia 93:42.

1. USA	4	8	360:255
2. Polska	4	7	270:263
3. Rosja	4	6	306:271
4. Korea Płd.	4	6	313:301
5. Kuba	4	5	262:289
6. Nowa Zelandia	4	4	211:343

Grupa A: Australia — Senegal 96:39, Francja — Brazylia 73:70, Słowacja — Kanada 68:56

1. Australia	4	8	325:202
2. Francja	4	8	276:218
3. Brazylia	4	6	298:262
4. Słowacja	4	5	226:260
5. Kanada	4	5	222:257
6. Senegal	4	0	167:315

(JŻ)

Polskie sukcesy i porażki

Kizierowski piąty

Polscy kibice liczyli na Bartosza Kizierowskiego, który startował w pływakim sprincie — w finale 50 metrów stylem dowolnym.

To była ostatnia nasza nadzieja na medal w pływaniu. Zwłaszcza po znakomitym występie w eliminacjach. Polak jednak nie był w stanie wpłynąć na podium i zajął piąte miejsce. Wygrał jednak ze znakomitym „carem” Aleksandrem Popowem, który dopłynął na metę tuż za Polakiem.

Bez powodzenia wystąpiła sztafeta kobieca na 4x100 stylem zmiennym. Polki w składzie Aleksandra Miciul, Alicja Pęczak, Anna Uryniuk i Otylia Jędrzejczak zajęły czwarte miejsce w swojej serii eliminacyjnej i nie awansowały do finału. Wynikiem 4.11,08 ustanowiły jednak rekord kraju.

W porannych eliminacjach nie wystąpiła natomiast polska męska sztafeta stylem zmiennym. Powodem decyzji kierownictwa polskiej ekipy pływackiej był start Kizierowskiego w wieczornym finale na 50 m stylem dowolnym.

Dwójka Polaków — Piotr Haczek i Robert Maćkowiak awansowało do ćwierćfinałów biegu na 400 metrów. Odpadł tylko Piotr Rysiukiewicz (Śląsk Wrocław). Do ćwierćfinałów awansowali także obaj sprinterzy startujący w eliminacjach biegu na 100 metrów — Marcin Nowak i Piotr Balcerzak.

Odpadł z olimpijskiej rywalizacji tenisista stołowy Lu-

cjan Błaszczak przegrywając z mistrzem olimpijskim z Atlanty w grze podwójnej, Chińczykiem Kong Linghui 2:3.

Słabymi występami zakończył udział w igrzyskach jurydocy. Nie sprostali rywalom w najcięższych kategoriach wagowych Beata Maksymow i Rafał Kubacki, przegrywając już w pierwszych walkach turnieju z mało znanymi zawodnikami. „Kruszynę” pokonała Amerykanka Collin Rosenssteel, a Kubacki trafił w pierwszej rundzie na Walentyna Rusłowa z Ukrainy.

W turnieju bokserskim Paweł Kwieciek przegrał w walce o ćwierćfinał w wadze do 75 kg z Amerykaninem Jeffem Lacym 7:21. (Żuk)

Z krakowskiej perspektywy

Gdy arbiter sędzi arbitra



Stała się rzecz niesłychana... Tym razem jednak nie chcę przypominać, co pani zrobiła z panem. Za to pragnę odnieść się do rzeczy, która zdumiała mnie bezgranicznie. Naruszony bowiem został kilkanaście godzin temu odwieczny kanon. Sędzia odważył się publicznie powiedzieć o złej pracy swego kolegi po fachu. Wytknąć mu błędy, nawet ich całą masę. Zasugerować możliwość zaistnienia teorii spiskowej. Osobą, która zdecydowała się wejść na bardzo niebezpieczną ścieżkę był polski arbiter szermierczy, Marian Sypniewski.

W walce o olimpijski finał polscy floreciści przegrali z Francuzami bezdyskusyjnie, różnicą aż siedmiu trafień (38:45). Pozostała walka o medal brązowy, rywalem o miejsce na podium była Italia. Start był wspaniały, od wygranej przez Adama Krzesińskiego „na sucho” premierowej walki. Sławomir Mocek i Ryszard Sobczak nie potrafili jednak powiększyć, ani choćby zachować przewagi. Włosi odrabiali punkt po punkcie, atmosfera w polskim obozie zaczęła gęstnieć. Przy komentatorskich stanowiskach TVP — niestety również. Wprawdzie trafienia zadawali Włosi, niemniej z każdą chwilą głównym przeciwnikiem Polaków rzekomo stawał się bodaj francuski arbiter. Wedle Sypniewskiego i redaktora Mikołaja Madeja źle interpretujący wydarzenia. Opowiadający się swymi decyzjami po włoskiej stronie. Italia odrobiła stratę i sama przeszła do kontrofensywy, która trwała już do ostatniego trafienia. Włochy pokonali Polaków identycznie wysoko, jak wcześniej uczynili to Francuzi (45:38). W podsumowującym

komentarzu padły słowa o biało-czerwonych błędach, dziękować Bogu... Po czym Marian Sypniewski błyskawicznie pożegnał się z telewizjami. Nie robiąc żadnej tajemnicy skąd bierze się ten pośpiech. Otóż na tej samej szermierczej planzynie czekał Sypniewskiego nowe obowiązki. Już w roli międzynarodowego sędziego, którego statutowym zadaniem miało być za chwilę rozstrzygnięcie o kwestiach naprawdę pryncypialnych. Bo znacze Państwo „ważniejsze” olimpijskie pryncypium od medalu?

Sypniewski był w przeszłości doskonałym szermierzem naprawdę światowego formatu. Ani mi w głowie poddawanie w wątpliwość sędziowskich kompetencji Polaka. Przyjmuję nawet do wiadomości to, że francuski rozjemca istotnie pomylił się kilkakrotnie. I że robił to celowo. Wszystkich tych argumentów na „nie” po prostu nie mogę zweryfikować, poruszam się po zupełnie innym obszarze sportu. Ale też zniesmaczyło mnie ogromnie, że ewidentnie zainteresowany wynikiem meczu arbiter zdecydował się na występowanie w roli arbitra arbitra. Pocucie lojalności jest jak widać kwestią dla Sypniewskiego całkowicie obojętną. Bądź też, bardziej skłaniam się ku tej wersji, zadziałały zupełnie nie kontrolowane emocje. Posyłając francuskiego sędziego na ławę oskarżonych. Przed oblicze dwuosobowego trybunału, którego neutralność jest w tym przypadku hasłem kompletnie bez pokrycia.

I jeszcze jedno. Praca szermierczych sędziów w Sydney zostanie zapewne poddana wszechstronnej ocenie. Ciekaw jestem bardzo, czy korzystając z ewentualnego prawa wypowiedzi i w obecności francuskiego nieudacznika odważy się sędzia Sypniewski podtrzymać zarzuty wobec kolegi-palanta... Jerzy CIERPIATKA

Floreściści bez medalu

Tylko Krzesiński

W Sydney nasza drużyna floretowa broniła srebrnego medalu z Atlanty. Po fatalnym występie w turnieju indywidualnym polski zespół został w zmaganiach drużynowych rozstawiony z ostatnim, ósmym numerem. Co oznaczało, że już w ćwierćfinale spotkać się trzeba będzie z najwyżej rozstawionymi Niemcami.

Mimo pesymistycznych prognoz Polacy się Niemców nie wystraszyli, bez większych problemów pokonali ich 45:37. A że apetyt rośnie w miarę jedzenia, to i medałów nadzieje odżyły. Na początku wybito nam z głowy aspiracje do złotego medalu. Wprawdzie w końcówce meczu z Francuzami biliśmy się znakomicie, ale na wyniku zaważyły przegrane trzy pierwsze pojedynki Krzesińskiego, Mocka i Sobczaka. W końcówce meczu Mocek z animuszem odrabiał straty, postraszył przede wszystkim Plumenaila, ale na igrzyskach

cuda nie zdarzają się aż tak często, przegraliśmy 38:45. Mecz o brązowy medal stoczyliśmy z Włochami. Wspólnie zaczął Krzesiński, wygrywając 5:0 z Crostą. Ale w jego ślady nie poszli ani młody Mocek, ani doświadczony Sobczak. Prowadzenie 7:0 zamieniło się w pierwszą stratę 14:15 i później mimo starań nie udało się jej już odrobić. — Prawda jest taka, że w tym spotkaniu tylko Adam Krzesiński stanął na wysokości zadania — mówi Ryszard Sobczak. — A jeden zawodnik meczu nie wygra. Niepotrzeb-

nie wdałem się podczas pierwszej swojej walki w dyskusję z sędzią. Chińczyk bez nadziei prowadził tak ważny mecz o olimpijski medal, ale te dyskusje mnie tylko zdekonzentrowały. Dlatego nie wygrałem z Magnim. — Nawet jeżeli sędzia chiński zaszkodził Panu, to później trochę pomógł Mockowi. Nie można więc powiedzieć, że był stronnicy. — Nie mówię, że był stronnicy. Mówię, że był słaby. Ale to oczywiście nie jest całe wytłumaczenie tej porażki. Przypnę, że ja z Włochami jakoś nie potrafię się bić. Tutaj też nie wykonałem niezbędnego minimum. Szkoda, bo Włosi byli dziś do pokonania. Zmarnowaliśmy szansę na olimpijski medal. Janusz KOZIÓŁ, Darling Harbour

Agata Wróbel

Dźwignę jeszcze więcej

Po wspaniałej walce w ponderszeniu ciężarów Agata Wróbel uległa Chińce Meiyuan Ding.

— Jak na 3,5 roku trenowania tej dyscypliny wynik zdaje się być imponujący — mówi Agata Wróbel. — Na pewno nie mam sobie nic do zarzucenia, że czegoś nie dopatrzyłam, że nie podjęłam walki. Gdy już nie było innego wyjścia stanęłam przed sztangą ze 170 kg, bo tylko taki wynik dawał mi złoty medal. Tak wiem, nie byłam przygotowana na taki ciężar, ale to przecież nie był powód, by próby nie podjąć. Wierzę, że kiedyś dźwignę jeszcze więcej kilogramów.

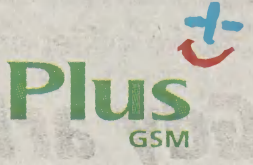
— Następna olimpijska szansa będzie w Atenach... — Lubię walczyć, dlatego wiem, że wcześniej czy później Chinę pokonam. Ja nie pozwolę sobie na to, żeby ona zawsze pokazywała mi plecy. — Tutaj walkę o złoto psychicznie przegrała Pani już w pierwszej próbie rwania.



Agata Wróbel po boju

— Od czasu jak na ME nie zaliczyłam żadnej próby rwania, to pierwsze podejście jest dla mnie stresujące. Czy los rzeczywiście zdecydował się już wówczas? Nie szukam teraz odpowiedzi na to pytanie. — Jak kobieta trafia do tak męskiej dyscypliny jak ciężary? — Byłam bardzo nieśmiała, przyznaję, że sport to zmienił. Ale gdy pojawiłam się pierw-

szy raz w siłowni, to stanęłam grzecznie w kącie i nie wiedziałam jak się po cichu z tego sportowego ambarasu wycofać. Ale w pewnym momencie pojawił się trener i powiedział, żebym próbowała wycisnąć w przysiadzie założony przez niego ciężar. Dopiero później dowiedziałam się, że to było 100 kg, co wzbudziło podziw wszystkich obecnych. Tak zostałam przy ciężarach, co nie znaczy że nigdy nie chciałam od nich odejść. Mam taki charakter, że nie lubię niewolniczej pracy, czasami bywam wręcz leniwa. Gdyby nie trenerzy pewnie nigdy nie zostałabym reprezentantką Polski, wicemistrzynią olimpijską. Janusz KOZIÓŁ, Darling Harbour



Agnieszka Korzeniowska:

To był szok!

— Gratulacje z okazji wspaniałego osiągnięcia męża. Oczywiście śledziła pani zmagania rywalizacji w chodzie na 20 km w transmisji telewizyjnej na żywo?

— Oczywiście. Jak przyjął ten wynik? Byłam zaskoczona. Nie liczyłam na złoty medal, jedynie jakiś wchodził w rachubę to brązowy. To, że Robert przyszedł drugi na metę było już bardzo dużą niespodzianką. Gdy zdyskwalifikowano Segurę za nieprawidłowe chodzenie byłam zaskoczona i zszokowana. — Jak było nastawienie męża przed igrzyskami, czy liczył na sukces na dystansie 20 km?

— W ogóle na ten temat nie rozmawialiśmy, mamy niepiśnaną umowę, że nie dyskutujemy o jego startach. — Koronną konkurencją Pani męża jest chód na 50 km, a więc...

— Robert będzie startował z bardzo dobrej pozycji psychicznej, bowiem jeden start ma już ukończony na dobrym miejscu — normę ma więc wypracowaną. To co zrobi ponad, to będzie sukces. Nie prorokuję przed konkurencją, temat 50 km zostawiam więc otwartym. — Czy widziała Pani błąd Meksykanina? — Widziałam, to było ewidentne przewinienie, dostał czerwoną kartkę przed wejściem na stadion, było to wiadome. Robert obejrzał się na rywala i zdziwił się, że ten nie schodzi. Meksykanin przyjął to tak, jakby się nic nie stało. — Rozmawiała Pani już z mężem? — Rozmawiałam, ale nie wynikało z tego nic konkretnego. Życie nam się toczy bardzo szybko, na kontemplowanie sukcesu przyjdzie czas później. Muszą minąć ze dwa dni, nim to do mnie dotrze. — Skąd mąż czerpie motywację do osiągnięcia najlepszych wyników? Zdobył już wszystko.

— Motywacja jest u każdego, kto przygotowuje się do igrzysk. Celem jest występ olimpijski, później sukces, a gdy się go osiągnie to marzy się o utrzymaniu pozycji i dobrych notowań. Poza tym Robert, choć ma wiele tytułów, nie miał jeszcze medalu na 20 km. Oddałby wszystkie medale za zwycięstwo olimpijskie. — Śledzi Pani inne wydarzenia na igrzyskach niż tylko występy męża? — Staram się. Prawie prześledziłam już na czas olimpijski. Teraz muszę zrobić sobie chyba małą przerwę. — od 36 godzin jestem na nogach. Wieleś rekordów świata jest dużym zaskoczeniem, nie spodziewałam się, że padnie ich aż tyle. Rewelacyjni są pływacy. Nasza reprezentacja spisuje się tak, jak ją na to stać. Media zrobiły zbyt duże nadzieje, prognozy medalowe. A że potoczyło się wszystko nieco inaczej, wywarło to niekorzystny wpływ na starty Polaków. (Żuk)

Dzienny horoskop KSIĘŻYCOWY — sobota

O godz. 9.01 Księżyc prze-mieszcza się do znaku Lwa.

- BARAN — Pozytywne sploty okoliczności prowadzą do sukcesu.
- BYK — Unikaj napięć i sytuacji bez wyjścia.
- BLIŹNIĘTA — Masz szansę wziąć udział w ważnej ceremonii lub spotkaniu.
- RAK — Dużo możesz się nauczyć od ludzi zajmujących się polityką.
- LEW — Nowy cykl rozwoju daje Ci szansę na pokonanie trudności.
- PANNA — Nowym strojem lub fryzurą możesz zadziwić otoczenie.
- WAGA — Dobry dzień na miłe spotkania towarzyskie.
- SKORPION — Unikaj stresu i nadmiaru emocji.
- STRZELEC — Masz szansę załatwić wiele ważnych dla Ciebie spraw.
- KOZIOROŻEC — Być może, że znajdziesz się w sytuacji dużej konkurencji.
- WODNIK — Unikaj stresu, gdyż ktoś będzie chciał narzucić Ci swoje zdanie.
- RYBY — Spotkania towarzyskie i duże imprezy poprawią Ci nastrój.

Dzienny horoskop KSIĘŻYCOWY — niedziela

Księżyc przebywa w znaku Lwa.

- BARAN — Masz szansę spotkać się z ludźmi, którzy utorują Ci drogę.
- BYK — Czas rozwoju wewnętrznego. Sprzyja kontemplacji.
- BLIŹNIĘTA — Masz szansę połączyć zwaśnione strony.
- RAK — Starsze osoby ułatwią Ci prezentację siebie.
- LEW — Odczuwasz potrzebę niezależności, ale nie wychylaj się.
- PANNA — Dobry dzień dla kontaktów z ludźmi sukcesu.
- WAGA — Twój związek partnerski zacznie dojrzewać i przekonasz się o swojej wartości.
- SKORPION — Być może, że masz rację, ale milczenie jest złotem.
- STRZELEC — Twoje pomysły mają szansę zostać zaakceptowane przez wymagających ludzi.
- KOZIOROŻEC — Uda Ci się uniezależnić od ludzi o skomplikowanym charakterze.
- WODNIK — Dobry czas dla rozwoju wewnętrznego. Nie należy wywyższać się.
- RYBY — Uda Ci się w sposób elastyczny zareagować na trudne sytuacje.

Astrolog Andrzej JAMRÓZ

sobota, 23 września 2000 r.

- Wschód słońca — 6.24
- Wschód księżyca — —
- Zachód słońca — 18.32
- Zachód księżyca — 16.46

Dzień krótszy od najdłuższego o 4 godz. 39 min., a dłuższy od najkrótszego 4 godz. 22 min.

Imieniny: Berty, Bogusława, Liwiusza, Tekli

Osoby urodzone 23 września mają umysł bystry, zdolny do nauk ścisłych. Natura ich dumna, wojownicza, drażliwa i często gwałtowna. Łatwo ulegają napadom gniewu i wybuchom namiętności. Zawsze gotowi bronić swego zdania, okazywać innym swą władzę i popisywać się swą siłą. Posiadają zdolności organizacyjne, umiejętności przystosowania się do zmiennych warunków życiowych.

niedziela, 24 września 2000 r.

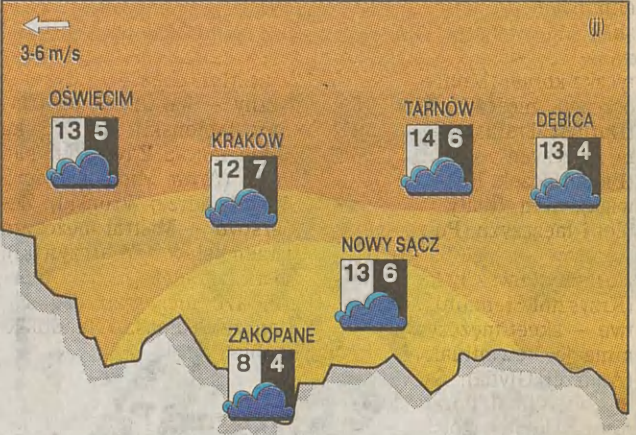
- Wschód słońca — 6.25
- Wschód księżyca — 1.28
- Zachód słońca — 18.29
- Zachód księżyca — 17.24

Dzień krótszy od najdłuższego o 4 godz. 43 min., a dłuższy od najkrótszego 4 godz. 18 min.

Imieniny: Gerarda, Hermana, Teodora, Tomira

Urodzeni 24 września zawsze chodzą własnymi drogami, nie lubią słuchać rad innych, nie wykazują zbyt silnych instynktów rodzinnych, ale w każdej sytuacji życiowej potrafią dać sobie radę. Natura ich agresywna, zuchwała, próżna, niekiedy złośliwa, żądna przygód, nieustraszona, a przy tym bardzo wrażliwa. Małżeństwa przez nich zawarte nie uchodzą za szczęśliwe.

POGODA



Pochmurno

Polska południowa jest pod wpływem wyżu znad Zatoki Ryskiej. Pozostaniemy w tej samej masie powietrza. Temperatura minimalna od 4 do 7 st., w Tatrach 3 st. W ciągu dnia pochmurno. Temperatura maksymalna od 8 do 14 st., w Tatrach 6 st. Wiatr słaby i umiarkowany, wschodni. Ciśnienie wzrośnie (wczoraj wynosiło 994 hPa). Jutro pogodnie.

BIOPROGNOZA: zmienna

Gazeta Krakowska

REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11

31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy: tel. 430-44-38
Redakcja nocna: tel. 430-44-16
BIURO OGŁOSZEŃ: tel. 430-43-30, fax: 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.



FLESZ OLIMPIJSKI



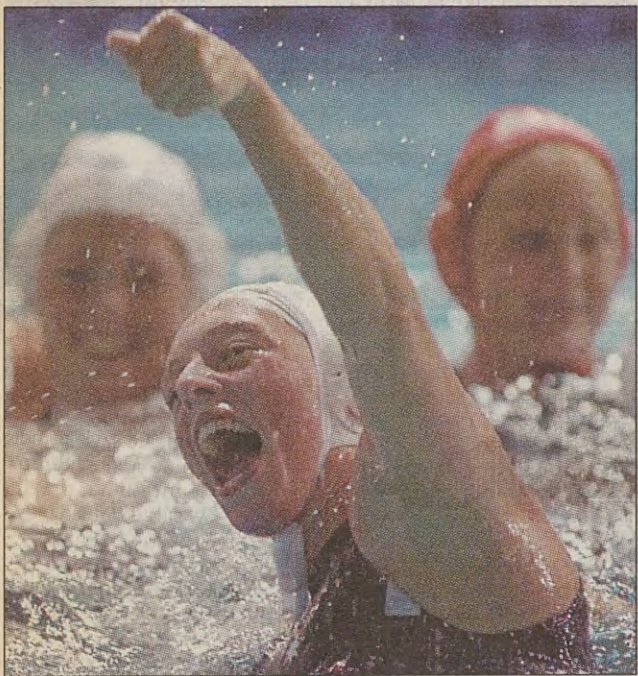
Dorota Bukowska (na pierwszym planie) walczy o piłkę z Tanią Segino w dramatycznym, ale szczęśliwie zakończonym pojedynku koszykarek Polski i Kuby. Polki są już wśród ośmiu najlepszych drużyn świata

Fot. PAP-P. WIERZCHOWSKI



Pięściarski balet w wykonaniu Kubańczyka Maikro Romero Esquirol (z lewej) i Rumuna Velicu Mariana w kategorii 48 kg.

Fot. PAP/EPA



Joanna Fox z Australii cieszy się po zdobyciu gola w meczu piłki wodnej przeciwko Rosji

Fot. PAP/AP

Złoty trening Roberta Korzeniowskiego

Drugi, czyli pierwszy!

(red. Janusz Koziol z Sydney)



Robert Korzeniowski jest obecnie najwybitniejszym specjalistą chodu sportowego na dystansie 50 km. Trzykrotny mistrz: olimpijski, świata i Europy, na swoim koronnym dystansie zawsze uważany jest za głównego faworyta do zwycięstwa. I wygrywa, o ile sędziowie nie uznają, że dla utarcia mu nosa trzeba go zdyskwalifikować. Korzeniowski przeżył tych dyskwalifikacji wiele, ale zawsze wracał po to, by udowodnić swoją klasę. Wczoraj było to coś więcej. Krakowianin donosił rzeczy wręcz niemożliwej, wygrywając na dystansie 20 km.

Czy można porównać rywalizację w chodzie sportowym na 20 i 50 km? Tak, to jest mniej więcej tak jakby sprintera zmusić do wygranego maratonu! Korzeniowski jest super wytrzymałym zawodnikiem, ale to wszystko dzieje się kosztem szybkości. Dlatego zgodnie z logiką, gdy na starcie staje cała światowa czołówka, to Korzeniowski powinien szukać szczęścia na 50 km, a ten dystans 20 km powinien być dla niego tylko treningowym „rozchodzeniem”. I Polak tak rzeczywiście traktował swój wczorajszy start, ale gdy pojawiła się szansa, to już w żadnym wypadku nie chciał wypuścić jej z rąk.

— Szliśmy najpierw osiem rund po stadionie, a potem osiem wokół Parku Olimpijskiego — mówi Robert Korzeniowski. — Od początku trzymałem się czołówki, nawet często byłem na czele, ale głównie chodziło o to, by nie stracić kontaktu z kandydatami do medalu. Bo nawet jeżeli szanse na zwycięstwo są o takie sobie, to na blamaż pozwolić sobie nie można.

— Z tych starań, by blamażu nie było, zrodziła się droga do sukcesu...

— Na 4 km od mety oderwałem się od stawki z Andriejewem. Wydawało się, że razem jesteśmy w stanie dojść do me-

ty, odeprzeć kontrataki. Ale Rosjanin „pękł”, za to na jego miejsce wskoczyli dwaj Meksykanie, Segura i Hernandez. Tuż przed samym stadionem Segura zaatakował i wtedy właśnie sędziowie wyciągnęli w naszym kierunku ostrzegawczy kartonik. Ja miałem już na koncie dwa upomnienia, ale bez wniosku o dyskwalifikację, dlatego nie wiedziałem do kogo te konkretne pretensje sędziowskie były skierowane. Na wszelki wypadek postanowiłem iść do mety spokojnie, bo przecież medal jakiegokolwiek na tym dystansie, to był dla mnie sukces.



Taki widok musi cieszyć...

Fot. PAP/AP

— Nie był to aż tak spokojny chód, skoro na finiszu przegrał Pan tylko o 1 sekundę.

— Mówiąc, że spokojnie szedłem po medal srebrny, nie powiedziałem, że spasowałem z walki o zwycięstwo. Miałem

tylko świadomość, że w naszej dyscyplinie sportu chwila zapomnienia kosztuje więcej niż ktokolwiek jest w stanie to sobie wyobrazić.

— Będąc przekonany o zdobyciu srebrnego medalu cieszył się Pan niczym głównym zwycięzcą.

— Bo drugie miejsce na 20 km, to dla mnie więcej niż zwycięstwo! Byłem niezmiernie szczęśliwy, a potem wydzienkarze powiedzieliście mi, że nie jestem wicemistrzem tylko mistrzem olimpijskim. Z radości można było w takiej chwili skakać po ścianach!

— Przyjechał Pan do Sydney, by bronić „złota” na 50 km. Czy po tym piątkowym sukcesie coś się w tych planach zmienia?

— Podobno żaden chodździarz w historii nie wygrał na olimpiadzie 20 i 50 km. Jeżeli to jest możliwe, to chętnie bym spróbował dokonać tego wyczynu. Nie obiecuję, że tak się stanie na pewno, ale spróbuję tego dokonać. Mam idealnie opracowaną trasę pod względem taktycznym, wiem dokładnie co trzeba zrobić, by wygrać. Ale przecież nie wystarczy wiedzieć, trzeba jeszcze umieć to zrealizować. Ja spróbuję!

— Jak będzie się Pan przygotowywał do tego startu na 50 km?

— To co miałem zrobić na treningach przed olimpiadą, zostało już w pełni zrealizowane. Teraz trzeba się do tego startu przygotować tylko psychicznie. Dlatego w ten weekend jadę z przyjaciółmi w Góry Niebieskie. Tam chcę dojrzeć do walki o kolejny sukces.

Relacje olimpijskie sponsorowane są przez:



Trzy rekordy świata nie wystarczyły!

Kolosal w spódnicach

Pomijając mój stosunek do kobiecych ciężarów, trudno nie pochylić czoła przed sportową walką odbywającą się na poziomie nieustannego poprawiania rekordów świata. Polka Agata Wróbel pobiła tych rekordów trzy — tylko w seniorskich, bo przecież jej wyniki są również rekordami świata junierek — a mimo to nie zdobyła złotego medalu olimpijskiego. Minimalnie większym kolosem w spódnicy okazała się od niej Chinka Meiyuan Ding. Która jako pierwsza kobieta na świecie dźwignęła w dwuboju 300 kg!

Nasza zawodniczka zaczęła zmagania w wadze plus 75 kg od nieudanego rwania ze 125 kg na sztandze. Była to typowa wpadka przy pracy, która jednak później rzutowała na

przebieg rywalizacji z Chiną Ding, tym bardziej, że ta waży mniej od Polki i w razie osiągnięcia jednakowych wyników, to ona była zwyciężczynią. Tę przewagę Wróbel pro-

bowała później niwelować poprzez pokerowe zagrywki, ale mimo osiągnięcia fenomenalnych wyników zwycięstwa nie udało się jej odnieść.

W drugim podejściu Wróbel wyrwała te 125 kg, a po chwili Chinka Ding wyrównała rekord świata w tej konkurencji wynikiem 130 kg. Odpowiedź Polki była natychmiastowa, Wróbel zapisała na swoim koncie rekord świata z wynikiem 132,5 kg. Chinka w odpowiedzi wyrwała 135 kg!

KLASYFIKACJA OLIMPIJSKA



	złote	sreb.	brąz.	razem
1. USA	13	9	12	34
2. Chiny	10	5	8	23
3. Australia	8	10	8	26
4. Francja	7	9	4	20
5. Włochy	7	3	9	19
6. Holandia	6	2	2	10
7. Rosja	4	8	9	21
8. Japonia	4	3	1	8
9. Korea Płd.	4	5	5	14
10. Rumunia	4	2	4	10
11. Niemcy	3	5	7	15
12. Bułgaria	3	1	0	4
13. W. Brytania	2	5	3	10
14. Ukraina	2	4	3	9
15. Polska	2	2	0	4
16. Kuba	2	1	2	5
17. Węgry	2	1	1	4
Szwecja	2	1	1	4
19. Hiszpania	2	0	1	3
20. Turcja	2	0	0	2
21. Słowacja	1	3	1	5
Szwajcaria	1	3	1	5
23. Indonezja	1	2	2	5
24. Kanada	1	1	1	3
25. Meksyk	1	1	0	2
26. Czechy	1	0	3	4
27. Azerbejdżan	1	0	0	1
Kolumbia	1	0	0	1
Chorwacja	1	0	0	1
Litwa	1	0	0	1
31. Brazylia	0	2	1	3
32. Białoruś	0	1	6	7
33. Belgia	0	1	2	3
34. Grecja	0	1	1	2
Korea Płn.	0	1	1	2
RPA	0	1	1	2
Tajwan	0	1	1	2
38. Dania	0	1	0	1
Moldawia	0	1	0	1
Nigeria	0	1	0	1
Urugwaj	0	1	0	1
Jugosławia	0	1	0	1
43. Kostaryka	0	0	2	2
44. Estonia	0	0	1	1
Gruzja	0	0	1	1
Indie	0	0	1	1
Kirgistan	0	0	1	1
Kuwejt	0	0	1	1
Łotwa	0	0	1	1
N. Zelandia	0	0	1	1
Portugalia	0	0	1	1
Tajlandia	0	0	1	1



W podrzucie Polka użyła 155 kg, Chinka odpowiedziała jej wynikiem 157,5 kg. Za chwilę Wróbel bije rekord świata 162,5 kg, Chinka doskakuje do niej z tym samym wynikiem. Gdy Ding dźwignęła 165 kg Polce nie pozostało nic innego jak zmierzyć się z ciężarem 170 kg, bo tylko taki rezultat dawał jej zwycięstwo. To był ciężar ponad jej siły. Wróbel została wicemistrzynią olimpijską.

Janusz KOZIOL z Darling Harbour)

HOKEJ NA LODZIE



Nadzieja na przyszłość Sezon na przetrwanie

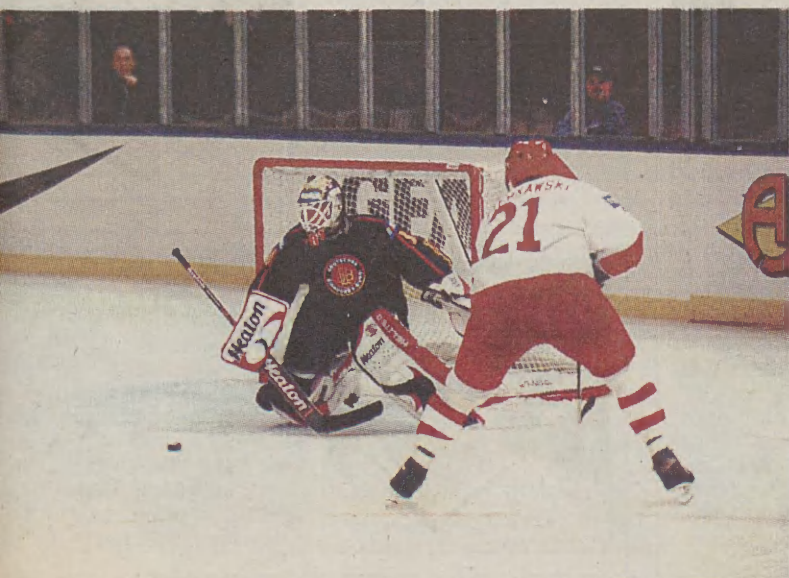
Sezon się rozpoczął, ale takiego chaosu, bałaganu, jak przed obecnymi rozgrywkami jeszcze nie było. Drużyny późno wyjechały na lód, kadry w większości klubów jeszcze są kompletowane, a terminarze były kilkakrotnie zmieniane. Do tego zmniejszyła się liczba zespołów, a niewiele brakowało, by zamiast dwunastu drużyn, wystartowało ich jeszcze mniej. Pod nie najlepszą gwiazdą rozpoczyna się kadencja nowego prezesa PZHL, Zenona Hajduga.

Niepokoją szczególnie coraz poważniejsze problemy finansowe większości klubów. Obecnie właściwie tylko mistrzowie Polski, Dwory Unia Oświęcim posiadają stabilizację finansową. Poprawa podobno nastąpiła w GKS-ach: tuskim i katowickim, ale w ostatnich latach, mimo optymistycznych zapowiedzi przedsezonowych, kłopoty z pieniędzmi dotyczyły te kluby w końcówkach rozgrywek. W Krynicy finansowe eldorado skończyło się równie gwałtownie, jak się rozpoczęło i dobrze, że dzięki pomocy władz miejskich i kilku sponsorów udało się osiągnąć małą stabilizację.

Po zeszłorocznych kłopotach w Nowym Targu wydawało się, że już gorzej być nie może. Ale to, co nastąpiło w byłej stolicy polskiego hokeja w najczarniejszych snach nie mogło się przyśnić tamtejszym kibicom. Przepychanki na linii Podhale SSA – władze miejskie doprowadziły do tego, że hokeiści „szarotek” szukają lodu na Słowacji, podobnie jak zawodnicy założonego z poparciem miejskich urzędników nowego klubu. W takiej sytuacji trudno się spodziewać, by nowotarzańskie władze włączyły się do walki o medale, a najwięksi pesymiści roztaczają czarną wizję degradacji wielokrotnych mistrzów Polski do pierwszej ligi.

Paradoksalnie znacznie lepiej jest w Cracovii. Chociaż trochę w myśl zasady, że naprawdę już gorzej być nie może. W Krakowie zdecydowano się na budowę od podstaw drużyny złożonej z własnych wychowanków. Do tego amatorskiej. Oczywiście nie zaniedbując poszukiwania sponsorów, ale nastawiając się na pracę systematyczną, spokojną i obliczoną na kilka lat.

Analizując stan posiadania polskiego hokeja, jego możliwości finansowo-organizacyjnych oraz nie widząc pchających się do niego drzwi i okien sponsorów, obecny sezon będzie przebiegał pod znakiem przetrwania z nadzieją na lepszą przyszłość. Na poprawę liczą działacze hokejowej centrali. Ale jak powiedział prezes PZHL, Zenon Hajduga, nie należy się spodziewać jej szybko. Kasa związku świeci pustkami. Znalazł się sponsor reprezentacji, ma być dla PHL. Ale nie będą to wielkie pieniądze. W takiej sytuacji priorytetem powinno być załatwienie transmisji telewizyjnych w publicznej, nie kodowanej telewizji. I oczywiście życzyć sobie należy, by z ewentualnych profitów nie korzystali tylko wybrani. To w dużym stopniu pomogło by wszystkim klubom na ściągnięcie reklamodawców. Tylko wspólne działanie klubów i warszawskiej centrali może przynieść poprawę.





DWORY S.A. UNIA SSA Oświęcim



PAVEL SOULSKY

Ur. 16. 06. 1951. I trener. 23 lata pracy szkoleniowej. Dwa sezony temu trenował HC Trebic z którym zajął II miejsce w I lidze. Zdobył z drużyną juniorów Sparty Praga mistrzostwo Czechosłowacji i Czech. Prowadził reprezentacje juniorów Czechosłowacji do lat 16, 17, 18.



STEFAN SYRYŃSKI

Ur. 17. 03. 1950. Drugi trener. Były hokeista Unii Kędzierzyn, Odry Opole i Unii Oświęcim. W 1997 i 1998 roku złoty medal z juniorami młodszymi Unii Oświęcim na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. W 1993 roku jako drugi trener Unii..



ANDRZEJ MAGIERA

Ur. 26. 06. 1950. Kierownik drużyny. Od 7 lat z przerwami na stanowisku kierownika drużyny. W 1998, 1999, 2000 mistrzostwo Polski seniorów.

JAROSLAV BRNIO

Bramkarz. Ur. 19. 01. 1966. 181 cm. 81 kg. Nr 33. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Babiczka”. Rutyniarz. Duża forma przed sezonem. Niskie wachania formy. Powinien być pewnym punktem drużyny.



PRZEMYSŁAW WITEK

Bramkarz. Ur. 07. 04. 1981. 175 cm. 71 kg. Nr 25. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Duży talent. Reprezentant Polski do lat 20. Dobry przegląd sytuacji. Jeden z najbardziej zdolniejszych bramkarzy młodego pokolenia.



SŁAWOMIR CZERWIK

Prawy obrońca. Ur. 02. 03. 1970. 186 cm. 85 kg. Nr 11. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Hans”. Ma predyspozycję do grania o 30, 40 procent lepiej. Dobra gra ciałem. Zbyt często gra wysokim kijem.



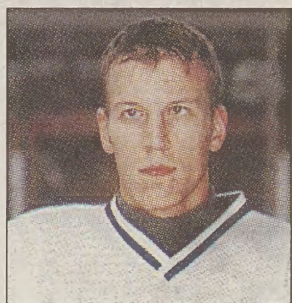
MIROSLAV CIHAL

Prawy obrońca. Ur. 20. 07. 1968. 179 cm. 81 kg. Nr 15. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Czihalowa bomba”. Wysoka forma. Zawodnik bardzo rzadko popełniający błędy. Doskonale przegląd sytuacji. Umie dostrzec partnera. Celne podania i strzały.



PIOTR CINALSKI

Lewy obrońca. Ur. 25. 01. 1980. 184 cm. 81 kg. Nr 6. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Ojciec”. Kolejny zawodnik młodego pokolenia. Dobre warunki fizyczne. Silne, lecz często nieprecyzyjne uderzenia.



SEBASTIAN GONERA

Lewy obrońca. Ur. 18. 12. 1971. 183 cm. 94 kg. Nr 24. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Kiton”. Podpora defensywy Dworów Unii i reprezentacji Polski. Silny, celny strzał. Świetne warunki fizyczne.



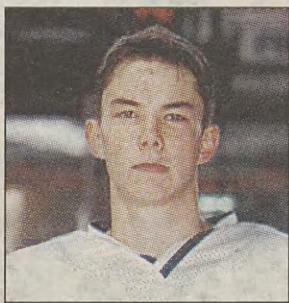
JAROSŁAW KEYS

Lewy obrońca. Ur. 23. 07. 1977. 180 cm. 81 kg. Nr 21. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Rozwojowy zawodnik. Mimo młodego wieku już spore doświadczenie. Niezły strzał z dystansu. Ten sezon powinien być najlepszym w jego karierze.



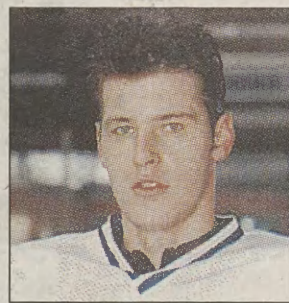
MARCIN KOZAK

Lewy obrońca. Ur. 07. 01. 1981. 186 cm. 85 kg. Nr 3. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Reprezentant „dwudziestki”. Niezły, silny strzał z dystansu.



WITOLD MAGIERA

Prawy obrońca. Ur. 16. 05. 1974. 188 cm. 90 kg. Nr 28. Poprzedni klub: DWORY Unia. Pseudonim: „Madża”. Zawodnik uzupełniający linie defensywne. Dobre warunki fizyczne. Mała zwrotność.



TOMASZ PIĄTEK

Prawy obrońca. Ur. 19. 09. 1975. 176 cm. 86 kg. Nr 16. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Piątał”, „Kanadzior”. Wielkie serce do walki. Dobra gra ciałem. Reprezentant Polski. Zbyt często wędruje na ławkę kar. Gra na pograniczu faul.



JACEK ZAMOJSKI

Lewy obrońca. Ur. 20. 02. 1968. 190 cm. 90 kg. Poprzedni klub: FORTUNA Podhale. Pseudonim: „Kolibier”. Powinien być poważnym wzmocnieniem mistrzów Polski. Świetne warunki fizyczne. Silny, precyzyjny strzał. Doświadczenie.



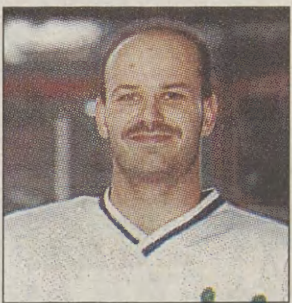
MICHAŁ GARBOCZ

Środkowy napastnik. Ur. 13. 02. 1973. 170 cm. 82 kg. Nr 9. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Michael”, „Rekin”. Reprezentant Polski. Doskonała technika, niesygnalizowany strzał. Człowiek od „czarnej roboty”. Stałsze warunki fizyczne.



KAREL HORNÝ

Prawy napastnik. Ur. 14. 12. 1970. 181 cm. 86 kg. Nr 29. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Technika i bardzo dobre opanowanie krążka. Niesygnalizowany strzał. Słabsza szybkość.



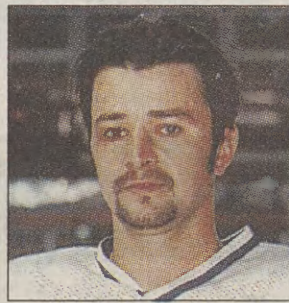
MARCIN JAROS

Prawy napastnik. Ur. 27. 02. 1981. 186 cm. 79 kg. Nr 32. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Maliniak”. Spory talent. Reprezentant Polski do lat dwudziestu. Dobre warunki fizyczne.



IRENEUSZ JAROSZ

Środkowy napastnik. Ur. 17. 03. 1974. 180 cm. 79 kg. Nr 27. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Zadziorność i nieustępliwość. Największym mankamentem tego zawodnika są braki techniczne.



WALDEMAR KLISIAK

Prawy napastnik. Ur. 06. 05. 1967. 183 cm. 86 kg. Nr 4. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Wałda”. Kapitan reprezentacji Polski. Doskonale opanowanie krążka. Bardzo mocny strzał. Potrafi zaabsorbować co najmniej dwóch rywali. Dobra gra ciałem.



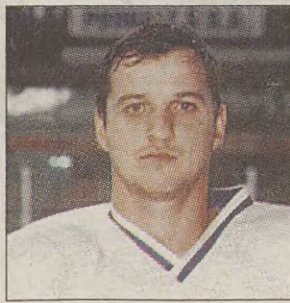
LESZEK ŁASZKIEWICZ

Lewy napastnik. Ur. 11. 08. 1978. 186 cm. 82 kg. Nr 18. Poprzedni klub: KTH Krynica. Reprezentant Polski. Dobre warunki fizyczne. Technika operowania krążkiem. Skuteczność. Predyspozycja do zbyt indywidualnej gry.



ARTUR MALICKI

Lewy napastnik. Ur. 11. 06. 1972. 180 cm. 84 kg. Nr 20. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Maliniak”. Waleczność i zadziorność. Potrafi się znaleźć w odpowiednim miejscu w odpowiednim czasie. Umie dołożyć kij pod bramkę rywala, ale wahania formy.





ROMAN MUCHA

Środkowy napastnik. Ur. 24. 11. 1965. 185 cm. 93 kg. Nr 10. Poprzedni klub: Mohawk Valley Provlers (UHL). Poważne wzmocnienie siły ataku. Mocny strzał z dystansu. Doświadczenie międzynarodowe (liga słowacka, niemiecka, włoska, UHL).



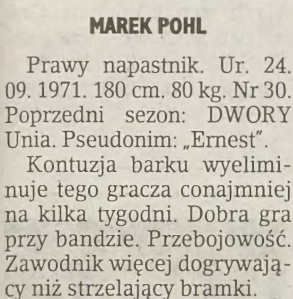
MARIUSZ PUZIO

Lewy napastnik. Ur. 12. 03. 1966. 176 cm. 72 kg. Nr 23. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Puzon”. Jeden z najzdolniejszych zawodników w historii polskiego hokeja. Doskonały technik. Mocny, niesygnalizowany strzał z nadgarstka. Były reprezentant Polski. Słabsze warunki fizyczne.



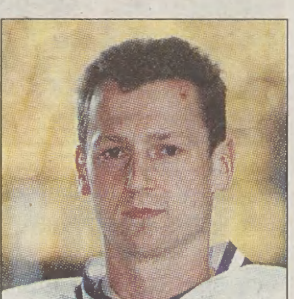
ADRIAN PARZYSZEK

Środkowy napastnik. Ur. 18. 10. 1975. 181 cm. 86 kg. Nr 26. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Adi”. Reprezentant Polski, przebojowy z ciągiem na bramkę. Waleczność i szybkość. Mało skuteczna gra pod bramką rywali.



MAREK POHL

Prawy napastnik. Ur. 24. 09. 1971. 180 cm. 80 kg. Nr 30. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Ernest”. Kontuzja barku wyeliminuje tego gracza co najmniej na kilka tygodni. Dobra gra przy bandzie. Przebojowość. Zawodnik więcej dogrywający niż strzelający bramki.



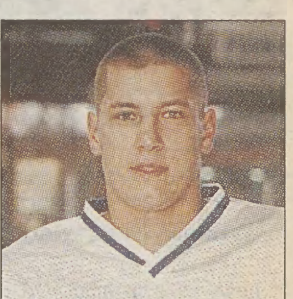
MIŁOŚZ RYCZKO

Prawy napastnik. Ur. 10. 05. 1980. 180 cm. 78 kg. Nr 14. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Reprezentant Polski w kadrze „dwudziestki”. Dużo bramek w ubiegłym sezonie w I lidze. Małe doświadczenie.



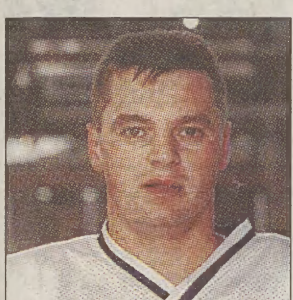
MARIUSZ WOJCIECHOWSKI

Środkowy napastnik. Ur. 16. 09. 1979. 180 cm. 92 kg. Nr 17. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Tank”. Powinien należeć do czołowych graczy w tym sezonie. Najlepiej grający ciałem hokeista w Polsce. Zawodnik grający fair, rzadko odwijający ławkę kar.



ŁUKASZ ZIOBER

Środkowy napastnik. Ur. 26. 06. 1981. 170 cm. 70 kg. Nr 7. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Zawodnik młodego pokolenia. Waleczny i szukający gry. Dokładne podania. Słabsze warunki fizyczne.



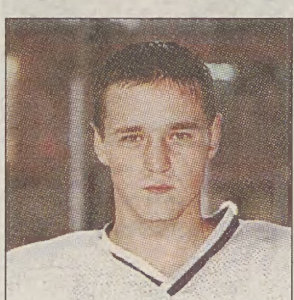
SŁAWOMIR WIELOCH

Lewy napastnik. Ur. 17. 01. 1969. 174 cm. 88 kg. Nr 12. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Pseudonim: „Lulek”. Były reprezentant Polski, potrafiący wziąć ciężar gry na siebie. Bardzo silny strzał. Król strzelców polskiej ligi.



WOJCIECH WOJTAROWICZ

Prawy napastnik. Ur. 11. 11. 1980. 180 cm. 70 cm. Nr 19. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Zawodnik z grupy juniorów. W roku ubiegłym grający w drugim zespole Dworów Unii.



WOJCIECH JAROSZ

Bramkarz. Ur. 22. 10. 1980. 173 cm. 70 kg. Nr 1. Poprzedni sezon: DWORY Unia. Trzeci golkiper oświecimian. Bez doświadczeń w seniorskim hokeju. W tym sezonie będzie miał raczej małe szanse na zagranie w bramce Dworów Unii.

Zmiany personalne

Pavel Soudsky

Poprzeczka wysoko

Przybyli:

Roman Mucha (Mohawk Valley, UHL), Leszek Laszkiewicz (KTH Krynica), Jacek Zamojski (Podhale Nowy Targ), Marcin Jaros, Marcin Kozak, Wojciech Wojtarowicz i Łukasz Ziober wychowankowie, ostatni sezon w SMS I Sosnowiec.

Ubyli:

Jurij Karatajew (GKS Tychy), Aleksander Artiomienko i Sergiej Antipow (powrót do Rosji), Robert Kwiatkowski (Wilhelmshaven, Niemcy), Adam Witek (SKH Sanok), Wojciech Baca (Polonia Bytom).

Po czterech latach pracy w Oświęcimiu Andrieja Sidorenki na stanowisku trenera zastąpił Czech Pavel Soudsky, który szkolił młodzieżowe reprezentacje juniorów Czechosłowacji do lat 16, 17 i 18. Z zespołem juniorów Sparty Praga zdobył mistrzostwo Czechosłowacji i Czech. Przez osiem sezonów trenował ligowe zespoły norweskie. Przed Soudskim wysoko postawiona poprzeczka, którą pozostawił swoimi wynikami Sidorenko.

— W Oświęcimiu oczekiwania kibiców są wymagające.

— Mowa o grze w przewadze...

— Przyszedłem tutaj w konkretnym celu. Chcemy obronić mistrzostwo Polski i jak najlepiej zaprezentować się w europejskich pucharach. Unia to bardzo mocny zespół z wielkimi możliwościami. Są oczywiście pewne elementy które wymagają dopracowania.

— Tak. W tym względzie czeka nas sporo pracy. To bardzo ważne, aby wykorzystać nadarzącą się okazję, gdy rywal jest zdekompletowany. Jeśli się wówczas nie strzela goli to później trzeba „gonić” wynik. W okresie przygotowawczym do sezonu często, bądź to z powodu kon-

tuzji, bądź powołań miałem mocno przetrzebiony skład i nie mieliśmy zbyt wielu okazji na pracę związaną z tym elementem gry.

— Cele na dzień dzisiejszy?

— Trzeba gromadzić punkty i jak najdalej uciekać rywalom, aby z pierwszego miejsca przystąpić do decydującej fazy play off. Na końcu października czeka nas turniej ćwierćfinałowy w Oświęcimiu i mam nadzieję, że w listopadzie zagramy w Bratysławie. Będzie okazja do skonfrotowania gry z silnymi europejskimi zespołami. (ARZ)

DWORY S.A. UNIA SSA Oświęcim

32-601 Oświęcim, ul. Chemików 4. Tel. (033) 847 26 68, 842 27 29 (fax). Lodowisko — tamże. Rok powstania klubu: 1946. Rok założenia sekcji hokejowej: 1957. Barwy klubowe: biało-niebieskie. Największe sukcesy: mistrzostwo Polski w latach — 1992, 1998, 1999, 2000; wicemistrzostwo — 1991, 1993, 1994, 1995, 1996, 1997.

Prezes spółki: Kazimierz Woźnicki.
Prezes Rady Nadzorczej: Józef Tusiński.
Trener: Pavel Soudsky.
II trener: Stefan Syryński.
Kierownik drużyny: Andrzej Magiera.
Lekarz: Adam Szlachcic.
Trener odnowy: Mirosław Zając.



FORTUNA-PODHALE SSA Nowy Targ



Zgoda buduje, niezgoda rujnuje

— Po powrocie z Niemiec nawet w najczarniejszych snach nie przypuszczałem, że czołowa drużyna w kraju będzie borykała się z tak ogromnymi trudnościami organizacyjno-finansowymi. — mówi Andrzej Słowakiewicz. — Jako ostatnia z ligowej stawki, dwa tygodnie przed rozpoczęciem ligi rozpoczęła dopiero zajęcia na lodzie w... Keżmaroku. 40 lat temu, gdy w Nowym

Targu lodowisko było odkryte, trenowaliśmy już w lipcu. Uważam, że obie strony, spółka i miasto powinny współpracować dla dobra nowotarskiego i polskiego hokeja. Zgoda buduje, niezgoda rujnuje. Bez prawidłowego i systematycznego treningu drużyna stać jedynie na zajęcie szóstego miejsca. Przy poprawie warunków treningowych możemy wspiąć się o dwa miejsca

wyżej. W zespole doszło do rewolucji kadrowej. W ostatnich latach próbowano różnych wariantów, ale bezskutecznie. Przez lata zarzucano sternikom klubu, że sprowadzają graczy z zewnątrz. Nie dawano szansy najzdolniejszym wychowankom. Obecnie kierownictwo spółki doszło do wniosku, że zespół trzeba totalnie odmłodzić, że sprowadzanie miernych zawodników mija

się z celem. Jesteśmy najmłodszym teamem w lidze. Gramy swoimi wychowankami i to będzie największy plus tego sezonu. Przez ostatnie lata nasi juniorzy grali wszędzie, ale nie w Podhalu. Wierzę, że za parę lat i Podhale wróci na szczyt ligowej tabeli. Na pewno drużynie potrzebni są zawodnicy z zewnątrz, ale dobrzy, którzy pokazaliby młodzieży w jakim kierunku zmierza hokej.



Marek RĄCZKA

Bramkarz. Ur. 09.10.1979 r. w Rabce. Ps. „Rączes”. Wzrost: 171 cm. Waga: 70 kg. Numer: 34. Wychowanek Podhala. Grał w SMS Sosnowiec, Podhale, a ostatni sezon w Cracovii. Refleks i duża sprawność fizyczna to jego atuty. Poprawić musi grę kijem.



Paweł GIL

Obronca. Ur. 04.02.1972 w Nowym Targu. Ps. „Ptaszek”. Wzrost: 188 cm. Waga 89 kg. Numer: 44. Wychowanek klubu. Poprzednie kluby: KKH, Naprzód, Cracovia. Uczestnik MŚ z 1993 roku, 3-krotny mistrz Polski. Atuty: mocny, niesygnalizowany strzał i twardość w grze.



Zbigniew STANEK

Kierownik drużyny. Ur. 23.04.1952 r. w Nowym Targu. Ps. „Maryśka”. Alfa i omega zespołu. Zwany też „złotą rączką”. Najzabawniejszy człowiek w ekipie.



FORTUNA-PODHALE SSA Nowy Targ



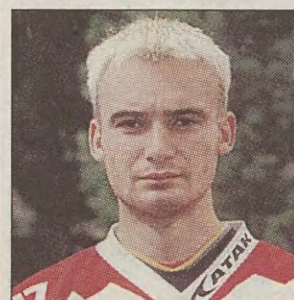
Piotr GIL

Prawy obrońca. Ur. 04.02.1972 r. w Nowym Targu. Ps. „Ptaszek”. Wzrost: 188 cm. Waga: 84 kg. Numer: 28. Wychowanek Podhala. 5-krotny mistrz Polski. Rozegrał 9 sezonów w ekstraklasie. Trzykrotny uczestnik mistrzostw świata grupy „B”.



Andrzej GRETKA

Obrońca. Ur. 04.03.1972 w Tychach. Ps. „Any”. Wzrost: 180 cm. Waga 95 kg. Numer: 6. Grał w Tysovi, STS Sanok, SMS Warszawa i KTH Krynica. Doświadczenie, spokój i twardość w grze to jego dobre strony. Poprawić musi kondycję.



Sebastian ŁABUZ

Prawy obrońca. Ur. 12.02.1978 r. w Nowym Targu. Ps. „Łabi”. Wzrost: 195 cm. Waga 98 kg. Numer: 68. Wychowanek Podhala. Grał w SMS Sosnowiec, Podhalu, SMS Warszawa. Dobre strony: piekielnie mocny strzał, zdecydowanie i twardość w grze.

Bartłomiej PIOTROWSKI



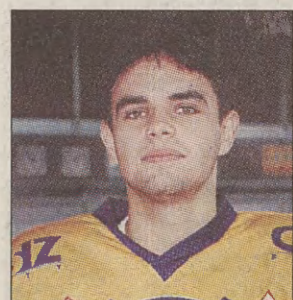
Lewy obrońca. Ur. 19.01.1981 w Nowym Targu. Ps. „Mentwol”. Wzrost: 183 cm. Waga 85 kg. Numer: 20. Wychowanek Podhala. Występował w SMS Sosnowiec, SMS Warszawa, a ostatni sezon w Podhalu. Cechuje go ogromna waleczność i ambicja.

Jarosław RÓŻAŃSKI



Lewy obrońca/napastnik. Ur. 29.08.1976 r. w Nowym Targu. Ps. „Różak”. Wzrost: 179 cm. Waga: 79 kg. Numer: 25. Wychowanek Podhala. 4-krotny mistrz Polski. Reprezentant kraju, uczestnik dwóch turniejów o mistrzostwo świata. Dobra skuteczność i gra ciałem.

Sebastian SMRECIŃSKI



Obrońca. Ur. 06.12.1976 r. w Nowym Targu. Ps. „Spyra”. Wzrost: 183 cm. Waga: 83 kg. Wychowanek Podhala. Poprzednie kluby: SMS Sosnowiec, SMS Warszawa, Cracovia. Mistrz Polski z 1997 r. Atuty: dobre warunki fizyczne, które nie zawsze potrafi wykorzystać.



Rafał SROKA

Lewy obrońca. Ur. 29.11.1970 r. w Nowym Targu. Ps. „Laluś”. Wzrost: 190 cm. Waga 87 kg. Numer: 55. Wychowanek Podhala. Zawodnik potrafiący oddać mocny i celny strzał oraz umiejętnie zablokować przeciwnika.



Sebastian BIELA

Środkowy napastnik. Ur. 09.09.1981 w Nowym Targu. Ps. „Atin”. Wzrost: 178 cm. Waga: 78 kg. Numer: 15. Wychowanek Podhala, absolwent SMS Sosnowiec. Dobra jazda na łyżwach i technika kija. Gorzej z wygrywaniem bulików.



Łukasz GIL

Napastnik. Ur. 22.09.1977 w Nowym Targu. Ps. „Ptaszek”. Wzrost: 177 cm. Waga 77 kg. Numer: 16. Wychowanek Podhala. Absolwent SMS Sosnowiec. Ostatni sezon w Cracovii. Umie strzelić, zapomina jednak, że hokej gra się również w tyłach.

Marcin KOLUSZ



Napastnik. ur. 18.01.1985 r. w Limanowej. Ps. „Asior”. Wzrost: 188 cm. Waga 75 kg. Brak stałego numeru. Wychowanek Podhala. Duży talent. Najmłodszy gracz w historii Podhala występujący w ekstraklasie.

Tomasz KOSZAREK



Środkowy napastnik. Ur. 06.02.1980 r. w Nowym Targu. Ps. „Koszar”. Wzrost: 188 cm. Waga 88 kg. Numer: 27. Wychowanek Podhala. Grał w SMS Sosnowiec, SMS Warszawa. Reprezentant kraju do lat 20. Obdarzony dobrymi warunkami fizycznymi, które zbyt rzadko wykorzystuje.

Dariusz ŁYSZCZARCZYK



Napastnik - prawoskrzydłowy. Ur. 17.02.1975 r. w Zakopanem. Ps. „Łyzka”. Wzrost: 172 cm. Waga: 80 kg. Numer: 11. Wychowanek Podhala. Najlepszy rookie sezonu 1995/96. Imponuje bojunością i nieustępliwością. Jego domeną jest mocny, niesygnalizowany strzał po lodzie.



Mateusz MALINOWSKI

Napastnik. Ur. 24.02.1980 w Zakopanem. Ps. „Malina”. Wzrost: 175 cm. Waga 79 kg. Numer: 23. Wychowanek Podhala. Absolwent SMS Sosnowiec. Występował też w SMS Warszawa. Zadziorny i szybki skrzydłowy z ogromnym sercem do gry.



Michał PIOTROWSKI

Napastnik. Ur. 07.07.1981 w Nowym Targu. Ps. „Mentwol”. Wzrost: 183 cm. Waga 82 kg. Numer: 18. Wychowanek Podhala, absolwent SMS Sosnowiec. Przebojowy zawodnik, potrafiący na metrze zgubić rywala. Trener twierdzi, że ma problemy z czytaniem gry.



Tomasz PODLIPNI

Napastnik. Ur. 30.07.1975 w Nowym Targu. Ps. „Korek”. Wzrost: 175 cm. Waga 72 kg. Numer: 39. Wychowanek Podhala. Grał w Podhalu, KKH i Cracovii. Mimo nienajlepszych warunków fizycznych niezwykle bojowy i szybki zawodnik. Umie strzelić.

Łukasz RUSINOWICZ



Napastnik. Ur. 01.10.1980 w Limanowej. Ps. „Trusi”. Wzrost: 179 cm. Waga 75 kg. Brak stałego numeru. Wychowanek Podhala. W sezonie 1999/2000 w MKSHnL Toruń. Mistrz Polski (2000) i uczestnik mistrzostw świata w... unihokeju. Szybkość i dobry strzał to jego atuty.

Wojciech SŁOWAKIEWICZ

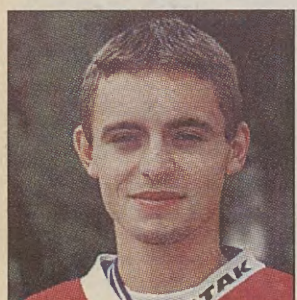


Napastnik. Ur. 14.01.1974 w Nowym Targu. Ps. „Kobra”, „Olsen”. Wzrost: 181 cm. Waga 86 kg. Numer: 77. Wychowanek Podhala. Grał w Podhalu, KKH, Naprzódzie Janów, ostatni sezon w Cracovii. Dynamiczny i przebojowy zawodnik. Typowy snajper.

Jacek SZOPIŃSKI



Środkowy napastnik. Asystent trenera. Ur. 05.01.1964 w Nowym Targu. Ps. „Szopen”. Wzrost: 180 cm. Waga 83 kg. Numer: 17. Wychowanek Podhala. Grał też w KKH Katowice i HC Morzine (Francja). Doświadczenie, przegląd sytuacji i technika to jego atuty.



Robert SMRECIŃSKI

Napastnik - prawoskrzydłowy. Ur. 17.04.1979 w Nowym Targu. Ps. „Spyra”. Wzrost: 182 cm. Waga 82 kg. Numer: 14. Wychowanek Podhala. Grał w SMS Sosnowiec, SMS Warszawa. Dobra technika, słaba psychika - tak w skrócie można go scharakteryzować.



Marcin ZAPALA

Środkowy napastnik. Ur. 10.02.1978 r. w Nowym Targu. Ps. „Żaba”. Wzrost: 182 cm. Waga: 82 kg. Numer: 26. Wychowanek Podhala. Grał w SMS Sosnowiec i SMS Warszawa. Kibice mówią na niego talent. Najwyższy czas to udowodnić.



Krzysztof ZAPALA

Napastnik: ur. 11.02.1982 w Nowym Targu. Ps. „Kazek”. Wzrost: 175 cm. Waga 75 kg. Numer: 24. Wychowanek Podhala, ostatni sezon spędził w MKSHnL Toruń. Atuty: zadziorność i dobra technika operowania kijem.

**Zdzisław ZARĘBA**

Środkowy napastnik. Ur. 30.07.1979 w Nowym Targu. Ps. „Zdzicho”. Wzrost: 177 cm. Waga 82 kg. Numer: 8. Wychowanek Podhala. Grał w niemieckim Landshucie i Ravensburgu oraz w SMS Sosnowiec i SMS Warszawa. Dobra jazda na łyżwach i przegląd sytuacji to dobre strony. Poprawić musi strzał.

Zmiany personalne

Przybyli: Rączka, Ł. Gil, Paweł Gil, Podlipni, Słowakiewicz (powrót z Cracovii), Gretka (KTH Krynica), Biela, M. Piotrowski (powrót z SMS Sosnowiec), Rusinowicz, K. Zapała (powrót z MKShnL Toruń).

Ubyli: Marek Mily, Pavel Fedor, Martin Miklik (powrót na Słowację), Michał Piskor (wyjazd do Niemiec), Roman Slupina (Stocznowiec Gdańsk), Sergiej Witer, Sergiej Uszakow i Aleksiej Pogodin (powrót do Rosji), Jacek Zamojski (Unia Oświęcim), Janusz Hajnos i Zbigniew Podlipni (GKS Katowice), Piotr Podlipni i Krzysztof Śmiełowski (GKS Tychy), Tadeusz Puławski (wyjazd do Holandii), Mirosław Tomasik (wyjazd do Hiszpanii?).

FORTUNA PODHALE SSA Nowy Targ

34-4000 Nowy Targ, ul. Parkowa 14. Tel. (018) 266 25 11, 266 25 51 (fax). Lodowisko — tamże. Rok powstania klubu: 1933. Rok założenia sekcji: 1943. Barwy klubowe: żółto-granatowo-czerwone. Największe sukcesy: mistrzostwo Polski — 1966, 1969, 1971 — 79, 1987, 1993 — 97; wicemistrzostwo — 1963 — 64, 1970, 1980 — 82, 1986, 1990, 1998, 2000; trzecie miejsce — 1958, 1960 — 62, 1968, 1984 — 85, 1989, 1991 — 92, 1999.

Prezes klubu: Andrzej Głowiński. **Prezes spółki:** Jacek Gerlach. **Trener:** Andrzej Słowakiewicz. **Kierownik drużyny:** Zbigniew Stanek. **Lekarz:** Wojciech Wolski.

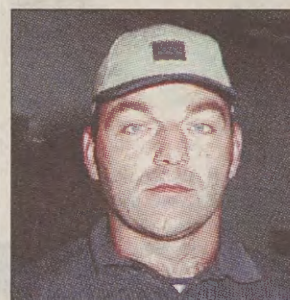
KTH Krynica

**Marian PYSZ**

Jako zawodnik występował w Podhalu Nowy Targ i Cracovii. Asystent szkoleniowców w nowotarskim klubie. Trenował również w Niemczech. Asystent trenera reprezentacji. Od tego sezonu pierwszy szkoleniowiec KTH.

**Ryszard BIALIK**

Menedżer. Były zawodnik KTH Krynica, GKS Katowice, GKS Tychy. Trenował KTH i Cracovię. 15 lat opiekował się grupami młodzieżowymi. Trener reprezentacji Polski oldbojów, doprowadzając ją do tytułu mistrza świata przed dwoma laty w Austrii.

**Artur SEKUŁA**

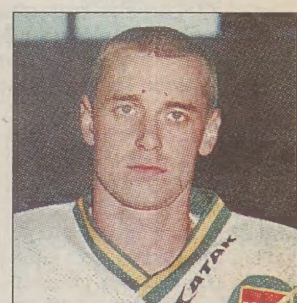
Kierownik drużyny. Od początku gry kryniczan w ekstraklasie związany z zespołem.

37. Tomasz JAWORSKI

Bramkarz. Data ur. 3. 07. 1971 r. Poprzedni klub: TTH Toruń. Wzrost: 183 cm, waga: 93 kg. Pseudonim w zespole: „Jawa”. Pierwszy gol-keeper kryniczkiej drużyny.

I. Artur ZIAJA

Bramkarz. Data ur. 18. 06. 1981 r. Wychowanek. Wzrost: 183 cm, waga: 74 kg. Pseudonim „Ziajka”. Talent do oszlifowania, w przyszłości na pewno o nim usłyszymy sporo dobrych słów, ale musi być dobrze prowadzony i sam musi chcieć ćwiczyć.

55. Martin MINTEL

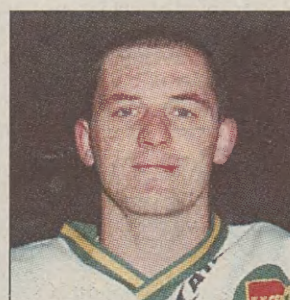
Data ur. 11. 01. 1973 r. Wzrost: 183 cm, waga: 83 kg. Poprzedni klub: Stocznowiec Gdańsk. Pseudonim: „Mintia”. Prawy obrońca. Ambitny, przydatny w zespole. Dobry w grze ofensywnej. Musi poprawić grę obronną.

**79. Piotr MYTNIK**

Data ur. 19. 06. 1981 r. Wychowanek. Wzrost: 180 cm, waga 75 kg. Wychowanek. Pseudonim: „Czelios”. Lewy obrońca. Młody, dopiero wchodzący do zespołu gracz. Sporo pracy przed nim.

**17. Grzegorz PIEKARSKI**

Data ur. 19. 12. 1978 r. Poprzedni klub: SMS Sosnowiec. Wzrost: 177 cm, waga: 88 kg. Pseudonim „Tołek”. Prawy obrońca. Solidny, mocny zawodnik. Wszechstronny hokeista, obdarzony silnym strzałem.

**20. Lesław PIKSA**

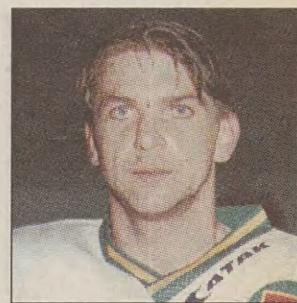
Data ur. 9. 10. 1970. Wzrost: 175 cm, waga: 80 kg. Wychowanek. Pseudonimy: „Bolek”, „Bolo”. Lewy obrońca. Równa forma. Bardzo wszechstronny, może grać w ataku i obronie. Ambitny, skromny.

3. Martin PRECZEK

Data ur. 25. 04. 1970. Poprzedni klub: HC Trzyniec/HC Karvina. Wzrost: 182 cm, waga: 85 kg. Pseudonim: „Preczo”. Lewy obrońca. Posiada bardzo duże możliwości, nie wykorzystane w pełni. Przede wszystkim musi sam nad sobą pracować w celu jeszcze lepszej gry.

14. Robert TYCZYŃSKI

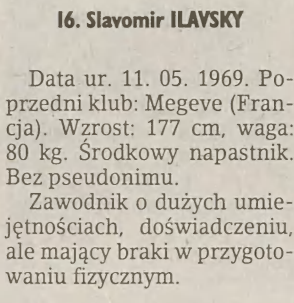
Data ur. 24. 08. 1974. Poprzedni klub: MOSiR Sosnowiec. Wzrost: 182 cm, waga: 95 kg. Pseudonim „Tyczka”. Prawy obrońca. Solidny, pracowity hokeista. Musi popracować nad zwrotnością. Bardzo mocny fizycznie.

9. Norbert CIERACIEW

Data ur. 13. 11. 1974 r. Wzrost: 170 cm, waga: 72 kg. Wychowanek. Pseudonim: „Cierek”. Lewy napastnik. Zawodnik wszechstronny. Mankamentem są warunki fizyczne, które nadrabia walecznością. Twardo grający hokeista.

10. Marcin CIEŚLAK

Data ur. 18. 03. 1976 r. Poprzedni klub: Cracovia. Wzrost: 180 cm, waga: 80 kg. Pseudonim: „Cielak”. Środkowy napastnik. Pracowity i ambitny. Działacze KTH liczą na jego grę. Pierwszy sezon w kryniczkim klubie.

16. Slavomir ILAYSKY

Data ur. 11. 05. 1969. Poprzedni klub: Megeve (Francja). Wzrost: 177 cm, waga: 80 kg. Środkowy napastnik. Bez pseudonimu. Zawodnik o dużych umiejętnościach, doświadczeniu, ale mający braki w przygotowaniu fizycznym.

13. Andriej PRIMA

Data ur. 2. 12. 1969 r. Poprzedni klub: SMS Warszawa. Wzrost: 181 cm, waga: 82 kg. Pseudonim: „Primka”. Prawy napastnik. Ma być jednym z liderów zespołu. Przemawia za nim doświadczenie. Do jego zalet na pewno trzeba zaliczyć technikę, strzał i przegląd sytuacji.

91. Sławomir KRZAK

Data ur. 4. 11. 1977. Poprzedni klub: SMS Sosnowiec. Grał ostatnio w USA. Wzrost: 184 cm, waga: 90 kg. Pseudonim: „Piękniś”. Prawy skrzydłowy. Profesjonalne podejście. Posiada świetne warunki fizyczne. Hokeista o dużym sercu do gry i treningu.

22. Daniel LASZKIEWICZ

Data ur. 2. 02. 1976 r. Poprzedni klub: SMS Sosnowiec. Wzrost: 184 cm, waga: 92 kg. Pseudonimy: „Batman”, „Dany”. Prawy napastnik. Zrobił bardzo duże postępy w grze. Z każdym sezonem lepszy, czego efektem powołanie do kadry kraju.

15. Krzysztof MACIERZ

Data ur. 7. 07. 1980. Wychowanek. Wzrost: 178 cm, waga: 76 kg. Pseudonim: „Gwiazda”, „Gwiazdor”. Prawy napastnik. Junior wchodzący do zespołu. Jeszcze dużo pracy przed nim.

**39. Martin VOZNIK**

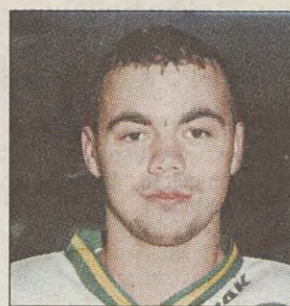
Data ur. 14. 06. 1975. Poprzedni klub: HC Karvina. Wzrost: 175 cm, waga 80 kg. Pseudonim: „Agassi”. Środkowy napastnik.

Wszechstronny, niezwykle ambitny. Wnosi sporo ożywienia do gry.

**77. Tomasz PROSZKIEWICZ**

Data ur. 23. 11. 1976 r. Poprzedni klub: BTH Bydgoszcz. Wzrost: 190 cm, waga: 95 kg. Pseudonim: „Prochu”. Lewy napastnik.

Posiada bardzo duże możliwości nie do końca wykorzystane. Ten sezon powinien być dla niego przełomowy. Powinien znaleźć się w kadrze.

**29. Damian SŁABOŃ**

Data ur. 28. 01. 1979 r. Poprzedni klub: SMS Sosnowiec. Wzrost: 177 cm, waga: 80 kg. Pseudonim: „Kibol”. Środkowy napastnik.

Wszechstronny talent. Na pewno oczekiwania, co do jego gry są większe niż w poprzednim sezonie.

5. Robert SUCHOMSKI

Data ur. 6. 02. 1978 r. Poprzedni klub: BTH Bydgoszcz. Wzrost: 179 cm, waga: 82 kg. Pseudonim: „Suchy”. Środkowy napastnik.

Dostanie więcej szansy grania w zespole niż w roku ubiegłym. Rozwojowy zawodnik. Musi uwierzyć w siebie.

**8. Artur ŚLUSARCZYK**

Data ur. 3. 11. 1977 r. Poprzedni klub: SMS Sosnowiec. Wzrost: 182 cm, waga: 93 kg. Pseudonim: „Ślusar”. Lewy napastnik.

Przykład do naśladowania jeżeli chodzi o podejście do sportu, a także walkę i zaangażowanie. Hokeista o sporach możliwościach.

**II. Stanisław URBAN**

Data ur. 6. 03. 1976 r. Poprzedni klub: Cracovia. Wzrost: 180 cm, waga: 80 kg. Pseudonim: „Stasiu”. Prawy skrzydłowy.

Ambitny zawodnik. Zdyscyplinowany taktycznie. Musi popracować nad skutecznością.

**Krzysztof JASKÓLSKI**

Data ur. 08. 04. 1980. Wychowanek. Wzrost: 170 cm, waga: 72 kg. Pseudonim: „Jaskółka”. Lewy napastnik.

Junior wchodzący do zespołu. Walczy o miejsce w drużynie.

Marian Pysz

Marzą o kolejnym medalu

Zespół KTH Krynica rozpoczął sezon bez sponsora strategicznego, jakim było w ubiegłym sezonie PZU SA. Za to ze sporym długiem. Pomocną dłoń wyciągnęła KTH nowosądecka firma Fakro, zajmująca się produkcją okien dachowych.

W klubie rozglądają się również za zawodnikiem o znanym nazwisku ze Słowacji, Czech lub Rosji. Ten z kolei miałby przyciągnąć uwagę telewizji na krynicki klub. Starania o hokejową gwiazdę trener Marian Pysz nazywa pobożnymi życzeniami. Pod Górą Parkową szukają graczy, a ich klub wizytują zachodni menedżerowie. Krynickimi zawodnikami zainteresował się kanadyjski menedżer, Jarosław Byrski, który do USA zabiera Sławomira Krzaka.

Przyglądał się także grze Artura Ślusarczyka.

O sytuacji w klubie rozmawiamy z trenerem Marianem Pyszem.

— Jak ocenia Pan okres przygotowawczy drużyny?

— Zespół jest nieźle przygotowany do rozgrywek. Dobrze zagraliśmy z GKS w Tychach. Z każdym meczem gra się nam coraz lepiej. Wiadomo, że klub boryka się z kłopotami finansowymi. Dysponuję tym składem który mam. Są luki w zespole, zwłaszcza w obronie.

Prowadzimy rozmowy, by mogli u nas zagrać Marcińczak, Trzópek i Słaboń — ci zawodnicy trenują, mieszkają w Krynicy, ale wciąż nie mogą na nich liczyć. Wiem, że działacze KTH czynią starania o pozyskanie dobrego zawodnika, który byłby gwiazdą polskiej ligi. Ale szczerze mówiąc, są to moim zdaniem pobożne życzenia. Doświadczeni i dobrzy zawodnicy czy to z Czech, Rosji, Słowacji już dawno mają podpisane kontrakty. Te sprawy załatwia się do końca lipca, teraz jest za późno.

— Trenował z zespołem Słowak Osko, który trafił do ligi niemieckiej, taką informację przekazał mi jego menedżer...

— Mamy wykorzystany już limit pięciu obcokrajowców w zespole. Klubu nie stać, by płacić kolejnemu zagranicznemu zawodnikowi. W ubiegłym sezonie płacono w klubie bardzo dobrze hokeistom i widać jaką powstała sytuacja. KTH jest zadłużone. Teraz ci sami gracze występują w klubie za połowę tych pieniędzy, które mieli przed rokiem.

— Czy działacze KTH postawili przed Panem jakiś cel w tym sezonie?

— Miałem tak przygotować zespół do ligi, z nim walczyć, aby zająć nie gorsze miejsce niż w ubiegłym roku. A więc medalowe miejsce.

KTH Krynica

33-380 Krynica, ul. Park Sportowy 1. Tel. (018) 472 38 24. Lodowisko - tamże. Rok założenia: 1928. Rok powstania sekcji: 1928. Barwy klubowe: zielono-czerwono-żółte. Największe sukcesy: mistrzostwo Polski — 1950; wicemistrzostwo — 1949, 1951, 1953, 1999; trzecie miejsce — 1937, 1952, 1957, 2000.

Prezes klubu: Roman Burda. Wiceprezes do spraw sportowych i menadżer: Ryszard Bialik. Trener: Marian Pysz. Kierownik drużyny: Artur Sekuła.

Zmiany personalne

Przybyli: Marcin Cieślak i Stanisław Urban (Cracovia), Martin Mintel (Stocznowiec Gdańsk), Slavomir Ilavsky (Megeve, Francja). W trakcie załatwiania: Oktawiusz Marcińczak, Mariusz Trzópek, i Marcin Klocek.

Ubyli: Marek Batkiewicz, Piotr Korczak, Rafał Piekarski, Piotr Sarnik (GKS Katowice), Leszek Laszkiewicz (Unia Oświęcim), Andrzej Gretka (Podhale Nowy Targ), Andriej Gusow (wyjazd na Białoruś).



CRACOVIA

**Ryszard CIEŚLICKI**

Trener. 44 lata. Był zawodnikiem Cracovii w latach 1974-88. Występował w II i I lidze. Był zawodnikiem kadry B. Prowadził drużynę juniorów Cracovii. Jest szkoleniowcem pierwszego zespołu od marca obecnego roku.

**Antoni RAKOCZY**

Kierownik sekcji hokejowej i pierwszej drużyny. 55 lat. Od dwudziestu lat działacz sekcji hokejowej Cracovii. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych piastował już funkcję kierownika drużyny.

**Jacek JAROMIN**

Bramkarz. Ur. 23. 06. 1976 roku. Wzrost: 180 cm. Waga: 75 kg. Wychowanek Cracovii. Brakuje mu doświadczenia. Jeszcze bardzo chimeryczny. „Żyje” w bramce.

Norbert FUNDALSKI

Bramkarz. Ur. 11. 09. 1981 rok. Wzrost: 174 cm. Waga: 71 kg. Pseudonim: „Fundal”. Wychowanek Cracovii. Bardzo dynamiczny. Silny fizycznie. Musi popracować nad techniką.

**Tomasz MACIĄŻEK**

Bramkarz. Ur. 07. 01. 1981 roku. Wzrost: 176 cm. Waga: 75 kg. Wychowanek Podhala Nowy Targ. Pseudonim: „Ciorek”. Doskonała technika. Brak ogrania z drużyną. Miał przerwę. Dopiero od maja na lodzie.

**Piotr BARYŁA**

Prawy obrońca. Ur. 26. 05. 1968. Wzrost: 182 cm. Waga: 85 kg. Pseudonim: „Barni”. Stały numer: 6. Wychowanek Cracovii. Ogromne doświadczenie. Dobry przegląd sytuacji. Potrafi „pociągnąć” grę. Słabszy kondycyjnie.

**Piotr DUDEK**

Lewy obrońca. Ur. 19. 10. 1981 roku. Wzrost: 181 cm. Waga: 66 kg. Pseudonim: „Duduś”. Stały numer: 7. Wychowanek Cracovii. Dobre warunki fizyczne. Musi popracować nad techniką strzału i przeglądem sytuacji przy wyprowadzaniu krążka.

**Grzegorz GAŚKA**

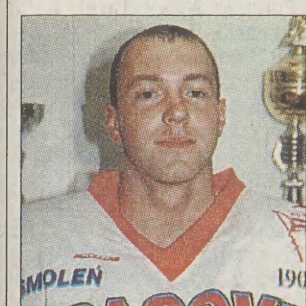
Prawy obrońca. Ur. 24. 03. 1981 roku. Wzrost: 188 cm. Waga: 88 kg. Pseudonim: „Gonzo”. Stały numer: 11. Wychowanek Cracovii. Reprezentant młodzieżówki. Mocny fizycznie. Duże ogranie. Musi poprawić jazdę na łyżwach i zrezygnować ze zbyt indywidualnych zagrań.

**Paweł KOZENDRA**

Lewy obrońca. Ur. 20. 01. 1976 roku. Wzrost: 180 cm. Waga: 85 kg. Pseudonim: „Rudy”. Stały numer: 4. Wychowanek Cracovii. Bardzo dynamiczny, waleczny. Musi zrezygnować z niepotrzebnych ataków ciałem, a jeżeli już to robi, to muszą być skuteczne oraz nad podaniami.



CRACOVIA


Marcin MALACZ

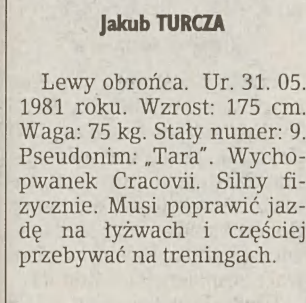
Prawy obrońca. Ur. 22. 04. 1979 roku. Wzrost: 181 cm. Waga: 76 kg. Stały numer: 77. Pseudonim: „Pędzel”. Wychowanek Cracovii. Były reprezentant drużyny młodzieżowej. Dobry technicznie. Obecnie poważne braki treningowe.


Sebastian SAŁACH

Prawy obrońca. Ur. 24. 08. 1981 roku. Wzrost: 175 cm. Waga: 76 kg. Pseudonim: „Kula”. Wychowanek Cracovii. Ma poważne zaległości treningowe po ciężkiej kontuzji odniesionej w końcówce poprzedniego sezonu.


Piotr ŚLUSAREK

Lewy obrońca. Ur. 20. 09. 1979 roku. Wzrost: 181 cm. Waga: 85 kg. Stały numer: 27. Wychowanek Cracovii. Dobrze prowadzi akcję w defensywie. Spokój w grze. Zaległości treningowe. Będzie gotowy do gry w przyszłym miesiącu.


Jakub TURCZA

Lewy obrońca. Ur. 31. 05. 1981 roku. Wzrost: 175 cm. Waga: 75 kg. Stały numer: 9. Pseudonim: „Tara”. Wychowanek Cracovii. Silny fizycznie. Musi poprawić jazdę na łyżwach i częściej przebywać na treningach.


Tomasz BĄCZKOWSKI

Lewoskrzydłowy. Ur. 04. 11. 1981 roku. Wzrost: 184 cm. Waga: 75 kg. Pseudonim: „Bąk”. Wychowanek Cracovii. Koniecznie powinien poprawić jazdę na łyżwach. Bardzo chimeryczny, potrafi zagrać skutecznie i niekonwencjonalnie.


Sławomir CUPIAŁ

Środkowy napastnik. Ur. 01. 05. 1968 roku. Wzrost: 170 cm. Waga: 80 kg. Wychowanek Cracovii. Powrócił do gry po kilku latach przerwy. Duże doświadczenie i rutyna. Musi poprawić kondycję i szybkość.


Witold CUPIAŁ

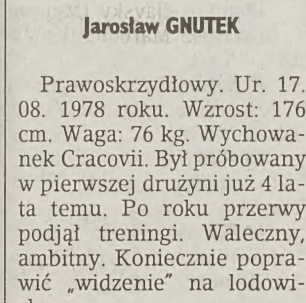
Prawoskrzydłowy. Ur. 01. 05. 1968 roku. Wzrost: 172 cm. Waga: 75 kg. Wychowanek Cracovii. Podobnie jak brat wrócił do gry. Doświadczony i rutynowany. Spore umiejętności w grze kombinacyjnej. Identyczne braki jak brat.


Jarosław DROZDOWICZ

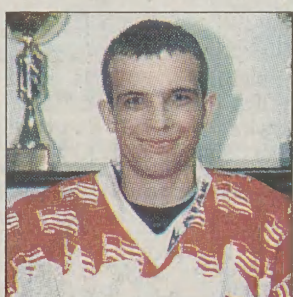
Prawoskrzydłowy. Ur. 10. 10. 1981 roku. Wzrost: 176 cm. Waga: 68 kg. Pseudonim: „Jaro”. Wychowanek Cracovii. Podstawowy zawodnik „pasów” w poprzednim sezonie. Dobrze wyszkolony technicznie, dobra jazda na łyżwach. Musi poprawić grę kombinacyjną.


Michał DZIEKAN

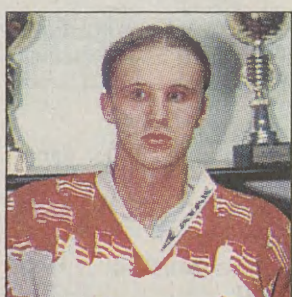
Środkowy napastnik. Ur. 10. 10. 1979 roku. Wzrost: 176 cm. Waga: 70 kg. Pseudonim: „Skala”. Wychowanek Cracovii. Ma spore zaległości treningowe. Więcej twardości w starciach.


Jarosław GNUTEK

Prawoskrzydłowy. Ur. 17. 08. 1978 roku. Wzrost: 176 cm. Waga: 76 kg. Wychowanek Cracovii. Był próbowany w pierwszej drużynie już 4 lata temu. Po roku przerwy podjął treningi. Waleczny, ambitny. Koniecznie poprawić „widzenie” na lodowisku.


Bogusław KALATA

Prawoskrzydłowy. Ur. 06. 09. 1982 roku. Wzrost: 174 cm. Waga: 72 kg. Pseudonim: „Dżdzu”. Wychowanek Podhala Nowy Targ. Dynamiczny, dobrze wyszkolony technicznie. Musi się zgrać z drużyną.


Grzegorz KARNAS

Prawoskrzydłowy. Ur. 06. 08. 1981 roku. Wzrost: 174 cm. Waga: 72 kg. Wychowanek SKH Sanok. Waleczny, ambitny. Potrzebuje czasu na zgranie się z drużyną.


Damian MAŁYSA

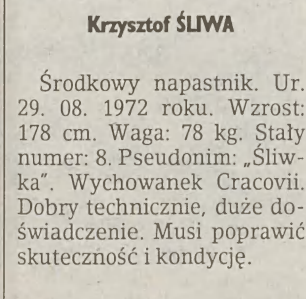
Lewoskrzydłowy. Ur. 08. 06. 1980 roku. Wzrost: 175 cm. Waga: 74 kg. Pseudonim: „Łysy”. Wychowanek Cracovii. Dobra szybkość i gra kombinacyjna. Musi poprawić technikę i jazdę na łyżwach.


Piotr KOCIOLEK

Lewoskrzydłowy. Ur. 02. 05. 1975 roku. Wzrost: 178 cm. Waga: 98 kg. Wychowanek Cracovii. Pseudonim: „Grzana”. Twardy w walce. Posiada dobry, mocny strzał. Ponieważ nie grał kilka sezonów, ma spore zaległości treningowe.


Dominik PAWLIK

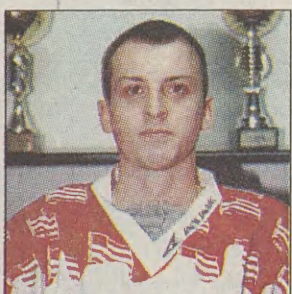
Środkowy napastnik. Ur. 04. 03. 1980 roku. Wzrost: 180 cm. Waga: 71 kg. Stały numer: 16. Wychowanek Cracovii. Reprezentant drużyny młodzieżowej. Ambitny. Duża wola walki. Dobry przegląd sytuacji. Czasem gra zbyt indywidualnie.


Krzysztof ŚLIWA

Środkowy napastnik. Ur. 29. 08. 1972 roku. Wzrost: 178 cm. Waga: 78 kg. Stały numer: 8. Pseudonim: „Śliwka”. Wychowanek Cracovii. Dobry technicznie, duże doświadczenie. Musi poprawić skuteczność i kondycję.


Sebastian WĄGRODA

Lewoskrzydłowy. Ur. 07. 06. 1981 roku. Wzrost: 170 cm. Waga: 70 kg. Pseudonim: „Bondziur”. Stały numer: 17. Wychowanek Cracovii. Duża szybkość. Słabsze warunki fizyczne. Musi poprawić skuteczność.


Łukasz ZIOBRO

Lewoskrzydłowy. Ur. 16. 07. 1981 roku. Wzrost: 182 cm. Waga: 76 kg. Pseudonim: „Łukaszek”. Wychowanek Cracovii. Silny, bardzo dynamiczny. Koniecznie musi poprawić skuteczność.


Maciej DZIEKAN

Środkowy napastnik. Ur. 24. 02. 1981 roku. Wzrost: 172 cm. Waga: 65 kg. Wychowanek Cracovii. Musi poprawić siłę i szybkość oraz celność nagrywania krążka na skrzydła.



Zmiany personalne

Przybyli: Gąska (powrót z SMS Sosnowiec), Sławomir i Witold Cupiałowie (wznawili treningi), Kalata i Maciążek (Podhale Nowy Targ) oraz zawodnicy z zespołu juniorów. W trakcie załatwiania: Sebastian Witowski (KTH Krynica), Tomasz Rapala (SKH sanok), Michał Kosiński (Podhale Nowy Targ).

Ubyli: Marcin Cieślak i Stanisław Urban (KTH Krynica), Paweł Gil, Łukasz Gil, Tomasz Podlipni, Marek Rączka i Wojciech Słowakiewicz (powrót do Podhala Nowy Targ), Dariusz Musiał (zrezygnował z gry), Sławomir Gulbinowicz (powrót do Unii Oświęcim), Walerij Gudożnikow, Dimitrij Timofiejew (powrót do Rosji).

KS CRACOVIA

30-111 Kryków, ul. J. Kałuży 1. Tel. (012) 421 34 44. Lodowisko, ul. Siedleckiego 7. Tel. (012) 421 13 17. Rok założenia klubu: 1906. Założenie sekcji hokejowej: 1925. Barwy klubowe: biało-czerwone. Największe osiągnięcia: mistrzostwo Polski 1937, 1946 – 47, 1049, trzecie miejsce: 1934 – 35.

Prezes klubu: Andrzej Palczewski.

Wiceprezes do spraw sportowych: Adam Zięba.

Trener: Ryszard Cieślacki.

Kierownik drużyny i sekcji: Antoni Rakoczy.

Cracovia —

z trudnościami, ale wystartuje

Długa droga

Powoli krakowską tradycją stają się ogromne kłopoty z przygotowaniem hokeistów do sezonu. Rozpoczynają się od perturbacji z lodem, brakiem pieniędzy na okres przygotowawczy, a drużyna jest kompletowana aż do momentu rozpoczęcia rozgrywek. I jak zawsze wysiłek kilku fanatyków hokeja sprawia, że drużyna przystępuje do sezonu. A w tym roku po raz pierwszy od wielu lat, w zdecydowanej większości oparta jest na własnych wychowankach.

— Jest to bardzo młoda drużyna, można by powiedzieć, akademicka — mówi trener Ryszard Cieśliski — Gdyż około piętnastu zawodników jest studentami. Problemy z przygotowaniem były te same co zawsze. Są wszystkim kibicom doskonale znane. Jaki cel sobie stawiamy w obecnych rozgrywkach? To się wykrystalizuje podczas sezonu. Właściwie nie znamy siły naszych rywali. Zresztą w sytuacji, jeżeli pierwsza liga zachowa się w stanie nie zmienionym, to w myśl przepisów tylko my i sosnowieckie Zagłębie mamy prawo walczyć o awans do PLH. A to rozstrzygnie się dopiero w play off. A do tego czasu wiele się jeszcze może wydarzyć. Zarówno u nas, jak i w Zagłębiu może

poprawić się sytuacja finansowa.

— Nie tylko z powodów finansowych, zdecydowaliśmy się postawić na młodzież i to naszą — dodaje kierownik sekcji i drużyny, Antoni Rakoczy — Niemal wszyscy nasi juniorzy z ostatnich lat mają teraz, po raz pierwszy okazję pokazać się. Udowodnić, że chcą i potrafią grać w hokeja. Przez wiele lat zespół Cracovii przypominał „legię cudzoziemską”. Kończył się sezon i drużyny nie było. Od lat mówiło się, że trzon zespołu muszą stanowić „krakusi”. Ale na deklaracjach się kończyło. My chcemy wprowadzić to w czyn. Chociaż wiemy, że jest to długa droga, by zbudować drużynę, która w przyszłości powalczy w ekstraklidzie.

Zmiany u rywali

GKS Katowice

Przybyli: Marek Batkiewicz, Piotr Korczak, Rafał Piekarski i Piotr Sarnik (KTH Krynica), Wojciech Tkacz (GKS Tychy), Janusz Hajnos i Zbigniew Podlipni (Podhale Nowy Targ), Jarosław Kuc (Zagłębie Sosnowiec), Dusan Stefanović (HC Dorfen), Adrian Labryga (Unia Oświęcim).

Ubyli: Marcin Piecuch i Robert Sobala (Polonia Bytom), Dariusz Garbocz (kontuzja), Mariusz Ćmózek i Tomasz Nowak (Zagłębie Sosnowiec), Aleksander Krapwin, Andriej Raszczyński, Jan Rzimsky i Witalij Sawko (nie przedłużono z nimi kontraktów).

GKS Tychy

Przybyli: Igor Adamczik (KTH Krynica), Leosz Pipa (Dukla Jihlava), Jurij Karataziemski. Kończył się sezon i drużyny nie było. Od lat mówiło się, że trzon zespołu muszą stanowić „krakusi”. Ale na deklaracjach się kończyło. My chcemy wprowadzić to w czyn. Chociaż wiemy, że jest to długa droga, by zbudować drużynę, która w przyszłości powalczy w ekstraklidzie.

Ubyli: Marek Cholewa, Jarosław Morawiecki i Piotr Zdunek (Zagłębie Sosnowiec), Wojciech Tkacz (GKS Katowice), Kamil Pribila, Da-

vid Galvas i Dalibor Sochorek (nie przedłużono kontraktów).

(nie przedłużono kontraktów), Robert Mandla i Piotr Matlakiewicz (Zagłębie).



MHKS Polonia Bytom

Przybyli: Wojciech Baca (Unia Oświęcim), Robert Sobala i Marcin Piecuch (GKS Katowice), Jaromir Hub (Femax Havirzow), Dalibor Rzimsky (HC Koniesbrunn), Igor Rajcak (HC Trnava), Pavel Urban (HC Prostějov).

Ubyli: Andrzej Kondziołka i Ryszard Zdunek (zakończyli karierę), Martin Kodada, Kamil Drzimal i Dimirij Miedwiediew

SKH Sanok

Przybyli: Jurij Cziuch (Metelurgs Liepaja), Jan Timko (HC B. Bystrzyca), Peter Gapa (HC Koszyce), Adam Wittek (Unia Oświęcim).

Ubyli: Michał Bielobragin, Wadim Popow, Michał Mravec, Miroslav Kluch (bez kontraktów), Tomasz Rysz (wyjazd do USA), Sławomir Kiedewicz (wrócił do Torunia), Tomasz Lisowski (zakończył karierę).

Stoczniowiec Gdańsk

Przybyli: Roman Slupina (Podhale Nowy Targ), Rafał Bernacki, Jerzy Gabrys, Paweł Jakubowski, Aleksander Mysza, Paweł Paszkiewicz, Łukasz Sokół (SMS Sosnowiec), Marian Csorich (Cracovia), Michał Janczarek (MKSHnL Toruń).

Ubyli: Krzysztof Dolny, Wiesław Obłoński, Mariusz Przewoźny, Krzysztof Rytlewski, Jarosław Waszak i Marcin Wysocki (zakończyli karierę), Roman Mega (nie przedłużono kontraktu), Martin Mintel (KTH Krynica).

Zagłębie Sosnowiec

Przybyli: Marek Cholewa i Jarosław Morawiecki (GKS Tychy), Adrian Chabior (KTH Krynica). W trakcie załatwiania: Mariusz Ćmózek i Tomasz Nowak (GKS Katowice), Robert Mandla, Piotr Matlakiewicz (Polonia Bytom). Trenował z zespołem Piotr Zdunek.

Ubyli: Jarosław Kuc (GKS Katowice).

Skarb kibica opracowali Paweł Guga oraz Dariusz Grzyb, Stefan Leśniowski i Andrzej Rzycki. Zdjęcia Jacek Koziół.

Terminarz rozgrywek ekstrakligi i I ligi

Rozgrywki zostaną przeprowadzone w dwóch etapach. W sześciu rundach zasadniczych i play off. Do I ligi spadnie jeden zespół. Nadal nie będzie remisów. W serii zasadniczej, gdy mecz zakończy się remisem, sędzia zarządza 10-minutową dogrywkę. Zostanie ona przerwana z chwilą zdobycia „złotej bramki”. W przypadku kiedy dogrywka nie przyniesie rezultatu, będą wykonywane rzuty karne. Inaczej będzie w drugiej fazie rozgrywek. W play off wprowadzono przepis, że gdy mecz zakończy się remisem, drużyny rozgrywają dogrywki (po 20 minut każda), do momentu zdobycia złotej bramki. W sezonie 2000/2001 w każdej drużynie może występować w meczu maksimum 5 zawodników zagranicznych. Jeżeli w składzie jest bramkarz zagraniczny, do meczu zostanie dopuszczonych trzech cudzoziemców.

RUNDA I

24.09.2000

GKS Tychy — SKH Sanok, Stoczniowiec — GKS Katowice, Dwory Unia — KTH Krynica, Polonia Podhale (awans 12.09)

27.09.2000

Stoczniowiec — Podhale (z 8.09)

29.09.2000

KTH — Polonia, GKS Katowice — Dwory Unia, SKH Sanok — Stoczniowiec, GKS Tychy — Podhale

RUNDA II

1.10.2000

GKS Tychy — Polonia, Podhale — Stoczniowiec, SKH Sanok — Dwory Unia, GKS Katowice — KTH Krynica

3.10.2000

KTH Krynica — Dwory Unia (z 20.10), Podhale — Polonia (z 20.10) Podhale — Polonia (z 20.10)

6.10.2000

Polonia — GKS Katowice, KTH Krynica — SKH Sanok, Podhale — Dwory Unia, Stoczniowiec — GKS Tychy

8.10.2000

Polonia — Stoczniowiec, GKS Tychy — Dwory Unia, Podhale — KTH Krynica, SKH Sanok — GKS Katowice

13.10.2000

SKH Sanok — Polonia, Fortuna-Podhale — GKS Katowice, KTH Krynica — GKS Tychy, Dwory Unia — Stoczniowiec

15.10.2000

Polonia — Dwory Unia, Stoczniowiec — KTH Krynica, GKS Tychy — GKS Katowice, Podhale — SKH Sanok

20.10.2000

SKH Sanok — GKS Tychy, GKS Katowice — Stoczniowiec, KTH — Dwory Unia (3.10), Podhale — Polonia (3.10)

22.10.2000

Polonia — KTH Krynica, Stoczniowiec — SKH Sanok, Podhale GKS Tychy (31.10), Dwory Unia — GKS Katowice (31.10)

RUNDA III

27.10.2000

Polonia — GKS Tychy, Podhale — Stoczniowiec, Dwory Unia — SKH Sanok, KTH — GKS Katowice

29.10.2000

GKS Katowice — Polonia, SKH Sanok — KTH Krynica, Podhale — Dwory Unia, GKS Tychy — Stoczniowiec

31.10.2000

Podhale — GKS Tychy (z 22.10), Dwory Unia — GKS Katowice (z 22.10)

3.11.2000

Stoczniowiec — Polonia, Dwory Unia — GKS Tychy, KTH Krynica — Podhale, GKS Katowice — SKH Sanok

5.11.2000

Polonia — SKH Sanok, Podhale — GKS Katowice, GKS Tychy — KTH Krynica, Stoczniowiec — Dwory Unia

14.11.2000

Podhale — GKS Tychy (z 24.11), GKS Katowice — Dwory Unia (z 24.11)

17.11.2000

Dwory Unia — Polonia, KTH Krynica — Stoczniowiec, GKS Katowice — GKS Tychy, SKH Sanok — Podhale

19.11.2000

Polonia — Fortuna-Podhale, GKS Tychy — SKH Sanok, Stoczniowiec — GKS Katowice, Dwory Unia — KTH Krynica

24.11.2000

KTH Krynica — Polonia, SKH Sanok — Stoczniowiec, Podhale — GKS Tychy (14.11), GKS Tychy — Dwory Unia (14.11)

RUNDA IV

26.11.2000

GKS Tychy — Polonia, GKS Katowice — KTH Krynica, Podhale — Stoczniowiec (5.12), SKH Sanok — Dwory Unia (5.12)

1.12.2000

Polonia — GKS Katowice, KTH Krynica — SKH Sanok, Dwory Unia — Fortuna-Podhale, Stoczniowiec — GKS Tychy

3.12.2000

Polonia — Stoczniowiec, GKS Tychy — Dwory Unia, Fortuna-Podhale — KTH Krynica, SKH Sanok — GKS Katowice

5.12.2000

Podhale — Stoczniowiec (z 26.11), SKH Sanok — Dwory Unia (z 26.11)

8.12.2000

SKH Sanok — Polonia, GKS Katowice — Podhale, KTH Krynica — GKS Tychy, Dwory Unia — Stoczniowiec

10.12.2000

Polonia — Dwory Unia, Stoczniowiec — KTH Krynica, GKS Tychy — GKS Katowice, Podhale — SKH Sanok

15.12.2000

Podhale — Polonia, SKH Sanok — GKS Tychy, GKS Katowice — Stoczniowiec, KTH Krynica — Dwory Unia

17.12.2000

Polonia — KTH Krynica, Dwory Unia — GKS Katowice, Stoczniowiec — SKH Sanok, GKS Tychy — Podhale

RUNDA V

19.12.2000

Polonia — GKS Tychy, Stoczniowiec — Podhale, Dwory Unia — SKH Sanok, KTH Krynica — GKS Katowice

22.12.2000

GKS Katowice — Polonia, SKH Sanok — KTH Krynica, Podhale — Dwory Unia GKS Tychy — Stoczniowiec

5.01.2001

Stoczniowiec — Polonia, Dwory Unia — GKS Tychy, KTH Krynica — Podhale, GKS Katowice — SKH Sanok

7.01.2001

Polonia — SKH Sanok, Podhale — GKS Katowice, GKS Tychy — KTH Krynica, Stoczniowiec — Dwory Unia

9.01.2001

Dwory Unia — Polonia, KTH Krynica — Stoczniowiec, GKS Katowice — Stocz-

niowiec, GKS Katowice — GKS Tychy, SKH Sanok — Podhale

12.01.2001

Polonia — Podhale, GKS Tychy — SKH Sanok, Stoczniowiec — GKS Katowice, Dwory Unia — KTH Krynica

14.01.2001

KTH Krynica — Polonia, GKS Katowice — Dwory Unia, SKH Sanok — Stoczniowiec, Podhale — GKS Tychy

RUNDA VI

19.01.2001

GKS Tychy — Polonia, Podhale — Stoczniowiec, SKH Sanok — Dwory Unia, GKS Katowice — KTH Krynica

21.01.2001

Polonia — GKS Katowice, KTH Krynica — SKH Sanok, Dwory Unia — Podhale, Stoczniowiec — GKS Tychy

23.01.2001

SKH Sanok — Polonia, GKS Katowice — Podhale, KTH Krynica — GKS Tychy, Dwory Unia — Stoczniowiec

28.01.2001

Polonia — Dwory Unia, Stoczniowiec — KTH Krynica, GKS Tychy — GKS Katowice, Fortuna-Podhale — SKH Sanok

2.02.2001

Podhale — Polonia, SKH Sanok — GKS Tychy, GKS Katowice — Stoczniowiec, KTH Krynica — Dwory Unia

4.02.2001

Polonia — KTH Krynica, Dwory Unia — GKS Katowice, Stoczniowiec — SKH Sanok, GKS Tychy — Podhale.

TERMINARZ FINAŁU

I RUNDA:

16, 18, 20 i ewentualnie 23, 25 lutego

II RUNDA:

27 lutego, 2, 4, 6, 9 marca

III RUNDA:

(o miejsca 1-2): 11, 13, 16, 18, 20, 23, 25 marca

III RUNDA:

(o miejsca 3-4): 11, 13, 16, 18, 20 marca

III RUNDA:

(o miejsca 5-6): 11, 13, 16 marca

III RUNDA:

(o miejsca 7-8): 11, 13, 16, 18, 20 marca.

I LIGA

I Runda

24. 09. 2000

SMS II Sosnowiec — Cracovia, STH Zagłębie Sosnowiec — SMS I Sosnowiec.

29. 09. 2000

SMS I Sosnowiec — SMS II Sosnowiec, Cracovia — Zagłębie Sosnowiec.

II Runda

1. 10. 2000

SMS II — Zagłębie, Cracovia — SMS I.

6. 10. 2000

Cracovia — SMS II, SMS I — Zagłębie.

8. 10. 2000

SMS II — SMS I, Zagłębie — Cracovia.

10. 10. 2000

Cracovia — SMS I (przełożony z 19.11. 2000).

Od III rundy, w przypadku zgłoszenia się do rozgrywek zespołu MMKS Nowy Targ ma obowiązywać terminarz przygotowany dla sześciu zespołów. Ponieważ decyzja jeszcze nie zapadła, a w przypadku braku zamrożonej tafli w Nowym Targu klub nie przystąpi do rozgrywek, układ kolejnych rund podamy po tym terminie.

Rozgrywki I ligi będą przeprowadzone w dwóch etapach: rundzie podstawowej i play off. W drugiej fazie nie będą uczestniczyć drużyny SMS. O 1-2 miejsce, czyli o awans do Polskiej Ligi Hokejowej, zespoły grać będą do trzech zwycięstw.

ŚRÓDMIEŚCIE

Żabka kontra Kiwi



Produkująca pasty do zębów Spółdzielnia Pracy „Erdal” walczy o klienta. Największą konkurencję stanowią pasty Kiwi i... produkcja garażowa.

str. IV

KROWODRZA

Do domu przez wykopy

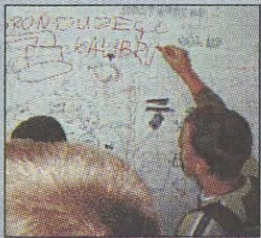


Mieszkańcy ul. Białe Wzgórze narzekają na budowę stacji trafo. — Roboty miały trwać tydzień, a wszystko rozgrzebane jest już miesiąc — mówią.

str. V

PODGÓRZE

Napisz, co chcesz



Uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy ul. Lipińskiego wypełniają znajdujące się na terenie placówki tablice tekstami własnego pomysłu.

str. VI

NOWA HUTA

Nowe miejsce



Nowy lokal Ośrodka Reumatologiczno-Rehabilitacyjnego w Nowej Hucie będzie się mieścić na os. Centrum C.

str. VII

Remont ul. Szewskiej

Po torach w koszty



Tory tramwajowe przebiegać będą przez całą długość ulicy Szewskiej

Remont ulicy Szewskiej zakończy się prawdopodobnie dopiero w listopadzie. Przyczyną opóźnień będzie zmiana decyzji o długości torów tramwajowych pochodzących z okresu po II wojnie światowej, teraz rekonstruowanych dla przywrócenia ulicy historycznego wyglądu.

Początkowo planowano pozostawienie torów na odcinku 15 metrów od strony Rynku Głównego oraz skrzyżowania z ul. Jagiellońską. Na wniosek Krakowskiego Towarzystwa Ochrony Zabytków Techniki, Muzeum Inżynierii Miejskiej oraz Krakowskiego Klubu Modelarzy Kolejowych zdecydowano, że tory tramwajowe przebiegać będą przez całą długość ulicy.

Jak szacują wykonawcy — zmiana planów spowoduje nie tylko opóźnienia, ale także wzrost kosztów remontu z 600 tys. zł do około 650 tys.

(Dokończenie na str. III)

Marihuana w Nowej Hucie

Szkolna „trafka”



Ostatnio głośno jest o zastrzeżeniu prawa dotyczącego narkotyków. Dotąd posiadanie małej ilości nielegalnych używek przeznaczonych na własny użytek, nie było zbyt rygorystycznie karane. Obecnie nawet za małą porcję marihuany w kieszeni można trafić do więzienia.

Fakt ten stał się powodem przeprowadzenia rozmowy z kilkoma uczniami nowohuckich szkół średnich, dla których marihuana w szkole i po szkole jest chlebem powszednim. Palą codziennie, nawet kilka razy. Przed szkołą, w szkole, po szkole. Kiedyś to tani alkohol był najczęstszym rozweselaczem młodzieży. Obecnie — marihuana i haszysz.

Spotkanie kumpli po szkole. 21 września, wieczorem.

Nie ma rodziców u Metafory. Przychodzą Smajli, Cichy Bob i kilku innych. Zapalają fajkę marihuany: gieta, skuna, wariata, dzisa — różnie to nazywają. — Wiesz, dlaczego tyle palimy? — pyta jeden z obecnych. — Bo śmiech to zdrowie!

Wszyscy, co typowe po marihuanie, zaczynają się śmiać, bez opanowania.

Metafora pali trzy lata. Jest uczniem drugiej klasy najlepszego nowohuckiego liceum. „Siedzi”, nie zdał do następnej klasy. — Chcesz palić w szkole — dajesz trzy zero (30 zł), albo bierzesz w kreda (na kredyt) i palisz sobie w kiblu z kumplami. Ale nie każdy kupi. Trzeba mieć doświadczenia. Do szkół nie przychodzą żadni dealerzy! To wymysł filmów!

(Dokończenie na str. VII)

KRAKOWSKIE KAWIARNIE. Słodka Dziurka

Przytul się do kota

Do Słódki Dziurki prowadzi drzwi ozdobione dużymi czerwonymi ustami. Często mija się ją w pośpiechu, choć trafić jest łatwo — lokal znajduje się na samym rogu Mikołajskiej i św. Krzyża. Trafiają tu ci, którzy się rozglądają. Lub ci, których przyprowadzili stali klienci.

Słodka Dziurka to miejsce dla zakochanych. Może dlatego, że jest tu bardzo ciasno. Małe stoliczki, niskie siedzenia... Na pierwszy rzut oka trudno się domyślić, że Słodka Dziurka ma jakiś dalszy ciąg. A jednak bardziej żyte z lokalem pary wchodzi wąskimi schodami na pięterko, żeby usiąść na dwuosobowej kanapce w kształcie czerwonego serca. Lub czerwonych ust, jak twierdzą niektórzy. Ci, którym zależy na szczególnie intymnej atmosferze, rezerwują sobie kanapkę telefonicznie.

Najbardziej lubię toaletę w szafie — śmieje się jedna z klientek.



Czerwona kanapka to ulubione miejsce zakochanych

Fot. Monika FRENKIEL

— I koty — dodaje jej koleżanka. Faktycznie koty w Dziurce są nieobecne. Jest to pozostałość Sabiny, jednej z pierwszych barmanek. To ona szyła kocie pokrowce na czajniczki. Ślady Sabiny, architekta Krzyśka Ludwina

i pozostałych dziurkowiczów można odnaleźć w Kronice Dziurki — czerwonej książce stojącej na półce przy schodach. Jednak w tej chwili z dawnej obsady herbaciarni jest tu tylko Wiktor.

(Dokończenie na str. IV)

OKIEM FOTOREPORTERA



Wnętrze kościoła św. Salvatora

Fot. Jacek KOZIOL

W Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży Warsztaty tańca żydowskiego

W niedzielę o godz. 11 w Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży przy ul. Wietora 15 odbędą się kolejne zajęcia warsztatów tańca żydowskiego.

Warsztaty prowadzi Michail Zubkow, solista i choreograf Opery i Operetki w Krakowie, autor choreografii do spektaklu „Skrzypek na dachu” w Teatrze Słowackiego, laureat nagród i wyróżnień w konkursach o tematyce związanej z folklorem żydowskim.

Wspomagają go członkowie zajęć – amatorzy, miłośnicy kultury żydowskiej. Zajęcia odbywają się co tydzień w dwóch grupach – początkującej i zaawansowanej. Obejmują repertuar Żydów sefardyjskich, tańce chasydzkie oraz stylizacje oparte na folklorze.

(Chyl)

Po szkocku i irlandzku

Słowo przy muzyce

Przy dźwiękach tradycyjnej muzyki irlandzkiej oraz szkockiej w najbliższą niedzielę o godzinie 19.30 w jazzowym klubie Indigo przy ul. Floriańskiej 26 będzie można wysłuchać poezji Ciarana Carsona.

Pochodzący z Belfastu poeta jest autorem oryginalnych mieszanek literackich i opracowań językowych.

Spotkanie z poetą jest okazją do podszkolenia języka, poprawienia akcentu. Ciaran Carson świetnie włada także irlandzkim, gdyż był to pierwszy język, jakiego się nauczył. Miłośnicy kultury irlandzkiej na pewno nie opuszczą tego spotkania – mówi Alicja Dudziak z The British Council. Brytyjskiemu poecie będzie akompaniowała na skrzypcach żona

Deirdre Shannon, która w roku 1978 została zaproszona do Edmonton, gdzie zainaugurowała igrzyska Brytyjskiej Wspólnoty Narodów (Commonwealth Games). W czasie wieczoru wystąpi także szkocki poeta i muzyk Don Paterson w towarzystwie swojego jazzowo-folkowego zespołu Lammas. Wykonają utwory ze swojej najnowszej płyty Sea Changes. Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników kultury szkockiej i irlandzkiej.

(AMusz)

Nieodpłatna kontrola stanu technicznego pojazdów

Okazja dla kierowców

Jutro w godzinach 8-13 chętni kierowcy samochodów osobowych i dostawczych do 3,5 t., będą mogli za darmo skontrolować stan techniczny oraz oświetlenie zewnętrzne swoich pojazdów.

Tę akcję zorganizował Wydział Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Krakowie przy współpracy stacji diagnostycznej Polmozyt Daewoo mieszczącej się przy al. Pokoju.

Kontrola ma objąć głównie układ jezdný, układ hamulco-

wy, ustawianie świateł i analizę spalin.

Organizatorzy gorąco zapraszają do skorzystania z tej nieodpłatnej kontroli stanu technicznego pojazdów.

Warto mieć pewność, że podróż naszym samochodem jest naprawdę bezpieczna. (goch)

Ile dzisiaj kosztuje?

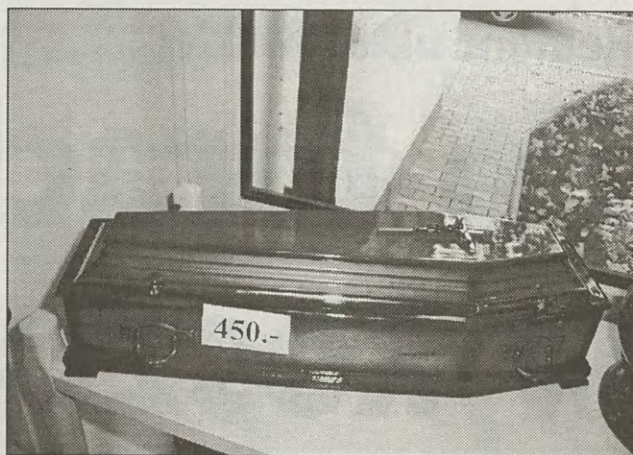
Ostatnia droga

Konkurencja w branży pogrzebowej jest tak samo duża, jak w każdym innym biznesie. Dlatego zakład starający się o autorytet, dobre imię i stałego klienta – maksymalnie poszerza zakres swojej działalności. W miarę możliwości obniża ceny, sprowadza zróżnicowany towar. Poziom kompleksowej obsługi pogrzebów staje się coraz wyższy.

Wśród kilkudziesięciu zakładów w Krakowie, tylko kilkanaście może się pochwalić dobrą reputacją. Najprostszą radą – przy załatwianiu wszelkich spraw, prosić w zakładzie o wystawienie rachunku, a nie specyfikacji. Rachunek dla uczciwej firmy to żaden problem – radzi dyrektor jednego z krakowskich zakładów pogrzebowych.

Niewątpliwie nikt nie chce spotkać się z czarno-fioletowym kolorem. Jednak wybór trumny, krzyża, urny, montaż albo remont nagrobka i wiele innych spraw – to rzeczy nieuniknione.

Nie da się ominąć również i wielkich wydatków. Cena trumien zależy od materiału, z jakiego są zrobione, od wykończeń; wewnątrz często są podobne. Najtańsze drewno – sosnowe (od 500 zł), nieco droższa olcha, trumny dębowe mogą kosztować od 1050 do 1700 zł. Trumna metalowa na wzór amerykański (otwierane są 2 części) warta jest 2100 zł.



Akcesoria pogrzebowe są kosztowne. Urna w kształcie trumny jest nowinką na rynku krakowskim, dlatego cena jej aż 450 zł

Fot. Anna GÓRSKA

Stan kieszeni niektórych pozwalających na urządzenie wystawnych pogrzebów – zamawia się drzewo z Kamerunu i wówczas trumna kosztuje 5000 zł.

Cena krzyży mieści się w granicach 200 zł. Zmiana mentalności i zwyczajów nie się ze sobą popularyzują urn, które też mogą być metalowe czy drewniane – od 280 zł wzwyż.

W kompleksową obsługę pogrzebów wchodzi także drukowanie klepsydry (do 60 zł), na życzenie klienta zamieszczenie nekrologów w prasie.

Ostatnie pożegnanie to także wysokie opłaty pobierane przez administrację cmentar-

nią. Pochowanie do urny lub grobu ziemnego wynosi 326 zł – 9,5 procent zasiłku pogrzebowego. Umieszczenie trumny w grobie murowanym kosztuje 161 zł – 4,7 proc. – Cennik usług, które świadczymy, jest odbiciem wysokości zasiłku pogrzebowego. Każda pozycja na cenniku ma przypisaną do siebie procent zasiłku pogrzebowego. Gdy następuje zmiana zasiłku, procenty automatycznie przeliczają się na złotówki. Zasiłek pogrzebowy zmienia się co 3 miesiące. My tak często nie podnosimy opłat, pozwalają na to dobre wyniki finansowe – mówi Grażyna Paszek-Maciejko z ZCK.

(ana)

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

Dziękujemy za wyjaśnienie, ale...

W związku z artykułem zamieszczonym w Waszej Gazecie 20.09. br. pod tytułem „Chowanie głowy w piasek” uprzejmie informuję, że MPK SA w Krakowie sprzedaż biletów do kasowania prowadzi od wielu lat za pośrednictwem czterech hurtowników, z którymi zostały podpisane umowy. Nie jest więc prawdą, że sprzedawcy kiosków płacą za bilety gotówkę w momencie ich pobierania do MPK. Przedsiębiorstwo nie ma wpływu na przyjęcie biletów do sprzedaży przez właścicieli kiosków.

Zarząd MPK wystąpił pisemnie do właścicieli hurtowni o usprawnienie dystrybucji biletów. Jeśli te działania nie przyniosą w najbliższym czasie pozytywnego efektu, zostaną podjęte kolejne działania.

Rada Miasta ustalając opłatę 50 gr w przypadku biletu normalnego i 25 gr przy sprzedaży biletu ulgowego przez prowadzących pojazdy, miała właśnie na uwadze fakt, by z autobusu nie robić kiosku ruchu. Kierowca ma

przede wszystkim bezpiecznie prowadzić pojazd i pilnować, by przejazd był zgodny z rozkładem jazdy. Od kwot podawanych wcześniej kierowcy i motorowi odprowadzają należny podatek.

Z poważaniem
Filomena Serwin
rzecznik prasowy
MPK SA w Krakowie

Dziękujemy pięknie za wyjaśnienia, ale prawdę rzekłszy – nie o to chodziło. Istotą sprawy jest bowiem to, że kioskarzom w żadnym razie nie kalkuluje się handlować biletami i właśnie to trzeba zmienić. W przeciwnym razie bilety będą tylko u motorniczych i kierowców, którym po prostu opłaca się je sprzedawać. To zaś, czy pieniądze wpływają do kasy hurtowników czy do jakiegokolwiek innej, – ma jakby niewielkie znaczenie dla poruszonego problemu.

MAŁA KRONIKA

SOBOTA

• **MAŁOPOLSKI OŚRODEK KULTURY** (Rynek Gł. 25): zaprasza na II Małopolskie Dni Dziedzictwa Kulturowego – cykliczna impreza przedstawiająca publiczności kilkanaście obiektów zabytkowych na co dzień niedostępnych. W ciągu dwóch dni można będzie zwiedzać monumentalne świątynie, jak również wiejskie drewniane kościołki, klasztory i inne tego typu obiekty (sobota i niedziela).

• **JAMA MICHALIKA** (Floriańska 45): zaprasza na występ kabaretu „Jamnik Krakowski” – 20.

• **GALERIA „REKAWKA”** (Limanowskiego 13): zaprasza na koncert kameralny – 18.

• **CENTRUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „SOLVAY”** (Zakopiańska 62): zaprasza na turniej tańca towarzyskiego (godz. 10) oraz na koncert muzyki komputerowej i interaktywnej – 19.

• **DOM KULTURY „POD GÓRZE”** (Krasickiego 18/20): spotkanie z autorami programu „Rozmowy na koniec wieku” – Piotrem Mucharskim i Katarzyną Janowską – 18.

NIEDZIELA

• **KLUB MUZYKI WSPÓŁCZESNEJ MALWA** (Dobrego Pasterza 6): zespół Orfeusz zaprasza na ostatni koncert z cyklu „Koncerty kameralne w Parku Jordana” – 11.

• **DĘBNICKI OŚRODEK KULTURY „TĘCZA”** (Praska): zaprasza na recital piosenek Szymona Zychowicza, artysty Piwnicy „Pod Baranami” – 17.

• **NIEDZIELNY TETARZY DLA DZIECI SCENY POLSKIEJ ANIOŁEM STRÓŻEM** (Św. Anny 3): serdecznie zaprasza Dzieci i Rodziców na przedstawienie pt. „Śpiewowice” wg Juliana Tuwima. Sprzedaż biletów w Barze Sałatkowym „Chimera”. Przedstawienie rozpocznie się o godz. 12.

• **MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII IM. PROF. WŁADYSŁAWA BOGACKIEGO** oraz **GALERI „NAFTA”** (Lubicz 25): zaprasza na otwarcie wystawy Jadwigi Elżbiety Węgorzek, która prezentuje na wystawie swoją artystyczną twórczość (haft krzyżkowy, cienie wany, angielski, rychelie, prace szydełkowe). Otwarcie odbędzie się o godz. 16.

• **CENTRUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „SOLVAY”** (Zakopiańska 62): zaprasza na występ Baletu Form Nowoczesnych AGH – 17.

PRĄDNIK CZERWONY Z policją i spółdzielnią

Jesienny festyn rodzinny

Znakowanie wartościowych przedmiotów, występy artystyczne, dla najmłodszych przejażdżka konna – te atrakcje zaplanowali organizatorzy „Jesiennego festynu rodzinnego” na Prądniku Czerwonym.

Festyn rozpocznie się o godz. 14 na terenie kortów tenisowych przy ul. Strzelców. Organizowany jest przez Spółdzielnię Mieszkaniową Prądnik Czerwony oraz Komisariat Policji Kraków Prądnik Czerwony. Organizatorzy zapowiadają znakowanie wartościowych przedmiotów oraz pokaz sprzętu policji, straży miejskiej oraz straży pożarnej i rowery tor przeszkód. Zaplanowano również biegi przełajowe dla dzieci i dorosłych, występy artystyczne, a dla najmłodszych przejażdżkę konną. (Chyl)

REKLAMA

Echo Krakowa

KIEROWNIK DZIAŁU:
Andrzej Skowroński

Redaguje zespół: Marta Borek, Monika Chylaszek, Monika Frenkiel, Anna Górka, Dorota Gryszka, Katarzyna Kachel, Anna Kajtoch, Joanna Kostrz, Jacek Kozioł, Piotr Krechel, Agnieszka Muszalska, Małgorzata Nitek, Konrad Pawłowski, Rafał Skrobich, Artur Szklarczyk

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3
tel. 430-44-28, fax 430-44-08

TAXI BARBAKAN
nr 96-61
0602/238-000, 0501/13-9661

JEDŹ TANIEJ
Taxi bagażowe, zakupy na telefon
www.taxi.barbakan.krakow.pl

TAPETY
750 WZORÓW
KASETONY
I GALANTERIA
STYROPIANOWA

BISKO
30-223 KRAKÓW,
ul. Pachoskiego 5
tel./fax 415-66-53
tel. 415-63-96

inmed
APARATY SŁUCHOWE
sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna
Kraków, ul. Czaplińskiego 3
(dawna ul. Bogalki – przecznica z ul. Lea)
tel. 0-12 / 631-13-80
tel./fax 0-12 / 631-13-81

„Zbig” F.U.H. „ZBIG”
KRAKÓW, RYNEK PODGÓRSKI 9
tel./fax 423-64-21

szyldy-reklamy
komputerowe wycinanie liter
pleczałki
wizytówki, naklejki
zaproszenia, identyfikatory
ulotki, papiery firmowe
followante
blindowanie

EURO TAXI 96 64
zniżka 30%
♦ płatność kartą kredytową
♦ zakupy przesyłki taxi bagażowe
♦ promocyjny nabór taksówkarzy
zniżka 30%
po okazaniu Gazety Krakowskiej

BAOBAB
SALONY MEBLOWE
ul. Miodowa 10, 13
tel. (012) 422 75 82
ul. Wrocławska 28
tel. (012) 633 63 42

DUŻY WYBÓR MEBLI
ROZSĄDNE CENY

PROFESJONALNE ZABEZPIECZANIE I REGENERACJA
POSADZEK TWARDYCH Z LASTRIKA, KAMIENIA NATURALNEGO I SZTUCZNEGO
TEL. (012) 292-88-42
(012) 292-88-43

KURSY
PRZYGOTOWUJĄCE DO
• EGZAMINÓW WSTĘPNYCH NA STUDIA
• EGZAMINU MATURALNEGO
• SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
INFORMACJE I ZAPISY:
Kraków, ul. Św. Filipa 25
(przy placu Matejki)
TEL. 422 73 88
od pon. do pt. w godz. 9.00 - 17.00

MSZE ŚWIĘTE

Archikatedra, Wawel, s. 6.30, 7, 7.30, 8, nd. 7.30, 8, 9, 10, 11.30
 św. Marka Ewangelisty, ul. św. Marka, s. 12.30, 18.30, nd. 9, 10.15, 11.30, 15.30
 Wniebowzięcia NMP, Pl. Mariacki, s. 6, 6.30, 7, 7.30, 8, 8.30, 9, 9.30, 20, 10.30, 11, 18.30, nd. 6, 7, 8, 9, 10, 11.15, 12, 13, 18.30
 Nawiedzenia NMP, ul. Karmelicka, s. 6, 6.30, 7, 7.30, 8, 9, 16.30, 19, nd. 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.13, 16.30, 19
 św. Krzyża, ul. św. Krzyża, s. 7, 8, 18, nd. 7.30, 9, 10.30, 12, 13.15, 18, 21
 św. Floriana, ul. Warszawska, s. 6, 6.30, 7, 7.30, 8, 9, 18.30, nd. 6.30, 8, 9.30, 11, 12.15, 15.15, 18.30, 20
 św. Anny, ul. św. Anny, s. 6.30, 7, 7.30, 8, 8.30, 19.30, nd. 7.30, 9, 10, 11, 12, 13, 19.30, 20.30, 21.30.
 św. Mikołaja, ul. Kopernika, s. 6.30, 7, 7.30, 8, 18, nd. 6.30, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 15, 19
 Miłosierdzia Bożego, ul. Ks. Bpa W. Bandurskiego, s. 8, 18, nd. 8, 9.30, 11, 12, 13, 18
 św. Stanisława BM, ul. Zwycięstwa, s. 7, 7.30, 18, nd. 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19
 św. Kazimierza, ul. Bobrowskiego, s. 6.30, 8, 18, nd. 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 16.30, 18
 św. Katarzyny, ul. Augustiańska, s. 7, 8, 18, nd. 7, 9, 11, 12.15, 18
 Zmartwychwstania Pańskiego, ul. Rakowicka, s. 8.20, nd. 9.10, 11.10, 12
 św. Apostołów Piotra i Pawła, ul. Benedyktynska, s. 6.30, 18, nd. 6.30, 8.30, 10.30, 12, 18
 MB Nieustającej Pomocy, ul. Księcia Józefa, s. 19, nd. 8, 10, 11.30
 św. Stanisława Kostki, ul. Konfederacka, s. 6, 7, 8, 18, nd. 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18
 Najświętszego Salwatora, ul. Kościuszki, s. 6.30, 7.30, 9, 10.30, 12, 13.15, 19, nd. 6.30, 7.30, 9, 10.30, 12, 13.15, 19
 MB Fatimskiej, ul. Komandosów, s. 7, 18.30, nd. 6.30, 7.30, 9, 10.30, 12, 18.30, 20
 Zesłania Ducha Świętego, ul. Rostworowskiego, s. 6.30, 7, 18, nd. 7.15, 8.30, 10, 11.30, 13, 16, 18
 bł. Anieli Salawy, al. Kijowska, s. 7, 18, nd. 7.30, 9, 10.30, 12, 18, 19.30
 NMP z Lourdes, ul. Misjonarska, s. 6, 7, 8, 9, 18.30, 20, nd. 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 15, 16.30, 18.30, 20
 św. Wojciecha, ul. św. Wojciecha, s. 7, 8, 18, nd. 7.30, 9, 10.30, 12, 13, 18
 św. Jana Kantego, ul. Jabłonkowska, s. 7, 7.30, 18.30, nd. 7.30, 9, 10.30, 12, 13, 17, 18.30
 św. Szczepana, ul. Sienkiewicza, s. 6, 6.30, 7, 7.30, 8, 18, nd. 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 18, 19.30
 MB Częstochowskiej, os. Szklane Domy, s. 6.30, 7, 8, 18, nd. 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14.30, 17, 19, 20.30.
 św. Brata Alberta, os. Dywizjonu 303, s. 6.30, 7, 18, nd. 6.30, 8, 9.30, 11, 13, 16, 19
 św. Maksymiliana Marii Kolbego, os. Tysiądecia, s. 6.30, 7, 7.30, 18, nd. 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20
 św. Bartłomieja, ul. Klasztorna, s. 6, 7, 7.30, 8.30, 18, nd. 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18, 19.30, 20

11.30
 św. Judy Tadeusza, ul. Wężyka, s. 6.30, 7, 18, nd. 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18
 Niepokalanego Poczęcia NMP, ul. Chelmońskiego, s. 6.30, 7, 7.30, 9, 10.30, 12, 13.15, 18, 20
 NMP Matki Kościoła, ul. Pasteura, s. 6.30, 7, 18, nd. 7, 8.30, 10, 11.30, 13.00, 16, 18
 św. Jadwigi Królowej, ul. Łokietka, s. 6.30, 7, 8, 18.30, nd. 7, 8, 9.30, (10 w kaplicy dla chorych), 11 dla dzieci, 12.30, 14, 17, 18.30
 MB Ostrobramskiej, ul. J. Meissnera, s. 6.30, 7.30, 8, 18, nd. 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 19
 św. Jana Chrzciela, ul. Dobrego Pasterza, s. 6.30, 7, 8, 18.30, nd. 6.30, 8, 9.30, 11, 12.15, 13.30, 18.30, 19.30
 Pana Jezusa Dobrego Pasterza, ul. Dobrego Pasterza, s. 6.30, 7, 8, 18, nd. 6.30, 8, 9, 10, 11.15, 12.30, 14, 16, 18, 19.15
 Zmartwychwstania Pańskiego, ul. Szkolna, s. 6.30, 18, nd. 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18
 Przemienia Pańskiego, ul. Bogdanowskiego, s. 6.30, 18, nd. 7.30, 8.30, 10, 12, 16
 MB Zwycięskiej, ul. Zakopiańska, s. 6.30, 7, 18, nd. 7, 9, 10.30, 12, 18
 MB Nieustającej Pomocy, ul. Zamoyskiego, s. 6, 7, 8, 18.30, nd. 6, 7.30, 9, 10.45, 12, 16, 18.30
 św. Józefa, ul. Zamoyskiego, s. 7, 8, 18.30, nd. 6, 7.30, 9, 10.30, 12, 18.30
 MB Saletyńskiej, ul. Cegielniana, s. 7, 19, nd. 7.30, 9, 10.30, 12, 19
 Podwyższenia Krzyża Św., ul. Witosa, s. 6.30, 7, 18, nd. 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 17, 19
 Najświętszego Serca Pana Jezusa, ul. Saska, s. 6.30, 7, 18, nd. 7, 8.15, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 18
 Narodzenia NMP, ul. Ks. J. Popieluski, s. 6.30, 7, 18, nd. 7, 9, 10(kaplica cmentarna), 11, 12.30, 18
 Najświętszej Rodziny, ul. Aleksandry, s. 6.30, 7, 18, nd. 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 17, 19
 MB Różańcowej, ul. Nowosądecka, s. 7, 18, nd. 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18
 MB Dobrej Rady, al. Dygasińskiego, s. 6, 6.30, 7, 7.30, 18, nd. 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 18, 19.30, (w kaplicy 10, 11.30)
 Miłosierdzia Bożego, ul. Kurczaba, s. 6.30, 7, 18, nd. 7, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 18
 Nawiedzenia NMP, ul. Rydygiera, s. 18, nd. 8, 10, 12, 17
 św. Józefa, os. Kalinowe, s. 6.30, 7, 18.30, nd. 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18
 Najświętszego Serca Pana Jezusa, ul. Obrońców Krzyża, s. 6, 6.30, 7, 7.30, 8-
 Miłosierdzia Bożego, os. Na Wzgórzach Krzesławickich, s. 7, 7.30, 18, nd. 7, 8, 9.30, 11, 12.30, 16, 19
 MB Nieustającej Pomocy, os. Bohaterów Września, s. 6.30, 7, 7.30, 18.30, nd. 6.30, 7.30, 9, 10.30, 12, 13.15, 16.30, 18, 19.30
 NMP Królowej Polski, ul. Obrońców Krzyża, s. 6, 6.30, 7, 7.30, 8, 18, nd. 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19

Dzień bez Samochodu

Zakaz wjazdu

Wczoraj od 10 do 18 nie można było wjechać samochodem na teren Starego Miasta. U wylotu odchodzących od Rynku uliczek stały blokady i patrole złożone z policji, straży miejskiej i wolontariuszy Polskiego Klubu Ekologicznego. Wszystko odbyło się w ramach obchodów Dnia bez Samochodu.

Ruch kończył się na pierwszej obwodnicy. W okolicy Rynku dostać się mogły tylko pojazdy uprzywilejowane: samochody banków, karetki pogotowia, taksówki dla osób niepełnosprawnych. Można też było z centrum bez przeszkód wyjechać. Aby wyנגrodzić krakowianom utrudnienia w poruszaniu się po mieście, MPK wprowadziło w godzinach blokady darmowe przejazdy tramwajami linii 13 i 22. Nie uspokoiło to jednak rozjuszonych i zdeorientowanych kierowców, którzy bezskutecznie usiłowali dostać się w obręb Plant.

— Jestem zachwycony, to naprawdę bardzo mądra akcja! Oczywiście ironizuję — wściekał się pan Józef Nowak w swoim samochodzie. — Szkoda, że nikt nas wcześniej o tym nie poinformował.

— Kierowcy rzeczywiście się awanturowują — to opinia czterech wolontariuszek z I LO, które towarzyszyły funkcjonariuszom u wylotu ul. Siennej.



Wczoraj od 10 do 18 nie można było wjechać w obręb Plant

Fot. Anna KAJTOCH

— Co chwila ktoś usiłuje wjechać i jest odsyłany z kwitkiem. Decyzję o zamknięciu Rynku i otaczających go ulic podjął Zarząd Miasta z inicjatywy Polskiego Klubu Ekologicznego. — W tej akcji bierze udział 850 miast Europy — mówi Tadeusz Kopta z PKE. — Patroluje jej Komisja Europejska: Polska, jako kraj kandydujący do Unii, powinna wziąć w niej udział. Oprócz Krakowa blokady są także w Poznaniu i Koszalinie. W Dniu bez Samochodu chodzi przede wszystkim o uświadomienie społeczeństwu, że rower czy komunikacja masowa są również dobrymi sposobami poruszania się po mieście. Chce-

my też zwrócić uwagę na ogrom zniszczeń powodowanych przez motoryzację: w spalinach samochodowych jest ok. 15 tys. związków chemicznych, w tym dużo rakotwórczych, które kondensują się w wąskich uliczkach. Tym oddychamy. Chodzi także o kwestie klimatu i ochrony zabytków.

Dzień bez Samochodu w Europie obchodzony jest po raz drugi, w Polsce po raz pierwszy. Wczorajsza blokada — zdaniem policjantów z drogówki — nie spowodowała większych trudności w ruchu. W akcji wzięło udział kilkunastu funkcjonariuszy policji i 20 strażników miejskich. (AK)

Z „KRAKOWSKĄ” ZA FRIKO

Do Teatru STU

„Kto się boi Wirginii Woolf?”, reż. Mikołaj Grabowski.
 — „Wirginia Woolf” tak naprawdę jest dziwna, niewytłumaczalna i niejasna. Prosta i klarowna z pozoru jej fabuła to obyczajowa historyjka o dwóch nieudanych małżeństwach, które spotkawszy się pewnej wrześniowej nocy usiłują przy pomocy nowych partnerów wygrać swoje stare, zapiekłe, a także nowe, dotychczas skrywane gry małżeńskie. Myślę, że dopiero w latach 90-tych jesteśmy w stanie ocenić wartość tej sztuki. Ile wcześniej wiedzieliśmy o potęgę pieniądza, my wpędzeni w kolejki po kawał kiełbasy? Ile wiedzieliśmy o przekroczeniu norm tworzonych od wieków przez chrześcijaństwo, my, dla których kościół był jedyną ostoją i fundamentem świadomości? Czy zdawaliśmy sobie w pełni sprawę, dokąd zabrnęła cywilizacja zachodu i jakie to ma konsekwencje dla poszczególnych ludzi? Jaki chaos panuje w poglądach, jak trudno nie zbroczyć z obranej drogi, skoro tyle atrakcji oferuje świat — pyta Mikołaj Grabowski (MSZ)

W niedzielę, o godz. 18

Do Starego Teatru

„Twórcy obrazów” Per Olvo Enquisty, reż. Kazimierz Kutz.

Szwedzki dramaturg opowiada o czterech autentycznych postaciach, które wywierały wpływ na sztukę filmu, teatru i literatury.

Pierwsza z nich, Selma Lagerlöf to wybitna pisarka, czołowa przedstawicielka neoromantyzmu szwedzkiego, laureatka Nagrody Nobla z 1909 r. Na podstawie jej powieści powstało kilka znaczących filmów okresu kina niemego. Ich twórcą był wybitny aktor i reżyser Victor Sjöström. Kolejną postacią dramatu jest Tora Teje, aktorka teatralna i filmowa, która stworzyła niezapomniane kreacje w „Medei”, „Damie kameliowej”, „Fedrze”. W „Twórcach obrazów”, dziejących się ok. 1920 r., stoi ona dopiero u progu swej wielkiej kariery, wahając się pomiędzy wyborem sceny a filmowego studia. Julius Jaeson to ostatni z bohaterów sztuki Enquista. Był on jednym z pierwszych operatorów filmowych, który z tego rzemiosła uczynił perfekcyjną sztukę. (MSZ)

W niedzielę, o godz. 19. 15

Do Teatru Bagatela

„Tajemniczy ogród” Frances Hodgson-Burnett, reż. Janusz Sztydlowski. Książka, na podstawie której stworzono adaptację teatralną, jest jedną z najbardziej znanych pozycji literatury dziecięcej. Opowiada

ona o losach dzieci, które dzięki przyjaźni i wspólnej pracy odnajdują sens i radość życia. Wszystko to dzieje się w scenarii budzącego się do życia ogrodu. Na scenie Teatru Bagatela zobaczyć można wersję musicalową przedstawienia autorstwa Diany Morgan. Scenografię do spektaklu zaprojektowała Elżbieta Krywsza, choreografią zajął się Jacek Tomasik (MSZ)

W niedzielę, o godz. 16

Do Teatru Groteska

„Szelmostwa Lisa Witalisa” Jana Brzechwy, reż. Bogdan Ciosek. W popularnej bajce udało się autorowi bez nachalnej dydaktyki pokazać, jak oszustwo, obłudność i chytrość obracają się przeciw temu, kto postępuje według ich reguły. Kręta Witalis zostaje zdemaskowany, ośmieszony i przepędzony gdzie pieprz rośnie. Realizatorzy zadbałi o to, by świat bajki został stworzony na naszych oczach z przedmiotów znanych każdemu z własnego podwórka. Scenografię i kostiumy do spektaklu zaprojektowała Grażyna Żubrowska, a muzykę skomponował Paweł Moszumański. (MSZ)

W niedzielę, o godz. 17
 (Na Czytelników, którzy zgłoszą się do kas teatrów z egzemplarzem „GK”, czekają zaproszenia)

NASZA SONDA

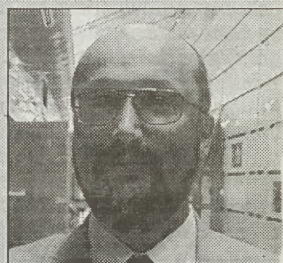
Koszty własne kas chorych w Polsce sięgają 355 mln zł. Za taką kwotę można utrzymać szpital. Tymczasem z braku pieniędzy jakość usług medycznych spada, a pracownicy służby zdrowia protestują przeciw nędznym wynagrodzeniom. Równocześnie obserwuje się szokujące posunięcia kas chorych, w rodzaju zamawiania sobie w prasie płatnych kolumn promocyjnych. Czy można w tej sytuacji uniknąć zarzutu marnotrawienia grosza publicznego?



■ Anna Grajcarek

■ przew. Malop. Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych

— Oczywiście, że jest to marnotrawienie pieniędzy, za które można by wyleczyć tysiące ludzi i utrzymać kilkanaście szpitali. Polityka kas jest nieestosowna. Spore grono ludzi w kasach jest niekompetentnych, bez nerwu społecznego. Sytuacje takie spowodowane są złymi uregulowaniami prawnymi, a zwłaszcza rozporządzeniami. Gdyby przepisy wykonawcze były rzetelne, można byłoby uniknąć marnotrawstwa w kasach.



■ Mieczysław Pasowicz

■ dyrektor szpitala Jana Pawła II

— Problem jest złożony. Oczekiwanie pacjentów są trochę inne, niż skutki reformy. Pytanie tylko, w jaki sposób je usprawnić. Potrzebny jest program i konfrontacja wszystkich uczestników służby zdrowia (pacjentów, pielęgniarek, lekarzy, kas chorych i szpitali). Konsensus między nimi ustaliłby oczekiwania środowisk.



■ Tomasz Walasek

■ dyrektor SPZOZ Podgórze

— Wydawanie pieniędzy na informacje w prasie jest dobrym pomysłem. Świadomość funkcjonowania służby zdrowia w świadomości pacjentów jest nikła albo żadna. Można się zastanowić nad formą redagowania kolumn. Co do środków kas chorych — fakt, są ogromne. Bez kosztów administracyjnych nie można się jednak obyć. Pytanie, ile ich powinno być i czy ich spożytkowanie jest uzasadnione. (kach)

Po torach w koszty

(Dokończenie ze str. I)

Robotnicy zatrudnieni przy pracach remontowych mają duże problemy. Rekonstruowane tory tramwajowe są mocno zniszczone. W dodatku podzielone są na 5-metrowe kawałki, które trzeba najpierw prostować, a następnie spawać.

Na odcinku od Plant do skrzyżowania z Jagiellońską położona będzie stara kostka bazaltowa, którą należy specjalnie docinać (spowoduje to około 10 proc. straty materiału), aby wypełnić 90-centymetrowe odstępy między szynami. Pozostała część ul. Szewskiej wyłożona będzie kostką o nieco innym odcieniu. Wszystkie te utrudnienia

mogą spowodować, że prace remontowe nie zostaną ukończone przed nadejściem zimy. Realizowany projekt przebudowy ul. Szewskiej wzbudza kontrowersje nie tylko wśród jej mieszkańców i właścicieli sklepów, ale także wśród wykonawców. — Rozumiem historyczny i architektoniczny zarys ulicy, ale trzeba także brać pod uwagę jej funkcjonalność — mówi Czesław Jaworski, kierownik budowy. Jest przekonany, że po kilku miesiącach na torach zgromadzi się warstwa brudu i błota, którego nikt nie będzie sprzątał. — Bez torów tramwajowych profil ul. Szewskiej byłby o wiele ładniejszy — dodaje kierownik. (JW)

Ratusz z komputera

Jeśli tylko dopisze pogoda krakowianie będą mieli okazję zobaczyć naukową rekonstrukcję procesu powstawania nieistniejącego już dziś ratusza, a także wyglądu innych krakowskich zabytków. Dzięki specjalnemu francuskiemu programowi komputerowemu rodem

z Marsylii i polaryzującym okularom, obraz będzie można zobaczyć w trzech wymiarach. Wszystko to dziś, na Rynku, obok Wieży Ratuszowej, o 21.

Organizatorzy, Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej oraz

GAMSAU — kształcąca architektów uczelnia z Marsylii, przygotowali dla krakowian blisko 2000 specjalnych polaryzujących okularów. Obraz będzie wyświetlany na potężnym (5 na 5 m!) ekranie, a projekcji towarzyszyć będzie komentarz naukowy. (rtk)

Małopolska Regionalna Kasa Chorych Wobec kampanii prezydenckiej

— Małopolska Regionalna Kasa Chorych uważa, że pojawiające się podczas kampanii prezydenckiej hasła dotyczące reformy systemu służby zdrowia — bez merytorycznych podstaw — wprowadzają jedynie zamieszanie. Takie stanowisko wygłosił Jacek Kukurba, dyrektor MRKCh.

— Wszelkie pomysły dotyczące zmian w funkcjonowaniu służby zdrowia, nie poparte programem, wzbudzają niepokój wśród pacjentów, obawiających się o dostęp do świadczeń medycznych — mówił dyr. Kukurba. — Dyskusje powinny być merytoryczne, a nie populistyczne. — Powodem oświadczenia dyrektora MRKCh było wystąpienie jednego z kandydatów na prezydenta, ale Jacek Kukurba zapewnił, że dotyczą one wszystkich. Dodał, że wprowadzone dotychczas reformy należy kontynuować, a nie myśleć o zmianach, które przeciętnie wiążą się z ogromnymi kosztami. — Nie można wykorzystywać ludzi chorych do prowadzenia kampanii — dodał dyr. Kukurba.

Publiczne wypowiedzi pojawiające się w wystąpieniach kandydatów stwarzają zagrożenie, że zdrowie społeczeństwa jest elementem przetargowym i może być częścią gry politycznej — czytamy w oświadczeniu. Problem ochrony zdrowia jest w ten sposób wykorzystywany przez polityków do osiągnięcia doraźnych korzyści. Ubezpieczeni pacjenci są traktowani przedmiotowo, a ich angażowanie do kampanii w takiej formie świadczy o braku poczucia odpowiedzialności. MRKCh przeciwstawia się takim zjawiskom, deklarując jednocześnie konsekwentne prowadzenie polityki informacyjnej. Jest też gotowa podjąć dyskusję ze wszystkimi środowiskami na temat obecnego systemu i możliwości jego poprawienia. (grysz)

Przytul się do kota

(Dokończenie ze str. I)

— Czasami sobie myślę, że nie będzie już Dziurki, a Wiktor zostanie — mówi jeden ze stałych klientów. On od początków istnienia Dziurki przychodzi tu ze swoją dziewczyną na herbatę migdałową w dużym dzbanku.

W Słodkiej Dziurce nie pije się piwa. Czasem czerwone wino. Rzadkością jest kawa. Dlatego, że Dziurka to herbariarnia. Jedną z niewielu w Krakowie, z dużym wyborem herbat z całego świata i z domowego wypieku ciastkami. Klientela starsza i nobliwa stanowi mniejszość wśród tych, którzy odwiedzają Dziurkę. Zniechęcają ich niskie stoliczki, mało przestrzeni i strome schody.

— To dobre dla młodych — uśmiecha się jedna ze starszych pań bywających w herbariarni.

Nadchodząca jesień to dobra pora dla Słodkiej Dziurki. Latem są tu pustki — daleko od Rynku, nie na trasie turystycznej, nie ma ogródka. Jednak im zimniej i ciemniej na zewnątrz, tym więcej ludzi w Słodkiej Dziurce. I tym przytulniej. (fren)

Wręczenie dyplomów w WSZ

Nas interesuje być wśród najlepszych

Te słowa rektor Wyższej Szkoły Zarządzania (The Polish Open University) — prof. dr hab. Jerzy Kalisiak skierował do absolwentów, którzy 21 września 2000 o godz 16 odebrali dyplomy Licencjata, Magistra i MBA.

Uroczystość wręczenia dyplomów odbyła się siedzibie WSZ przy ul. Głowackiego 12.

Wielkie to było wydarzenie. Ocy przybyłych władz i pracowników uczelni, gości i bliskich studentom osób skierowane były w stronę ubranych w togę bohaterów dnia. Rektor WSZ powitał przybyłych i krótko przypomniał historię i cele szkoły. Wyższa Szkoła Zarządzania powstała w 1990 roku. — Głównie zadania, jakie wówczas postawiono, to stworzenie instytucji edukacyjnej o standardach europejskich, zapewnienie wysokiego poziomu nauczania i aby szkoła we wszystkich wymiarach była przyjazna studentowi — przypomniał rektor uczelni, prof. dr hab. Jerzy Kalisiak.

Mówiąc o trendach w zawodzie zarządzającego, profesor podkreślił jego praktyczne znaczenie, ciągłą innowacyjność i weryfikację jakości wykształcenia przez rynek. Dlatego głównym zadaniem szkoły musi być nauczanie studenta praktycznego rozwiązywania problemów firmy w szerokim kontekście.

Krótkie przemówienie wygłosił też prof. Nick Pratt, przedstawiciel Thames Valley University, z którym współpracuje krakowska WSZ.

Następnie nadeszła chwila najważniejsza: wręczenie dyplomów 59 absolwentom. Dyplom magistra i MBA uzyskało 11 osób, a licencjata — 48.

Wręczono także listy gratulacyjne za najlepsze wyniki w nauce. Otrzymały je panie: Renata Bułka (dyplom magistra i MBA, a także najlepsza praca magisterska), Wanda Jarosik (dyplom MBA), oraz Ewa Przybylińska (dyplom licencjata i najlepsza ocena za pracę licencjacką), Iwona Piotrowicz (dyplom licencjata) i Joanna Kowalska (dyplom Licencjata).

Renata Bułka już po raz drugi uzyskała tytuł magistra.

— Będąc na czwartym roku pedagogiki specjalnej na WSP rozpoczęłam naukę w tej szkole. Na zajęciach najbardziej podobało mi się praktyczne podejście do spraw związanych z zarządzaniem. Owszem, polecano sporo literatury polskiej i zagranicznej. Nigdy jednak nie wymagano od nas cytowania definicji, ale umiejętności ich praktycznego zastosowania. Rozwiązaliśmy konkretnie problemy — opowiedziała nam Renata Bułka.

Na koniec oficjalnej części uroczystości krótkie przemówienia wygłosili przedstawiciele studentów.

Małgorzata OCHAB

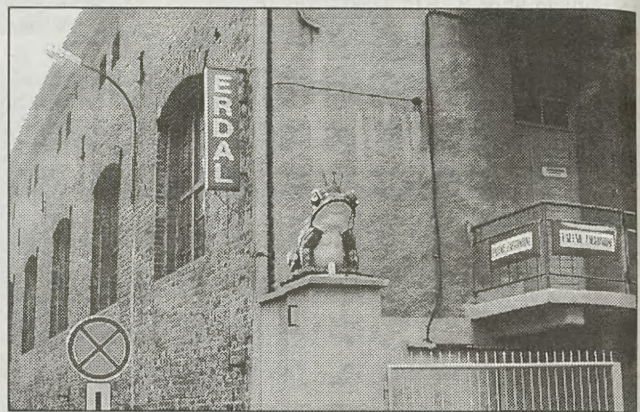


Rozdanie dyplomów

Fot. Małgorzata OCHAB

Krakowskie firmy. Erdal

Żabka kontra Kiwi



„Zrobione w Erdal”

Fot. Rafał SKROBICH

Spółdzielnia Pracy „Erdal” — znana od dziesięcioleci z produkcji wysokiej jakości wyrobów do pielęgnacji obuwia i podłóg — sygnowanych czerwonym żabką, to dziś 31 osób. Tyle zostało z liczącej jeszcze dziesięć lat temu ponad stu pracowników załogi. Przy ul. Żółkiewskiego w centrum miasta — w budynkach z ubiegłego wieku — trwa walka z rodzimą i zagraniczną konkurencją.

Krajowych producentów wyrobów chemii gospodarczej jest bardzo dużo. W samym Krakowie wytwarza je choćby Spółdzielnia Inwalidów „Pokój” czy „Inco-Veritas”.

— A to tylko część konkurencji — mówi prezes „Erdalu”, Mieczysław Świątek. — Jest jeszcze produkcja garażowa.

Dochodzi do paradoksów: ceny, jakie oferują „producenti” z garażów, są porównywalne z tymi, które „Erdal” musi zapłacić za surowce. Jest to możliwe: gdy nie płaci się podatków, opłat za dzierżawę czy nie ponosi kosztów na utrzymanie starych budynków. A w takich miejscach się spółdzielnia.

Ale tak naprawdę prawdziwą bolączką jest konkurencja zachodnia. Wśród past do butów niewątpliwie prym wiodzie popularna pasta „Kiwi”. Jak szacuje prezes Świątek — wyrob ten zaspokaja 50 proc. potrzeb rynku. 5 proc., na jakie może — bądź umie — pozwolić sobie krakowska spółdzielnia, to przy tym bardzo mało. Zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę znaną markę i długoletnią tradycję.

Zakład powstał w latach dwudziestych. W okresie międzywojennym współpracował z niemiecką firmą „Werner und Merz”, która istnieje do dziś i też — podobnie

jak „Erdal” — posługuje się znakiem żaby.

— By nie dopuścić do nieporozumień, zarejestrowaliśmy „polską żabę” w urzędzie patentowym — mówi Świątek. — Teraz jest ona znakiem chronionym.

Ale to nie wystarczy. I — jak się okazuje — tylko w niewielkim stopniu pomaga. Zakład jest mały i nie stać go na profesjonalną kampanię w mediach, jaka przeprowadzana jest w przypadku past „Kiwi”. Rynek opanowali inni, a produkować trzeba tyle, ile się sprzeda. Konieczna więc była redukcja zatrudnienia.

Nie doszło do porozumienia z Niemcami, którzy — pod wspólnym znakiem „żaby” — chcieli zlecać produkcję zakładowi w Krakowie.

— Warunki finansowe, jakie zaoferowali Niemcy, były nie do przyjęcia — uważa Świątek.

Firma z Moguncji kupiła podobny krakowskiemu zakład w Hiszpanii i weszła na polski rynek z nowym produktem — pastą do butów „Bufallo”. „Polska żaba” została w tyle.

Ponad połowa produkcji „Erdalu” trafia dziś do klientów poprzez sieci supermarketów. Jest wśród nich Real czy Billa. Znaczne ilości rozprowadza też Ruch. Reszta dystrybucji — mało prężna i skuteczna — odbywa się poprzez hurtownie i sklepy.

31 osób walczy o zachowanie tradycji i byt. Na razie to się udaje. Jeden technolog opracowuje receptury, według których powstają — zgodnie z zapewnieniem prezesa spółdzielni — wyroby o porównywalnej do wyrobów zachodnich jakości. Tylko czy klienci nie zapomną „czerwonej żaby”? (skr)

VII Aukcja i Giełda Poczłówek

Pod znakiem pocztówki

W salach Centrum Kultury Żydowskiej można dzisiaj oglądać oraz zakupić jedne z najstarszych krakowskich pocztówek. Pod młotek pójdzie 2400 egzemplarzy, w tym 600 sztuk ujęto w zestawach tematycznych.

Najbogatszy zbiór pochodzi z województwa małopolskiego. Kwotę wywoławczą najstarszej krakowskiej pocztówki, pochodzącej z 1895 roku, zaprojektowanej jako litografia przez Juliusza Kossaka ustalono na 120 zł. Do kolekcjonerskich rarytasów należy pocztówka przedstawiająca orkiestrę włościańską z Biechanowa oraz pocztówki przedstawiające pobyt w Krakowie pary carskiej.

Bogatą ofertę stanowią pocztówki patriotyczne. Najciekawsze z nich to pocztówki legionowe, poświęcone marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Z judaików można będzie nabyć pocztówki fotograficz-

ne, przedstawiające typy żydowskie, widoki bożnic żydowskich oraz ciekawe sceny rodzajowe. Jedną z najstarszych kart są pocztówki bez ilustracji z roku 1870.

Na aukcji znajdzie się także oryginalna korespondencja I. Kraszewskiego z roku 1883 oraz listy rodziny Styków. Pocztówki, które nie zostaną sprzedane w drodze licytacji — będzie można nabyć w ciągu tygodnia po cenach wywoławczych w antykwariacie Rara Avis, przy ul. Szpitalnej 7/4.

W niedzielę natomiast w godzinach 8 — 13, w salach galerii Nafta przy ul. Lubickiej 25 odbędzie się Ogólnopolska Giełda Poczłówek. (AMusz)

**Niestandardowe dni otwarte
23-24 września 2000**



**Jeśli teraz kupisz Nissana Primerę,
dostaniesz gratis
roczne ubezpieczenie
i komplet zimowych opon**

Ilość samochodów biorących udział w promocji ograniczona.
Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów Nissan Poland.

standardowe wyposażenie:

**KLIMATYZACJA, CZTERY PODUSZKI POWIETRZNE, ABS, EBD, BA,
RADIO, ELEKTRYCZNE SZYBY, WSPOMAGANIE KIEROWNICY,
CENTRALNY ZAMEK, SILNIK NAJNOWSZEJ GENERACJI**



**Nieograniczone
możliwości**

AUTO - CENTRUM TRZEBINIA

32-540 Trzebinia, ul. Długa 125

tel. (0 32) 753-53-53, faks (0 32) 753-52-52

Kładą kable od miesiąca

Do domu przez wykopy

— Roboty miały trwać tydzień, a wszystko jest rozgrzebane już miesiąc — skarży się Eugeniusz Wyczyński, mieszkaniec ul. Białe Wzgórze. — Wykopy głębokie na 1,5 metra odcięły drogę do 11 domów. Wpadło w nie już dziecko, sąsiadka i... karetka pogotowia.

Roboty są związane z budową stacji transformatorowej przy al. Waszyngtona.

Zakład Wykonawstwa Sieci Elektrycznych Kraków SA buduje stację trafo przy al. Waszyngtona. Właśnie dlatego ciągnie się kable średniego napięcia do stacji trafo na ul. Białe Wzgórze.

— Któregoś dnia na naszej ulicy zjawili się robotnicy i zapowiedzieli, że będą przez mój ogród prowadzić kable, a jeżeli się nie zgodzę — odetną prąd — opowiada Eugeniusz Wyczyński. — Poniszczylimy mi kwiaty i warzywa, ale spisano protokół i mam dostać odszkodowanie. Problem jednak w czym innym...

Mieszkańcy skarżą się, że wykopy powstały również na drodze, przed samymi schodami, które prowadzą do 11 domów. Są dość głębokie, a przekracza się je przez położone mostki.

— Wpadła do tych dziur już moja sąsiadka, która teraz jest cała potłuczona i dziecko z sąsiedztwa — wylicza Eugeniusz Wyczyński. — Kobiety się buntują, bo trudno przejść przez te wykopy np. z wózkami dla dziecka. W dziurze utknęła również karetka, która przyjechała tutaj zabrać chorego. Rozgrzebano jest to już miesiąc, a miało być tylko tydzień.

— Liczyliśmy na to, że wszystkie potrzebne pozwole-



Mieszkańcy ul. Białe Wzgórze skarżą się, że robotnicy wykopali dziury i ...zniknęli

Fot. Monika CHYLASZEK

nia na rozpoczęcie robót będziemy mieli już trzy tygodnie temu — tłumaczy Andrzej Kaszuba, kierownik wydziału budowlano-montażowego. — Okazało się, że Zespół Inżynierii Miejskiej, który zbiera się tylko raz na tydzień — kilka razy pod rząd przełożył rozpatrywanie naszego wniosku. Liczymy na to, że w poniedziałek będziemy mieli już wszystkie pozwolenia i od wtorku prace ruszą. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, chcemy je zakończyć do 6 października. Rozumiem zniecierpliwienie mieszkańców i wiem, że trudno się przed ni-

mi wytłumaczyć, ale nie mogliśmy ryzykować nielegalnej budowy. Przed policją czy strażą miejską nie zdołalibyśmy się usprawiedliwić, a kierownik budowy mógłby stracić uprawnienia do wykonywania zawodu.

Jeżeli prace ruszą, to mieszkańcy będą musieli się liczyć z jeszcze większymi utrudnieniami. Rozkopany zostanie chodnik na całej długości po prawej stronie ul. Białych Wzgórz idąc od ulicy ks. Józefa. Pozostaje mieć nadzieję, że tym razem uda się dotrzymać terminu ich zakończenia.

(Chyl)

Wyło 4 godziny...

A ochrona nic

O godz. 6 rano mieszkańców ul. Prądnickiej obudził alarm, który włączył się w kawiarni „Piramida”. Chociaż obiekt jest chroniony przez jedną z firm ochroniarskich i reakcja powinna być natychmiastowa, przestało wycieć dopiero po czterech godzinach.

Zdesperowani mieszkańcy ok. godz. 9 zaczęli dzwonić do straży miejskiej. Tam ustalono, że obiekt jest chroniony, ale firma, która się tym zajmuje — nic nie wie, że alarm się włączył. Zostali o tym poinformowani dopiero przez... właścicielkę lokalu.

— Kiedy zadzwoniliśmy do firmy z pytaniem, dlaczego nikt alarmu nie wyłączy, dowiedzieliśmy się, że grupa co prawda pojechała na miejsce, ale nie potrafiła sami tego zrobić, a montażyści nie ma — opowiada dyżurny straży miejskiej.

Alarm ucichł dopiero po godzinie 10.

— Ustalamy, jak to się stało, że nie dotarł do nas sygnał o włączeniu się alarmu — uszczeliliśmy w firmie ochroniarskiej. — Być może uszkodzona była linia telefoniczna?

— Pomijając już ten upiorny hałas: jak to jest możliwe, że firma nic nie wie o alarmie — dziwią się mieszkańcy ul. Prądnickiej. — Przecież oznacza to, że w budynku coś nieodrobna się dzieje. Okazuje się, że złodziej mógłby przez kilka godzin plądrować lokal, nie przejmując się alarmem. Przecież za ochronę płaci się ciężkie pieniądze...

(Chyl)

23 września Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II i UMK organizuje spotkanie dla zainteresowanych zdrowym trybem życia, wysiłkiem fizycznym, dietetyką i rehabilitacją. Zbiórka o godz. 9 przy Ośrodku Diagnostyki i Rehabilitacji Chorób Serca i Płuc przy ul. Prądnickiej 80.

REKLAMA

EXPRES TAXI
96-29
0501 44-96-29
Ze zgłoszenia telefonicznego i abonentu
zniżka!!!
do 35%
Przyjmujemy taksówkarzy do współpracy

Czynne całą dobę

Zakład Usług Pogrzebowych

REQUIEM

ul. Klasztorna 3
tel. 425-83-73
24/h 641-30-71
0502/094-811

- przewozy z mieszkań
- duży wybór trumien
- kompleksowa obsługa

Realizujemy wszystkie
zasiłki pogrzebowe
Konkurencyjne ceny



Właśnie w ten sposób powstają dzikie wysypiska. Ktoś, prawdopodobnie remontujący pobliską kładkę nad ulicą Opolską, wyrzucił pod drzewo gruz i roztraskane płyty chodnikowe. Skorzystali z tego mieszkańcy pobliskich bloków. Natychmiast pojawiły się reklamówki ze śmieciami, najróżniejsze rupiecie w domu już niepotrzebne czy rozbite kafelki — ślad po domowym remoncie. Teren należy do Spółdzielni Mieszkaniowej „Krowodrza” i to właśnie na niej spoczywa obowiązek posprzątnięcia. Straż miejska obiecała, że będzie interweniować i przypilnuje, aby ta ozdoba zniknęła z zieleni (Chyl)

Fot. Monika CHYLASZEK

VIII Europejskie Dni Dziedzictwa

Dwa dni z Wyspiańskim

Wszyscy, którzy interesują się życiem i twórczością Stanisława Wyspiańskiego — powinni wziąć udział w tegorocznych VIII Europejskich Dniach Dziedzictwa. Będą prelekcje, wycieczki i zwiedzanie zabytków związanych z artystą.

W sobotę chętni do wzięcia udziału w wycieczce spotkają się z przewodnikiem o godz. 10 pod pomnikiem Mickiewicza na Rynku Głównym. Do wyboru będą trzy trasy zatytułowane „Biografia w kamieniu wpisana”, „Witraże i polichromie” i „Wyspiański nowator teatralny”. W czasie wycieczek turyści zwiedzą m. in. muzeum poświęcone artyście przy ul. Kanoniczej, nowy gmach Muzeum Narodowego, kościół Franciszkanów. W sobotę o godz. 13 w Muzeum Historii Teatru Krakowskiego przy ul. Szpitalnej odbędzie się prelekcja „Wyspiański a teatr w Krako-

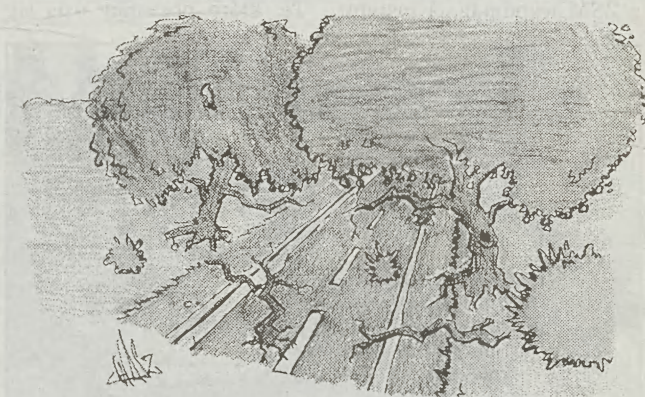
wie”. W niedzielę o godz. 8 zaplanowano zlot gwiazdzysty do Rydlówki, a o godz. 14 rozpocznie się tam prelekcja „Rydlówka — miejsce dramatu narodowego”. Potem będzie konkurs wiedzy o Stanisławie Wyspiańskim, konkurs plastyczny i wspólne ognisko. Wszystkie te imprezy są bezpłatne.

Nad VIII Europejskimi Dniami Dziedzictwa patronat objęli generalny konserwator zabytków w Polsce oraz prezydent Krakowa, prof. Andrzej Golaś. Opieki medialnej podjęli się Gazeta Krakowska, Telewizja Kraków i Radio Plus.

(Chyl)

BRONOWICE. Zielen uporządkowana

Niebezpieczne drzewa



W budżecie Rady Dzielnicy VI znalazły się środki na pielęgnację wszystkich planowanych terenów zielonych. Zadanie zostanie wykonane jeszcze w tym roku. Na pewno będą wycięte drzewa rosnące na stadionie Bronowianka przy ul. Zarzecze.

Zgoda Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska już od dawna leżała w biurze Rady Dzielnicy VI. Powodem decyzji była obawa o stan bezpieczeństwa mieszkańców sąsiadujących ze stadionem posesji. Mieszkańcy wielokrotnie apelowali do radnych o pomoc. Podczas burz i porywistych wiatrów odpadające z drzew konary stanowiły zagrożenie dla domów i ludzi.

Mimo decyzji, że drzewa powinny zostać wycięte, nikt nie wiedział kiedy się to stanie. Planowano, aby przy-

najmniej ich część mogła zostać usunięta ze stadionu jeszcze w tym roku, w miarę posiadanych środków. Radnym udało się pozyskać brakujące pieniądze i drzewa będą wycięte w tym roku.

Okazuje się jednak, że przy ul. Zarzecze, po drugiej stronie stadionu, jest jeszcze jedno miejsce, gdzie zieleni wymaga pielęgnacji. To zaniedbana droga prowadząca do szkoły podstawowej nr 153 i znajdującego się obok zespołu szkół ogólnokształcących nr 8. Zwisające konary drzew zstaną tu podcięte do wysokości umożliwiającej swobodne przejście. Podobnym zabiegiem będą też poddane drzewa na terenie Szkoły Podstawowej nr 93 przy ul. Słachetowskiego. Uregulowane zostaną też tereny zielone wzdłuż chodnika przy ulicy Balickiej.

(grysz)

Nie siedź w domu, idź na wycieczkę

Na poszukiwanie ametystów

Blisko 60 czytelników „Echa” wyruszyło w minioną sobotę na trasę prowadzącą przez Hucisko. Najpierw zobaczyli tam monumentalną rzębnę — Krzesło Kantora, następnie zaś zwiedzili dokładnie, nawet z zakamarkami, jego dom, oglądając pamiątki po wielkim artyście i podziwiając obrazy jego żony, Marii Kantor-Stangret. Pani Maria bardzo serdecznie przyjęła uczestników naszej akcji i oprowadziła ich po tym ciekawym obiekcie, za co gorąco dziękujemy.

A oto program najbliższych imprez:

SOBOTA, 23 WRZEŚNIA

— wycieczka nizinna LASY TUNELSKIE — przejazd pociągiem do Kozłowa — Przysięka — rezerwat Kępie — rezerwat Biała Góra — Tunel — Podleśna Wola — Widnica — Dziadówki — powrót koleją — 16 km wędrówki czyli 16 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7.10 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd o godz. 7.28), powrót do Krakowa około godz. 17; bilety wycieczkowe (powrotne) do Kozłowa — 7,80 zł.

Bardzo ciekawa wędrówka, która prowadzi w głównej części przez lasy, w których może napotkać na kręte wąwozy i prawdziwe maceczniki. Trasa prowadzi przez Wyżynę Miechowską, która charakteryzuje się licznymi wzniesieniami (tzw. garby



Niedzielną wycieczkę rozpoczniemy w Krzeszowicach. Na zdjęciu: pałac Potockich

Fot. Marian SATELA

i płaty), oddzielnymi od siebie głębokimi dolinami. Z najwyższego wzniesienia — Białej Góry (414 m n.p.m.) — widać piękne krajobrazy ziemie miechowskiej. Pod drugim, jeśli chodzi o wysokość, wzniesieniem (397 m n.p.m.), przeprowadzono w latach 30. tunel dla trasy kolejowej Kraków — Warszawa. Podczas spacerów będziemy przechodzić obok dwóch rezerwatów: Kępie i Biała Góra, które obejmują resztki pierwotnych lasów dębowo-bukowo-grabowo-lipowych oraz ciekawą roślinność stepową, związaną z podłożem kredowym.

24 WRZEŚNIA

— wycieczka nizinna NA POSZUKIWANIE AMETYSTÓW — przejazd pociągiem do Krzeszowic — Gwoździec

— Niedźwiedzia Góra — Zalas — Frywałd — Czulów — powrót autobusem MPK — 14 km wędrówki czyli 14 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej i odznaki Miłośnik Jury. Zbiórka o godz. 8.15 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd o godz. 8.35), powrót do Krakowa około godz. 16; ceny biletów: do Krzeszowic — 3,84 zł, z Czulowa — 2,50 i 1,25 zł. (kas)

x x x

Koło Grodzkie organizuje w niedzielę, 1 października, wycieczkę krajoznawczą autotokarem na Halę Krupową lub do Suchoj Beskidzkiej i Gorzenia Górnego. Zapisy w biurze Koła Grodzkiego, ul. Jagiellońska 6, w poniedziałki w godz. 12 — 15 oraz we wtorki i czwartki w godz. 15 — 18.

OŚ.RUCZAJ. Szkolny Hyde Park

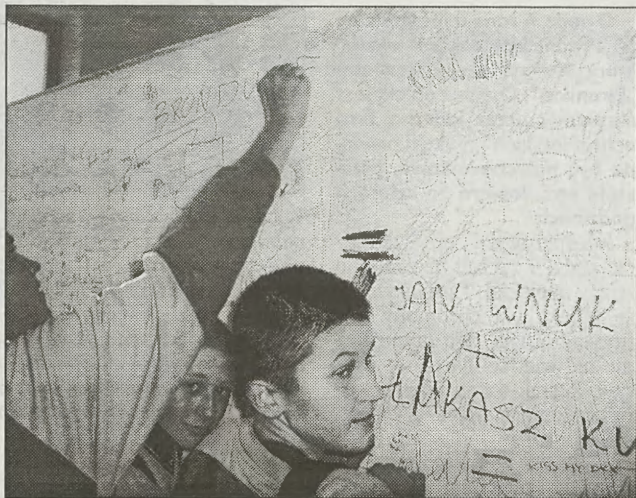
Napisz, co chcesz

Od czterech lat w Zespole Szkół Ogólnokształcących przy ul. Lipińskiego 2 na os. Ruczaj stoją dwie specjalne tablice. Rzadko bywają puste. Uczniowie mieszczącego się tutaj Gimnazjum nr 23 i Szkoły Podstawowej nr 151 zapelniają je dowolnymi tekstami. Jak się okazuje — wcale nie wyznaniem miłosnymi.

— Chcemy, aby nasi uczniowie mogli właśnie tutaj dawać upust wszystkim swoim fantazjom — zapewnia Marek Kuś, wicedyrektor placówki. Poza tym, „Hyde Park” spełnia też bardziej praktyczną funkcję. Młodzież nie niszczy budynku, nie gryzmołi po ścianach. Napisy z tablic można bardzo łatwo zmyć. — Ostatnio zauważyliśmy tu ślady kampanii prezydenckiej — uśmiecha się dyr. Kuś. — Od razu widać, jakie sympatie polityczne przejawia nasza młodzież — żartuje.

— Fajnie jest, rysujemy sobie — rezolutnie oznajmił pewien drugoklasista.

— Czasem coś piszę o kolegach albo nauczycielach, a potem szybko uciekam, żeby nikt nie widział, kto — wyjawiał swój sekret uczeń podstawówki. — Potem przychodzę, udaję, że nic nie wiem i dziwię się razem ze wszystkimi — dodał.



Chętnych do pisania na tablicach „Hyde Parku” nie brakuje. Ciekawe, czy z równym zainteresowaniem młodzież staje przy tych zielonych, do odpowiedzi

Fot. Dorota GRYSZKA

Na tablicach pojawiają się przeróżne teksty. Niektóre wyrażają sympatię lub antypatię do nauczycieli, czasem wyznania miłosne ale, jak twierdzi sama młodzież, rzadko. — Po co mam kochać jakąś dziewczynę. Mam kolegów — mówi czwartoklasista.

Starsi chłopcy całkowicie podzielają jego zdanie.

— Kocham Łukasza, ale on nie zwraca na mnie uwagi — dziewczynka z piątej klasy ma

inne zdanie o miłości. — Nie mogę nic napisać, bo zawsze ktoś się kręci, a okropnie się wstydzę.

Ok. 1000 uczniów obu mieszczących się przy ul. Lipińskiego szkół bardzo lubi tablice do pisania. Lubi je też dyrekcja i grono nauczycielskie. — Chcemy działać zgodnie z mottem naszej szkoły: — „Dobre wychowanie, rzetelna wiedza, świetna zabawa” — kończy dyr. Kuś.

(grysz)

Prokocim. W Instytucie Pediatrii

Krew mechanika

Ponad 60 uczniów z Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1 przy ul. Mickiewicza honorowo oddało wczoraj krew w prokocimskim Instytucie Pediatrii. Wśród szkolnych krwiodawców po raz pierwszy znalazły się cztery dziewczęta.

Osiemnastolatki z ZSM wspomagają instytut

własną krwią od czterech lat. Do tej pory oddali jej chorzy dzieciom ponad 300 litrów.

— Wśród dawców nie było wcześniej dziewcząt, ponieważ w naszej szkole w ogóle nie ma ich zbyt wiele — mówi dyrektorka, Maria Sowa. — Te, które pozwoliły dziś się

kluć, czekały na ten moment cały rok.

Oprocz uczniów i uczennic z „mechanika” przy Mickiewicza, krew zdecydowała się wczoraj oddać również opiekunka szkolnego koła. PCK oraz Tadeusz Raczek, były wychowanek Marii Sowy, który na terenie szkoły otworzył saunę i siłownię.

— Wszyscy krwiodawcy mają do mnie wstęp gratis — zapewniał wczoraj swoich młodszych kolegów.

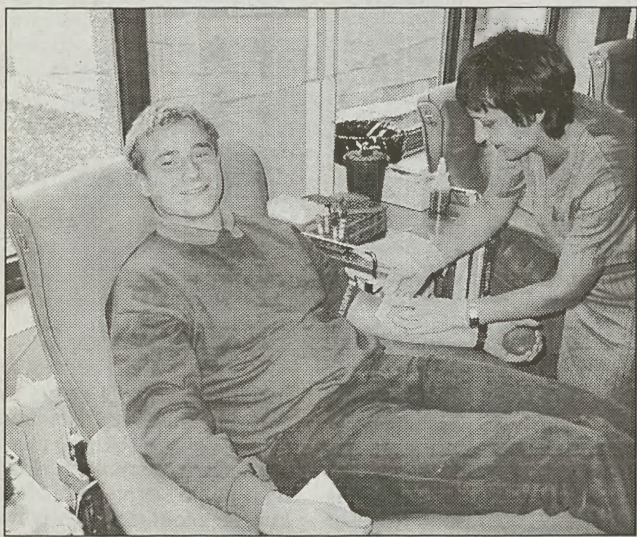
Pani dyrektor nie zdecydowała się oddać krwi.

— Nigdy tego nie robiłam — tłumaczyła się. — Straszny byłby wstyd przed młodzieżą, gdybym zastąpiła na widok igły. Może innym razem...

Następna akcja krwiodawcza młodzieży z ZSM nr 1 już w listopadzie. Wtedy dyrektorka będzie miała pole do popisu. Kolejna zaś — 6 grudnia, w Mikołajki.

— Stało się już tradycją, że tego dnia nasi uczniowie przebierają się w strój św. Mikołaja i oprócz krwi dają dzieciom z instytutu prezenty.

(K.P.)



Uczniowie ZSM nr 1 oddali już 300 litrów krwi

Fot. Konrad PAWŁOWSKI

Przed hipermarketem Hit

Kursy bezpiecznej jazdy

Czy jeździsz bezpiecznie? Czy twoje reakcje na jeźdni są prawidłowe? Jak zostać lepszym kierowcą — to pytania, na które odpowiedź znajdą uczestnicy akcji Mocne kursy bezpiecznej jazdy, której kolejna edycja odbędzie się dziś pod hipermarketem Hit.

Kursy prowadzone przez Mocne Rally — jeden z najlepszych rajdowych zespołów

w Polsce, w którym jeżdżą m. in. Leszek Kuzaj i Marcin Turski — to kampania mająca na celu promowanie prawidłowych zachowań wśród kierowców na jeźdni.

Dziś, w samo południe, na parkingu przed Hitem rajdowcy będą udzielali amatorom szybkiej jazdy wskazówek, jak robić to bezpiecznie. W programie znajdą się też

konkursy oraz pokazy umiejętności policji i straży pożarnej, które są patronami imprezy.

— Dzięki tej akcji chcemy mieć lepszych kierowców na drogach, a co za tym idzie, mniej wypadków — mówi Leszek Kuzaj. — Często znajomość prostych zasad mogłaby ocalić komuś życie — dodaje Marcin Turski.

(K.P.)

DĘBNIKI. Konkursy grantowe

Już jest regulamin!

Dopiero w tym miesiącu do radnych Dzielnicy VIII dotarł regulamin konkursu grantowego dla organizacji pozarządowych i formularze, jakie muszą one wypełnić. Do niedawna, mimo zmiany przepisów, radni nie wiedzieli, jak ma wyglądać nowa procedura. Nikt tego nie sprecyzował.

Informację o tym, jak obecnie wygląda konkurs grantowy — otrzymały już wszystkie organizacje pozarządowe z terenu Dzielnicy VIII. Jako pierwszy z gotowym wnioskiem zgłosił się Polski Związek Emerytów i Rencistów z ul. Józefińskiej. Jednak samo złożenie formularzy nie wystarczy, by otrzymać pieniądze. Związek Emerytów, tak jak inne podobne organizacje, nie ma gwarancji, że dostanie tyle, ile potrzebuje. Ponadto powinien zadeklarować określoną ilość środków własnych, na poziomie 25 proc. oczekiwanej sumy.

Procedura grantów ma na celu również uniknięcie sytuacji, gdy organizacje otrzymywały pieniądze z kilku źródeł.

W przyszłym roku organizacje pozarządowe z terenu Dzielnicy VIII otrzymają łącznie 70 tys. zł na swoją działalność.

Przypomnijmy: dotychczas radni dzielnicowi rozdysponowując pieniądze na kolejny rok, przyznawali organizacjom najczęściej taką kwotę, o jaką się ubiegały — na podstawie pisemnego wniosku. Obecnie radni nie mogą od razu przyznawać pieniędzy zgodnie z oczekiwaniami finansowymi poszczególnych organizacji. Pieniądze są dzielone z określonej puli, w tym przypadku 70 tys. zł dopiero po otrzymaniu wszystkich ofert.

Dzielnice mają ogłaszać zasady konkursu grantowego do 30 sierpnia. Z uwagi na przedłużenie procedury, w bieżącym roku, może to nastąpić do 20 października. Organizacje samorządowe będą miały czas na złożenie ofert do 30 września; w tym roku do 10 listopada.

(grysz)

W klubie Zachęta Szachy, teatr i języki

Miłośnicy łamania głowy nad szachownicą powinni dziś pojawić się w komplecie na turnieju królewskiej gry w Osiedlowym Klubie Kultury Zachęta przy ul. Kurczaba 25.

Początek zawodów pod nazwą Nowy Prokocim Open zaplanowano o godz. 10. Zapisy będą przyjmowane na pół godziny przed rozpoczęciem inauguracyjnej partii.

Na szachowej rywalizacji nie kończy się jednak oferta klubu z Prokocimia. — Można tu zapisać się na któryś z kursów językowych (do wyboru: angielski i niemiecki), zajęcia z samoobrony, naukę tańca czy kursy gry na instrumentach elektronicznych — twierdzą jego pracownicy. — Polecamy też aerobik i sekcję walk wschodnich.

Więcej informacji w sekretariacie Zachęty w godz. 15-19 bądź pod telefonem 658 55 40.

(K.P.)

Podgórska Jesień rozpoczęta

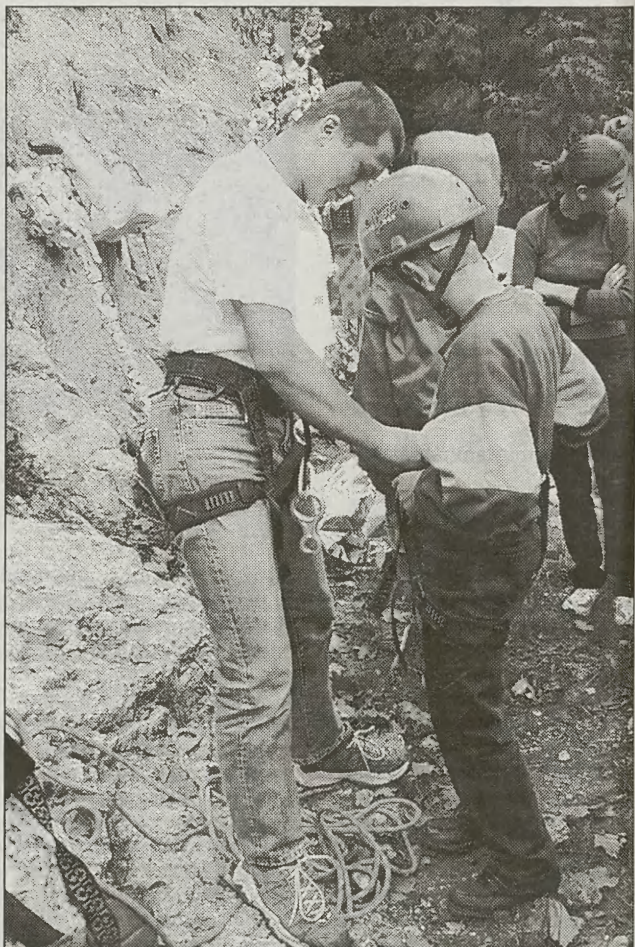
Grali i śpiewali



W ramach Podgórskiej Jesieni Kulturalnej w kościele Redemptorystów przy ul. Zamoyskiego odbył się recital wokально-organowy w wykonaniu Jacka Ozimkowskiego (bas) i Marka Stefańskiego (organy). Artyści wykonali m. in. Bogurodzicę, utwory Haendla i Nowowiejskiego



W klubie „Pychowice” przy ul. Tynieckiej dzieci z SP nr 62 podziwały spektakl „Kabaret krasnoludków” w wykonaniu Kajetana Wolniewicza, Kazimierza Jurczyńskiego i Maurycego Polaskiego. Ok. 80 dzieciaków brało ochoczo udział w śpiewaniu kabaretowych piosenek. Najbardziej przypadła im do gustu ta o kakao. Po spektaklu odbyły się konkursy i nauka śpiewu. Imprezie towarzyszyły dwie wystawy: indywidualna Małgosi Piętowskiej (III kl. szkoły podstawowej) i zbiorowa uczestników zajęć plastycznych prowadzonych w klubie przez Ewę Rzepecką-Moskałę pt. „Legenda Pychowic — Pan Twardowski”



W Parku Bednarskiego podczas Szkolnego Bigosu Rozrywkowego uczniowie 25 placówek walczyli o tytuł Podgórskiej Szkoły Roku. Zawodnicy musieli się wykazać w rozlicznych konkurencjach, m. in. w kocówce (wrzucanie piłki do kosza) i szufelkowie (odbijanie piłki przez siatkę za pomocą szufelki). Pierwsze miejsce zajęli uczniowie Zespołu Szkół Łączności pod opieką mgr Teresy Lange, drugie młodzież z XXXIII LO, trzecie dzieci z gimnazjum nr 35.

(AK)

Zdjęcia Anna KAJTOCII

Forum dla Nowej Huty
Aby wspólnie działać

Nowa Huta w opinii swoich mieszkańców wciąż jest dzielnicą niezauważaną na arenie miejskiej polityki. Przez wiele lat zaniebawiana, dziś zaczyna walczyć o swoją przyszłość. Inicjatywą, która miałaby zapewnić Hucie wszechstronny rozwój, jest świeżo powstałe Forum dla Nowej Huty.

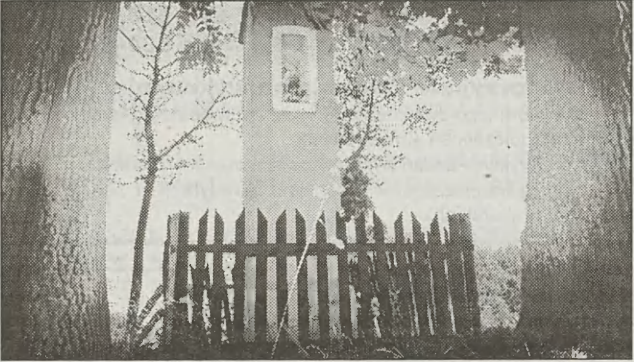
Forum jest inicjatywą organizacji pozarządowych, prywatnych firm i innych instytucji. Celem Forum ma być działanie na rzecz obszaru Nowej Huty, a zwłaszcza Obszaru Strategicznego Kraków – Wschód. Jednak założycielom Forum nie zależy na tym, aby zastępować już istniejące organizacje.

— Chodzi raczej o to, aby zebrać razem wszystkie inicjatywy powstałe do tej pory i pokierować nimi tak, aby ich działalność się uzupełniała — powiedział Krzysztof Kwatera z programu Czysty Biznes. — A także o to, żeby działalność ta we właściwy sposób odpowiadała na lokalne potrzeby, na przykład przyciągając do Nowej Huty inwestorów czy dbając o zrównoważony rozwój dzielnicy. Czyli taki, gdzie wszystkie działania polityczne, gospodarcze i społeczne zintegrowane są z działaniami ekologicznymi.

Efektom działania Forum, jak mówią jego współzałożyciele, ma być poprawa jakości

życia mieszkańców, zabezpieczenie terenów przyrodniczych, poprawa bezpieczeństwa w Hucie, włączenie lokalnych społeczności w procesy decyzyjne czy pomoc w rozwiązywaniu problemów społecznych i ekologicznych — także tych związanych z restrukturyzacją HTS.

Jak do tej pory uczestnictwo w Forum zgłosiły fundacje — Partnerstwo dla Środowiska, Stowarzyszenie na Rzecz Powołania i Rozwoju Muzeum Nowej Huty i HTS, Sacrosong, Fundacja Promocji Gospodarczej Regionu Krakowskiego, Krakowskie Forum Rozwoju, Fundacja Własności Pracowniczej, Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody, agencje — Rozwoju Regionu Krakowskiego, Rozwoju Gospodarczego Kraków-Wschód i przedsiębiorstwa — PHU Rolhut, Słag Recycling, Biuro Podróży „Galeon” i Elektrociepłownia Kraków. Jednocześnie Forum jest otwarte na dalszych partnerów we wspólnych działaniach na rzecz Nowej Huty. (fren)



Urokliwa jest ta kapliczka w Kościelnikach Fot. Mariusz WILK

GDZIE I ZA ILE

Artykuł	Hypermova (zł)	Major Market (zł)	Carrefour (zł)	Billa (zł)	HIT (zł)	Średnia cena	
	ub. tydz.	dzisiaj	ub. tydz.	dzisiaj	ub. tydz.	ub. tydz.	dzisiaj
chleb 650g	1,39	1,30	1,38	0,99	1,30	1,27	1,27
mleko w folii 2 %	0,95	1,00	1,20	1,09	0,95	0,99	1,04
margaryna Bona 500g	—	3,09	2,99	3,09	3,09	2,88	3,07
masło ekstra 200g	2,29	2,45	1,59	2,19	2,49	2,32	2,20
ser biały półt. 1 kg	7,89	7,90	7,99	7,99	7,99	8,11	7,95
ser żółty edam. 1 kg	15,59	15,50	14,99	14,90	15,99	14,79	15,39
jaja w kart. 1 szt.	0,26	0,26	0,26	0,24	0,29	0,26	0,26
cukier kryształ 1 kg	3,15	3,08	3,15	3,29	3,06	3,13	3,15
mąka wrod. 1 kg	—	1,80	1,84	1,39	1,40	1,47	1,61
schab z kością 1 kg	14,75	12,90	13,59	12,90	12,99	13,48	13,43
kurczak cały 1 kg	5,99	6,00	5,79	6,20	5,99	5,99	5,91
szynka got. wieprz. 1 kg	18,95	14,95	11,69	13,90	14,89	14,28	14,88
parówki cielęce 1 kg	14,45	11,99	9,50	12,90	11,90	11,45	12,15
kielbasa zw. 1 kg	8,49	7,80	7,95	7,90	7,99	8,03	8,03
herbata eks. Tetley 20 torebek	3,35	3,38	2,90	3,49	3,49	3,37	3,32
Coca-cola 2 l	—	3,90	3,41	—	—	3,75	3,66
Multi Vita gaz. 1,5 l	1,59	1,51	1,32	1,69	1,51	1,54	1,52
cytryny 1 kg	3,98	3,99	2,98	3,50	3,99	3,89	3,69
ziemniaki 1 kg	0,60	0,89	0,79	0,90	0,99	0,85	0,83
pomidory 1 kg	2,29	2,99	1,59	2,20	3,89	2,85	2,59
ogórki 1 kg	1,29	1,19	1,49	1,20	1,39	1,55	1,31
piwny Ludwik 0,5 l	1,99	1,99	2,19	2,09	2,09	2,04	2,07
międo Lux	1,69	1,75	1,65	2,09	1,99	1,85	1,83
proszek Pollena 2000 Futura 600 g	—	4,39	4,49	—	4,40	4,33	4,43
Papier toalet. 1 rolka	0,24	0,25	0,19	0,24	0,24	0,23	0,23
papierosy Marlboro czerw. tw.	5,59	5,59	5,40	5,85	5,49	5,58	5,58
piwo jasne Żywiec 0,5	2,19	2,19	2,15	2,29	2,19	2,20	2,20
wódka Wyborowa 40% 0,5 l	18,99	18,99	18,95	19,99	18,99	19,18	19,18
Kupując to wszystko	137,94	123,35	120,68	134,15	125,97		(kach)

Z NOTESU POLICJANTA

Bójka w spożywczym

Policjanci z Komisariatu Policji Łobzów zatrzymali 4 mężczyzn w wieku od 21 do 29 lat, mieszkańców Krakowa, Bielska-Białej i Czechowic-Dziedzic. Mężczyźni w sklepie spożywczym przy ul. Królewskiej byli uczestnikami bójki i uszkodzili towar oraz wyposażenie. Strat jeszcze nie oszacowano. Trzech z zatrzymanych policjani przewieźli do izby wytrzeźwień, jeden trafił do aresztu.

Falszywa dwudziestka

Wczoraj ok. 21.10 policjanci zatrzymali 29-letniego mieszkańca Dąbrowy Tarnowskiej, który w hipermarkecie usiłował zapłacić fałszywym banknotem o nominalnie 20 zł. Po przesłuchaniu mężczyzna został zwolniony.

Skradł pieniądze i dokumenty

Około godz. 17.15 policjanci zostali poinformowani, że ktoś włamał się do samochodu renault master i skradł saszetkę z pieniędzmi oraz różne dokumenty. W wyniku czynności podjętych przez policjantów z wydziału kryminalnego KP Miasteczko-Czyżyny został zatrzymany 15-letni chłopiec. Przewieziono go do izby dziecka. (Chyl)

NA STRAŻY

Pościg za handlarzami

Dosyć niespokojnie przebiegała interwencja strażników wobec handlujących w nieprzeznaczonym do tego miejscu przy ul. Basztowej. Jednego ze sprawców zatrzymano po pościgu, a kobietę, która podburzała przechodniów i wulgarnie zwracała się do funkcjonariuszy — wylegitymowała policja. Wobec obydwój sporządzono wniosek do kolegium za zajęcie pasa ruchu bez zezwolenia. Krewka niewiasta dodatkowo odpowiadać będzie za używanie słów wulgarnych w miejscu publicznym oraz odmowę podania danych osobowych.

Kolegium za brak zezwoleń

Podobną interwencję dotyczącą nielegalnego handlu podjęto przy placu targowym Stary Kleparz. Strażnicy wylegitymowali młodą kobietę, która prowadziła handel poza placem, nie posiadając stosownego zezwolenia oraz wpisu do ewidencji o działalności gospodarczej. Ponieważ pani ta nie posiadała również stałego miejsca zamieszkania, została przewieziona do komisariatu policji w celu sporządzenia wniosku do kolegium w trybie przyspieszonym.

Wykroczenia za 300

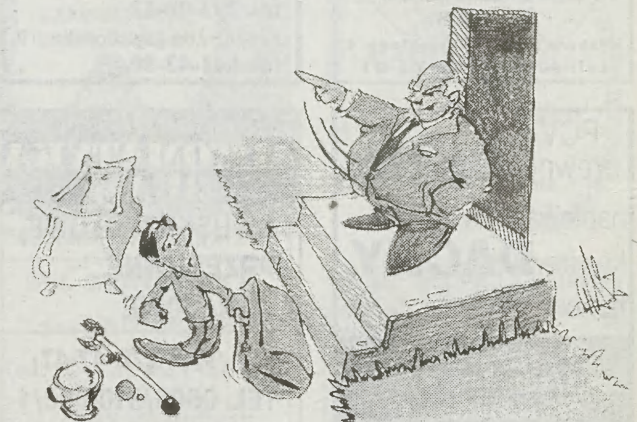
Nie opłacił się kierowcy poloneza wjazd do strefy zamieszkania i ograniczonego ruchu, wprowadzenie w błąd strażnika oraz parkowanie w odległości mniejszej niż 10 m od skrzyżowania. Kolegium ds. wykroczeń za wszystkie te wykroczenia wymierzyło sprawcy grzywnę w wysokości 300 zł. (Chyl)

Ośrodek Reumatologiczno-Rehabilitacyjny

Nowe miejsce

Ośrodek Reumatologiczno-Rehabilitacyjny w Nowej Hucie do tej pory mieścił się na terenie Wzgórz Krzesławickich, przy ul. Makuszyńskiego. Budynek, który zajmował, należał do lokalnej stacji sanepidu. Z końcem lata sanepid wypowiedział ośrodkowi umowę najmu, zmuszając go do szukania nowego lokum.

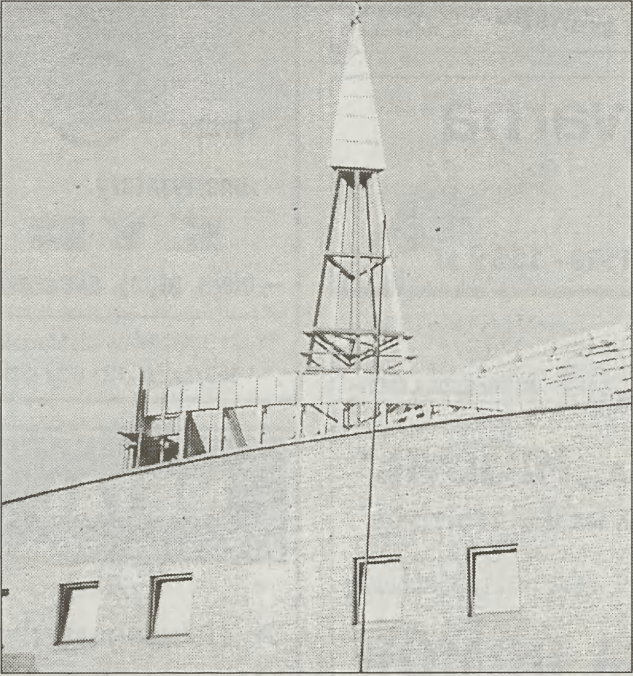
Nowy lokal ośrodka będzie się mieścić na os. Centrum C, w bloku 11. Jednak pomieszczenia tam się znajdujące wymagają adaptacji do zabiegów hydroterapii, prowadzonych przez ośrodek. To, a także transport specjalnych wanień oczywiście wymagają określonych kosztów. Dlatego też dyrekcja ośrodka zwróciła się z prośbą do Rady Dzielnicy XVII o przyznanie funduszy na cele adaptacyjne. Fundusze te miałyby pochodzić z wcześniej zatwierdzonego zadania, również dotyczącego ośrodka — a do-



kładniej wymiany stolarki okiennej w dawnym budynku. Prośbę poparł także Urząd Miasta.

Pomimo pewnych kontrowersji w radzie, na przykład co do ilości łóżek w ośrodku, kosztów ewentualnych zabiegów czy zasadności przyznawania środków na ośrodek,

który będzie się znajdował w innej dzielnicy — radni postanowili pozytywnie zaopiniować przesunięcie środków, co umożliwi szybkie otwarcie ośrodka. Elementem decydującym było to, że ośrodek dalej będzie dla mieszkańców dzielnicy najbliższą tego rodzaju placówką. (fren)



Bez zbędnych fanfar zawisła wiecha na wieżycie kościoła budowanego w sąsiedztwie sławnego nowohuckiego krzyża na os. Teatralnym. Trwają prace przy pokrywaniu dachu, na swoją kolej czekają roboty wykończeniowe.

Planowano, że kościół konsekrowany zostanie jeszcze w tym roku, być może uda się zdążyć na Boże Narodzenie, ale pracy jest jeszcze wiele i pytanie, czy budowniczy zdążą, pozostaje otwarte... (rtk)

Fot. Filip RATKOWSKI

Bezpłatna mammografia

Rada Dzielnicy XVII zaprasza wszystkie mieszkanki Wzgórz Krzesławickich na bezpłatne badania mammograficzne. Przeprowadzane będą one w Przychodni Rejonowej nr 7 na os. Złotej Jesieni 3.

Badania przeprowadzane będą od 25 września do wy-

čerpania przeznaczonych na ten cel środków finansowych. Zakończyć się muszą nie później niż do 30 listopada br.

Zgłoszenia przyjmowane są bez skierowania, lecz po wcześniejszej rejestracji osobistej lub telefonicznej pod nr 648-01-14, 648-03-45, 648-29-12 w godz. 8-14. Wcześniejsze

zgłoszenia są istotne ze względu na konieczność wybrania do badania właściwej fazy cyklu owulacyjnego kobiety — ma to bezpośredni wpływ na wynik badania.

Na terenie dzielnicy w niedługim czasie zostaną uruchomione bezpłatne badania cytologiczne. (fren)

Szkolna „trafka”

(Dokończenie ze str. I)

— Właśnie jak chcesz kupić, to idziesz do szkoły — mówi Smajli, palący od sześciu lat. W mojej szkole (jedno z nowohuckich techników elektrycznych), jest trzech dealerów — uczniów. W siedemnastoosobowej klasie nie jara tylko czterech koleś. Kiedyś paliłem skręconego dżojnta (marihuana skręcona w bibule-jak papieros) w kiblu. Wszedł człowiek z ochrony szkoły i dał się nabrać, że to tytoń! A mają nas chronić przed narkotykami!

Cichy Bob siedzi, już mocno pod wpływem, ale słucha. Chodzi do nowohuckiej szkoły mechanicznej. Pierwszy raz zapalił w ósmej klasie. — Ludzie up...eni alkiem (alkoholem) lub dżisem lubią przy-

chodzić na lekcję historii. Sie-dzą, nic nie rozumieją i rozwiązują krzyżówki... I jest jazda!

Cichy Bob ogląda telewizję z wyłączonym dźwiękiem i słucha rozmowy. — W szkole taka jedna gnębiła nas z angielskiego. Wtedy niejeden zaczął uderzać w płuco — mówi Smajli. — Jak wracamy ze szkoły, jaramy na osiedlu — mówi MetafOra. Dzwoni się na komórkę, zamawia i idzie się odebrać w umówione miejsce. — Dobry dealer daje bonusy (przy większych zamówieniach, darmowe dodatkowe działki) albo poczęstuje za darmo, jak nie masz kasy — dodaje Smajli. Jak bierzesz gięty na pakiety (hurtem) to wychodzi czasem po dwa pięć albo nawet dwa zero. Jak

chcesz grudę (haszysz), amfę (amfetaminę) albo kwas (LSD), to musisz zamówić wcześniej, nie mają przy sobie — wyjaśnia MetafOra.

Uzależnienie? Nie ma, ale jak się wstaje rano to jest pressure (presja, tu chęć), żeby zapalić. — Na osiedlu palą nawet gnoje po 13, 14 lat. Niektórzy nawet dealują... A w podstawówce mówiło się: Narkotyki? Nigdy! A teraz wszyscy i wszędzie palą... — śmieje się jeden z obecnych. — Kiedyś kupiliśmy długą rurkę, wsadziliśmy ją do lufy i paliliśmy w autobusie. Dym szedł pod siedzenia — wspomina jeden z palaczy. — Ej, włączcie jakąś muzykę (muzykę) — mówi Cichy Bob z półzamkniętymi oczami i dżisem w ręce. (CELSUS)

OSRODEK REHABILITACJI KARDIOLOGICZNEJ
REMED

- * po zawale serca, w chorobie wieńcowej,
- * po zabiegach kardiologicznych,
- * w chorobie nadciśnieniowej

LECZENIE NADWAGI - PORADY LEKARZY SPECJALISTÓW WIELU DZIEDZIN: EKG, ECHO, EKG wysiłkowe

Kraków, ul. Wróblewskiego 4
tel.: (0-12) 632-73-01

PCV drewno **OKNA**
naprawa krycie **DACHY**
remonty wnętrz

(0-12) 429-55-42;
0501/168-440, Kraków,
Chodkiewicza 17

AUTORYZOWANY SA DYSTYBUTOR
BOSCH Elektronarzędzia
MONTAŻ W CENIE ZAKUPU

JUNKERS

GAZOWE KOTŁY C.O. ELEKTRONARZĘDZIA

Kraków, ul. Kawiora 3,
tel. 637-84-08,
tel./fax 637-90-04
Zapraszamy
pon. - pt. 9-17, sob. 9-13

Husqvarna
PROMOCJA

PILARKI 346XP (3,4 KM)
OD 18.09-21.10

1799 - 1559 zł

F.H. „BÓBR” ul. LWOWSKA 23, 30-551 KRAKÓW
TEL. 0602-22-04-72 FAX (012) 632-43-97

PARTNER **Jonsered** **Flymo** **McCULLOCH**

FIRMA BUDOWLANA „MIGDAŁ”

Rzozów 375 k.Skawiny, tel./fax 275-70-08
tel. kom. 0602/264-316 — Marek Migdał - właściciel
e-mail: info@migdal.krakow.pl, www.migdal.krakow.pl

DOCIEPLENIA DOMÓW JEDNORODZINNYCH

Tynki mineralne, akrylowe, silikonowe.

Autoryzowany wykonawca.

*** SOLIDNIE**
*** FACHOWO**
*** NIEDROGO**

PAMO-PLAST s.c.
Producent OKIEN I DRZWI PCW I ALUMINIUM

Biuro Handlowe: 31-102 Kraków, ul. Tarłowska 13
(przecznica ul. Zwierzynieckiej), tel./fax (012) 292-68-64
http://www.pamoplast.otd.pl e-mail: pamoplast.kr@inetia.pl

W standardzie oferujemy:

- ☐ Szyba termofloat k=1,1
- ☐ Wzmocnione okucia obwiedniowe najnowszej generacji

AUTO PILOT firmy WINKHAUS
(II stopień zabezpieczenia przed włamaniem)

- Mikrowentylacja
- Blokada obrotu klamki
- Centralne zamknięcie

➤ Pomiar i transport gratis
➤ Demontaż + montaż 10% wartości okna
➤ Nietypowe okna prostokątne bez dopłaty
➤ Gwarancja 10 lat

Okno 150x150 – cena brutto 770 zł

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ, NAJNIŻSZA CENA!

PROMOCJE, RATY, RABATY!

KREDYTY GOTÓWKOWE

Gotówka w 24 godziny
0% pierwszej wpłaty
Do 3000 zł
bez poręczyciela.

Kraków, ul. Felicjanek 27
tel. 292-00-53
Kraków, os. Jagiellońskie 19,
tel. 641-43-60.

f.h.u. „dukato”
AUTOMATYKA BRAM

! DWUSKRZYDŁOWE, PRZESUWNE ! GARAŻOWE

TEL./FAX 276-47-47;
TEL. 0606/810-590/1

PANELE
• podłogi
• elewacje PCV - siding
• panele ściennie MDF i PCV

okna PCV (przedstawicielstwo)

MAT-BUD
raty transport Wieliczka
tel. 278-15-14 ul. Gdowska 8

Obiciówka 10 zł/m²

Podłogi sosnowe i egzotyczne.
Drzwi, okna, schody – wykonawstwo.

F-ma MODRZEW
ul. Powstańców 62
tel. (012) 413-91-87
0607 068 555

OPONY
CONTINENTAL, PIRELLI
UNIROYAL i inne

Posezonowa wyprzedaż opon osobowych

Kraków, al. 29 Listopada 214,
tel. 415-86-55, w godz. 8-18.

AUTOMEDAN

FILTRON
Autoryzowany Dealer

- filtry FIAAM
- paski klinowe
- paski rozrządu
- klocki i szczęki hamulcowe
- świece zapłonowe
- tarcze
- amortyzatory
- zestawy naprawcze
- oleje, płyny, akcesoria

QUICK BRAKE

31-315 Kraków, ul. Radzikowskiego 79 (obok stacji BP)
tel./fax (012) 637-68-77, tel. (012) 638-20-70

P.W. METAL
★ UL. BOŻEGO CIAŁA 10

tel./fax 430 67 74
tel./fax 430 11 65
KRAKÓW
★ UL. JÓZEFA 11

Oferuje w ciągłej sprzedaży:

- elektronarzędzia
- materiały złączne
- elektrody, zamki, kłódki
- narzędzia ręczne
- galanterię metalową

HURT - DETAL

ZAPRASZAMY

Możliwość dostawy własnym transportem • Dla stałych odbiorców korzystne terminy płatności • Komplektacja dostaw pod zamówienie • Możliwość negocjacji cen

SEMBET

Marian Szczerba
30-394 KRAKÓW
ul. Skotnicka 254a,
tel./fax (0-12) 262 10 18

WYTWÓRNIĄ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH "SEMBET" poleca:

STROPY ZESPOLONE PSKJ, 2K, FILIGRAN

DANE TECHNICZNE:
Rozpięt. w osiach podpór: do 9m
Szer. płyt: do 2,4 m
Wys. całkowita stropu: 18 - 24 cm
Obciążenie użytkowe: do 10 kN/m²

STROPY TERIVA

Strop żelbetowy belkowo - pustakowy
DANE TECHNICZNE:
Rozpiętość belek: 2,4 - 7,8 m
Wys. całkowita stropu: 24 - 34 cm
Obciążenie całkowite do 11,5 kN/m²
Obciążenie użytkowe do 5,0 kN/m²

PUSTAKI SZALUNKOWE
eliminujące deskowanie ścian

25 x 50 x 23 40 x 50 x 23

kompletna oferta na stronie www.sembet.com.pl, e-mail sembet@sembet.com.pl

P.P.H.U.
"ELEKTRO-REM" S.C.

KRAKÓW, OS. HUTNICZE 7
tel./fax 644-70-88, 644-38-12
TEL. KOM. (0602) 64-63-08
WWW.ELEKTRO-REM.TRANSFER.PL

- kable, przewody, słupy
- aparatura elektryczna
- osprzęt elektroinstalacyjny
- transformatory
- źródła światła

HURTOWA I DETALICZNA SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH

SALON NOWOCZESNEGO OŚWIETLANIA
Kraków, os. Hutnicze 7

AGA LIGHT **Plexiform**
SOLUZIONI IN LUCE

NOWOCZESNE OŚWIETLЕНИЕ

- projektowanie
- oprawy świetlówkowe
- systemy świetlne

TRADYCYJNE OŚWIETLЕНИЕ

- lampy, żyrandole
- kinkiety, plafonery

kompletowanie dostaw i dowóz

Krakowskie Przedsiębiorstwo Górniczo-Geologiczne
30-133 Kraków, ul. J. Lea 213,
tel./fax (0-12) 637-01-05, centr. 637-00-33

przyjmiemy zlecenia na wykonanie:

- prac wiertniczo-dokumentacyjnych: hydrogeologicznych, geotechnicznych i surowcowych,
- laboratoryjnych badań wyrobów ceramicznych okresowych i na znak bezpieczeństwa (certyfikat akredytacji nr L64/1/96),
- robót brukarskich.

PANELE Wojcik nr2
FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA

- ŚCIENNE
- PODŁOGOWE
- PCV
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE MONTAŻOWE
- AKCESORIA PANELOWE

ZAPEWNIAMY:

- TRANSPORT ZAKUPIONYCH TOWARÓW
- MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN
- SPRZEDAŻ RATALNĄ
- PROFESJONALNY MONTAŻ

PROMOCJA!
Listwy wykończeniowe w cenach hurtowych

ul. K. Makuszyńskiego 22a, 31-752 Kraków
tel./fax 644-76-37, kom. 0606/327-143

HYDROTREST S.A. Kraków, ul. Tyniecka 18
www.hydrotrest.com.pl

prowadzi działalność deweloperską
OSIEDLA MIESZKANIOWEGO KWIECISTA – ZAMIEJSKA

Informuje, że posiada jeszcze do sprzedaży budowane w technologii tradycyjnej:

- * domki jednorodzinne w zabudowie szeregowej o pow. 135-141 m² z garażem i działką ok. 3,5 a
- * mieszkania w budynku wielorodzinnym o pow. 45-72 m² z pełnym opomiarowaniem mediów i możliwością zakupu garażu w budynku
- * na życzenie klienta wykonawstwo „pod klucz”
- * możliwość: wykorzystania premii gwarancyjnej i ulgi podatkowej wykończenia mieszkania na każdą kieszeń adaptacji mieszkań na parterze dla osób niepełnosprawnych

INFORMACJA I PROSPEKT:

- * Deweloper, siedziba firmy: ul. Tyniecka 18, tel. 261-49-40 i 261-49-41
- * Kierownictwo kontraktu przy placu budowy – ul. Kwiecista

Zakończenie realizacji: GRUDZIEŃ 2000

REMONTY, KORKI, OBJAZDY



Szybko posuwają się prace nad przedłużeniem ul. Witosa

Fot. Jacek KOZIOŁ

Kłopoty na wiaduktach

Trwa odnawianie nawierzchni na wiadukcie biegnącym nad ul. Armii Krajowej. Zamknięto tu jedną nitkę ulicy. Kierowcy muszą korzystać z jednego z przeciwnych pasów. Utrudnienia komunikacyjne w Bronowicach potrwają do końca października.

Grzegórzecka inaczej

Od kilku dni swobodnie jeździmy już Grzegórzecką (tramwaje wróciły na tę ulicę dwa tygodnie temu). Przejżdżający tędy kierowcy muszą się jednak przyzwyczaić do kilku zmian w porównaniu z okresem sprzed remontu. Przede wszystkim o kilkadziesiąt metrów w stronę Hali

Targowej został przeniesiony lewoskręt w ul. Wielopole. Przebudowano także skrzyżowanie z ul. Daszyńskiego, a tory od jezdni oddzielono betonowymi separatorami.

Utrudnienia

- Trwa pierwszy etap renowacji torowiska na rondzie Czyżyńskim. Wciąż nieprzejezdna jest al. Pokoju (między Dąbkiem a rondem Czyżyńskim). Objazd od ronda do placu Centralnego poprowadzono Bieńczyką i Andersa. Prace zakończą się pod koniec października.
- Do 30 listopada wyłączony z ruchu będzie fragment ulicy Skotnickiej (między wieżą ciśnienia a pętlą autobusową). Trwają tam roboty kanalizacyjne.
- Trwają roboty drogowe na al. Słowackiego. Do końca września, między ul. Kamien-

ną a Ślaską, będzie ona znacznie zwężona. Kierowcom pozostawiono do dyspozycji po dwa pasy w każdym kierunku. Okazuje się, że to nie wystarczy. Korki, które powstają w tym miejscu, ciągną się do skrzyżowania al. 29 Listopada i Opolskiej.

- Uważniej niż dotychczas muszą kierowcy poruszać się ulicą Kalwaryjską. Na nitce prowadzącej w stronę ronda Matecznego rozłożyli swój sprzęt robotnicy instalujący telefoniczne kable.
- Niewielkie utrudnienia spotkają kierowców przejeżdżających ul. Piastowską. Drogowcy pracują tam nad podwyższeniem krawężnika. Roboty spowodowały zwężenie jezdni między ulicami Reymonta i Armii Krajowej.
- Jak już informowaliśmy, przed tygodniem nastąpił odbiór techniczny torowiska na Wadowickiej. Oznacza to ko-

niec utrudnień komunikacyjnych między rondem Matecznego a Borkiem Fałęckim. W minioną sobotę na Wadowicką wróciły tramwaje. Oddane do eksploatacji zostało też skrzyżowanie Zakopiańskiej, Brożka i Tischnera.

Nowe ulice

- Do listopada potrwają roboty przy budowie ul. Józefa Marcika — drogi, wchodzącej w skład węzła komunikacyjnego Carrefoura. Nowowbudowana ulica połączy wewnętrzny system komunikacyjny hipermarketu z ul. Jugowicką. W przyszłości będzie można tędy objechać Górę Borkowską.
- Trwa także budowa ulicy Lubomirskiego, łączącej rondo Mogińskie z Dworcem Głównym. Będzie to pierwszy element Galicyjsko-Kotlarskiego ciągu komunikacyjnego. (K.P.)

GORĄCY TELEFON 430-44-28

U kresu żywotności

Zadzwońiła do nas Czytelniczka z os. Kolorowego w Nowej Hucie, która nie chce się pogodzić z wycinką drzew pod swoim blokiem. — Mieszkam w budynku nr 18 — opowiada kobieta. — Dziś rano zobaczyłam na drzwiach klatki schodowej informację, że spółdzielnia zamierza usunąć rosnące nieopodal drzewa. To skandal. Nie są one ani chore, ani nie zagrażają bezpieczeństwu. Niektórzy moi sąsiedzi skarżyli się co prawda, że zasłaniają im one światło, ale czy to jest powód do wycięcia? Moim zdaniem zadowoleni będą tylko właściciele samochodów, którzy zyskają w ten sposób nowe miejsca do parkowania. Interwencję przekazałem administratorowi bloków na os. Kolorowym, czyli spółdzielni Adrem. — Dwa drzewa przeznaczono do wycinki, ponieważ znajdują się one u kresu żywotności — usłyszałem

w odpowiedzi. — Szczególnie stan jednego z nich wzbudza obawy dotyczące bezpieczeństwa przechodzących obok niego mieszkańców. Pień zgnił i odchylił się od pionu na 15 stopni. Korzenie natomiast wystają z ziemi na kilkanaście centymetrów. Żadnej decyzji o usunięciu nie podejmujemy zresztą sami. Mamy na to zgodę Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UMK. Po usunięciu drzew — w ich miejscu posadzimy cztery krzewy.

Grzanie dla wybranych

— Dlaczego sąsiedzi mają ciepłe kaloryfery, a ja nie? — pyta Piotr Kozyra z nowohuckiego osiedla Teatralnego. — Dziwnym zrządzeniem losu mieszkania po lewej stronie klatki schodowej są w moim bloku nieogrzewane, zaś po prawej — jak najbardziej. Czy w ten sposób nasi administratorzy demonstrują swoje przekonania polityczne? Czy jest szansa, że wkrótce prze-

stanę marznąć we własnym domu? Chciałem o to zapytać w spółdzielni, ale tam nie można się nawet dodzwonić. Administratorem połowicznie ogrzewanego budynku jest nowohucka spółdzielnia Adrem. Mnie udało się tam dodzwonić bez większego problemu. — Początkowe problemy z dopływem ciepła do mieszkańców należy złożyć na karb rozruchu — dowiedziałem się od jednej z pracowniczek. — Zresztą przy uruchamianiu instalacji ktoś musi być pierwszy, a ktoś ostatni. Zapewniam jednak, że wszystkie skargi lokatorów sprawdzamy na bieżąco i staramy się interweniować jak najszybciej. Mieszkańcy bloku na os. Teatralnym mogą spodziewać się ciepłych kaloryferów w ciągu najbliższych kilkunastu godzin.

Do Hali Targowej z przesiadkami

— Myślałam, że w październiku, kiedy ruszy szyb-

ki tramwaj, będę miała dogodny dojazd do Hali Targowej — zadzwoniła do nas czytelniczka z os. Piaski. — Tymczasem tramwaje z Kurdwanowa nie będą jeździły tamtędy. Znowu więc będę musiała podróżować z przesiadkami. Czy MPK nie planuje uruchomienia bezpośredniej linii autobusowej z mojego osiedla w okolice Hali? O odpowiedź poprosiłem rzeczniczkę MPK, Filomenę Serwin. — Po uruchomieniu tzw. szybkiego tramwaju czytelniczka z Piasków będzie miała do dyspozycji autobus nr 184, którego trasa będzie przebiegała niedaleko osiedla, ponadto autobus 164 oraz tramwaje, dojeżdżające wprawdzie nie do samej Grzegórzeckiej, ale do skrzyżowania Dietla i Starowiślniej. Utworzenia bezpośredniej linii z osiedla Piaski do Hali Targowej nie planujemy.

Konrad PAWŁOWSKI

MA-DENT
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
CARISOLV - ŻEL, LASER, NARKOZA
CZYNNE
PON - PT 9 - 20 SOB 9 - 15
RYNEK DĘBNICKI 13/6 I P.
tel. 0-12 269 13 35

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNE, PUNKTOWE
ŚW. GERTRUDY 8
pn.-pt. 8-19, sob. 9-14.
Tel. (0-12) 421-92-72
• CENY NAJNIŻSZE
• WYNIKI NATYCHMIAST

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE
SOPHIA
Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopia, analizy
- Zabiegi operacyjne

LASEROWE USUWANIE ZBĘDNIEGO OWŁOSIENIA NA STAŁE
najnowocześniejszym w świecie laserem diodowym
SZYBKIE • BEZPIECZNE BEZBOLESNE
KRAKÓW, pl. SIKORSKIEGO 11
Tel. (012) 292-74-65
KATOWICE, al. KORFANTEGO 70/7
Tel. (032) 201-02-65

MEDICINA
Kraków, ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78
...
ul. Barska 12 (Dębniki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczypienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli
- WIZYTY DOMOWE (CAŁODOBOWE)**
TEL. 411-13-78

• Psycholog — codziennie — gabinet i wizyty domowe tel. (0-12) 413- 16-30, 0501 451 5227

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
CARISOLVGEL
USUWANIE PRÓCHNICZY BEZ WIERCENIA
Pl.Biskupi 18, pn.-pt.8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

USG GABINET LEKARSKI
Diagnostyki
Ultrasonograficznej
Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres badań USG
(0-12) 267-69-66

PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW
Medicina®
KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.—czw. 9-18, pt. 10-17
• konsultacje specjalistyczne
• gastrokopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
• badania biochemiczne


czynne codz. 7.30 - 15.30
ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.
ul. Rakowicka 41, 412-40-60
ul. Rakowicka 35 a, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26
Dyżur całodobowy przewozy z mieszkań również w soboty i święta pod nr. telefonu: (0-12) 411-45-02 lub 04
Batowice, ul. Reduty 1
kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.
REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE

Kraków
Hurtownia „CONRAD”
sprzedaż montaż

SIDING

Boazeria PCV,
kamień elewacyjny,
blacha aluminiowa
os. Piastów 61 tel. 647-04-33
(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)

PRACOWNIA OPTYCZNA

ul. Sławkowska 2
tel. 422-61-46

Zapraszamy pon-pt
10-18, sob. 11-14.

Dywany wykładziny

Duży wybór, niskie ceny
Raty Faktury VAT.
Zaprasza sklep F.H. „OLA”
Staniątki 603
(0-12) 281-89-74
(dawny sklep meblowy).

MINICENTRUM MOTORYZACYJNE
ŻMUJDZKA 23, tel.(0-12)411-62-56
Blacharstwo, lakiernictwo
tuning, mechanika

- szybkie naprawy
- analizy spalin
- remonty kapitalne

Krótkie terminy!
Niskie ceny!
Współpracujemy
z agencją ratingową „Best”.

JRP
WŁASNY IMPORT
HURT-DETAL

FLIZY

Kraków, ul. J. Conrada 55,
tel. 636-72-77 (naprzeciw Makro),
Kraków, ul. Morelowa 26, tel. 425-27-97

Zapraszamy pon.-pt. 8-20, sob.-nd. 9-15

1000 m²
ekspozycji

dla Klientów
nagrody
m.in.
Wycieczka
do TUNEZJI
na 2 tygodnie
dla 2 osób

KREDYT GOTÓWKOWY

dla pracowników sfery budżetowej
spółek akcyjnych i spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

oraz PRACOWNIKÓW EMERYTÓW I RENCISTÓW
MON, MSWiA, MS I ZUS
do kwoty 4000 zł BEZ PORĘCZYCIELI

TRICITY

MINIMUM FORMALNOŚCI

TRICITY S.C. KRAKÓW, UL. MONTELUPICH 3, TEL. (0-12) 292-19-26, 292-19-27

Materiały tapicerskie i skóry
Dodatki tapicerskie
Montaż i sprzedaż szyb do busów

FIRMA AB

Polecamy usługi w zakresie:

- ♦ TAPICERKA SAMOCHODOWA
- ♦ ADAPTACJA BLASZAKÓW NA BUSY
- ♦ SIEDZENIA WYSOKIEJ JAKOŚCI
- ♦ TAPICERKA MEBLOWA
- ♦ RENOWACJA ANTYKÓW
- ♦ WYSTRÓJ WNĘTRZ I LOKALI

Kraków, ul. Natansona 26, tel./fax 415-34-04, tel. 415-21-11

AMORTYZATORY

HAMULCE ZAWIESZENIA SPRZĘGŁA
SACHS SERWIS, K-ÓW, AL. BORA KOMOROWSKIEGO 15A,
TEL. 413-04-37

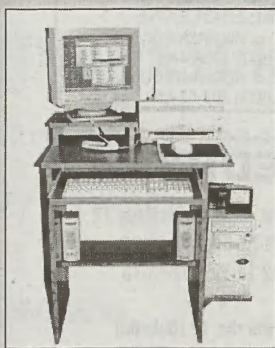
ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNY KOMPUTEROWY
TEST AMORTYZATORÓW
ORAZ DIAGNOSTYKĘ PODWOZIA.

Ekkehard®

Kraków, ul. Łobzowska 2
tel./fax (0-12) 422-39-34, 422-77-75, 422-36-81

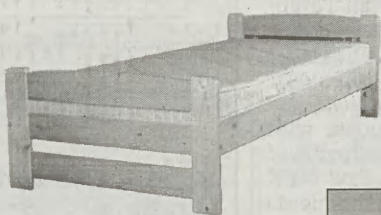
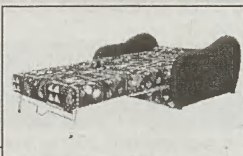
MEBLE:

- biurowe
- szkolne
- hotelowe
- sosnowe
- audytoryjne
- konferencyjne
- wypoczynkowe



Stoliki
komputerowe

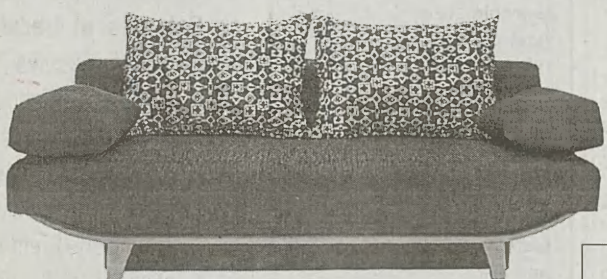
Amerykanki
wym. 120x87x87
pow.spania 188x107



Łóżka sosnowe

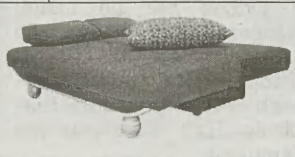


Fotele
obrotowe



Tapczany

wym. 195x97x72, pow.spania 195x145



Salon Kraków,
Rynek Gł. 12,
tel. (0-12) 429-53-28
Suknie ślubne
– także do wypożyczenia
wizytowe
garnitury
fraki
– także do wypożyczenia

Herve Paris Isabel de Mestre

MADONNA

Margaret

Emani Englert

Salon Kraków,
Floriańska 39,
tel. (0-12) 422-24-00
suknie ślubne
suknie wizytowe

Salony czynne
pn.-pt. 10-19, sob. 10-15



DAEWOO motozbyt

KREDYT NA 100% WARTOŚCI SAMOCHODU



Matiz-rata 366 zł



Tico-rata 291 zł



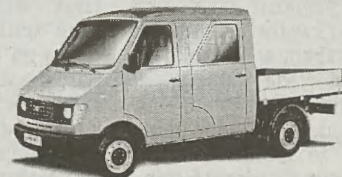
Lanos-rata 438 zł



Polonez-rata 301 zł



Nubira-rata 689 zł



Lublin-rata 573 zł

SALON SAMOCHODÓW UŻYWANYCH
BRZESKO-JASIEŃ, UL. KLONOWA 1
TEL. (0-14) 686-77-01, 686-77-07

AUTORYZOWANA HURTOWNIA CZĘŚCI
UL. PANA TADEUSZA 4
TEL. (0-12) 423-64-31

Skupujemy wszystkie samochody
płacąc gotówką 20% więcej od ceny giełdowej.

**Najsympatyczniejszy dealer
Daewoo zaprasza.**

PUH motozbyt
Kraków, ul. Dauna 110,
tel. (0-12) 655-46-12, 655-46-38
Otwarte 7 dni w tygodniu.

Informator

sobota-niedziela 23-24 września 2000 r.

- Policja 997
- Straż Pożarna 998
- Pogotowie Ratunkowe 999
- Pogotowie Gazowe 992
- Straż Miejska 986

W RAZIE CHOROBY

INFORMACJA służby zdr. 422-05-11

DYŻURY SZPITALI

chirurgii dziecięcej (Wieliczka 265, tel. 658-20-11), chir. ogólnej (sb. Kopernika 40, tel. 421-21-59, nd. os. Na Skarpie 66, tel. 644-01-44) chir. urazowej (sb. Kopernika 19 a, tel. 421-40-46, nd. os. Na Skarpie 66, tel. 644-01-44) laryng. (sb. Śniadeckich 2, tel. 421-00-38, nd. Prądnicka 35, 633-01-00) urolog. (sb. os. Na Skarpie 66, tel. 644-01-44, nd. Prądnicka 35, 633-01-00) okulisty (sb. Witkowiec, tel. 415-64-44, nd. Kopernika 38, tel. 421-42-30).

DYŻURNE POGOTOWIA

KRAKÓW Łazarza 14 - 999, zachorowania i przew. - 422-29-99, cent. tel. - 422-36-00

Podstacje: • Balice - 285-59-99; 285-50-89 • Rynek Podgórski 2 - 656-59-99 • Krowodrza (Piastowska 32) - 633-39-99 • Skawina (Niepodległości 12) - dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44 • Wieliczka (ks. Górali 6) - 278-12-89 • Jerzmanowice - 389-50-99 • Skala - 389-19-99 • Prokocim (Teligi 8) - 658-59-99 • Łobzów (Piastowska 32) - 633-39-99 • Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) - 644-49-99.

DYŻURNE APTEKI

KRAKÓW • Mogiła 21 - 411-01-26, Długa 88 (8-23) - 633-42-90, Dunajewskiego 2 (8-21) - 422-65-04, Sarego 5 - 423-20-80, os. Kazimierzowski 30 - 648-59-57 (8-22), Centrum Abi. 3 - 644-17-36, os. Górali 6 - 644-85-86, Galla 26 - 636-73-65, Jaremy 5 - 636-41-508, Kahwajiska 94 - 656-18-50, Malborska 94 - 656-06-24

SKAWINA - Głowackiego 7

KRZESZOWICE - K. Wyki 6 a

MYŚLENICE - Rynek 10

PROSZOWICE - 3-go Maja 7, Królewska 84

WIELICZKA - Rynek Górny 13

W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA

KRAKÓW • Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej - Strzelecka 9 (pn-pt. 15-20) • „Powrót z U” Poradnia Społeczno-Profilaktyczna (dla rodziców narkomanów) Bobrowskiego 10 (pn-pt. 17-18, tel. 412-77-22) • Centrum Pomocy Ofiarom Przepiętstw i Patologii Społecznych - Dominikańska 3/26, tel. 429-55-25 (11.30-19.30) • Oś. Interwencji Kryzysowej - Radziwiłłowska 8a (tel. 421-92-82 czynny całą dobę) • ogólny - 413-71-33 (pn-pt. od 16 do 21) dla alkoholików i ich rodzin - 425-57-50 (codz. non stop) • dla kobiet - 422-47-50 (pn., śr. 10-13, czw. 16-19, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży - 623-73-04 (pon. 10-12, śr. i czw. 18-20) • młodzieżowy - 988 (codz. 14-19 bez niedziel i świąt) • dla narkomanów - 430-61-46 (pn-pt. 9-18) • Poradnictwo HIV/AIDS (Stow. Jest Jeden Świat) - 430-61-35 (pn. i pt. 17-21) • dla chorych wenerycznie - 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.) • dla kobiet po amputacji piersi - 422-99-00 w. 235 (pn-pt. 10-12.30) • dla uzależnionych od jedzenia - 423-20-58 (wt.-czw. 20.30-22.30) • tel. zauf. Wydz. Kryminalnego Komendy Miejskiej - 615-22-22

CHORE ZWIERZĘ

Pomoc chorym zwierzętom - 429-74-72 (non stop), 429-92-41 • Pog.Wet. całodobowe - Beskidzka 4c, tel. 655-55-33, (lecznica pn-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-13) • Pog. i lecznica całodobowa - Centralna 41, tel. 643-53-08 • Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pon-pt. 8-20, sob.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki - pomoc całodobowa • Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pn-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wiz. dom. po 20. • Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (non-stop) • Lecznicza i wizyty domowe Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn-pt. 10-14.30, 16-20, sb. 14-17)

PORADY — Kraków

STOW. POMOCY KONSUMENTOM I WIERZYTELIOM — ul. Kopernika 6, tel. 422-04-66 w. 34

MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA ul. Basztowa 5, tel.: 429-65-69, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17).

SŁUŻBY

KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI

KRAKÓW (Mogiła 109) — anonimowy tel. dotyczący przestępstw popełnionych i planowanych 0-800-300-997; 0800-120-226; 615-22-22

ZANDARMERIA WOJSKOWA

KRAKÓW — 613-40-61 (całodobowy)

STRAŻ MIEJSKA — 986

• Śródmieście — tel. 411-00-45 • Krowodrza — tel. 636-02-99 (6-22) • N. Huta — tel. 644-17-81 (6-22) • Prokocim — tel. 658-47-86 (6-22) • Wola Duchacka — tel. 655-51-08 (całą dobę)

SKALA OCEN: koniecznie ***		warto **		ewentualnie *	
Kino	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena	
Apollo św. Tomasz 11a tel. 421-89-50 Stereo, Ekran perelkowy	Ostra jazda	USA (15)	16.00	13 zł	
	Prymas	pol. (12)	18.00	16 zł	
	Gladiator	USA (15)	20.00	16 zł	
ARS: Sztuka św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital	Droga do Eldorado	USA (b.o.)	9.45 11.30 17.15	11 zł	
	Prymas	pol. (12)	13.15 15.15 19.00 21.00 23.00 (sb)	13 zł 16 zł	
ARS: Aneks Sztuki św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby SR, Ekran perelkowy, klimatyzacja	Z tobą lub bez ciebie	USA (15)	11.45 17.30 21.00	13 zł 16 zł	
	Folwark zwierzęcy	USA/ang. (b.o.)	13.30 19.15 15.20	13 zł 16 zł 13 zł	
	American Beauty	USA (15)	22.45 (sb)	16 zł	
ARS: Reduta Sztuki św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Surround EX	Prymas	pol. (12)	10.15 12.15 14.15	15 zł	
	Gladiator	USA (15)	16.15	15 zł	
	Ostra jazda	USA (15)	19.00	18 zł	
Adantic Stradom 15 tel. 422-15-44 Dolby Stereo SR	Jak ugryźć 10 mln	USA (15)	20.55		
	Z tobą lub bez ciebie	USA (15)	22.50 (sb)		
Kijów Krasieńskiego 44 tel. 422-30-93 Dolby Digital Surround EX, klimatyzacja	Fantazja 2000	USA (b.o.)	14.15	10 zł	
	Męska gra	USA (15)	15.45	10 zł	
	Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową	pol. (15)	18.30 20.30	10 zł	
Mikro Lea tel. 634-28-97 Dolby Stereo A	Prymas	pol. (12)	12.00 14.00 16.00 18.15 20.30	17 zł	
	American Beauty	USA (15)	16.00	10 zł	
	Koniec przemocy	USA/niem. (15)	18.15	10 zł	
Świt os. Teatralne 10 tel. 644-27-72 Dolby Pro Logic Duża sala Mała sala	Gladiator	USA (15)	14.45 17.30 20.15	14 zł	
	Mission Impossible 2	USA (15)			
Pasaż Rynek Gł. 9 tel. 422-77-13	Wielka niedźwiedzica	USA (10)	14.15		
	Ja, Irena i ja	USA (15)	16.00	14 zł	
	Mission Impossible 2	USA (15)	17.45		
Pod Baranami Rynek Gł. 27 tel. 423-07-68 Dolby Stereo SR klimatyzacja	Stuart Malutki	USA (b.o.)	14.15		
	Szósty zmysł	USA (15)	16.00	10 zł	
	Mission Impossible 2	USA (15)	17.45		
Sfinks os. Górali tel. 643-46-98	Informator	USA (15)	20.00		
Huragan Klub 54	Pan Tadeusz	pol. (12)	11.00	14 zł	
	Tamta strona	USA (15)	14.00	12 ulg.	
Uciecha Starowiślna 16 tel. 422-00-77 Dolby Stereo SR	Czysty	USA (18)	16.00		
	Ghost Dog - Droga Samuraja	USA (15)	18.15	14 zł	
	Enduro Bojz	fr. (15)	20.00		
Wanda św. Gertrudy 5 tel. 422-14-55 Dolby Stereo SR	Wierność	fr./ang. (18)	22.45 (sb)		
	Kino nocne: Ukryte pragnienia				
Tęcza Praska 52 tel. 266-90-80	Huragan	USA (15)	17.00 (sb) 19.45 (nd) 19.45 (sb) 17.00 (nd)	14 zł	
	Klub 54	USA (15)			
PARADOX Krowoderska 8 tel. 430-00-25	Człowiek widmo	USA (15)	16.00 20.30 22.30 (sb)	14 zł	
	Ja, Irena i ja	USA (15)	18.15	14 zł	
WRZOS Zamojskiego 50 tel. 656-10-50	Duże zwierzę	pol. (15)	13.00 15.00 19.00 23.00 (sb)	14 zł 12 ulg.	
	Gniew oceanu	USA (15)	16.30 20.30		
Tęcza Praska 52 tel. 266-90-80	Miś	pol. (15)	15.00	7 zł	
	King size	pol. (15)	17.00	7 zł	
	Seksmisja	pol. (15)	18.45	7 zł	
PARADOX Krowoderska 8 tel. 430-00-25	Namiętność Panny Julity	USA (15)	17.30	10 zł	
	Magnolia	USA (15)	19.30		
WRZOS Zamojskiego 50 tel. 656-10-50	Gra o miłość	USA (15)	15.45		
	Tydzień z życia mężczyzny	pol. (15)	18.00 (sb)		
	Duże zwierzę	pol. (15)	18.00 (nd)		
WRZOS Zamojskiego 50 tel. 656-10-50	American Beauty	USA (15)	19.30		

Gniew oceanu

- katastroficzny
- USA
- reż. Wolfgang Petersen
- wyk. G. Clooney, M. Wahlberg



Jesienią 1991 roku załoga kutra „Andrea Gail” wyruszyła na ostatni tego roku połów. Kapitan statku postanowił wypłynąć dalej niż zwykle, choć wiedział o nadciągającym sztormie. Niestety zaryzykował. Szwał ma rekordowe rozmiary! Teraz załoga będzie musiała stoczyć walkę z żywiołem o swoje życie...

■ Wanda **

Duże zwierzę

- obyczajowy
- Polska
- reż. Jerzy Stuhr
- wyk. J. Stuhr, A. Dymna



Pewnego dnia pod dom Zygmunta Sawickiego przychodzi... wielbłąd. I zostaje na dłużej. Pracownik banku w małej górskiej miejscowości i jego żona zaczynają mieć nieprzyjemności z powodu zwierzęcia...

Filmowy traktat o nietolerancji powstał według zagubionego scenariusza Krzysztofa Kieślowskiego.

■ Wanda, Wrzos **

Gladiator

- kostiumowy
- USA
- reż. Ridley Scott
- wyk. R. Crowe, J. Phoenix



Zapierające dech w piersiach widowisko! Po skrytobójczej śmierci cesarza Marka Aureliusza, wielki generał Maximus musi uciekać przed następcą tronu Kommodusem, zazdrośnym o władzę i autorytet wodza. Wygnańca czeka los gladiatora. Odtąd żyje z myślą o zemście. Aż dochodzi do konfrontacji wrogów...

■ Reduta, Apollo, Świt ***

Gra o miłość

- obyczajowy
- USA
- reż. Sam Raimi
- wyk. K. Costner, K. Preston



U zmierzchu świetnej kariery Billy Chapel, legendarny baseballista drużyny Detroit Tigers, zmuszony jest podjąć życiowych decyzji. Po 20 latach gry ma zostać „odłożony na półkę”, a do tego opuszcza go miłość jego życia Jane Aubrey. Sportowiec nie poddaje się jednak i spotyka nową miłość...

■ Wrzos **

Wielka niedźwiedzica

- przygodowy
- Kanada, Wlk. Brytania
- reż. Stewart Ratliff
- wyk. B. Brown, R. Harris



Dziadek opowiada wnukom najbardziej dramatyczną historię swego życia. Podczas polowania, jako dziecko, towarzyszył ojcu w polowaniu w Grizzly Falls. Na ich obóz na padła niedźwiedzica i porwała śmiertelnie przerażonego malca. Nie zrobiła mu jednak krzywdy ale przyniosła mu jedzenie i opiekowała się nim.

■ Świt **

Namiętność panny Julity

- obyczajowy
- USA, Wielka Brytania
- reż. Mike Figgis
- wyk. S. Burrows, P. Mullan



Rok 1888, Anglia. Córka hrabiego nawiązuje romans z jego ekscentrycznym lokajem. Pomiedzy bohaterami pochodzący z różnych warstw dochodzi do śpięć. Film

w prostocie wykorzystanych rekwizytów i oszczędnej scenografii nawiązuje do zasad Dogmy, z wyjątkiem oświetlenia i muzyki, jedynie zasygnalizowanej.

■ Paradox **

American Beauty

- dramat obyczajowy
- USA
- reż. Sam Mendes
- wyk. K. Spacey, A. Bening



Czterdziestoletni pracownik agencji reklamowej przeżywa kłopoty w pracy i domu. Szefowie chcą go zwolnić, żona go lekceważy, nie może się porozumieć z córką. Postanawia więc się zbuntować. Rzuca pracę, zaczyna palić trawę, podnosi ciężary i ostentacyjnie zalecać się do koleżanki córki...

■ Wrzos, Mikro, Aneks ***

Jak ugryźć 10 milionów

- komedia sensacyjna
- USA
- reż. Jonathan Lynn
- wyk. B. Willis, M. Perry



Naszym zdaniem przebiegał! Uczciwy, spokojny, trochę fałtłapowaty dentysta, Amerykanin mieszkający w Montrealu z obłudną i zręczną żoną. Najchętniej pozbyłby się

ona męża. Pewnego dnia do domu obok wprowadza się gangster z Chicago. Zamiast przyjąć zlecenie od furia, przestępca... zaprzyjaźnia się z dentystą.

■ Aneks, Reduta ***

Informator

- sensacyjny
- USA
- reż. Michael Mann
- wyk. R. Crowe, Al Pacino



To zdarzyło się naprawdę. Naukowiec, pracownik koncernu tytoniowego zostaje zwolniony z pracy. Jakis czas później udziela wywiadu telewizyjnego, w którym oskarża swych byłych pracodawców, iż miesza ją tytoni z substancją chemiczną szkodliwą dla zdrowia. Producent papierosów podejmuje akcję odwetową.

■ Pasaż ***

Fantazja 2000

- animowany
- USA
- reż. Pixote Hunt, Hendel Butoy, Eric Goldber i inni



75-minutowa produkcja ze studia Walta Disneya, kontynuacja wielkiego przeboju sprzed lat. Zbiór krótkich nowelek ilustrujących najświeższe utwory muzyki klasycznej, w tym: V Symfonie Beethovena, „Błękitną rapsodię” Gershwina, II koncert fortepianowy Szostakiewicza czy „Ognistego ptaka” Strawińskiego...

■ Atlantyc ***

Wierność

- psychologiczno-obyczajowy
- Francja
- reż. Andrzej Żuławski
- wyk. S. Marceau, P. Gregory



Akcja filmu zrealizowanego na podstawie powieści „Księżna de Cleves” Madame de la Fayette rozgrywa się pod koniec XX wieku. Kanadyjska fotograficzka poznaje

pracownika upadającego wydawnictwa i zostaje jego żoną. Niedługo potem zakochuje się w fotografii, ale robi wszystko, by... nie zdradzić swego męża.

■ Pod Baranami **

Huragan

SKARB KIBICA, I LIGA SIATKARZY SERIA B — ALEKSANDRIA WAWEL AGH Kraków

**Ryszard POŻŁUTKO**

I trener. Ur. 1954 r. Zawodnik Hutnika, Wandy, AZS. Absolwent krakowskiej AWF. W latach 80. Jako asystent Jerzego Piwowara współtwórca sukcesów siatkarzy Hutnika. W warunkach polowych wprowadził Wawel do I ligi.

**Jacek LITWIN**

II trener. Ur. 1971 r. Absolwent krakowskiej AWF. Z Wawelem związany od lat. Przed kilku laty wraz z ojcem — Stanisławem utrzymali drużynę przy życiu.

Zbigniew SZCZUREK

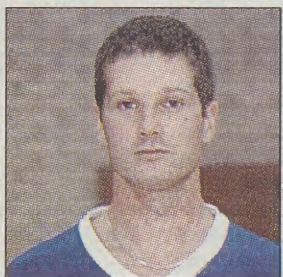
Kierownik drużyny. Ur. 1963 r. Jako siatkarz występował w barwach Hutnika i Wawelu. Popularny w środowisku — „Mysza”.

**Marzena KAWIORSKA**

Od kilku sezonów masażystka zespołu — ładna i kompetentna.

**Jarosław OPACH**

Ur. 1972 r. 184 cm. Rozgrywający. Zaczynał w Hutniku jako atakujący. Przed laty udanie się przekwalifikował i doczekał się powrotu do serii B I ligi, którą opuścił wraz z rozwiązaniem drużyną Hutnika 8 lat temu.

**Robert RATAJCZAK**

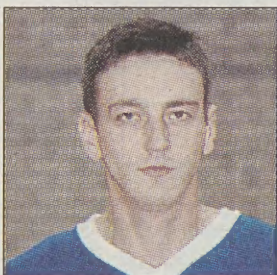
Ur. 1963 r. 191 cm. Lewoskrzydłowy, libero. Najbardziej utytułowany zawodnik drużyny. Jego olbrzymie doświadczenie i umiejętności na pewno przydadzą się w trudnych momentach.

**Dariusz PARKITNY**

Ur. 1968 r. 186 cm. Lewoskrzydłowy. Punktowe przyjęcie zagrywki i skuteczny atak. Wielkie wzmocnienie drużyny. W ubiegłym sezonie awansował wraz ze Stalarką do serii A. Wicemistrz Polski w siatkówce plażowej.

**Ryszard JASEK**

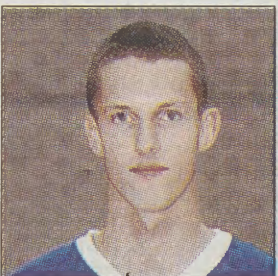
Ur. 1972 r. 196 cm. Prawoskrzydłowy. Jego nietypowe, mocne ataki w dużym stopniu przyczyniły się do sukcesu w ubiegłym sezonie. W tym — musi rywalizować o miejsce w szóście z Leńkiem.

**Maciej LENIEK**

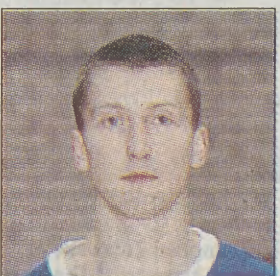
Ur. 1972 r. 193 cm. Prawoskrzydłowy. Zaczynał w Hutniku, kilka sezonów w Wawelu, teraz wypożyczony z Okocimskiego. Wartościowy rywal Jaska.

**Robert BAŁUSZYŃSKI**

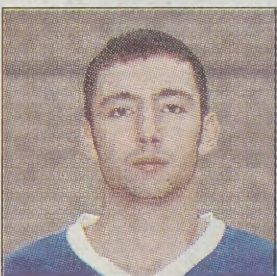
Ur. 1978 r. 195 cm. Lewoskrzydłowy. Rywalizuje o miejsce z Ratajczakiem. Wypożyczony z Jastrzębia, w którym grywał nawet w pierwszej szóście.

**Marcin KRAKOWSKI**

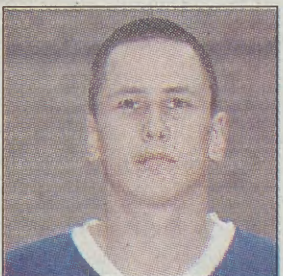
Ur. 1978 r. 196 cm. Środkowy. Wypożyczony z Rakowa. Gra zawodników występujących na tej pozycji jest największą niewiadomą. Na pewno — w stosunku do tego co pokazał na sparingach — musi być bardziej skuteczny.

**Krzysztof SZOPA**

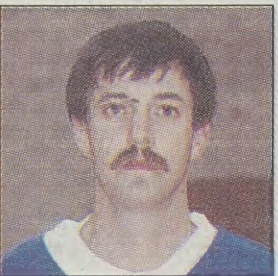
Ur. 1980 r. 195 cm. Środkowy. Wypożyczony z Kazimierza. Na razie nie pokazał nic wielkiego i w ataku i w bloku...

**Tomasz WALEC**

Ur. 1979 r. 195 cm. Środkowy. Stracił miejsce w I szóście, ale na pewno dostanie szansę na pokazanie swoich umiejętności. Lepszy w bloku niż ataku.

**Adam FULARZ**

Ur. 1967 r. 190 cm. Libero. Wieloletni rozgrywający Wawelu. Zakończył już karierę, ale trener Pożłutko „odkurzył” go na pozycję libero. Był to strzał w dziesiątkę.

**Krzysztof FLIS**

Ur. 1980 r. 190 cm. Rozgrywający. Dopiero tuż przed rozpoczęciem sezonu załapał się do dwunastki. Zmiennik Opacha, ale o bardzo małym doświadczeniu...

**Jan WALASZEK**

Ur. 1981 r. 193 cm. Skrzydłowy. W Hutniku nie miał wielu okazji zagrać przeciwko wymagającym rywalom. Atakuje mocno, a reszty powinien się nauczyć od Ratajczaka i Parkitnego.



Zamiast Legii — Galaxia

Tworzyć widowiska

Po ośmiu latach, jakie upłynęły od likwidacji siatkarskiej drużyny Hutnika powróciła do Krakowa I liga. Tym razem za sprawą drużyny Wawelu, która od tego sezonu wzbogaciła się o dwa członki w nazwie: Aleksandria (zakłady mięsne) i AGH A współtwórca tego sukcesu, prezes zarządu sekcji — Adam Matyszczyk zapewnia, że pojawią się kolejni sponsorzy. Wydaje się więc, że powstaje szansa do stopniowej odbudowy potęgę męskiej siatkówki pod Wawelem.

Nie należy się cieszyć z cudzego nieszczęścia, ale wiadomość o wycofaniu się Legii Warszawa — z którą Aleksandria Wawel miała rozpocząć ligę w sobotę — z rozgrywek, bardzo ułatwi rywalizację wojskowych o utrzymanie się w I lidze. Zdegradowany bowiem zostanie tylko jeden zespół z dziewięciu. Zamiast Legii kibice krakowscy zobaczą już w środę zdecydowanie lepszego rywala — Galaxię AZS Częstochowa. Ten właśnie zespół będzie pierwszym, grupowym rywalem rywalem krakowian w Pucharze Polski. Pod Wawel przyjadą też Bosman Morze (11.10), Avia Świdnik (08.11) i mistrz Polski — Mostostal Kędzierzyn (22.11). Kibice siatkówki

w męskim wydaniu będą więc mieli w hali przy ul. Rakowickiej kontakt z tym co najlepsze w tej dyscyplinie w naszym kraju.

— Potraktowaliśmy rozgrywki pucharowe poważnie — mówi Ryszard Pożłutko. — Chcemy bowiem nie tylko utrzymać się w I lidze, ale i prezentować kibicom widowiska na jak najwyższym poziomie. Dlatego, choć zdajemy sobie sprawę, że nie mamy wielkich szans w konfrontacji z najlepszymi zespołami w kraju, to sympatycy siatkówki będą po latach posuchy mieli na kogo popatrzeć. Nie ma co ukrywać, że wycofanie się Legii bardzo ułatwi nam zadanie utrzymania się w lidze. Nie będziemy już grać pod taką presją.

Mecze Aleksandrii w I rundzie

30.09: Aleksandria Wawel — Resovia (sob. g. 17), 07.10: Skra Bełchatów — Aleksandria Wawel, 14.10: Aleksandria Wawel — Chemik Bydgoszcz, 21.10: Górnik Radlin — Aleksandria Wawel, 28.10: Aleksandria Wawel — BBTS Oryginał Bielsko-Biała, 04.11: Gwardia Wrocław — Aleksandria Wawel, 12.11: Aleksandria Wawel — Amber Starogard Gdański, 18.11: Avia Świdnik — Aleksandria Wawel.

Teksty do skarb: Janusz NOWIŃSKI, Fot. Jacek KOZIOL

KALENDARZYK IMPREZ SPORTOWYCH

Piłka nożna

III liga: Hutnik — Cracovia, sobota godz. 16, stadion przy ul. Ptaszyckiego.

Dalin — Górnik Wieliczka, niedziela godz. 15, stadion w Myślenicach.

Niedźwiedź — Stal Sanok, niedziela godz. 16, stadion w Niedźwiedziu.

IV liga: Wawel — MKS Trzebinia-Siersza, sobota godz. 11; Wieczysta — Świt Krzeszowice, sobota godz. 15; Garbarnia — Janina Libiąż, sobota godz. 15; Skawinka — Wisła II, niedziela godz. 12; Clepardia CK Browar — Kalwarianka, niedziela godz. 15.

Klasa okręgowa: Zwierzyniecki — Raba Dobczyce sobota godz. 15, Borek — Pogoń Skotniki, sobota godz. 15, Wiślanka Grabie — Prądniczanka niedziela godz. 12, Skalanica — Puszcza Niepołomice niedziela godz. 15, Cracovia II — Pogoń Miechów niedziela godz. 15, Garbarnia II — Orzeł Piaski Wielkie niedziela godz. 15, Gdovia — Hutnik II niedziela godz. 15, Węgrzcanica — Prokocim niedziela godz. 16.

Klasa A, grupa I: Grąbałowianka — Kmity Zabierzów sobota godz. 15, Victoria/Krak/Gamma — Lotnik Krynów sobota godz. 15.30, Dziewiarz/Cypis Tyniec — Liszczanka sobota godz. 15.30, Grzegórzecki — Gwiazda Ściejowice niedziela godz. 15.30, Wisła Czernichów — Słomniczanica niedziela godz. 15, Wiślanie Jaśkowice — Radziszowianka niedziela godz. 15, Zieleszczanka — Wanda niedziela godz. 15.30; grupa II: Biezanowianka — Podgórze sobota godz. 15.30, Wolni Kłaj — Szreniawa Koszyce

niedziela godz. 15, Złomex Branice — Śledziejowice niedziela godz. 15, Zryw Szarów — Strażak Kokotów niedziela godz. 15, Czarni Staniątki — Piłkarz Podłęże niedziela godz. 15, Czarnochowice — Partyzant Dojazdów niedziela godz. 15, Dąb Zabierzów Bocheński — Nadwiślanica Nowe Brzesko niedziela godz. 15; grupa III: Tramwaj — Krakus Swoszowice sobota godz. 15, Armatura — Iskra Krzęcin sobota godz. 15, Zielonka Wrzawice — Pasternik Ochojno niedziela godz. 15, Skalnik Trzemeszka — Opatkowianka niedziela godz. 15, Tempo Rzeszotary — Nadwiślan niedziela godz. 15, Beskid Tokarnia — Grodzisko Raciechowice niedziela godz. 15, Cyryla Krzczonów — Gościłba Sułkowice niedziela godz. 15.

Wojewódzka liga juniorów: Wisła — Kabel sobota godz. 11, stadion w Skawinie, Cracovia — Hejnał Kęty sobota godz. 11, Wawel — Krakus Nowa Huta, sobota godz. 15, Borek — Hutnik niedziela godz. 11.

Żużel

II liga: Wanda — Śląsk Świętochłowice, niedziela godz. 15, stadion przy ul. Od-mogile.

Rugby

Seria A: Statoi/Juvenia — Posenania, niedziela godz. 13.30, stadion przy ul. Na Błoniach.

Piłka ręczna

I liga, seria B kobiet: Gościłba Sułkowice — KMKS Kraśnik sobota godz. 17, hala w Sułkowicach.

Koszykówka

III liga: Wisła II — Korona sobota godz. 12. (bk)